

Sejm
Rzeczypospolitej Polskiej
Kadencja VII



Sprawozdanie Stenograficzne
z 38. posiedzenia Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej

w dniu 19 kwietnia 2013 r.
(trzeci dzień obrad)

Warszawa
2013

TREŚĆ

38. posiedzenia Sejmu

(Obrady w dniu 19 kwietnia 2013 r.)

str.

str.

Wznowienie posiedzenia

Komunikaty

Sekretarz Poseł

Jagna Marczałajtis-Walczak 275

Punkt 19. porządku dziennego: Informacja prezesa Rady Ministrów w sprawie sytuacji w Fiat Auto Poland oraz w polskim przemyśle motoryzacyjnym

Wiceprezes Rady Ministrów

Minister Gospodarki Janusz Piechociński . . . 275

Poseł Mirosława Nykiel 289

Poseł Grzegorz Tobiszowski 291

Poseł Łukasz Gibała 292

Poseł Mieczysław Kasprzak 294

Poseł Zbyszek Zaborowski 296

Poseł Arkadiusz Mularczyk 297

Poseł Maria Nowak 299

Poseł Zbigniew Kuźmiuk 299

Poseł Cezary Olejniczak 300

Poseł Alicja Olechowska 300

Poseł Romuald Ajchler 300

Poseł Andrzej Czerwiński 300

Poseł Mirosława Nykiel 301

Poseł Krzysztof Gadowski 301

Poseł Marek Wojtkowski 301

Poseł Antoni Mężydło 302

Poseł Tomasz Piotr Nowak 302

Poseł Grzegorz Tobiszowski 302

Poseł Stanisław Szwed 303

Poseł Marek Balt 303

Poseł Jan Łopata 303

Poseł Michał Wojtkiewicz 304

Poseł Bogdan Rzońca 304

Poseł Jerzy Szmit 304

Poseł Jerzy Borkowski 304

Poseł Ryszard Zbrzyzny 305

Poseł Kazimierz Moskal 305

Poseł Kazimierz Gołojuch 305

Poseł Piotr Polak 306

Poseł Marek Matuszewski 306

Poseł Andrzej Orzechowski 306

Poseł Dariusz Seliga 307

Poseł Mariusz Orion Jędrysek 307

Poseł Piotr Walkowski 307

Poseł Anna Paluch 307

Poseł Stanisław Ożóg 308

Poseł Jerzy Borowczak 308

Poseł Ewa Malik 308

Poseł Józef Rojek 309

Poseł Józef Lassota 309

Poseł Lidia Gądek 309

Poseł Piotr Szeliga 310

Poseł Andrzej Szlachta 310

Poseł Marek Suski 310

Poseł Zbyszek Zaborowski 310

Wiceprezes Rady Ministrów Minister

Gospodarki Janusz Piechociński 311

(Przerwa w posiedzeniu)

Wznowienie posiedzenia

Zmiana porządku dziennego

Marszałek 316

Punkt 20. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Kultury i Środków Przekazu o poselskim projekcie uchwały w sprawie upamiętnienia 140. rocznicy urodzin Wojciecha Korfańskiego

Poseł Sprawozdawca Jacek Świat 316

Punkt 2. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Spraw Wewnętrznych o rządowym projekcie ustawy o środkach przymusu bezpośredniego i broni palnej (cd.)

Poseł Sprawozdawca Marek Biernacki 317

Poseł Wojciech Penkalski 318

Głosowanie

Marszałek 318

Poseł Tomasz Kaczmarek 319

Podsekretarz Stanu w Ministerstwie

Spraw Wewnętrznych Stanisław Rakoczy . . 319

Poseł Tomasz Kaczmarek 320

Poseł Marek Biernacki 320

Punkt 3. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Polityki Społecznej i Rodziny o senackim projekcie ustawy o zmianie ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (cd.)

Głosowanie

Marszałek 321

Punkt 4. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Infrastruktury o komisijnym projekcie ustawy o zmianie ustawy o kierujących pojazdami oraz niektórych innych ustaw (cd.)

Głosowanie	
Marszałek	321
Punkt 5. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Zdrowia o senackim projekcie ustawy o zmianie ustawy o izbach lekarskich oraz niektórych innych ustaw (cd.)	
Głosowanie	
Marszałek	321
Punkt 6. porządku dziennego: Pierwsze czytanie obywatelskiego projektu ustawy o rodzinnych ogrodach działkowych (cd.)	
Posel Andrzej Romanek	321
Głosowanie	
Marszałek	322
Punkt 7. porządku dziennego: Pierwsze czytanie poselskiego projektu ustawy o ogrodach działkowych (cd.)	
Posel Dariusz Cezar Dziadzio	322
Posel Andrzej Dera	322
Posel Dariusz Cezar Dziadzio	323
Głosowanie	
Marszałek	323
Punkt 8. porządku dziennego: Pierwsze czytanie poselskiego projektu ustawy o zmianie ustawy o rodzinnych ogrodach działkowych, ustawy o podatkach rolnym oraz ustawy o podatkach i opłatach lokalnych (cd.)	
Głosowanie	
Marszałek	324
Punkt 9. porządku dziennego: Pierwsze czytanie poselskiego projektu ustawy o ogrodach działkowych (cd.)	
Posel Adam Kępiński	324
Posel Bartosz Kownacki	325
Posel Armand Kamil Ryfiński	325
Posel Stanisław Huskowski	325
Głosowanie	
Marszałek	326
Punkt 10. porządku dziennego: Pierwsze czytanie rządowego projektu ustawy o zmianie ustawy o urzędzie Ministra Obrony Narodowej oraz niektórych innych ustaw (cd.)	
Posel Andrzej Rozenek	326
Posel Stanisław Wziątek	327
Sekretarz Stanu w Ministerstwie Obrony Narodowej Czesław Mroczek	327
Głosowanie	
Marszałek	327
Punkt 11. porządku dziennego: Pierwsze czytanie poselskiego projektu ustawy o zmianie ustawy o gospodarce komunalnej, ustawy o samorządzie województwa i ustawy o samorządzie powiatowym (cd.)	

Posel Marcin Witko	328
Posel Tomasz Makowski	328
Głosowanie	
Marszałek	328
Punkt 14. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Samorządu Terytorialnego i Polityki Regionalnej o rządowym projekcie ustawy o zmianie ustawy o zasadach prowadzenia polityki rozwoju (cd.)	
Głosowanie	
Marszałek	328
Punkt 16. porządku dziennego: Pierwsze czytanie poselskiego projektu ustawy o szczególnych zasadach rozliczenia podwykonawców spółki Dolnośląskie Surowce Skalne SA przy budowie autostrady A2 oraz podwykonawców spółki Poldim SA przy budowie autostrady A4 (cd.)	
Posel Henryk Kmiecik	329
Posel Krzysztof Lipiec	329
Sekretarz Stanu w Ministerstwie Transportu, Budownictwa i Gospodarki Morskiej Tadeusz Jarmuziewicz	329
Głosowanie	
Marszałek	330
<i>(Przerwa w posiedzeniu)</i>	
Wznowienie posiedzenia	
Punkt 18. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Finansów Publicznych o uchwale Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy o spółdzielczych kasach oszczędnościowo-kredytowych oraz niektórych innych ustaw (cd.)	
Głosowanie	
Marszałek	330
Posel Jerzy Szmit	330
Posel Zbigniew Kuźmiuk	332
Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Finansów Wojciech Kowalczyk	332
Posel Jerzy Szmit	333
Posel Jakub Szulc	333
Posel Jerzy Szmit	336
Posel Wincenty Elsner	337
Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Finansów Wojciech Kowalczyk	337
Punkt 19. porządku dziennego: Informacja prezesa Rady Ministrów w sprawie sytuacji w Fiat Auto Poland oraz w polskim przemyśle motoryzacyjnym (cd.)	
Posel Łukasz Gibała	338
Posel Zbyszek Zaborowski	338
Posel Arkadiusz Mularczyk	338
Posel Stanisław Szwed	338
Wiceprezes Rady Ministrów Minister Gospodarki Janusz Piechociński	339

Głosowanie

Marszałek 339

Punkt 21. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Finansów Publicznych o senackim projekcie ustawy o zmianie ustawy Prawo bankowe, ustawy o Banku Gospodarstwa Krajowego oraz ustawy o funduszach inwestycyjnych – trzecie czytanie

Poseł Sprawozdawca Jakub Szulc 339

Poseł Jerzy Żyżyński 339

Poseł Jakub Szulc 340

Głosowanie

Marszałek 340

*(Przerwa w posiedzeniu)***Wznowienie posiedzenia****Punkt 22. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Nadzwyczajnej o rządowym projekcie ustawy o zmianie ustaw regulujących wykonywanie niektórych zawodów – trzecie czytanie**

Poseł Sprawozdawca Adam Szejnfeld 340

Poseł Andrzej Duda 341

Głosowanie

Marszałek 341

Poseł Przemysław Wipler 341

Podsekretarz Stanu w Ministerstwie

Sprawiedliwości Michał Królikowski 341

Poseł Armand Kamil Ryfiński 342

Poseł Adam Szejnfeld 342

Poseł Krystyna Pawłowicz 343

Poseł Przemysław Wipler 344

Podsekretarz Stanu w Ministerstwie

Sprawiedliwości Michał Królikowski 345

Poseł Ludwik Dorn 346

Podsekretarz Stanu w Ministerstwie

Sprawiedliwości Michał Królikowski 346

Poseł Armand Kamil Ryfiński 347

Poseł Tadeusz Dziuba 350

Podsekretarz Stanu w Ministerstwie

Sprawiedliwości Michał Królikowski 350

Poseł Andrzej Duda 351

Podsekretarz Stanu w Ministerstwie

Sprawiedliwości Michał Królikowski 351

Poseł Mariusz Błaszczak 352

*(Przerwa w posiedzeniu)***Wznowienie posiedzenia****Punkt 22. porządku dziennego (cd.)**

Poseł Andrzej Romanek 352

Poseł Józef Zych 353

Poseł Łukasz Gibała 353

Poseł Dariusz Joński 353

Podsekretarz Stanu w Ministerstwie

Sprawiedliwości Michał Królikowski 354

Poseł Mariusz Błaszczak 354

Poseł Dariusz Joński 354

Punkt 23. porządku dziennego: Głosowanie nad wnioskiem o odrzucenie sprawozdania Rady Ministrów z realizacji „Krajowego programu przeciwdziałania przemocy w rodzinie”, za okres od 1 stycznia 2011 r. do 31 grudnia 2011 r.

Poseł Józefa Hryniewicz 355

Poseł Artur Górczyński 355

Podsekretarz Stanu w Ministerstwie

Sprawiedliwości Michał Królikowski 355

Głosowanie

Marszałek 356

Punkt 24. porządku dziennego: Pierwsze czytanie poselskiego projektu ustawy o zmianie ustawy Kodeks karny – kontynuacja**Głosowanie**

Marszałek 356

Punkt 25. porządku dziennego: Zmiany w składach osobowych komisji sejmowych**Głosowanie**

Marszałek 356

Punkt 26. porządku dziennego: Wybór nowego składu osobowego Komisji do Spraw Unii Europejskiej**Głosowanie**

Marszałek 356

*(Przerwa w posiedzeniu)***Wznowienie posiedzenia****Oświadczenia**

Poseł Bożena Kamińska 356

Poseł Anna Paluch 357

Poseł Zenon Durka 357

Poseł Józef Lassota 358

Poseł Waldemar Andzel 358

Zamknięcie posiedzenia**Załącznik nr 1 – Teksty wystąpień niewyłoszonych**

Poseł Maria Nowak 361

Poseł Józef Rojek 361

Poseł Bogdan Rzońca 362

Poseł Piotr Szeliga 362

Poseł Andrzej Szlachta 362

Poseł Jan Warzecha 363

Poseł Jan Ziobro 364

Porządek dzienny

(Wznowienie posiedzenia o godz. 9)

(Na posiedzeniu przewodniczą marszałek Sejmu Ewa Kopacz oraz wicemarszałkowie Cezary Grabarczyk i Marek Kuchciński)

Wicemarszałek Cezary Grabarczyk:

Wznawiam posiedzenie.

Na sekretarzy dzisiejszych obrad powołuję posłów Jagnę Marczułajtis-Walczak oraz Marka Bałta.

Protokół i listę mówców prowadzić będzie poseł Marek Balt.

Proszę wyznaczonych posłów sekretarzy o zajęcie miejsc. A, już zajęli.

Proszę posła sekretarza o odczytanie komunikatów.

Sekretarz Poseł Jagna Marczułajtis-Walczak:

Informuję, że w dniu dzisiejszym odbędą się posiedzenia Komisji:

- do Spraw Unii Europejskiej – godz. 10,
- Finansów Publicznych wspólnie z Komisją Infrastruktury oraz Komisją Polityki Społecznej i Rodziny – godz. 10,

- Łączności z Polakami za Granicą – godz. 11.

Komunikat. W dniu dzisiejszym odbędą się posiedzenia następujących zespołów parlamentarnych:

- Zespołu Parlamentarnego ds. Zbadania Przyczyn Katastrofy TU-154M z 10 kwietnia 2010 r. – godz. 10,

- Parlamentarnego Zespołu ds. Łuszczycy – godz. 12.

Wicemarszałek Cezary Grabarczyk:

Dziękuję, pani poseł.

Przystępujemy do rozpatrzenia punktu 19. porządku dziennego: Informacja prezesa Rady Ministrów w sprawie sytuacji w Fiat Auto Poland oraz w polskim przemyśle motoryzacyjnym.

Proszę o zabranie głosu wiceprezesa Rady Ministrów ministra gospodarki pana Janusza Piechocińskiego w celu przedstawienia informacji.

Wiceprezes Rady Ministrów Minister Gospodarki Janusz Piechociński:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Szanowni Państwo! Przemysł motoryzacyjny jest przemysłem nie tylko europejskim, lecz także globalnym – obok informatyki, oprogramowania i sektora ICT najbardziej globalnym w dzisiejszych czasach. Pozwólcie więc państwo, że zanim przejdę do sytuacji w Fiat Auto Poland, przedstawię streszczoną ocenę tego, co dzieje się na europejskim rynku samochodowym.

Dane za rok 2012 dotyczące produkcji i sprzedaży, zwłaszcza samochodów osobowych, potwierdziły przewidywania, że rok 2012 był kolejnym trudnym okresem dla polskiego sektora motoryzacyjnego. W opinii ekspertów, w roku 2013 raczej nie należy spodziewać się poprawy sytuacji. Wynika to z utrzymującej się na rynku europejskim sytuacji kryzysowej i przewidywanego w roku 2013 dalszego spadku popytu na produkowane w Europie samochody, powodujących konieczność zmniejszenia produkcji w roku 2013 najprawdopodobniej o 4% w skali Europy – do ok. 15,3 mln sztuk. Poprawy sytuacji europejskiego przemysłu motoryzacyjnego upatruje się m.in. w ożywianiu się rynków trzecich, jak np. rynku północnoamerykańskiego, przewidywany wzrost produkcji o 3,6% do 15,9 mln sztuk, czy rynku azjatyckiego, np. w Chinach, spodziewany wzrost produkcji o ok. 14%, ale – co z całą mocą podkreślam – utrzyma się tendencja spadkowa produkcji w Japonii o ok. 7%. Przyjmuje się jednak, że wzrost sprzedaży produkowanych w Europie samochodów na rynkach trzecich nie zrekomensuje tak dużego spadku produkcji na rynkach krajowych. Szefowie firm produkujących samochody osobowe nie spodziewają się, niestety, istotnej poprawy sytuacji europejskiego przemysłu motoryzacyjnego w ciągu najbliższych 2 lat.

Ostatnia fala kryzysu szczególnie boleśnie dotknęła europejski przemysł motoryzacyjny. Według danych europejskiego związku producentów pojazdów

**Wiceprezes Rady Ministrów
Minister Gospodarki Janusz Piechociński**

dów, w roku 2012 sprzedaż samochodów osobowych w Europie spadła do poziomu 12 mln sztuk, przy sprzedaży w latach przedkryzysowych rządu 15–16 mln samochodów osobowych rocznie, co stanowi spadek o 8,2% w stosunku do roku 2011. Uwaga, jest to największy spadek od roku 1993, czyli w ostatnich 20 latach.

Utrzymujące się spadki sprzedaży wymuszają na europejskich producentach samochodów korekty planów produkcyjnych. Średnie wykorzystanie mocy produkcyjnych w europejskich fabrykach wynosi obecnie ok. 60%, przy czym w niektórych fabrykach Fiata czy Peugeot Citroën – niewiele ponad 33%. Aby dostosować się do coraz mniejszego popytu, już w roku ubiegłym producenci coraz częściej decydowali się na przestoje w produkcji. Na przykład PSA wyłączył na parę tygodni fabrykę w Trnawie na Słowacji, Fiat wstrzymał produkcję w Pomigliano d'Arco oraz Tychach, na krótki okres wstrzymano produkcję także w Oplu w Gliwicach. PSA, Ford i Opel przymierzają się do ograniczenia zatrudnienia o przynajmniej 15 tys. osób w zakładach we Francji, w Belgii i Niemczech. Szacuje się, że kryzys wymusi zlikwidowanie w Europie co najmniej 10 zakładów produkcyjnych, co wiąże się z likwidacją ok. 80 tys. miejsc pracy. Zamknięto już włoskie fabryki Fiata w Termini Imereze, Mirafiori oraz Opla w Antwerpii i Strasburgu. Pomimo silnego sprzeciwu rządu francuskiego planowane było zamknięcie fabryki PSA w Aulnay-sous-Bois i ewentualnie Valenciennes. Sojusz PSA i GM rozważał także zamknięcie fabryk w Vigo lub Figueruelas w Hiszpanii. Opel planuje wygaszenie produkcji w Bochum w Niemczech. Ford rozważa zamknięcie fabryk w Southampton i Genk w Belgii.

W przeciwieństwie do sytuacji w Europie zdecydowanej poprawie ulega sytuacja samochodowych koncernów amerykańskich. Chrysler w ubiegłym roku osiągnął największy wynik sprzedaży od 5 lat. Dobrze radzą sobie także General Motors oraz Ford. Spodziewane jest, że kolejne miesiące będą dla amerykańskiego rynku równie dobre. Wynika to przede wszystkim z drastycznej restrukturyzacji, jaką przeszły te koncerny w niedawnej przeszłości. W roku 2008 znalazły się one bowiem na granicy bankructwa. General Motors i Chrysler skorzystały z rządowych kredytów ratunkowych, pozbyły się nierentownych marek i zamknęły część zakładów produkcyjnych, np. GM zamknął 13 fabryk. Restrukturyzacje bez pomocy państwa przeszedł Ford. Aktualnie koncernom samochodowym sprzyja niezły stan gospodarki amerykańskiej, niskie stopy procentowe oraz – co warto podkreślić – lepsza jakość sprzedawanych samochodów. Na potrzeby podjęcia tak drastycznych działań, jak w przypadku GM, Chryslera i Forda, wskazują kierownictwa praktycznie wszystkich koncernów samochodowych w Europie. Uważają one, że europejskie

firmy motoryzacyjne wymagają konsolidacji, skoordynowanej akcji wszystkich producentów i udzielenia wsparcia przez Unię Europejską, która powinna zgodzić się na restrukturyzację przemysłu motoryzacyjnego w formie, jaka została zastosowana podczas restrukturyzacji przemysłu hutniczego w latach 80. i 90.

Komisja Europejska zgodziła się wówczas na udzielenie pomocy finansowej, likwidację hut i drastyczne cięcia produkcji. Skoro jesteśmy już przy temacie hut, to dodam od siebie, że nadpodaż potencjału produkcyjnego w branży hutnictwa europejskiego wynosi już 75 mln t. Kierownictwa koncernów samochodowych zwracają także uwagę, że jeżeli każdy kraj podejmie działania na własną rękę, to powstanie bałagan z symptomami protekcyjizmu. Utrzymania stanowisk przeciwnych zwolnieniom i zamykaniu fabryk będzie natomiast można spodziewać się po rządach wszystkich krajów, w których zlokalizowane są fabryki samochodów i w których przemysł motoryzacyjny odgrywa istotną rolę w gospodarce i zatrudnieniu. Stanowiska te próbowała pogodzić Komisja Europejska. Biorąc pod uwagę trudną, kryzysową sytuację, w jakiej znalazł się europejski przemysł motoryzacyjny, Komisja aktywowała grupę wysokiego szczebla CARS 21, której głównym zadaniem było określenie regulacji prawnych niezbędnych do poprawy konkurencyjności i ekonomicznej sytuacji europejskiego sektora motoryzacyjnego oraz do wdrożenia przyjętej w maju 2010 r. „Europejskiej strategii na rzecz eko- i energoefektywnych samochodów” mającej zapewnić europejskiemu przemysłowi motoryzacyjnemu konkurencyjną przewagę technologiczną nad pozaeuropejskimi producentami pojazdów. W październiku 2010 r. Komisja Europejska reaktywowała pracującą w latach 2005–2007 – wtedy jeszcze bez udziału Polski – grupę wysokiego szczebla CARS 21, zadaniem której jako ciała doradczego Komisji Europejskiej miało być określenie regulacji prawnych niezbędnych do poprawy konkurencyjności i ekonomicznej sytuacji europejskiego sektora motoryzacyjnego oraz do wdrożenia przyjętej w maju 2010 r. „Europejskiej strategii na rzecz eko- i energoefektywnych samochodów”.

Do udziału w pracach CARS 21 Komisja Europejska zaprosiła imiennie ministrów z dziewięciu państw członkowskich będących największymi producentami samochodów w UE, poza Polską także z Niemiec, Francji, Wielkiej Brytanii, Włoch, Hiszpanii, Austrii, Czech i Szwecji, siedmiu komisarzy Komisji Europejskiej do spraw przemysłu, transportu, środowiska, klimatu, energii, spraw zagranicznych i handlu oraz przedstawicieli na szczeblu prezesów zarządów najważniejszych, związanych z sektorem motoryzacyjnym europejskich organizacji branżowych oraz firm producentów samochodów i komponentów.

Ministerstwo Gospodarki aktywnie uczestniczyło w pracach grupy CARS 21 na wszystkich jej trzech poziomach, współpracując blisko ze środowiskiem

**Wiceprezes Rady Ministrów
Minister Gospodarki Janusz Piechociński**

branży motoryzacyjnej. Efektem prac grupy wysokiego szczebla CARS 21 jest przyjęty w dniu 6 czerwca 2012 r. raport końcowy, który na bazie aktualnej pozycji europejskiego przemysłu motoryzacyjnego na rynkach globalnych przedstawia wizję europejskiego konkurencyjnego przemysłu motoryzacyjnego oraz rozwoju zrównoważonego transportu w i po roku 2020, a także przedstawia listę rekomendacji politycznych do rozważenia na szczeblu Unii Europejskiej na poziomie międzynarodowym i narodowym, odnoszący się w sześciu rozdziałach m.in. do następujących problemów. Przedstawia strategiczną wizję europejskiego przemysłu motoryzacyjnego. Wskazuje na kierunki poprawy biznesowych warunków działania sektora na rynku wewnętrznym. Przedstawia działania w zakresie poprawy konkurencyjności na rynkach międzynarodowych, głównie szybko rozwijających się państw trzecich, w tym krajów BRIC. Szeroko omawia problematykę redukcji emisji CO₂. Następnie wskazuje na potrzebę rozwoju alternatywnych napędów i paliw oraz stosownej infrastruktury.

Wobec praktycznego załamania się popytu na rynkach, zwłaszcza południowej Europy, szanse na utrzymanie produkcji i tym samym zatrudnienie upatrywane są w zwiększeniu eksportu samochodów na rynki pozaeuropejskie. Poprawa dostępu do rynków trzecich znajduje się w priorytetowych działaniach rekomendowanych przez wspomnianą już grupę wysokiego szczebla CARS 21 oraz nowo powołaną CARS 2020. Szanse te upatrywane są w rozwoju europejskiego eksportu głównie na rynki tzw. krajów BRIC: Brazylii, Rosji, Indii, Chin, poprzez zawieranie umów o wolnym handlu. Warunek zawierania takich umów, także z rozwiniętymi krajami pozaeuropejskimi, jak Japonia i USA, powinna stanowić możliwość zachowania pełnej symetrii zobowiązań stron. Polska wielokrotnie zwracała uwagę na konieczność przeciwdziałania asymetryczności zapisów w umowach o wolnym handlu, czego negatywny przykład stanowi umowa pomiędzy Unią Europejską a Republiką Korei, w wyniku realizacji której odnotowano dynamiczny wzrost importu do Unii Europejskiej koreańskich samochodów i komponentów.

Komisja, uznając użyteczność oraz potrzebę przedłużenia dyskusji między głównymi stronami zainteresowanymi rozwojem europejskiego przemysłu motoryzacyjnego, zaproponowała kontynuowanie prac grupy wysokiego szczebla CARS 21 w nowej formule nazwanej CARS 2020, której celem funkcjonowania będzie monitorowanie i wdrażanie zawartych w sprawozdaniu końcowym CARS 21 rekomendacji politycznych oraz planu działań przedstawionego w opublikowanym w listopadzie 2012 r. komunikacie pt. „CARS 2020: Plan działania na rzecz konkurencyjnego i zrównoważonego przemysłu motoryzacyjnego w Europie”, nazwanym roboczo strategią CARS 2020. W komunikacie tym Komisja Europejska proponuje szeroki

katalog konkretnych działań ukierunkowanych na utrzymanie bazy produkcyjnej w Europie oraz zapewnienie konkurencyjności i zrównoważonego rozwoju europejskiego przemysłu motoryzacyjnego do roku 2020. Komisja zamierza wspierać aktywną rolę, jaką sektor motoryzacyjny odegra w podnoszeniu udziału przemysłu europejskiego w PKB z obecnego poziomu wynoszącego 16% do 20% w 2020 r. W tym celu zasadnicze znaczenie będzie miało wzmocnienie konkurencyjności tego sektora i jego wspieranie w wykorzystaniu możliwości wzrostu na rynkach światowych oraz promowanie ekologicznie czystych, efektywnych i bezpiecznych pojazdów. Działania te muszą zostać wplecione w zintegrowane strategiczne podejście. Wszystkie obszary polityki mające wpływ na sektor motoryzacyjny, w tym przede wszystkim polityka przemysłowa, transportowa, środowiskowa, klimatyczna, energetyczna, handlowa, konkurencji, innowacyjności bezpieczeństwa ruchu drogowego, muszą być ściśle koordynowane na unijnym szczeblu, tak aby zagwarantować, że osiągnięcie celów polityki przemysłowej dla sektora motoryzacyjnego jest w pełni racjonalne pod względem technicznym, jak i ekonomicznym.

Zaproponowane przez Komisję działania zostały zgrupowane w czterech następujących blokach filarach: po pierwsze, wspieranie rozwoju zaawansowanych technologii innowacyjności, po drugie, poprawa warunków rynkowych, po trzecie, poprawa konkurencyjności na rynkach światowych, po czwarte, wspieranie restrukturyzacji europejskiego przemysłu motoryzacyjnego.

Założono, że CARS 2020 obejmowałby corocznie nieformalne spotkanie wysokiego szczebla przygotowane przez grupę doradczą. Aby zapewnić spójność i ciągłość prac, skład tej grupy pozostałby podobny do składu grupy CARS 21. Ponadto Komisja widzi potrzebę organizowania doraźnych spotkań na szczeblu ekspertów do spraw gospodarczych i konkurencyjności w sektorze motoryzacyjnym.

Ministerstwo Gospodarki bierze aktywny i konstruktywny udział w pracach na różnych forach Unii Europejskiej nad zagadnieniami ujętymi w „Europejskiej strategii na rzecz eko- i energoefektywnych samochodów”, raport końcowy CARS 21, a także strategii CARS 2020, popierając działania mające na celu wspieranie wzrostu konkurencyjności europejskiego przemysłu motoryzacyjnego, w tym m.in. poprzez promowanie alternatywnych napędów i paliw. Będzie też dążyło do pełnego wykorzystania potencjału i możliwości Unii Europejskiej w pracach dotyczących badań, rozwoju i innowacyjności nad wdrażaniem samochodów eko- i energoefektywnych, wzrostem ich globalnej konkurencyjności oraz zapewnieniem wszelkich koniecznych do tego rozwiązań na poziomie Unii Europejskiej oraz państw członkowskich.

Przechodzę do sytuacji w polskim przemyśle motoryzacyjnym. W ciągu ostatniej dekady Polska stała się znaczącym producentem samochodów osobowych,

**Wiceprezes Rady Ministrów
Minister Gospodarki Janusz Piechociński**

ciężarowych, autobusów oraz europejskim zagłębiem komponentów motoryzacyjnych i części zamiennych dla wielu marek światowych, a polską specjalnością stały się silniki spalinowe. Spośród 40 fabryk zajmujących się montażem samochodów i silników aż 16 znajduje się w Polsce.

W latach 2001–2011, pomimo istotnego spadku sprzedaży nowych samochodów na rynku krajowym, dynamicznie rozwijała się w Polsce produkcja samochodów osobowych i lekkich, dostawczych, realizowana przez cztery firmy: Fiat Auto Poland, General Motors, dawniej Opel Polska, Volkswagen Poznań oraz Fabryka Samochodów Osobowych, FSO. Produkty polskiego przemysłu motoryzacyjnego stały się specjalnością polskiego eksportu.

Uwaga – około 98% produkowanych w Polsce przez ww. firmy samochodów osobowych przeznaczonych było na eksport, m.in. do Niemiec, Włoch i Francji. Do najlepiej sprzedających się w Europie „polskich” samochodów należały: Fiaty Panda i 500, nowy model Opel Astra oraz nowy model Volkswagen Caddy.

Sprzedaż tylko 2% samochodów na rynku krajowym oznaczała, że niewielkie wzrosty lub spadki sprzedaży nowych samochodów w kraju nie mają istotnego wpływu na planowane wielkości produkcji, która jest przede wszystkim uzależniona od koniunktury panującej na europejskich rynkach, głównie Włoch, Niemiec i Francji. Załamanie sprzedaży na tych rynkach odbijało się bardzo niekorzystnie na wielkości produkcji krajowej. Różnego rodzaju zachęty, jak np. dopłaty do złomowania, wprowadzane m.in. w ww. krajach, stanowiły w okresie kryzysu sprzyjającą okoliczność do utrzymania, a nawet zwiększenia produkcji w fabrykach samochodów osobowych w Polsce, co szczególnie było widoczne w latach 2009–2010.

W ubiegłym roku polska branża motoryzacyjna proponowała wprowadzić takie rozwiązanie, tj. dopłaty do nabywania nowych samochodów w zamian za złomowanie starych w Polsce. Rząd po wnikliwym rozpatrzeniu tej propozycji nie zdecydował się na jej wdrożenie, albowiem doświadczenia innych krajów pokazały, że wprowadzenie dopłat jest działaniem krótkoterminowym, a popyt na nowe samochody rośnie tylko w okresie jego obowiązywania. Tego typu dopłaty nie poprawiłyby sytuacji w polskich fabrykach samochodów osobowych, bowiem tylko ok. 2% wyprodukowanych przez nie samochodów pozostaje na rynku polskim, a byłoby de facto dofinansowaniem przede wszystkim samochodów importowanych.

Pozytywny wpływ na taki stan rzeczy, tj. zwiększenie produkcji w fabrykach samochodów osobowych w Polsce w latach 2009–2010, miała także struktura produkowanych w Polsce samochodów – małe i średnie, stosunkowo niedrogie, poszukiwane przez zachodnioeuropejskich klientów. Dlatego też w porównaniu z innymi krajami Unii Europejskiej

polSKI przemysł motoryzacyjny został stosunkowo mało dotknięty w pierwszej fazie światowego i europejskiego kryzysu.

Przemysł motoryzacyjny stał się bardzo istotną częścią polskiej gospodarki zarówno pod względem udziału w przetwórstwie przemysłowym – 16%, jak i pod względem zatrudnienia – 146 tys. osób, wg PKD dział 29: Produkcja pojazdów samochodowych, przyczep i naczep, stanowiąc 8,2% zatrudnionych ogółem w przetwórstwie przemysłowym. Według PKD 2007 dział 29 w końcu 2011 r. przemysł motoryzacyjny w Polsce liczył 433 jednostki zatrudniające powyżej 9 pracowników, o 12 więcej niż na koniec 2010 r., w tym 129 jednostek, podmiotów gospodarczych zatrudniających powyżej 250 pracowników. Najsilniejszą grupę stanowili producenci części i akcesoriów do pojazdów silnikowych, prowadzący działalność w 316 jednostkach, w tym 110 przedsiębiorstw z zatrudnieniem powyżej 250 osób.

W grupie producentów pojazdów samochodowych sklasyfikowano 39 jednostek, w tym 15 zatrudniających powyżej 250 osób. Przemysł motoryzacyjny na koniec roku 2011 zatrudniał ponad 146 tys. pracowników, co stanowi, tak jak mówiłem, 8,2% zatrudnionych ogółem w przetwórstwie przemysłowym. Odnotować należy wzrost w roku 2011 zatrudnienia o 5,9% w stosunku do poprzedniego roku. Spadło zatrudnienie w grupach producentów samochodów oraz producentów nadwozi, przyczep i naczep odpowiednio o 2,9 oraz 4,7%. W roku 2011 wzrosło o 9,8 zatrudnienie w grupie producentów części i akcesoriów. Uwzględnienie w tych statystykach przedsiębiorstw sklasyfikowanych w innych branżach, lecz wytwarzających swoje produkty na potrzeby branży motoryzacyjnej, np. producentów opon, foteli, wiązek elektrycznych, szyb, powoduje, że liczba zatrudnionych w firmach wytwarzających pojazdy i ich części wzrasta w warunkach polskich do około 170–180 tys.

Przemysł motoryzacyjny pomimo kryzysu generował nadal wysokie przychody z całokształtu działalności, które na koniec 2011 r. wyniosły około 117 mld zł – dla porównania w roku 2010 było 98 mld – i były one o 19,3% wyższe niż w roku 2010. Podkreślenia wymaga fakt wysokiego, prawie 11,5-procentowego udziału branży w przychodach przedsiębiorstw przetwórstwa przemysłowego. Na koniec 2011 r. wyraźnie wzrosły nakłady inwestycyjne, osiągając poziom powyżej 4,6 mld zł, co stanowiło około 12,5% całkowitej kwoty wydanej na inwestycje w przetwórstwie przemysłowym. Rentowność obrotu netto dla całego sektora utrzymała się praktycznie na tym samym poziomie i wyniosła 3,57%, dla porównania w roku 2010 wskaźnik ten wynosił 3,6%. Przemysł motoryzacyjny odgrywa więc istotną rolę w polskiej gospodarce, także jako kluczowy eksporter, wnosząc szeroki strumień rozwiązań innowacyjnych w organizacji produkcji i poszczególnych wyrobach.

W Polsce w roku 2012 wyprodukowano łącznie 636 tys. samochodów osobowych i lekkich dostaw-

**Wiceprezes Rady Ministrów
Minister Gospodarki Janusz Piechociński**

czych do 3,5 t dopuszczalnej masy całkowitej. To jest o 23% mniej niż w roku 2011. Samochody osobowe produkowane są w trzech zakładach, w których łącznie wyprodukowano 550 tys. samochodów. W tym Fiat Auto Poland – 347 tys. sztuk, spadek o 22% w stosunku do roku 2011, likwidacja trzeciej zmiany – nadal pozostaje największym producentem samochodów w Polsce z udziałem w segmencie samochodów osobowych ponad 63%. Fiat Panda – 93 tys. sztuk, 50% produkcji z roku 2011 i zakończenie produkcji tego samochodu w Polsce z końcem 2012 r. Fiat 500 – 151 tys. sztuk, niewielki spadek, praktycznie utrzymanie poziomu produkcji z roku 2011. Lancia Ypsilon – 49 tys. sztuk, więcej o 30% od roku 2011, ale daleko od planowanych jeszcze niedawno 100 tys. sztuk. Ford Ka – 55 tys. sztuk, prawie o 20% mniej niż w roku 2011.

Omówmy, jak to wygląda na przykładzie Opla. Opel Polska – 125 tys. sztuk, spadek o 28% w stosunku do roku 2011, jeszcze większy spadek niż w Tychach, z udziałem w segmencie na poziomie 23%. Astra III – prawie 13 tys. sztuk, mniej o ponad 40% niż w roku 2011, ale jest to już ten model schodzący, co pokazuje bardzo wyraźnie, jak często trzeba wprowadzać nowe modele na rynek, aby pobudzać na nie popyt. Astra IV w różnych wersjach – ponad 112 tys., niestety także poniżej oczekiwań z początku roku 2012.

Volkswagen Poznań – prawie 78 tys. sztuk, spadek o prawie 19% w stosunku do roku 2011, z udziałem 14% w segmencie samochodów osobowych, w tym Volkswagen Caddy – 75 tys. sztuk, spadek o 15% w stosunku do roku 2011.

W przypadku Volkswagena Polska znacznie lepiej wyglądają wyniki dotyczące produkcji samochodów dostawczych, albowiem fabryka w Poznaniu wyprodukowała w roku 2012 prawie 85 tys. samochodów z homologacją samochodów ciężarowych, to jest o 3% więcej niż w roku 2011. Volkswagen zwiększył swoje udziały w segmencie samochodów dostawczych do 98%, w roku poprzednim – 79%, co spowodowane było przede wszystkim dużym spadkiem, bo aż o 94%, produkcji w Tychach, gdzie wyprodukowano niewiele powyżej 1 tys. samochodów Fiat Panda Van, a rok wcześniej było to 21 tys. Łącznie produkcja samochodów dostawczych w roku 2012 zamknęła się wynikiem około 86 tys. sztuk, co stanowiło spadek o 17% w stosunku do roku 2011.

(Poseł Marek Matuszewski: Ale to nie jest...)

Zarówno w przypadku samochodów osobowych, jak i dostawczych ponad 98% produkcji zostało przeznaczone na eksport, który w przypadku samochodów także zmniejszył się o ponad 22%. Spadek sprzedaży na eksport, a tym samym spadek produkcji samochodów w Polsce, wynika z utrzymującej się od 2009 r. tendencji spadku sprzedaży samochodów osobowych na rynku Unii Europejskiej oraz narastającej konkurencji ze strony pozaeuropejskich producen-

tów. Przedmiotowa sytuacja ma szczególnie drastyczny skutek dla polskich fiatów, które tradycyjnie lokowane były na rynkach odnotowujących w roku 2012 najwyższe spadki sprzedaży: Włoch – spadek o 20% rok do roku, Hiszpanii – spadek o 13% rok do roku, czy Francji – 14% rok do roku.

W bieżącym roku, w okresie styczeń–marzec 2013 r. polskie fabryki opuściło ponad 148 tys. samochodów osobowych i lekkich dostawczych. Jest to o 24% mniej niż w tym samym okresie w ubiegłym roku. Wszystkie trzy fabryki odnotowały spadki produkcji w stosunku do okresu styczeń–marzec 2012 r., Fiat o 32%, Opel o 23%, Volkswagen o 6%.

Polska jest znaczącym w Europie producentem samochodów. MAN Bus, Solaris, Volvo Polska, Scania, Autosan, Jelcz, Solbus i AMZ Kutno produkują autobusy miejskie, międzymiastowe i turystyczne. W roku 2012 wyprodukowano w Polsce ponad 3,8 tys. autobusów, to jest o około 900 sztuk mniej niż w roku 2011. Spadek produkcji rzędu 20% jest efektem mniejszego eksportu autobusów oraz zdecydowanie słabszego popytu na rynku krajowym. Na eksport przeznaczono ponad 3,2 tys. sztuk, czyli prawie o 600 mniej niż w roku 2011. Spadek o 16%. Do polskich przewoźników trafiło tylko 16% wszystkich wyprodukowanych w Polsce autobusów. Według ekspertów aktualna sytuacja na rodzimym rynku pokazuje, że udział ten w roku 2013 może być jeszcze niższy i producenci będą zmuszani do dynamiczniejszej penetracji rynków zagranicznych. Jest to przede wszystkim związane z trudną sytuacją finansową samorządów i zakładów gospodarki, a także sektora przewozu osób.

W ubiegłym roku zarejestrowano w naszym kraju prawie 1,3 tys. autobusów, czyli o 300 mniej niż przed rokiem. Spadek o 18%. Polsce zależy co najmniej na powrocie do produkcji z ubiegłych paru lat na poziomie 800–900 tys. sztuk rocznie. Dlatego też działania rządu będą wspierać inicjatywy ukierunkowane na kreowanie warunków, w których produkowane w Europie samochody mogłyby skutecznie konkurować z importowanymi spoza Europy lub też znalazły możliwości dynamicznego rozwoju eksportu do krajów trzecich. Polska pragnie pozostać krajem, w którym produkowane są nowoczesne konstrukcje samochodów, wdrażane są innowacyjne technologie, które w przyszłości mogą dać jakościowy impuls dla nowych ekologicznych koncepcji rozwoju transportu samochodowego. Produkowane w Polsce samochody, w tym także samochody użytkowe, dostawcze, ciężarowe i autobusy, muszą stać się atrakcyjniejsze ekonomicznie i technologicznie dla samych konsumentów. Polska musi produkować na rynki zagraniczne. Przemysł motoryzacyjny jest przemysłem globalnym. Przy dużym stopniu globalizacji polskiego przemysłu motoryzacyjnego trzeba także brać pod uwagę aktualnie liczne uwarunkowania zewnętrzne, także związane ze światowym kryzysem finansowym: duże uzależnienie od koniunktury na rynkach zagranicznych, zmniejszenie się europejskiego rynku motory-

**Wiceprezes Rady Ministrów
Minister Gospodarki Janusz Piechociński**

zacyjnego, konieczność zmiany planów produkcyjnych, także przez koncerny mające zakłady produkcyjne w Polsce, zawieszenie planowanych inwestycji i konieczność przeprowadzenia restrukturyzacji zakładów produkcyjnych, zagrożenie delokalizacją produkcji, na przykład do Azji czy Ameryki Łacińskiej, konieczność wprowadzenia nowych eko- i energoefektywnych technologii.

Przechodzę do eksportu polskiego przemysłu motoryzacyjnego w roku 2012. W minionym roku wartość eksportu przemysłu motoryzacyjnego z Polski wyniosła 17,6 mld euro i była o 8,23% mniejsza niż w 2011 r. Podobnie jak w latach poprzednich, zdecydowana większość produktów motoryzacyjnych trafiła do odbiorców w krajach Unii Europejskiej. W zeszłym roku na te rynki trafiło 81,64% całości eksportu, ale uzyskany wynik 14 350 mln euro jest o co najmniej 11% gorszy niż w roku 2011. Dynamika – 88,77%. Natomiast w przypadku rynków trzecich w roku 2012 nastąpił blisko 9,3-procentowy wzrost eksportu. Dynamika – 109,26%. To pokazuje bardzo wyraźnie, że nasz przemysł motoryzacyjny zareagował na to, co wydarzyło się w Europie, szczególnie w krajach grupy euro, próbuje się przeorientować, zdobywać i poszerzać nowe rynki.

Szanowni Państwo! W eksporcie przemysłu motoryzacyjnego w roku 2012 ten 18,3-procentowy eksport poza UE jest wielką nadzieją roku 2013 i lat kolejnych. To jest wielkie zadanie i dla menedżerów, i dla promocji naszej gospodarki. Tylko w 2 z 10 najważniejszych rynków zbytu zachowano tendencje wzrostowe. Niezmiennie największym odbiorcą pozostają Niemcy, do których trafiło ponad 30% całości polskiego eksportu motoryzacyjnego, ale przy malejącej dynamice. Dynamika – 95,26%. Eksport do Włoch – ponad 10% całości, spadek o 27%. Dynamika – 72%. Tak jak przed rokiem, trzecim najważniejszym rynkiem zbytu była Wielka Brytania – prawie 9,5%. Dynamika – 97,87%. Jedynymi krajami, do których wzrósł eksport w pierwszej dekadzie, były Czechy, 5. lokata, dynamika – 101,6%, oraz Rosja, 6. lokata, dynamika – 124,5%. Na pierwszą dekadę odbiorców naszej produkcji przypadło w roku 2012 blisko 79% całości eksportu polskiej motoryzacji. Na kolejnych miejscach są Hiszpania – ponad 3,6%, Turcja – ponad 3,5%, Belgia – prawie 2,8% i Szwecja – 2,5%. Wartość eksportu trzech głównych grup, czyli części i akcesoriów, samochodów osobowych i towarowo-osobowych oraz silników wysokoprężnych, stanowiła blisko 80% całości branży. To o 2,5% mniej niż w roku 2011. W roku 2012 eksport części i akcesoriów wzrósł do 6580 mln euro. To o 2,79% więcej niż rok wcześniej. Na tę grupę przypadło prawie 38% całości eksportu sektora motoryzacyjnego. Znowu widzimy bardzo wyraźny wzrost eksportu do krajów spoza Unii Europejskiej. W przypadku krajów Unii Europejskiej dynamika wyniosła 101,28%, a w przy-

padku eksportu poza Unię Europejską – 115%. Zarówno w przypadku eksportu na rynki Unii Europejskiej, to jest 87,9%, jak i na rynki trzecie nastąpiły wzrosty. Dynamika przed chwilą została przedstawiona. W połowie krajów z pierwszej dekadki utrzymały się tendencje wzrostowe.

Największym rynkiem, jeżeli chodzi o eksport polskich części i akcesoriów, pozostają nadal Niemcy – 41,3% całości, dynamika – 107,19%. Kolejnymi odbiorcami były: Czechy – 7,76%, dynamika – 101,74%, Francja – 6,77%, dynamika – 85%, a więc spadek, Wielka Brytania – 5,77, dynamika wzrostowa – 103,75. Pozostałe wzrosty dotyczyły Słowacji, 6. lokata, dynamika – 138%, oraz Rosji, 7. lokata, dynamika – 120,5%. Na pierwszą piątkę krajów przypadło 66,6% całości eksportu w tej grupie. Na kolejnych miejscach są: Hiszpania – ponad 4% udziału w eksporcie polskich części, Belgia – 3,6%, bez jednej setnej, i Szwecja – ponad 2,16%.

Grudniowe wyniki eksportu w przemyśle motoryzacyjnym poza spadkiem eksportu samochodów osobowych i towarowo-osobowych pociągnęły znacząco w dół ten dotyczący części i akcesoriów. Ta grupa produktów zanotowała w minionym roku tylko dwukrotnie spadki, we wrześniu i właśnie w ostatnim miesiącu 2012 r. Spadek w grudniu dotknął w znacznym stopniu eksportu do Niemiec. Przyczyn należy głównie szukać w fakcie, że to w tym miesiącu produkcja samochodów w Niemczech spadła o 15%. Jednocześnie nadal duże spadki eksportu części i akcesoriów mają miejsce na rynkach francuskim i włoskim. Niezależnie od tego w całym minionym roku ta grupa produktów zanotowała blisko 3-procentowy wzrost.

W przypadku inwestycji, które nie trafiły do Polski, a zrealizowane zostały u naszych sąsiadów, np. w Czechach czy na Słowacji, to stały się one naturalnymi, bo najbliższymi, odbiorcami produkowanych w Polsce komponentów i zespołów do pierwszego montażu. Ten eksport jest swoistą nagrodą pocieszenia i pozwala segmentowi producentów komponentów motoryzacyjnych planować kolejne inwestycje lub zwiększać moce produkcyjne i związane z tym zatrudnienie.

Eksport samochodów osobowych i towarowo-osobowych osiągnął wartość 5280 mln euro, tj. o 22,4% mniej niż rok wcześniej. Udział tej grupy w całości eksportu branży spadł w ciągu roku o 5,5% – do 30,54%. Dynamika dotycząca eksportu zarówno na rynki unijne – 84% całości, jak i na rynki trzecie była malejąca. Dynamika odpowiednio – 76,44 i 84,5%. Tendencje wzrostowe zanotowano jedynie w przypadku 2 spośród 10 najważniejszych rynków zbytu. Nadal największym odbiorcą w roku 2012 pozostały Włochy – blisko 20,8% całości, niestety ze słabą dynamiką – 64%. Ale różnica w stosunku do Niemiec, 2. pozycja, dynamika – 77,9% spadła do niecałych 20 mln euro. Wspomniane wzrosty dotyczą jedynie Wielkiej Brytanii, 3. lokata, dynamika – 109,6%, oraz Szwajcarii, 10. lokata, dynamika – 111 i ponad pół

**Wiceprezes Rady Ministrów
Minister Gospodarki Janusz Piechociński**

procenta. Na pierwszą piątkę dotyczącą rynku zbytu przypadło 70,93% całości polskiego eksportu. Na kolejnych miejscach... nie będę już wchodził w szczegóły, bo państwo się niecierpliwicie, więc idę dalej.

Eksport trzeciej grupy produktowej – silników wysokoprężnych – spadł w minionym roku do 2090 mln euro, a więc o 15,5%. Udział tego typu jednostek w całości eksportu branży spadł z 1,04% do 12,92%. Prawie 78% wyprodukowanych silników wysokoprężnych znalazło odbiorców na terenie Unii Europejskiej.

Jeżeli chodzi o pozostałe produkty motoryzacyjne, to wzrosty dotyczyły eksportu pojazdów ciężarowych, dynamika – 116,34%, przyczep i naczep, dynamika – 119,32%, oraz pojazdów specjalnych, dynamika – 220,13%, co pokazuje, że sektor musi bardzo wchodzić na rynki niszowe, bo ta istotna dynamika dotycząca pojazdów specjalnych pokazuje, że jeśli z większą elastycznością dotyczącą oferty podejdziemy do potencjalnych klientów, to wzrosty mogą być w dalszym ciągu bardzo istotne.

Teraz omówię sytuację polskiego rynku samochodowego. Rok 2012 był kolejnym rokiem spadku sprzedaży w Polsce nowych samochodów. Według danych za cały 2012 r. liczba rejestracji nowych samochodów wyniosła 312 tys. sztuk, tj. o 2,5% mniej niż w roku 2011. Aktualnie chłonność polskiego rynku samochodów osobowych kształtuje się na poziomie ok. 1 mln samochodów rocznie, w tym chodzi o ok. 300 tys. samochodów nowych oraz 600–700 tys. importowanych samochodów używanych. Głównym czynnikiem kształtującym taką strukturę rynku jest dostępność cenowa. Kupowane są przede wszystkim samochody tanie, zapewniające odpowiednią użyteczność. Warunek ten spełniają importowane samochody używane. Ich średni wiek wynosi od 8 do 10 lat, dlatego też nie mogą one wnosić na polskie drogi ani najnowszymi technologiami, ani odpowiedniego poziomu bezpieczeństwa. Niosą także potężne zagrożenie w postaci zwiększonej emisji do atmosfery związanej z transportem.

Według danych centralnej ewidencji pojazdów w pierwszym kwartale 2013 r. zarejestrowano w Polsce ponad 85 tys. nowych samochodów osobowych i lekkich dostawczych, tj. o 2,9 mniej niż w pierwszym kwartale ub.r. W marcu br. odnotowano spadek aż o 15% w stosunku do marca ub.r. Spadek ten, po dość dobrych wynikach sprzedaży w styczniu, wynika głównie z zakończenia tradycyjnie prowadzonych na początku roku przez importerów i dilerów kampanii promocyjnych i wyprzedaży samochodów z poprzedniego rocznika. Najpopularniejsze marki to: Skoda, Volkswagen, Toyota, Peugeot, Ford. Wśród najlepiej sprzedających się w Polsce samochodów osobowych brakuje samochodów produkowanych przez Fiata i Opla. Za to w okresie styczeń–marzec 2013 r. sprowadzono do Polski ponad 162 tys. samochodów używanych, tj. o 6,5% więcej niż w tym samym okresie.

Utrzymująca się od kilkunastu lat struktura polskiego rynku i parku samochodowego wskazuje na malejący popyt na samochody nowe. Sytuację tę komplikuje dodatkowo fakt, że preferencje polskich klientów są diametralnie odmienne od gamy produkowanych w Polsce pojazdów Fiata, Opla czy Volkswagena. Od wielu lat polski przemysł motoryzacyjny jest silnie uzależniony od koniunktury na rynkach zagranicznych, bowiem, mówiłem o tym wielokrotnie, tylko niecałe 2% wyprodukowanych w Polsce pojazdów trafia do polskich nabywców. Sytuacja ta negatywnie wpływa na postrzeganie przez potencjalnych inwestorów naszego kraju jako głównego rynku zbytu na produkowane lokalnie samochody. Jednocześnie na krajowy rynek wprowadza się corocznie ponad dwa razy więcej samochodów używanych niż nowych. Intencją Ministerstwa Gospodarki jest zmiana tych proporcji w kierunku zdecydowanego odnowienia parku samochodowego.

W związku z narastającymi problemami producentów pojazdów w grudniu ub.r. spotkałem się z szeroką reprezentacją branży motoryzacyjnej. W wyniku ciekawej, konkretnej i konstruktywnej dyskusji opracowano katalog działań pobudzających przemysł i rynek motoryzacyjny w Polsce, który stanowi uporządkowane zestawienie podjętego już i planowanego do realizacji szeregu działań – także znajdujących się we właściwościach innych ministrów – koncentrujących się na następujących trzech głównych celach. Cel pierwszy to co najmniej utrzymanie aktualnej bazy produkcyjnej, co związane jest z dążeniem do utrzymania jak największej liczby miejsc pracy w polskim przemyśle motoryzacyjnym. Drugi – rozszerzenie rynku zbytu na produkty polskiego przemysłu motoryzacyjnego o rynki unijne oraz rynki trzecie. Trzeci – dążenie do odnowienia parku samochodowego w Polsce poprzez wprowadzenie zmian w systemie podatkowym oraz upowszechnienie alternatywnych napędów i paliw.

Katalog ten jest otwartym zbiorem działań, które będą kontynuowane lub zostaną podjęte przez powołany przez prezesa Rady Ministrów Międzyresortowy Zespół do Spraw Wzrostu Konkurencyjności Przemysłu Motoryzacyjnego. Realizacja proponowanych w katalogu działań z pewnością zwiększyłaby także atrakcyjność polskiego sektora motoryzacyjnego dla inwestorów zagranicznych. Przyjęto następujące kierunki działań w zakresie utrzymania bazy produkcyjnej: umożliwienie kontynuowania działalności inwestycyjnej w specjalnych strefach ekonomicznych poprzez przedłużenie okresu działalności stref, wnioskowanie o rozszerzenie konkretnych stref w zależności od potrzeb. Sektor motoryzacyjny z punktu widzenia polityki inwestycyjnej Polski traktowany jest, i słusznie, jako jeden z priorytetowych. Ministerstwo Gospodarki podjęło prace nad przedłużeniem okresu funkcjonowania specjalnych stref ekonomicznych do roku 2026, z perspektywą wprowadzenia działalności stref także na czas nieokreślony. Aktualnie w Polsce działa 14 specjalnych stref ekonomicznych. Niektóre, jak na przykład katowicka,

**Wiceprezes Rady Ministrów
Minister Gospodarki Janusz Piechociński**

legnicka czy wałbrzyska, wyspecjalizowały się w projektach motoryzacyjnych. Ministerstwo Gospodarki może wnioskować o rozszerzenie terytorialne poszczególnych stref w zależności od potrzeb.

Na terenach włączonych do obszaru specjalnych stref ekonomicznych w latach 2011–2012 realizowanych jest siedem projektów zaliczanych do szeroko rozumianego sektora motoryzacyjnego. Projekty te zakładają utworzenie 1330 nowych miejsc pracy i utrzymanie 1130 już istniejących. Deklarowane nakłady inwestycyjne przekraczają 1 mld zł. Zakładane jest udzielenie wsparcia finansowego nowym projektom realizowanym przez przemysł motoryzacyjny w Polsce zarówno przez producentów samochodów, jak i dla producentów komponentów motoryzacyjnych. Poza specjalnymi strefami ekonomicznymi, które są preferowanym miejscem lokalizacji inwestycji motoryzacyjnych, sektor motoryzacyjny od roku 2004 jest uprawniony do aplikowania o wsparcie ze środków budżetu państwa. Przyjęty przez Radę Ministrów w lipcu 2011 r. „Program wspierania inwestycji o istotnym znaczeniu dla gospodarki polskiej na lata 2011–2020” przewiduje, iż przedsiębiorcy planujący inwestycje w sektorze motoryzacyjnym, w szczególności w zakresie produkcji pojazdów samochodowych, nadwozi, przyczep i naczep, części i akcesoriów do pojazdów samochodowych i ich silników, mogą uzyskać wsparcie finansowe z tytułu ponoszenia kosztów kwalifikowanych, tworzenia nowych miejsc pracy lub kosztów kwalifikowanych inwestycji.

Następny obszar działań to dokonanie zmian w prawie pracy. Obejmują one m.in.: propozycję wydłużenia okresów rozliczeniowych do 12 miesięcy, wprowadzenie możliwości stosowania tzw. ruchomego czasu pracy, uelastycznienie pojęcia doby pracowniczey, umożliwienie rozliczania godzin nadliczbowych w kolejnych okresach rozliczeniowych, uelastycznienie wprowadzenia okresów rozliczeniowych czasu pracy, umożliwienie wprowadzenia kont czasu pracy.

W celu ograniczenia negatywnych skutków uwidaczniającego się w połowie roku 2012...

(Poseł Ryszard Zbrzyzny: Którego?)

Wicemarszałek Cezary Grabarczyk:

Proszę się nie dekoncentrować, panie ministrze.

**Wiceprezes Rady Ministrów
Minister Gospodarki
Janusz Piechociński:**

Słucham, co mówi pan przewodniczący związku zawodowego.

...kryzysu w sektorach przemysłowych, w tym w sektorze motoryzacyjnym, Ministerstwo Gospo-

darki zwróciło się do Ministerstwa Pracy i Polityki Społecznej z propozycjami systemowych zmian w zakresie uelastycznienia prawa pracy uzgodnionymi z partnerami gospodarczymi. Propozycje te obejmowały wymienione wcześniej sześć propozycji. Część tych propozycji została już podjęta przez ministra pracy i polityki społecznej. W dniu 5 lutego br. Rada Ministrów przyjęła i przesłała do Sejmu projekt zmian w Kodeksie pracy, który proponuje wprowadzenie ruchomego czasu pracy i wydłużenie okresu rozliczeniowego czasu pracy.

Następny obszar spraw – podjęcie rozmów z szefami koncernów motoryzacyjnych posiadających w Polsce zakłady produkujące samochody osobowe oraz z kierownictwem innych koncernów motoryzacyjnych. Przedstawiciele kierownictwa Ministerstwa Gospodarki przeprowadzili szereg rozmów z przedstawicielami kilku koncernów, między innymi Fiata i GM. Ministerstwo Gospodarki opracowało specjalny materiał: zestawienie zachęt dla inwestorów sektorów motoryzacyjnych. Jest on wykorzystywany podczas rozmów z potencjalnymi inwestorami. Wysłaliśmy pisma do szefów 27 koncernów motoryzacyjnych zawierające oferty, propozycje współpracy inwestycyjnej. Na kilka pism otrzymaliśmy już odpowiedzi – od Suzuki, Volkswagena, Mitsubishi, Hundaia. Niestety zawarta jest w nich informacja, że koncerny te nie planują w najbliższym czasie inwestycji w bazę produkcyjną w Europie przede wszystkim z uwagi na kryzysową sytuację na rynku europejskim i istniejącą już nadwyżkę mocy. Ale jest sugestia, aby budować grupy zakupowe. To może być nowa szansa na wzrost eksportu części, podzespołów i komponentów na nowe rynki – do azjatyckich i pozaazjatyckich nowych graczy na rynku motoryzacyjnym. Niemniej kierownictwo Ministerstwa Gospodarki nie zamierza odstępować od intensyfikacji kontaktów z koncernami motoryzacyjnymi. Nie chcemy ograniczać się tylko do producentów samochodów. Chcemy rozmawiać także z firmami produkującymi komponenty i części motoryzacyjne. Widzimy także, jak wielką rolę odgrywa Polska Agencja Informacji i Inwestycji Zagranicznych, która prowadzi aktualnie szereg projektów inwestycyjnych. A sektor motoryzacyjny w dalszym ciągu pozostaje jednym z czołowych inwestorów zarówno pod względem ilości projektów, jak i możliwości utworzenia nowych miejsc pracy.

Jakie działania podejmujemy na rzecz rozszerzenia rynków zbytu? To poprawa dostępu do rynków trzecich, w tym współdziałanie z Komisją Europejską w zakresie przygotowywania mandatów negocjacyjnych, umów o wolnym handlu, oraz poprawa funkcjonowania rynku europejskiego, w tym podejmowanie problematyki konkurencji ze strony pojazdów importowanych spoza Europy. Działania w obu tych zakresach wymagają koordynacji na szczeblu Unii Europejskiej. Ministerstwo Gospodarki czynnie uczestniczy w pracach instytucji unijnych, głównie Komisji Europejskiej, ukierunkowanych na poprawę warun-

**Wiceprezes Rady Ministrów
Minister Gospodarki Janusz Piechociński**

ków na rynkach trzecich, na których produkowane w Europie samochody mogłyby skutecznie konkurować z produkcją lokalną. Wnioskujemy także o zwiększenie skuteczności tzw. nadzoru nad rynkiem obrotu samochodami, tak aby na rynku europejskim nie mogły być sprzedawane pojazdy i części do nich, które nie są zgodne z wysokimi wymaganiami europejskich przepisów homologacyjnych.

Jeżeli chodzi o odmłodzenie parku samochodowego, to utrzymująca się od paru lat struktura polskiego rynku i parku samochodowego wskazuje na malejący popyt na samochody nowe. Na krajowy rynek wprowadzanych jest dwa razy więcej samochodów używanych niż nowych. Jak wcześniej już wspominałem, intencją Ministerstwa Gospodarki jest zmiana tych proporcji w kierunku zdecydowanego odmłodzenia parku samochodowego. W zakresie tym Ministerstwo Gospodarki proponuje wprowadzenie tzw. podatku ekologicznego w miejsce aktualnie obowiązującego typowo fiskalnego podatku akcyzowego. W ubiegłym roku Międzyresortowy Zespół ds. Wzrostu Konkurencyjności Przemysłu Motoryzacyjnego opracował założenia do propozycji wprowadzenia zamiast aktualnie obowiązującego podatku akcyzowego nakładanego na samochody osobowe jednorazowego obciążenia neutralnego dla budżetu, uzależnionego od parametrów ekologicznych samochodu, klasy, normy czystości spalin i pojemności silnika. Aktualnie trwa dyskusja nad takim rozwiązaniem. Na najbliższym posiedzeniu zespołu planowane jest ponowne przeanalizowanie tej propozycji oraz zapoznanie się z już opracowaną propozycją branży motoryzacyjnej opartą o zastąpienie aktualnego podatku akcyzowego co roku płaconym podatkiem ekologicznym, z założeniem, że odnosiłby się on wyłącznie do nowo nabywanych samochodów. Samochody, które już były obciążone akcyzą, byłyby zwolnione z opłaty ekologicznej. Stawka takiej opłaty byłaby tak dobrana, aby w sumie w okresie np. 10 lat nie przekroczyć wartości aktualnej akcyzy.

Proponujemy ponowne rozważenie propozycji pełnego odliczania podatku VAT od samochodów osobowych przeznaczonych do działalności gospodarczej. W dniu 27 listopada Rada Ministrów przyjęła projekt odliczenia do 50%, nie więcej niż 8 tys. zł, podatku VAT od samochodów osobowych nabywanych do działalności gospodarczej. Z uwagi na zastrzeżenia zgłoszone przez Komisję Europejską istnieje aktualnie możliwość ponownego rozważenia celowości i opłacalności dla gospodarki narodowej wprowadzenia zgodnie z propozycjami branży motoryzacyjnej pełnego odpisu VAT od samochodów osobowych nabywanych do działalności gospodarczej. Z prezentacji szczegółowych kalkulacji przygotowanych przez branżę motoryzacyjną wynikałoby, że rozwiązanie zaproponowane we wniosku derogacyjnym niekoniecznie musiałoby być lepsze dla budżetu państwa.

Podtrzymując swoje ogólne uwagi co do zasadności wprowadzenia ograniczonego prawa do odliczenia podatku VAT z tytułu nabycia samochodów osobowych wykorzystywanych do prowadzenia działalności gospodarczej, uważam, że celowe byłoby rozpatrzenie możliwości pełnego odliczania podatku VAT z tytułu nabycia samochodu osobowego przeznaczonego do prowadzenia działalności gospodarczej oraz wprowadzenie ryczałtowego rozliczania użytkownika samochodu służbowego do celów prywatnych. W dniu 21 marca komitet Rady Ministrów przyjął projekt założeń tzw. czwartej ustawy deregulacyjnej, w której proponuje się zastąpienie obecnego systemu rozliczania podatku dochodowego z tytułu użytkowania pojazdu służbowego do celów prywatnych systemem ryczałtowym. Podstawą obliczenia ryczałtu od używania pojazdu służbowego byłaby wielokrotność stawki kilometrowej. Ryczałt nie będzie obejmował sytuacji uregulowanych umownie, np. umowy użyczenia lub najmu pojazdu. Propozycja ta zdecydowanie upraszcza obecne zasady rozliczania takiego użytkownika, byłoby to bardzo wygodne także ze względu na stosowanie prawa i czytelność prawa rozwiązania. Proponowane pełne odliczenie VAT-u od samochodów osobowych przeznaczonych do działalności gospodarczej ma charakter rozwiązania docelowego. Ujednoliciła to zasady odliczania VAT dla wszystkich pojazdów nabywanych do działalności gospodarczej, eliminuje istniejące ograniczenia administracyjne, które doprowadziły do różnego rodzaju wypaczeń, np. tzw. kratek, tzw. pomocy drogowej, czy tzw. sejfów w samochodach klasy premium, oraz nieporozumienia przy klasyfikacji samochodów typu pic-up.

Kolejna sprawa to poprawienie systemu dopuszczania pojazdów do ruchu drogowego. Widzimy tu potrzebę poprawy skuteczności działań stacji kontroli pojazdów, wprowadzenie obowiązkowego badania technicznego pojazdu po wypadku, rozpoznania możliwości zaostreżenia wymogów w zakresie rejestrowania importowanych pojazdów używanych, zaostreżenia warunków dopuszczania do ruchu, szczególnie używanych autobusów. W grudniu 2012 r. z inicjatywy Ministerstwa Transportu, Budownictwa i Gospodarki Morskiej powołana została grupa robocza, której zadaniem było sformułowanie propozycji rozwiązań strategicznych co do systemu badań technicznych pojazdów. W skład grupy roboczej weszły Transportowy Dozór Techniczny, Polska Izba Stacji Kontroli Pojazdów, Stowarzyszenie Techniki Motoryzacyjnej, Ogólnopolskie Stowarzyszenie Diagnostów Samochodowych, Polski Związek Przemysłu Motoryzacyjnego, Stowarzyszenie Dystrybutorów i Producentów Części Motoryzacyjnych, w końcu reprezentacja samorządów, Związek Powiatów Polskich i Związek Dealerów Samochodowych. Jest to pierwszy tego typu zespół w historii. Jego zadaniem jest wskazanie obszarów zmian w prawie, które sprawią, że system kontroli pojazdów w Polsce zacznie w końcu realnie funkcjonować. Grupa sformułowała 22 tezy dotyczą-

**Wiceprezes Rady Ministrów
Minister Gospodarki Janusz Piechociński**

ce postulowanych zmian w przepisach o stacjach kontroli pojazdów. Wśród nich znalazły się m.in. propozycje: wprowadzenia ujednoliconych programów funkcjonujących w stacjach kontroli pojazdów (rejestr badań technicznych SKP wraz z rejestrem przebiegu pojazdów podczas badania), określenia standardów systemów teleinformatycznych do obsługi stacji kontroli pojazdów, stworzenia centralnego rejestru stacji kontroli pojazdów oraz uprawnionych diagnostów, wprowadzenia obowiązkowych okresowych szkoleń dla diagnostów, wprowadzenia w przepisach jednoznacznego zapisu zobowiązującego diagnostę do tego, aby rozpoczęcie badania technicznego pojazdu poprzedzone było identyfikacją i wykonaniem dokumentacji fotograficznej, wpisaniem numeru rejestracyjnego badanego pojazdu do rejestru badań oraz aby pobrał opłaty za badanie techniczne przed jego wykonaniem, stworzenia przepisu regulującego zasadę odliczania kosztu z tytułu użytkowania pojazdu przez przedsiębiorcę jedynie w przypadku, gdy pojazd posiada ważne badania techniczne, wprowadzenia zapisów w prawie nakładających na właściciela pojazdu sankcję z tytułu użytkowania pojazdu bez ważnych badań technicznych, zwiększenia możliwości kontrolnych nad stacjami kontroli pojazdów przez starostów, w tym możliwości niezapowiadanych kontroli, ograniczenia możliwości powstania nowych stacji kontroli pojazdów, zmniejszenia konkurencyjności powodowanej pozorowanym badaniem. Wydaje się, że większość tych propozycji jest możliwa do szybkiego wprowadzenia, czekamy na opinię Ministerstwa Transportu, Budownictwa i Gospodarki Morskiej, ten temat będzie także rozpatrywany na posiedzeniu zespołu, zapraszam także do wstępnej dyskusji nad tym rozwiązaniem już na tym etapie nie tylko środowisko, ale także właściwe dla sprawy komisje i zainteresowanych tym parlamentarzystów.

Kolejny obszar spraw, w którym chcemy przyspieszyć wymianę taboru w polskiej motoryzacji, to uproszczenie systemu złomowania pojazdów. W tym zakresie Ministerstwo Środowiska kontynuuje pracę nad zmianą ustawy upraszczającą procedury rozliczania złomowania pojazdów. Proponujemy: promowanie napędów i paliw alternatywnych, w tym paliw metanowych oraz samochodów elektrycznych. Stymulowanie krajowego rynku prowadzone będzie także poprzez promowanie i wdrażanie innowacyjnych technologii obejmujących napędy i paliwa alternatywne. W czerwcu ubiegłego roku zespół przyjął do realizacji dokument pod tytułem „Uwarunkowania wdrożenia zintegrowanego systemu e-mobilności w Polsce”, który spotkał się z dużym zainteresowaniem ze strony sektora motoryzacyjnego, energetycznego i przedstawicieli samorządu terytorialnego. Także w ubiegłym roku rozpoczęto prace nad przygotowaniem strategicznego programu wykorzystania

paliw metanowych w transporcie. Pierwszy etap przygotowań zakończył się w poniedziałek 15 kwietnia, Ministerstwo Gospodarki przy współpracy Przemysłowego Instytutu Motoryzacji przygotowało konferencję „Wykorzystanie paliw metanowych w transporcie”.

Mędzyresortowy Zespół do Spraw Wzrostu Konkurencyjności Przemysłu Motoryzacyjnego. Kwestie dalszego rozwoju polskiego przemysłu motoryzacyjnego stały się kluczowymi tematami dyskusji prowadzonej w ramach powołanego zarządzeniem prezesa Rady Ministrów nr 128 w dniu 21 listopada 2008 r. Mędzyresortowego Zespołu do Spraw Wzrostu Konkurencyjności Przemysłu Motoryzacyjnego. Rozwiązania, nad którymi pracuje zespół, wpisują się w zgłaszane przez branżę motoryzacyjną propozycje wsparcia wymiany parku samochodowego poprzez zastąpienie dotychczasowego opodatkowania samochodów podatkiem akcyzowym, równoważnym – z punktu widzenia przychodów budżetowych – systemem podatków o wysokości kwot zależnych od poziomu ekologiczności pojazdu. Kontynuowane są prace analityczne nad proekologicznymi i społecznie akceptowalnymi rozwiązaniami mającymi zachęcać do zakupu nowych samochodów. Zespół zapoznał się z proponowanym przez branżę motoryzacyjną projektem dopłat do zakupu nowych samochodów osobowych oraz z propozycją pełnego odliczenia podatku VAT od nabywanych nowych samochodów osobowych przeznaczonych do prowadzenia działalności gospodarczej. Doświadczenia innych krajów pokazują, że wprowadzenie tych dopłat było jednak działaniem krótkoterminowym, a popyt na nowe samochody był wzmożony tylko w czasie jego bezpośredniego obowiązywania.

W 2013 r. działania zespołu koncentrować się będą na poniższych pięciu głównych kierunkach działań: koordynacja i monitorowanie realizacji działań zawartych w katalogu działań pobudzających przemysł i rynek motoryzacyjny w Polsce, ukierunkowanych na utrzymanie bazy produkcyjnej, roszczenie rynków zbytu i odmładzanie parku samochodowego, monitorowanie sytuacji na europejskim i polskim rynku, monitorowanie i promowanie wdrażania w Polsce projektów upowszechniania pojazdów eko- i energooszczędnych, w tym z alternatywnymi napędami i wykorzystującymi alternatywne paliwa, koordynowanie i monitorowanie działań w ramach prac grupy wysokiego szczebla CARS 2020 objętych komunikatem Komisji Europejskiej „CARS 2020: Plan działania na rzecz konkurencyjnego i zrównoważonego przemysłu motoryzacyjnego w Europie”, monitorowanie i koordynowanie działań objętych komunikatem Komisji Europejskiej „Czysta energia dla transportu: europejska strategia dotycząca paliw energetycznych”.

Ministerstwo Gospodarki na bieżąco analizuje rozwój sytuacji na krajowym i europejskim rynku motoryzacyjnym, jest w pełni świadome złożoności problemów, z jakimi borykają się zarówno krajowi

**Wiceprezes Rady Ministrów
Minister Gospodarki Janusz Piechociński**

producenci pojazdów i komponentów, jak i ich dystrybutorzy. Ministerstwo Gospodarki utrzymuje również stałe robocze kontakty z producentami samochodów i komponentów motoryzacyjnych, branżowymi instytucjami oraz organizacjami samorządowymi, jak Polska Izba Motoryzacji, Polski Związek Przemysłu Motoryzacyjnego, Stowarzyszenie Dystrybutorów i Producentów Części Motoryzacyjnych czy Związek Dealerów Samochodów, konsultując z szeroko rozumianym środowiskiem motoryzacyjnym praktycznie wszystkie projekty i plany działań.

Pokazały się już pierwsze oznaki lepszych czasów dla polskiej motoryzacji. W dniu 28 lutego Opel uruchomił w Gliwicach produkcję kabrioletu Opel Cascada, w którym już na starcie 40% części, akcesoriów i podzespołów jest produkcji krajowej. Systematycznie rośnie sprzedaż samochodów na rynkach pozaeuropejskich, jest to także szansa na zwiększenie eksportu produkowanych w Polsce samochodów Opla, Fiata, sieci sprzedaży samochodów marki Chrysler i Volkswagen.

Przechodzę do działalności spółki Fiat Auto Poland z siedzibą w Bielsku-Białej i zakładem produkcyjnym w Tychach. Fiat Auto Poland z produkcją w 2012 r. rzędu 350 tys. pojazdów nadal pozostaje największym producentem samochodów w Polsce i największym pracodawcą w regionie. Warto zaznaczyć, że w Polsce działa 20 spółek fiatowskich, które łącznie zainwestowały w nasz kraj ponad 6 mld i zatrudniają około 10 tys. osób. Fabryka w Tychach jak część Fiat Group and Chrysler realizuje plany koncernu, a minister gospodarki nie ma bezpośredniego wpływu na decyzje biznesowe podejmowane przez jego zarząd. Ministerstwo Gospodarki utrzymuje stały roboczy kontakt z reprezentantami Fiata w Polsce, otrzymując informacje dotyczące planów koncernu oraz sytuacji w fabrykach w Tychach. Warto zwrócić uwagę, że Ministerstwo Gospodarki systematycznie wspierało działalność Fiata w Polsce. Spółka Fiat Auto Poland korzysta w trybie ciągłym ze zwolnień podatkowych, począwszy od roku 1996, zgodnie z decyzją ministra finansów z dnia 22 marca 1996 r. na podstawie ustawy z dnia 14 czerwca 1991 r. o spółkach z udziałem zagranicznym. Ponadto spółka córka Fiat, aktualnie w 100% należąca do Fiata, korzysta z funkcjonującego obecnie systemu zachęt z tytułu działalności w specjalnej strefie ekonomicznej oraz z tytułu wsparcia w ramach rządowego programu wieloletniego.

W roku 2003 w zakładzie w Bielsku-Białej uruchomiono produkcję nowoczesnego silnika wysokoprężnego MultiJet o pojemności 1,3 l. W czerwcu w 2010 r. w tym zakładzie uruchomiono produkcję nowego silnika TwinAir o pojemności 0,9 l, korzystając w ramach programu wieloletniego ze wsparcia w formie dotacji w wysokości 14,7 mln zł. Także poprzez ustanowienie programu wieloletniego dla in-

westycji Forda fabryka Fiata w Tychach w 2008 r. podjęła się produkcji dla koncernu Ford samochodów Ford Ka, utrzymując ok. 800 miejsc pracy.

W kwietniu 2010 r. kierownictwo koncernu Fiat Group zatwierdziło i ogłosiło 5-letni plan rozwoju grupy. W planach tych założono, że docelowa produkcja w fabryce Fiat Auto Poland w roku 2014 r. wynosić będzie 470 tys. samochodów. Kierownictwo Fiata podjęło między innymi decyzje dotyczące zamknięcia zakładów na Sycylii, w których produkowany był stary model samochodu Lancia Ypsilon, uruchomienia od połowy 2011 r. w zakładzie w Pomigliano koło Neapolu produkcji nowego samochodu Panda, uruchomienia w Tychach w roku 2011 produkcji nowego modelu samochodu Lancia Ypsilon należącego do segmentu B o wielkości ok. 100–120 tys. rocznie, kontynuowania w Tychach produkcji obecnego modelu samochodu Panda w zależności od kształtowania się popytu na ten model.

Ostateczną decyzję w sprawie uruchomienia produkcji nowego modelu samochodu Panda w zakładach w Pomigliano ogłoszono w dniu 9 lipca 2010 r. Decyzja ta, i słusznie, spowodowała liczne protesty ze strony związków zawodowych spółki Fiat Auto Poland, które wskazywały, że była to decyzja polityczna, oznaczająca de facto przeniesienie produkcji Pandy z Polski do Włoch za cenę spokoju społecznego, czyli utrzymania miejsc pracy we włoskich zakładach Fiata. Produkcja Pandy w tyskich zakładach spadła z ok. 300 tys. sztuk w roku 2009 do niespełna 100 tys. sztuk w całym roku 2012. Z perspektywy czasu widać, że był to bardzo istotny cios w zakłady w Tychach, którego nie zmniejszyło uruchomienie w roku 2011 produkcji samochodu Lancia Ypsilon. Zapowiadana produkcja rzędu 100 tys. sztuk Lancii w roku 2012 ograniczyła się do niecałych 50 tys.

Jeszcze w styczniu 2012 r. szef Fiata Sergio Marchionne zapowiedział podjęcie w połowie ubiegłego roku decyzji w sprawie uruchomienia w Tychach produkcji kolejnego nowego modelu. Z jego aktualnych wystąpień wynika, że fabryka w Tychach, bez widocznych oznak poprawy koniunktury, nie powinna spodziewać się w najbliższym czasie żadnych tego typu decyzji i pozostanie przy produkowanych obecnie modelach. Niemniej jednak w nieoficjalnych informacjach zaczyna krążyć już nie plotka, że w roku 2014 uruchomiona zostanie w Tychach produkcja nowego Fiata 500. Liczymy na takie rozwiązanie i będziemy je wspierać.

Fabryka w Tychach pomimo przejścia na dwuzmianowy system produkcji nadal zachowuje technologiczne możliwości istotnego zwiększenia produkcji w stosunku do jej obecnego stanu. Popyt na samochody w Europie spadł, szczególnie w tych krajach, jak na przykład Włochy, do których eksportowana jest większość produkowanych samochodów w zakładach w Tychach. Na rynku europejskim sprzedaż nowych samochodów w roku 2012 sięgnęła, tak jak już mówiłem, 12 mln samochodów osobowych wobec 16 mln w 2007 r.

**Wiceprezes Rady Ministrów
Minister Gospodarki Janusz Piechociński**

Kryzys europejski, który wykreował dekonstrukcję na rynku motoryzacyjnym, wymusił na przedsiębiorstwie w Tychach, jak informuje Fiat, trudny proces restrukturyzacyjny. Z rekordowego w 2009 r. poziomu produkcji 606 tys. samochodów odnotowywano systematyczny spadek produkcji w kolejnych latach, odpowiednio: w 2010 r. o 12%, w 2011 r. o 12,2%, a w 2012 r. aż o 25%. Prognoza na 2013 r. to dalszy spadek o ponad 20%. Łączny spadek w ciągu czterech lat osiągnął wysokość 55%, co oznacza, że w roku 2013 Fiat Auto Poland wyprodukuje mniej niż 300 tys. pojazdów. Założono, że utrzymanie wysokiego poziomu konkurencyjności zakładu stwarza gwarancję na przyszłość, że po okresie dekonstrukcji będzie opłacało się w tym zakładzie lokować nowe modele samochodów.

W przedsiębiorstwie dokonano głębokich zmian zarówno pod kątem kadrowym, jak i produkcyjnym, aby zachować właściwy poziom konkurencyjności wyrażający się w trzech kategoriach: koszty produkcji, jakość samochodów, elastyczność w dostosowaniu się do popytu. W tym celu spółka dokonała dużej redukcji zatrudnienia poprzez przeprowadzenie zwolnień grupowych, które objęły 1450 osób we wszystkich obszarach produkcji i zarządzania. Celem złagodzenia społecznych skutków zwolnień wypłacono wysokie odprawy w przedziale od 9 do 18 płac miesięcznych, w zależności od stażu pracy. Fiat Auto Poland poniósł więc jednorazowy koszt, który przekroczył kilkadziesiąt milionów złotych.

Równolegle dokonano głębokiego przeprojektowania modelu organizacyjnego zakładu poprzez przejście na produkcję dwuzmianową – przez lata, przypomnę, zakład pracował na trzy zmiany – wykorzystanie metodologii, instrumentu systemu zarządzania World Class Manufacturing, definiując oraz wdrażając nowe role i kompetencje pracowników operacyjnych i kadry kierowniczej w zakładzie. Zachowano jednocześnie na przyszłość zainstalowaną zdolność produkcyjną urządzeń, co redukuje znacznie koszty stałe. Pozwoli to przetrwać spółce trudny okres, a jednocześnie nie utracić możliwości konkurencyjnego rozwoju w przyszłości. Według zapewnień kierownictwa Fiata ten trudny i skomplikowany proces jest już przez przedsiębiorstwo praktycznie zakończony. Według zapewnień kierownictwa koncernu Fiat nie przewiduje dalszych zwolnień.

Informacja w sprawie działań Ministerstwa Pracy i Polityki Społecznej na rzecz zwalnianych pracowników Fiat Auto Poland i kooperantów. Jednocześnie z zapowiedzianymi przez Fiat Auto Poland zwolnieniami podjęto działania wspierające zwalnianych pracowników spółki Fiat Auto Poland zgodnie z możliwościami określonymi w przepisach ustawy z dnia 20 kwietnia 2004 r. o promocji zatrudnienia i instytucjach rynku pracy. Działania te adresowane są także do szerokiego kręgu kooperantów działają-

cych w otoczeniu tyskiej fabryki. Urzędowi pracy obsługującym zwolnionych pracowników udostępniono z rezerwy ministra dodatkowe środki z Funduszu Pracy, które przeznaczono na realizację programów na rzecz promocji zatrudnienia, złagodzenia skutków bezrobocia i aktywności zawodowej w roku 2013. Z uruchomionych środków dofinansowane będzie podjęcie działalności gospodarczej, refundacja kosztów wyposażenia i doposażenia stanowiska pracy, szkolenia, prace interwencyjne, staże u pracodawców oraz zwrot kosztów dojazdu do pracy.

W bieżącym roku środki Funduszu Pracy na aktywne formy dla powiatowych urzędów pracy są wyższe o 1170 mln zł, niż przewidywała ustawa budżetowa na rok 2012. Na rok 2013 ustawa budżetowa przewiduje kwotę 4655 mln na ten cel, z której powiatowe urzędy pracy otrzymają 3263 mln. Z powyższej kwoty 2954 mln naliczone algorytmem przekazywane są w ramach limitów rocznych. Ponadto urzędy pracy mogą się ubiegać o dodatkowe środki z rezerwy ministra, tj. kwotę 308,3 mln zł.

W celu zapewnienia ciągłości działań aktywizacyjnych w dniu 15 listopada 2012 r. minister pracy i polityki społecznej zawiadomił marszałków województw o wysokości ustalonej według algorytmu kwoty środków limitu Funduszu Pracy, jaka może być wydatkowana w 2013 r. na finansowanie programów na rzecz promocji zatrudnienia, złagodzenia skutków bezrobocia i aktywizacji zawodowej. W ramach ustalonych limitów już na początku stycznia środki trafiły na konta urzędów pracy, w związku z czym zwalniani pracownicy mogą korzystać z pomocy urzędów pracy, które dysponują w sposób ciągły środkami Funduszu Pracy na działania aktywizacyjne ułatwiające powrót do zatrudnienia.

Do obu województw, śląskiego i małopolskiego, do których zostały skierowane dodatkowe środki Funduszu Pracy na wsparcie działań związanych z aktywizacją zwalnianych pracowników Fiat Auto Poland, zostały skierowane w bieżącym roku wyższe środki niż w roku ubiegłym. W roku 2013 województwo małopolskie otrzymało do dyspozycji 215 mln zł na finansowanie aktywowania form przeciwdziałania bezrobociu. Jest to kwota o 33,7 mln zł większa niż w całym roku 2012. Województwo śląskie otrzymało w 2013 r. ponad 288 mln zł, czyli o 55 mln zł więcej niż w roku ubiegłym. W bieżącym roku województwo małopolskie otrzymało do dyspozycji w formie limitów 205 mln zł, w tym na projekty współfinansowane z Europejskiego Funduszu Społecznego – 97 mln zł. Dodatkowe środki z rezerwy ministra to 1 mln zł, prawie 2 mln zł na aktywizację osób w wieku powyżej 50. roku życia, 2,5 mln zł na aktywizację osób poniżej 30. roku życia, 2 mln zł dla osób objętych zwolnieniami, 3 mln zł na projekty pilotażowe. Z kolei województwo śląskie w bieżącym roku otrzymało do dyspozycji w formie limitów 271 mln zł, w tym na projekty współfinansowane z Europejskiego Funduszu Społecznego – 128,8 mln zł. Dodatkowe środki z rezerwy ministra to blisko 2 mln zł na

**Wiceprezes Rady Ministrów
Minister Gospodarki Janusz Piechociński**

aktywizację osób w wieku powyżej 50. roku życia, 3,5 mln zł na aktywizację osób poniżej 30. roku życia, 10 mln zł dla osób objętych zwolnieniami i prawie 1 mln zł na projekty pilotażowe.

Powiatowy urząd pracy przy dużej skali zwolnień w danym roku może wystąpić o wsparcie ze środków rezerwy Funduszu Pracy będącej w gestii ministra pracy i polityki społecznej. W celu uzyskania wsparcia ze środków rezerwy konieczne jest przygotowanie szczegółowego programu dedykowanego zwalnianym pracownikom. W przypadku dużej skali zwolnień taki program, opracowywany przez wojewódzki urząd pracy we współpracy z powiatowymi urzędami pracy, będzie mógł uzyskać finansowanie ze środków unijnych Europejskiego Funduszu Dostosowania do Globalizacji.

Środki z rezerwy ministra na realizację tych programów są uruchamiane na bieżąco. Z rezerwy Funduszu Pracy, wynoszącej w bieżącym roku 308 mln zł, minister pracy i polityki społecznej przeznaczył kwotę 40 mln zł na finansowanie programów dotyczących zwolnień z pracy z przyczyn niedotyczących pracowników. W celu wsparcia zwalnianych pracowników tyskiej fabryki Fiata, jak również do kooperantów działających w otoczeniu fabryki skierowane zostały środki Funduszu Pracy z rezerwy ministra, które uruchomiono na realizację programów na rzecz promocji zatrudnienia, łagodzenia skutków bezrobocia i aktywizacji zawodowej, w kwocie ponad 12 mln zł. Pozwolą one na aktywizację 777 osób zarejestrowanych w śląskich urzędach pracy w Tychach, Jaworznie, Częstochowie, Pszczynie, Sosnowcu, Mysłowicach, Bielsku-Białej i Mikołowie oraz na aktywizację 230 osób w Oświęcimiu i Chrzanowie w województwie małopolskim. Szczegółowe informacje dostarczę, jeśli będzie jeszcze taka potrzeba.

Środki rezerwy przeznaczone są na dofinansowanie podjęcia działalności gospodarczej, refundację kosztów wyposażenia i doposażenia stanowisk pracy, szkolenia, prace interwencyjne, staże u pracodawców oraz wzrost kosztów dojazdu do pracy. Zdecydowana większość środków przeznaczona jest na utworzenie nowych miejsc pracy w wyniku refundacji pracodawcom kosztów doposażenia i wyposażenia stanowisk pracy oraz podejmowania przez bezrobotnych działalności gospodarczej. Do końca lutego bieżącego roku w 8 urzędach pracy zarejestrowano 633 osoby zwolnione z tyskiego Fiata oraz firm kooperujących. Z tej liczby 511 osób zostało objętych działaniami doradztwa, poradnictwa zawodowego i pośrednictwa pracy, a 15 osób podjęło zatrudnienie we własnym zakresie.

Ministerstwo Pracy i Polityki Społecznej od momentu pozyskania w końcu 2012 r. pierwszych informacji o planowanych zwolnieniach w tyskiej fabryce Fiata zaangażowało się w podejmowanie intensywnych

działań na rzecz wsparcia zwalnianych pracowników z Fiat Auto Poland w Tychach oraz firm kooperujących.

W grudniu 2012 r. oraz w styczniu 2013 r. w Ministerstwie Pracy i Polityki Społecznej odbyły się łącznie trzy spotkania dotyczące sytuacji w tyskiej fabryce, tj. posiedzenie Prezydium Trójstronnej Komisji do Spraw Społeczno-Gospodarczych poświęcone sytuacji w tyskim zakładzie spółki Fiat Auto Poland w Tychach w związku z zapowiedzianymi zwolnieniami oraz dwa spotkania z wytypowanymi samorządami i urzędami pracy z województwa śląskiego i małopolskiego dotyczące omówienia możliwości pomocy dla zwalnianych pracowników Fiata. Na ww. spotkaniach ustalono m.in. że Ministerstwo Pracy i Polityki Społecznej, wspólnie z urzędami pracy z województwa śląskiego i małopolskiego, będzie prowadziło działania na rzecz pracowników tracących pracę w Fiat Auto Poland w Tychach oraz w pełni zabezpieczy środki z Funduszu Pracy na podejmowanie przez urzędy pracy działań na rzecz zwalnianych pracowników z tyskiej fabryki Fiata.

Wynikiem wspólnych działań są następujące inicjatywy. W dniu 2 stycznia odbyło się spotkanie przedstawicieli WUP w Katowicach i Krakowie, Powiatowego Urzędu Pracy w Tychach oraz fabryki Fiata, na którym przedstawiciele Fiata przekazali informacje dotyczące zwalnianych pracowników wraz z listą firm kooperujących z tyską fabryką. Od 8 do 18 stycznia 2013 r. na terenie tyskiej fabryki działały punkty konsultacyjne, w których doradcy zawodowi, pośrednicy pracy z powiatowych urzędów pracy ze Śląska i Małopolski, pracownicy wojewódzkich urzędów pracy z Katowic i Krakowa oraz przedstawiciel ZUS przekazywali wszystkim zwalnianym pracownikom zarówno ustne, jak i pisemne informacje dotyczące zasad obsługi osób poszukujących zatrudnienia w poszczególnych urzędach pracy, a także zebrali kwestionariusze dotyczące informacji na temat potrzeb i oczekiwań zwalnianych osób. Każdego dnia w punktach konsultacyjnych udzielano porad 60–80 osobom.

W Wojewódzkim Urzędzie Pracy w Katowicach wspólnie z Powiatowym Urzędem Pracy w Tychach podjęto działania dotyczące wszczęcia procedury przygotowania wniosku o wkład finansowy Europejskiego Funduszu Dostosowania do Globalizacji.

W marcu Wojewódzki Urząd Pracy w Katowicach przekazał do Ministerstwa Rozwoju Regionalnego pierwszą analityczną część wniosku. Wojewódzki Urząd Pracy w Katowicach ogłosił konkurs na składanie wniosków o dofinansowanie projektów ze środków Europejskiego Funduszu Społecznego w ramach priorytetu 8.: Regionalne kadry gospodarcze, działanie 8.1: Rozwój pracowników i przedsiębiorstw w regionie, poddziałanie 8.1.2: Wsparcie procesów adaptacyjnych i modernizacyjnych w regionie, Program Operacyjny „Kapitał ludzki”. Na realizację projektu w ramach konkursu przewidziano kwotę 17 mln zł. W konkursie określono szczegółowe kryteria strate-

**Wiceprezes Rady Ministrów
Minister Gospodarki Janusz Piechociński**

giczne premiujące projekty, których grupę docelową stanowią w stu procentach przedsiębiorstwa działające w przemyśle motoryzacyjnym oraz firmy kooperujące z przemysłem motoryzacyjnym przechodzące zmiany adaptacyjne lub restrukturyzacyjne lub osoby zwolnione z powyższych przedsiębiorstw, przewidziane do zwolnienia lub zagrożone zwolnieniem z pracy z przyczyn dotyczących zakładu pracy.

W przygotowaniu jest projekt systemowy w ramach poddziałania 8.1.2: Wsparcie procesów adaptacyjnych i modernizacyjnych w regionie, Program Operacyjny „Kapitał ludzki”, którego beneficjentem będzie Wojewódzki Urząd Pracy w Katowicach w partnerstwie z Powiatowym Urzędem Pracy w Tychach. Projekt o wartości 6,3 mln zł realizowany będzie w okresie: maj 2013 r. – marzec 2015 r. Celem zakładanego projektu jest aktywizacja zawodowa 215 osób, u których doszło do rozwiązania stosunku pracy z przyczyn zakładu pracy, poprzez umożliwienie im szybkiego powrotu na rynek pracy. W projekcie zakłada się wsparcie w postaci szkoleń, poradnictwa zawodowego, zatrudnienia subsydiowanego, doradztwa zawodowego, wypłaty jednorazowych dodatków relokacyjnych, wsparcia finansowego na rozwój przedsiębiorczości, wypłaty stypendiów szkoleniowych, podstawowego wsparcia pomostowego.

Ministerstwo Pracy i Polityki Społecznej priorytetowo rozpatruje wnioski powiatowych urzędów pracy o finansowanie działań aktywizujących pracowników, którzy utracili pracę w Fiat Auto Poland w Tychach, oraz firm kooperujących.

Krótką informacją o projekcie ustawy o szczególnych rozwiązaniach dla pracowników i przedsiębiorców na rzecz ochrony miejsc pracy związanych z łagodzeniem skutków spowolnienia gospodarczego i kryzysu ekonomicznego.

Celem proponowanej regulacji jest wprowadzenie rozwiązań wspierających zatrudnienie i bezpośrednią pomoc finansową na dopłaty do wynagrodzeń dla zagrożonych zwolnieniem pracowników zatrudnionych u przedsiębiorców, u których wystąpił spadek obrotów gospodarczych o nie mniej niż 15% w okresie 6 kolejnych miesięcy w związku z pogorszeniem się warunków prowadzenia działalności gospodarczej o charakterze przejściowym i rokujących poprawę w ciągu 12 miesięcy. Proponowana regulacja zawiera niektóre instrumenty sprawdzone wcześniej w ustawie z dnia 1 lipca 2009 r. o łagodzeniu skutków kryzysu ekonomicznego dla pracowników i przedsiębiorców, Dz. U. Nr 125, poz. 1035, z późn. zm. Przewidziana w projekcie regulacji pomoc od dnia wejścia w życie stanowi pomoc de minimis, z której będą mogli skorzystać wyłącznie przedsiębiorcy w rozumieniu art. 4 ustawy o swobodzie działalności gospodarczej.

Rozwiązania, z których mogą skorzystać przedsiębiorcy:

- wprowadzenie przestoju ekonomicznego,
- wprowadzenie obniżonego wymiaru czasu pracy.

Do 30 czerwca 2014 r. minister właściwy do spraw pracy, dysponent funduszy i dysponent Funduszu Pracy, przeznacza na wypłaty z tytułów, o których mowa w ustawie, 400 mln zł na wypłaty świadczeń z Funduszu Gwarantowanych Świadczeń Pracowniczych oraz 100 mln zł na dofinansowanie kosztów szkolenia pracowników z Funduszu Pracy. Po dniu 30 czerwca 2014 r. na podstawie prowadzonego przez ministra właściwego do spraw pracy na potrzeby Rady Ministrów miesięcznego monitoringu stanu bezrobocia, rozumianego jako procentowy udział liczby bezrobotnych w liczbie aktywnych zawodowo, minister właściwy do spraw pracy oblicza procentowe zmiany krajowej stopy bezrobocia w stosunku do analogicznego okresu roku poprzedniego. W przypadku wystąpienia dynamiki zmian równej 5% lub wyższej w dwóch kolejnych miesiącach minister właściwy do spraw pracy przedstawia Radzie Ministrów informację na temat dynamiki, sporządzoną w porozumieniu z ministrem właściwym do spraw gospodarki. Na podstawie ww. informacji Rada Ministrów będzie mogła określić, w drodze rozporządzenia, łączną kwotę pomocy, która może być udzielana na podstawie ustawy ze środków funduszy i Funduszu Pracy w danym roku, oraz okres stosowania tej pomocy i termin przewidziany na dokonanie określonych czynności w roku wydania rozporządzenia i w roku następnym, kierując się przewidywanymi potrzebami dotyczącymi tej pomocy, z uwzględnieniem możliwości finansowych funduszy. To nowe rozwiązanie wymaga także czytelnego zrozumienia na poziomie odbiorców prawa i współpracy w tym zakresie w procesie nie tylko legislacyjnym, ale na poziomie kontraktów pomiędzy przedsiębiorcami a reprezentacją załogi na poziomie zakładów.

Warunki, jakie musi spełnić przedsiębiorca, aby ubiegać się właśnie o taką pomoc:

- osiągnięcie średniego spadku obrotów gospodarczych, rozumianych jako sprzedaż towarów i usług liczonych w ujęciu ilościowym lub wartościowym w każdym miesiącu wybranego okresu 6 kolejnych miesięcy w okresie 12 miesięcy poprzedzających dzień złożenia wniosku o przyznanie finansowego wsparcia z funduszu, świadczeń na rzecz ochrony miejsc pracy, łącznie nie mniej niż o 15% w stosunku do miesiąca poprzedzającego wybrany 6-miesięczny okres spadku obrotów,
- brak przesłanek ogłoszenia upadłości przedsiębiorcy, o których mowa w art. 11, art. 12 ust. 2, art. 13 ust. 3 ustawy z dnia 28 lutego Prawo upadłościowe i naprawcze; jak państwo wiecie, chcemy zmienić w ogóle całą filozofię postępowania upadłościowego na rzecz programu naprawy, restrukturyzacji, a dopiero w ostateczności sprawnej likwidacji,
- niezaleganie z zobowiązaniami publicznoprawnymi, składkami na Fundusz Gwarantowanych Świadczeń Pracowniczych i Fundusz Pracy, z wyjątkiem

**Wiceprezes Rady Ministrów
Minister Gospodarki Janusz Piechociński**

przypadku gdy zadłużony przedsiębiorca zawarł porozumienie w sprawie spłaty zadłużenia i terminowo opłaca raty lub korzysta z odroczenia terminu płatności albo zaleganie w regulowaniu składek na ubezpieczenia społeczne, ubezpieczenia zdrowotne, Fundusz lub Fundusz Pracy powstały w okresie spadku obrotów gospodarczych, a przedsiębiorca przedłożył plan spłaty zadłużenia uprawdopodobniający poprawę kondycji finansowej przedsiębiorcy i pełną spłatę zaległości w regulowaniu składek na ubezpieczenia społeczne, ubezpieczenia zdrowotne, Fundusz Gwarantowanych Świadczeń Pracowniczych, Fundusz Pracy, wraz z kopią wniosku do Zakładu Ubezpieczeń Społecznych o rozłożenie na raty należności z tego tytułu.

Świadczenia finansowane ze środków Funduszu Gwarantowanych Świadczeń Pracowniczych. Projektowana regulacja przewiduje następujące tytuły świadczeń dla przedsiębiorcy występującego z wnioskiem o przyznanie pomocy finansowej z Funduszu Gwarantowanych Świadczeń Pracowniczych na rzecz ochrony miejsc pracy: świadczenia na częściowe zaspokojenie wynagrodzeń pracowniczych za czas przestoju ekonomicznego, świadczenia na częściowe zrekomensowanie wynagrodzenia z tytułu obniżenia wymiaru czasu pracy. Projektowane rozwiązania przewidują, iż z określonymi świadczeniami wypłaca się przedsiębiorcy spełniającemu kryteria zawarte w ustawie środki na opłacenie składek na ubezpieczenia społeczne pracowników należnych od pracodawcy. W przypadku zaistnienia przestoju ekonomicznego pracownikom przedsiębiorcy, który wystąpił do marszałka województwa z wnioskiem o przyznanie finansowanych z Funduszu Gwarantowanych Świadczeń Pracowniczych świadczeń na rzecz ochrony miejsc pracy, przysługiwałoby świadczenie z Funduszu Gwarantowanych Świadczeń Pracowniczych do wysokości 100% zasiłku, o którym mowa w art. 75 ust. 1 pkt 1 ustawy z dnia 20 kwietnia 2004 r. o promocji zatrudnienia i instytucjach rynku pracy, powiększonego o kwotę składek na ubezpieczenie społeczne należne od pracownika, oraz wynagrodzenie od tego przedsiębiorcy łącznie w wysokości co najmniej minimalnego wynagrodzenia za pracę ustalonego na podstawie odrębnych przepisów z uwzględnieniem czasu pracy pracownika. W przypadku ograniczenia wymiaru czasu pracy pracownikom przedsiębiorcy występującego z wnioskiem o przyznanie finansowanych z Funduszu Gwarantowanych Świadczeń Pracowniczych świadczeń na rzecz ochrony miejsc pracy przysługiwałoby świadczenie z Funduszu Gwarantowanych Świadczeń Pracowniczych do wysokości 100% zasiłku, o którym mowa w art. 72 ust. 1 pkt 1 ustawy z dnia 20 kwietnia 2004 r. o promocji zatrudnienia i instytucjach rynku pracy, powiększonego o kwotę składek na ubezpieczenia społeczne należne od pracownika, oraz wynagrodzenie od tego

przedsiębiorcy łącznie w wysokości co najmniej minimalnego wynagrodzenia za pracę ustalonego na podstawie przepisów.

Szanowni Państwo! Nie będę tego rozwijał, bo będzie to niedługo przedmiotem spotkań nie tylko Komisji Trójstronnej, ale także, mam nadzieję, że w trybie pilnym, przedmiotem debaty parlamentarnej. Na zakończenie zwrócę uwagę na dodatkowe działania, poza wyżej wymienionymi, które podjął już minister gospodarki, mające na celu osłabienie negatywnych skutków zwolnień grupowych w zakładach.

Po pierwsze, były prowadzone rozmowy w sprawie możliwości zatrudnienia w zakładach Skoda Auto pracowników zwalnianych z fabryki w Tychach. Poprzez stosowne agencje mamy z tym do czynienia.

Po drugie, Krakowski Park Technologiczny bierze udział w pracach zespołu do spraw realizacji programu wsparcia dla zwalnianych pracowników firmy Fiat. Koordynatorem prac tego zespołu jest Wojewódzki Urząd Pracy w Krakowie. Przedstawiciele Krakowskiego Parku Technologicznego odbywają już spotkania z firmami, które dostały zezwolenia na realizację inwestycji w położonej w powiecie oświęcimskim podstrefie Zator. Są to potencjalni pracodawcy dla zwalnianych pracowników firmy Fiat zamieszkałych na terenie Małopolski. Zarząd Krakowskiego Parku Technologicznego zaangażowany jest także w rozmowy z przedstawicielami firmy Valeo, która w związku z decyzją o rozszerzeniu krakowskiej specjalnej strefy ekonomicznej ma zatrudnić w ramach dwóch projektów inwestycyjnych w Skawinie oraz w Chrzanowie 513 nowych pracowników. Wydaje się, że będzie to istotna szansa dla wysoko wykwalifikowanych kadr, które w wyniku redukcji dotyczącej pracowników trzeciej zmiany nie znalazły pracy w firmie Fiat Auto Poland. Dziękuję bardzo. *(Oklaski)*

Wicemarszałek Cezary Grabarczyk:

Dziękuję panu premierowi za wyczerpującą informację.

Sejm ustalił, że w dyskusji nad tym punktem porządku dziennego wysłucha 10-minutowych oświadczeń w imieniu klubów.

Otwieram dyskusję.

Pierwsza głos zabierze pani posłanka Mirosława Nykiel, Platforma Obywatelska.

Poseł Mirosława Nykiel:

Dziękuję bardzo.

Panie Marszałku! Panie Premierze! Wysoka Izbo! Sytuacja na polskim rynku motoryzacyjnym po 2008 r. nie jest optymistyczna. Sukcesywnie spada w Polsce liczba wyprodukowanych samochodów osobowych i dostawczych. Przedstawione przez pana premiera Piechocińskiego dane potwierdzają pogarszanie się

Posel Mirosława Nykiel

sytuacji w fabrykach produkujących samochody w Polsce, ale jak słyszeliśmy, pobrzmiwała już dość optymistyczna nuta. Widać światło w tunelu. Liczymy na to, że to się sprawdzi.

Głównym powodem trudnej sytuacji jest kryzys na rynku europejskim, a także światowym. Jeśli nastąpił spadek sprzedaży na rynku europejskim z 16 mln sztuk w roku 2011 do 12 mln sztuk w roku 2012, co jest największym spadkiem w ostatnich dwudziestu latach, to trudno uważać, że na polski przemysł motoryzacyjny nie będzie to miało wpływu. Jeszcze rok 2008 dawał dużą nadzieję, bo w polskich fabrykach wyprodukowano aż 931 tys. egzemplarzy samochodów osobowych i dostawczych. Niestety w następnych latach było już sukcesywnie gorzej, a w 2012 r. produkcja spadła do poziomu 636 tys. sztuk, czyli wyprodukowano o 32% mniej niż w roku 2008. Wyniki pierwszego kwartału i prognozy ekspertów na rok 2013 nie pozwalają na optymizm.

Wysoka Izbo! Tyska fabryka Fiata od lat jest najbardziej produktywną firmą w polskiej branży motoryzacyjnej. Fiat Auto Poland przez kilka ostatnich lat odnotowywał ponad 50-procentowy udział w produkcji wszystkich samochodów osobowych i dostawczych. W całym roku 2011 Fiat Auto Poland wyprodukował 467 tys. samochodów, ale wówczas królował Fiat Panda, którego wyprodukowano 147 444 sztuki. Dużo gorzej było już w 2012 r., bo cała produkcja w Tychach wyniosła 348 803 sztuki, co i tak stanowi ponad 54-procentowy udział w rynku. Na drugim miejscu z ponad 25-procentowym udziałem w rynku motoryzacyjnym uplasował się Volkswagen Polska, na trzecim Opel Polska w Gliwicach.

Minione dobre lata dla polskiej motoryzacji były wynikiem koniunktury światowej, a wraz z narażaniem kłopotów dla branży motoryzacyjnej na świecie również i polskie przedsiębiorstwa zmuszone były do stopniowego zmniejszania produkcji. Pogarszająca się koniunktura światowa i europejska skutkuje zmniejszoną sprzedażą. Mniejszy popyt na auta osobowe i dostawcze sprawia, że w Polsce również musiało nastąpić ograniczenie produkcji i zatrudnienia. Podkreślenia wymaga fakt, że zarówno w przypadku samochodów osobowych, jak i dostawczych ponad 98% produkcji zostało przeznaczone na eksport. Nie bez znaczenia dla polskiego rynku motoryzacyjnego jest także produkcja autobusów – Polska jest ważnym w Europie producentem autobusów. W roku 2012 wyprodukowano ich ponad 3,8 tys., a to w porównaniu z poprzednim rokiem było już o 900 sztuk mniej, a tylko 16% trafiło na rynek krajowy. Spadek sprzedaży autobusów nastąpił zarówno w odniesieniu do rynku polskiego, jak i zagranicznego – prawie 600 mniej wyeksportowanych autobusów, co stanowi 16% w stosunku do roku 2011. Według ekspertów aktualna sytuacja na rodzimym rynku pokazuje, że udział ten w roku

2013 może być jeszcze niższy, dlatego producenci muszą bardziej penetrować rynki zagraniczne.

Wysoka Izbo, Polska stała się europejskim zagłębiem produkcji komponentów motoryzacyjnych i części zamiennych dla wielu światowych marek. Polską specjalnością są silniki samochodowe, których rocznie w latach 2001–2012 produkowano ok. 15 mln sztuk. Przemysł motoryzacyjny zatrudnia ok. 146 tys. pracowników, co stanowi 8,2% zatrudnionych ogółem w przemyśle. W związku z wcześniej przedstawionymi faktami zatrudnienie w firmach produkujących samochody zostało ograniczone, a nastąpiło to w FSO – zatrzymanie produkcji oraz w Fiat Auto Poland – ostatnie zwolnienia w Tychach.

Wysoka Izbo, Fiat Auto Poland jako lider na rynku motoryzacyjnym odczuł dekoniunkturę w sposób bolesny, bo z załogi zwolniono ok. 1,5 tys. osób, dokładnie – 1450. Skutki zmniejszania się sprzedaży w Fiacie odczuły firmy kooperujące, produkujące podzespoły i części zamienne do samochodów. Na forum Komisji Gospodarki, a także w Sejmie toczyły się na ten temat spory i debaty mające na celu złagodzenie skutków zwolnień i wsparcie lokalnego rynku pracy.

Pragnę poinformować Wysoką Izbę, że z danych przekazanych z powiatowych urzędów pracy – wzięłam tylko 2 pod uwagę, pan premier Piechociński bardzo szeroko przedstawiał działania urzędów pracy w stosunku do całej branży, więc skupię się na urzędzie pracy w Tychach i Bielsku-Białej – wynika, że we właściwym czasie i wysokości zostały przekazane środki finansowe na łagodzenie skutków zwolnień w Fiat Auto Poland. Do chwili obecnej w Bielsku-Białej zarejestrowało się 160 osób zwolnionych z Fiata oraz 12 osób z firm kooperujących. Spośród tych osób 97 deklaruje przejście na świadczenia przedemerytalne. Na dzień 16 kwietnia zarejestrowane były 152 osoby, z czego do aktywizacji gotowych jest 50 osób. Natomiast Powiatowy Urząd Pracy w Tychach poinformował, że już w grudniu, kiedy była potwierdzona informacja o zwolnieniach w Fiacie, Ministerstwo Pracy i Polityki Społecznej zadeklarowało pomoc i wsparcie, więc już w styczniu w ramach ustawowych działań uruchomiono na ten cel środki z rezerwy Funduszu Pracy na aktywizację zawodową w wysokości 5164 tys. zł. Proces zwolnień trwał do 31 marca – zarejestrowano 425 osób, w tym 130 osób chce skorzystać ze świadczenia przedemerytalnego, natomiast 291 osób zwolniono z firm kooperujących, z czego 90 osób skorzysta ze świadczenia przedemerytalnego, 380 osób otrzymało informację o wolnych miejscach pracy, 2 osoby podjęły działalność gospodarczą, 20 skorzystało ze szkolenia. Najwięcej środków zostanie przeznaczone na przekwalifikowanie.

Sygnalizowano problemy z wyposażeniem nowych stanowisk pracy, gdyż przedsiębiorcy pomimo oferowanej dotacji nie są chętni do ich tworzenia. Inny problem sygnalizowany przez obydwie urzędy polega na niezrozumieniu przez zwalnianych trudnej

Posel Mirosława Nykiel

sytuacji na rynku pracy – w sytuacji wysokich odpraw, jakie otrzymali, nie są chętni do aktywizacji zawodowej, nie są zainteresowani ofertami pracy poniżej 2,5 tys. netto, a większość firm oferujących pracę w powiatowych urzędach pracy proponuje najniższą krajową.

Na koniec chciałabym podkreślić potrzebę pilnej realizacji działań zawartych w katalogu opracowanym przez Ministerstwo Gospodarki i branżę motoryzacyjną w trzech obszarach: utrzymanie aktualnej bazy produkcyjnej, rozszerzenie rynków zbytu dla polskiej produkcji i odnowienie parku samochodowego w Polsce. Wszyscy wiemy, że mniej kosztuje utrzymanie miejsca pracy niż jego tworzenie, nie mówiąc już o sytuacji osób zwalnianych. Dziękuję za uwagę. *(Oklaski)*

Wicemarszałek Cezary Grabarczyk:

Dziękuję, pani poseł.

Głos ma pan poseł Grzegorz Tobiszowski, Prawo i Sprawiedliwość.

Posel Grzegorz Tobiszowski:

Panie Marszałku! Panie i Panowie Posłowie! Panie Premierze! Właściwie to jestem lekko zdruzgotany po pańskim wystąpieniu, bo pamiętam pana jako posła, szefa podkomisji prowadzącego różnego rodzaju projekty, i jestem zdumiony, że wystarczyło przejście z tych ław do ław rządowych, by świat stał się różowy, by świat stał się tak kolorowy. Tak, że dzisiaj, jeśli ktoś zwolniony w Tychach słuchał pana, panie premierze, to mógł w ogóle poczuć się zadowolony z tego, że został zwolniony, bo ma pomoc z urzędu pracy, może założyć działalność, może być biznesmenem, może się szkolić, a tak pracował przecież na montowni.

A tak w ogóle to rząd podjął ostatnio tak drastyczne i strategiczne decyzje co do branży motoryzacyjnej, że właściwie kryzys to jest w świecie, w Europie. A w Polsce? Panie premierze, przeczytam panu pańskie wystąpienia. Powiem wam, że pamiętam wystąpienia przedstawicieli rządu z lat 80. – bo w latach 70. byłem za młody – i przypominały mi się sformułowania z tamtych wystąpień. Otwarty zbiór działań, wyraźny wzrost, dynamika 10–12 razy przewidywana, dynamika, istotna dynamika, eksport, rynek zbytu, nowy rynek zbytu, szereg działań, kierunki działań, wzrost, wzrosty. A co robi rząd? Rząd koordynuje, monitoruje, analizuje, robocze kontakty, występuje.

(Poseł Jerzy Borkowski: Szkolić się może.)

Następnie daje intencje, systemowe rozwiązania, aktywizacja, wyżej wymienione informacje są transformowane, zrozumienie jest potrzebne w tym działaniu. *(Oklaski)* Panie premierze, to jest język słu-

nie minionego okresu. I nie może być tak, że w 2013 r. będziemy liczyć wystąpienia ilością czasu, a nie jakością. Przecież ten czas już minął. Właściwie nie wiem, co mam rzec. Pamiętam pana, kiedy pan jako poseł, naprawdę sprawny, mówił z rzetelnością, a dziś właściwie mamy problem tylko dlatego, że jest kryzys w Europie i na świecie.

Natomiast wydaje mi się, przechodząc do sedna sprawy, że gdyby tak było, to nie byłoby tak dramatycznie i nie byłoby tu dzisiaj przedstawicieli „Solidarności”, którzy cały czas monitują o konkretne działania rządu i rozwiązanie problemów, nierozwiązanych od lat problemów branży motoryzacyjnej. Przypomnę, panie premierze, PO i PSL, bo to należy przypominać, rządzi od 2007 r., a więc kiedy nie było kryzysu motoryzacyjnego w Europie, w świecie, kiedy rzeczywiście był wzrost, jeśli chodzi o eksport, kiedy dobrze się miała branża motoryzacyjna. Jeśli tak analizowaliście, tak monitorowaliście, to należało przewidzieć pewne zjawiska i przeciwdziałać.

Panie premierze, wspominał pan o dramatycznych zjawiskach w Niemczech, we Włoszech, we Francji, a przecież za miedzą, w Czechach, na Słowacji, jest wzrost produkcji. Powstaje pytanie, co się tam takiego wydarzyło, że oni sobie poradzili w tym kryzysie, a my nie. Może dobrze byłoby zobaczyć, co się dzieje, że Czesi umieją oddziaływać na swój rynek motoryzacyjny, i nie tylko, Słowacja również, a my z tym mamy problem.

Jeśli mówimy o tej branży, to podam parę liczb i zestawień, bo należy je podać. Motoryzacja jest jednym z największych źródeł dochodów budżetu państwa, stanowi 10% wartości polskiej produkcji sprzedanej przemysłu i 14% całkowitego eksportu, a także zapewnia 250 tys. mieszkańców, obywateli Polski, pracę, 140 tys. bezpośrednio przy produkcji. Wydaje się, że te liczby sprawiają, że powinniśmy poważnie potraktować tę branżę, a nie czekać na cud, bo cudu nie będzie. Kryzys jest konkretnie określony, po to są ministerstwa, po to jest rząd, który, jeśli rzeczywiście monitoruje, to ma podejmować działania.

Panie premierze, przecież pan dobrze wie, że tendencja spadkowa ma źródło w 2010 r., 2011 r. i 2012 r. To szło przewidzieć. Przecież wiemy, że w kwestii zakładu Fiat Auto Poland to decyzją polityczną przeniesiono Fiata do Włoch. Powstaje pytanie: Co zrobił rząd na arenie międzynarodowej, w Unii Europejskiej, by powiedzieć, że jeśli jest wolny rynek, jeśli jest wolny przepływ obywateli, to nie może być tak, że decyzje będą polityczne? Przecież to nie była decyzja rynkowa, dlaczego więc rząd nie zadziałał, nie interweniował?

Panie premierze, wspominał pan o słusznych postulatach, o Vacie, o akcyzie, wspominał pan o stacjach diagnostycznych. Tak, tylko panie premierze, współczuję panu, pan nie decyduje o tym, chociaż pan jest premierem, wicepremierem. Nieprzypadkowo został mianowany wicepremierem pan Rostowski, który VAT-u nie chce zmienić, a jak zmienia, to wbrew środowisku branżowemu i jest spór, przecież o tym

Posel Grzegorz Tobiszowski

wiemy. Kwestia akcyzy siedzi w Ministerstwie Finansów, jest zablokowana. Współczuję panu, po prostu współczuję. Dlatego też, wiedząc, że ma pan niełatwą sytuację, jestem zdruzgotany pańskim wystąpieniem. Trzeba realnie powiedzieć, co pan może, co może Ministerstwo Gospodarki, a czego faktycznie nie da się zrobić. I nie opowiadamy, że jest tak cudownie, bo długość wystąpienia i ten natłok liczb sprawia, że powinniśmy powiedzieć: przecież furczy w tej Polsce, ile tu się dzieje, przecież eksport 98%, a problem rzeczywiście mamy w rynku wewnętrznym. Co robi rząd, jakie rząd podejmie działania i konkretnie kiedy, aby wzmocnić nasz rynek wewnętrzny, bo tu jest problem. Volkswagen się zastanawia, panie premierze, i to jest pytanie: Co zrobicie, żeby Volkswagen tu zainwestował swoje środki, bo premier Turcji powiedział, że ma propozycję dla Volkswagena. Co w tej materii robi premier Tusk, premier Rostowski, co pan, panie premierze, jak przyciągnięcie tę inwestycję? Wszędzie mamy spadki: w Opolu mamy spadek, w Tychach – spadek, w Poznaniu – spadek.

Dalej, banalna rzecz, tablice rejestracyjne – w całej Unii, w każdym kraju są tablice rejestracyjne na wymianę, żeby można było testować przyczepy, naczepy, samochody, a w Polsce nie ma. Największa firma produkująca przyczepy prawie milion wydała, proszę państwa, na pozwolenia, mogła to zainwestować w miejsca pracy. Prosta decyzja Ministerstwa Infrastruktury. Ale, panie ministrze, to ministerstwo panu nie podlega. Podlega pod zacnego pana Nowaka, który, jak wiemy, wie lepiej. Myślę, że będzie pan miał problem, żeby taką banalną decyzję administracyjną na nim wymusić.

(Posel Michał Wojtkiewicz: Pomożemy.)

Cała szara strefa, rozporządzenie dotyczące tego, co jest rzeczywiście samochodem do recyklingu – nie mamy. Szara strefa funkcjonuje, nie ma kontroli nad szarą strefą, nie ma ewidencji, jeśli chodzi o pojazdy, które wpływają do stacji diagnostycznej. Wszyscy wiemy, że jest dzisiaj rywalizacja, jeśli chodzi o stację diagnostyczną, i ten, kto jest bardziej taki frywolny w dawaniu zgody na wyjazd ze stacji po kontroli, ten wygrywa konkurencję. Czemu nie ma centralnej ewidencji? Bo trzeba radary instalować i robić ewidencję tych, których się złapie, którzy przekroczą prędkość, żeby karać ludzi, zamiast stworzyć pewne mechanizmy rynkowe. Panie premierze, pan o tym wspominał. Pytanie – kiedy to wejdzie w życie? Bo pan wspominał, że jest zespół roboczy, że państwo analizujecie. Tak, analizujecie od 2008 r. i co? Analizowaliście stocznie, górnictwo analizujecie, wy ciągle coś analizujecie.

(Głos z sali: A potem zamykają.)

Na miły Bóg, podejmijcie decyzję. Powiedźcie, co będziecie wdrażać i jak się ludzie mają do tego odnieść. Przecież zachodni kontrahenci postulują: uruchomcie bodźce, żeby Polacy, pomimo że ubożej – bo to jest problem, ubożej nam społeczeństwo

i dlatego nie kupuje się nowych samochodów, nie ma gotówki na nowe samochody – tak jak ludzie w innych krajach mogli się przesiadać na roczniki młodszego. Stwórzmy mechanizm, system ubezpieczeniowy, który dzisiaj daje taką możliwość, że samochody, które właściwie powinny iść do recyklingu, wracają na rynek, choć obniża to bezpieczeństwo, obniża to sprawność samochodów – nie wspomnę o sprawach ekologicznych. Wiemy to od lat, panie premierze, przecież to nie są nowe rzeczy, bo w komisjach, pan o tym dobrze wie, środowisko jedno, drugie, trzecie, piąte to postulowało. Zresztą moja przedmówczyni z zaplecza rządowego o tym wspomniała. Jest tylko kwestia decyzji. I, niestety, jeśli chodzi o sprawy finansowe, akcyzy, wspomnę o VAT, to, panie premierze, obawiam się, że pozostanie to tylko w sferze pana intencji i w tym wystąpieniu jako jeden z konkretnych, które w najbliższym okresie nie zostaną wprowadzone.

I jeszcze raz postuluję, to znaczy chciałbym wiedzieć, co państwo zrobicie, żeby Volkswagen był w Polsce. Pański poprzednik, pan premier Pawlak mówił, że Fiat będzie w Polsce, a wiemy, że pięćsetka poszła do Serbii, wiemy o tym, że panda została wycofana. Co w tej materii robi polski rząd, kiedy u nas sprzedaż spada, a za miedzą, w Czechach, proszę państwa, ponad milion samochodów sprzedano w 2011 r.? Jeśli chodzi o Słowację – mała Słowacja, a prawie na tym samym poziomie, co Fiat Auto Poland. Jakoś Słowacy, Czesi umieją, a my z tak sprawnym, genialnym, monitorującym, kontrolującym, analizującym rządem nie jesteśmy w stanie niczego zrobić. Dziękuję bardzo. *(Oklaski)*

(Posel Michał Wojtkiewicz: Brawo!)

Wicemarszałek Cezary Grabarczyk:

Dziękuję.

Głos ma...

Posel Grzegorz Tobiszowski:

Panie marszałku, ja tylko chciałbym jeszcze, ze względu na to, że reprezentuję klub Prawa i Sprawiedliwości – nie mam nic innego do powiedzenia, mogę tylko stwierdzić, że będziemy wnosić o odrzucenie tej informacji, którą wszyscy słyszeliśmy. Była długa, ale czy wyczerpująca? Niekoniecznie. *(Oklaski)*

Wicemarszałek Cezary Grabarczyk:

Głos ma pan poseł Łukasz Gibała, Ruch Palikota.

Posel Łukasz Gibała:

Szanowny Panie Marszałku! Szanowny Panie Premierze! Wysoka Izbo! Polski przemysł motoryza-

Posel Łukasz Gibała

cyjny jest w głębokim kryzysie. Dowodzą tego liczby. Spójrzmy na dane dotyczące produkcji samochodów osobowych w Polsce. Widać wyraźnie, że w roku 2008 w Polsce wyprodukowano 840 tys. samochodów osobowych, tymczasem w zeszłym roku było to niewiele ponad pół miliona, tylko 540 tys. – spadek o prawie 40%. Co gorsze, prognoza na ten rok mówi o zaledwie 410 tys. samochodów. Dane za I kwartał to spadek rok do roku o 24%. Widać więc wyraźnie, że ta zapaść jest nie tylko gigantyczna, ale jeszcze z roku na rok się pogłębia. Te spadki za ostatnie lata są znacznie głębsze niż za lata 2008–2011. Dlatego można postawić tezę, że to już nie jest kryzys, ale potworna i pogłębiająca się zapaść. Dziwią w tej sytuacji słowa pana premiera Piechocińskiego o tym, że jesteśmy jednym z europejskich zagłębi motoryzacyjnych i o tym, jak wiele w Polsce powstaje i działa montowni czy zakładów produkujących samochody osobowe i inne.

Pojawia się pytanie, jaka jest przyczyna, z jakiego powodu w Polsce mamy do czynienia z tak głęboką zapaścią na rynku motoryzacyjnym i w przemyśle motoryzacyjnym. Pan premier Piechociński postawił tezę, że przyczyną jest kryzys światowy i spadek popytu na samochody oraz rosnąca konkurencja ze strony producentów azjatyckich. Czy to jest teza prawdziwa? Gdyby rzeczywiście tak było, to należałoby wnosić, że również w przypadku innych krajów, w szczególności w przypadku naszych sąsiadów, zobaczymy podobne zjawiska. Przecież kryzys światowy czy wzrost konkurencji ze strony krajów azjatyckich to są zjawiska globalne. Skoro dotyczą polskich producentów, to powinny dotknąć również producentów zagranicznych, w innych krajach. Spójrzmy więc właśnie na dane, zobaczmy, jak to wygląda. Otóż w Polsce w ciągu ostatnich 4 lat nastąpił spadek produkcji samochodów o 40%, w tym samym czasie w Czechach produkcja wzrosła: w roku 2008 – 930 tys., a w roku ubiegłym prawie 1200 tys., czyli wzrost o 25%. Na Słowacji jeszcze większy wzrost, z niecałych 600 tys. do 900 tys., czyli o ponad 50%, w Rumunii z 230 tys. do 320 tys., czyli też prawie o 50%. A więc w związku z tym pytam: Jak to jest możliwe, że u naszych sąsiadów ilość produkowanych samochodów osobowych rośnie z roku na rok, a u nas spada? Czy rzeczywiście jest tak, że ten spadek jest wynikiem kryzysu światowego? Chyba jednak nie.

Jaka jest więc różnica między Polską a Słowacją czy Czechami? Różnica jest bardzo prosta, po prostu decydenci w tych krajach wiedzą, jak przyciągać nowe inwestycje i jak zabiegać o te inwestycje, które już tam zostały zrealizowane. Wiedzą, w jaki sposób znajdować odpowiednie tereny inwestycyjne, jak je komunikować, jak je uzbrajać i jakie bodźce finansowe stosować, ażeby rzeczywiście koncerny motoryzacyjne chciały tam inwestować. Nasz rząd, jak dowodzą tego liczby, jest w tej materii wyjątkowo, niestety, nieudolny. Efekty widać. Efektem jest zapaść w pol-

skim przemyśle motoryzacyjnym, liczby tutaj nie kłamią.

Wiele było w wystąpieniu pana premiera Piechocińskiego słów o tym, jakie rząd stosuje i zamierza zastosować czy to bodźce finansowe, czy innego rodzaju zachęty do tego, żeby firmy motoryzacyjne lokowały tutaj swoje przedsięwzięcia. Ale cóż nam z tych słów, skoro efekty widzimy gołym okiem. Niestety, te zachęty, które stosuje polski rząd, widocznie nie działają. Polski rząd po prostu przegrywa konkurencję z naszymi, głównie południowymi, sąsiadami.

Najlepszym przykładem i najlepszą ilustracją klęski działań rządu jest właśnie firma Fiat Auto Poland z siedzibą w Bielsku-Białej, a konkretnie zakład produkcyjny tej firmy w Tychach. Jak wygląda historia tej firmy? Otóż gdy skutek kryzysu światowego spadł popyt na produkty, czyli na samochody firmy Fiat, w roku 2009, pod koniec tego roku w centrali Fiata zapadły decyzje o obcięciu mocy produkcyjnych. Zapadły decyzje o tym, że będą zamykane pewne zakłady produkcyjne bądź też będzie redukowana produkcja w niektórych zakładach. I to, że tak będzie, było wiadome już właśnie od końca 2009 r. Było też wiadome, że w wielu przypadkach będą decydowały czynniki pozaekonomiczne, czynniki polityczne. O tym też już była tutaj mowa i rząd był tego świadomy, bo już w styczniu 2010 r. mówił o tym na konferencji prasowej ówczesny premier Waldemar Pawlak. Cytuję notatkę PAP: Wicepremier Pawlak, komentując plany przeniesienia produkcji Pandę do Włoch, powiedział, że jest to korporacja prywatna, która decyduje o tym, gdzie będzie lokowała poszczególne modele. Dodał, że zapewne przy tej decyzji będą uwzględnione nie tylko czynniki ekonomiczne. Czyli w tym okresie, od 2009 r. aż do lipca 2010 r., kiedy zapadła ostateczna decyzja o przeniesieniu produkcji najważniejszego modelu produkowanego w Tychach, Fiata Pandę, z Polski do Włoch, było wiadomo, że te decyzje się ważą, było wiadomo o kluczowych czynnikach pozaekonomicznych, czyli politycznych, a jednocześnie rząd polski tak naprawdę nie zrobił nic, ażeby zapobiec tej decyzji, a przynajmniej nie takiego nie usłyszeliśmy dzisiaj ze strony premiera Piechocińskiego ani też wcześniej nie słyszeliśmy o żadnych działaniach.

Jakie są skutki tej decyzji? Skutki są następujące, jeśli chodzi o produkcję Fiata w Tychach: otóż w roku 2009 wyprodukowano ponad 600 tys. samochodów osobowych w tym zakładzie, a w tym roku będzie to grubo poniżej 300 tys., czyli spadek o 50%. Spójrzmy, jak wygląda zatrudnienie w tym zakładzie: w roku 2009 pracowało tam ponad 6,5 tys. pracowników, w tym roku średnie zatrudnienie wyniesie około 3,4 tys. osób. Warto w tym kontekście podkreślić, że prawdziwy spadek liczby miejsc pracy to jest również spadek w firmach powiązanych z Fiatem. W tych firmach pracowało drugie tyle osób, co w całym zakładzie, w związku z czym oprócz tych 3 tys. miejsc pracy, których ubył w samym Fiacie, mniej więcej kolejne 3 tys. ubył w powiązanych firmach. Do tego

Posel Łukasz Gibała

dochodzi efekt spadku popytu, tak? Kiedy zwalnia się pewne osoby, kiedy one tracą pracę, to nie wydają pieniędzy, bo nie mają zarobków – nie wydają pieniędzy na zakupy, w związku z tym następuje również kryzys w pozostałych dziedzinach, a co za tym idzie, spadek liczby miejsc pracy. Tak więc zasadna jest teza, że w wyniku zaniechań rządu w roku 2010 ubyło w Tychach i okolicach ok. kilkunastu tysięcy miejsc pracy. Dla takiego miasta jak Tychy i dla ich okolic jest to prawdziwa katastrofa gospodarcza i ta katastrofa jest niestety skutkiem zaniechań i błędnej polityki gospodarczej rządu. Pan premier Piechociński dużo mówił na temat łagodzenia skutków tej katastrofy, mówił o programach dla bezrobotnych, o programach aktywizacji. Ale cóż nam z łagodzenia skutków katastrofy? Trzeba było jej zapobiec. Pan premier Piechociński powiedział też, że są takie plotki, że być może produkcja Fiata 500 wkrótce będzie się odbywała wyłącznie w zakładach w Tychach, ale panie premierze, nie będziemy chyba w Sejmie rozmawiać o plotkach. Na razie są to niestety informacje całkowicie niepotwierdzone.

Na zakończenie kilka słów na temat strategii gospodarczej rządu. Otóż generalnie gospodarkę można podzielić na dwa obszary: na obszar małych i średnich firm, które nie oczekują od rządu niczego poza tym, żeby rząd im nie przeszkadzał, nie gnębił ich biurokratycznymi barierami i wysokimi podatkami (*Oklaski*), oraz na obszar tych sektorów, które są zdominowane właśnie przez duże korporacje, głównie międzynarodowe, wśród których jeśli chcemy się liczyć, to musimy prowadzić aktywną politykę gospodarczą, tak żeby rywalizować z innymi krajami, które również zabiegają o te firmy. Niestety polski rząd przyjął strategię dokładnie odwrotną. Z jednej strony gnębi bezlitośnie i łupi drobnych przedsiębiorców – nie ma praktycznie tygodnia, żeby z Ministerstwa Finansów nie wyszedł jakiś kolejny absurd albo bubel prawny wymierzony w drobną przedsiębiorczość. Przykłady z ostatniego miesiąca: ustawa o solidarnej odpowiedzialności za VAT, która jest absurdalna i powoduje, że w przypadku handlu niektórymi towarami przedsiębiorca będzie musiał ponosić odpowiedzialność za swojego nierzetelnego kontrahenta w zakresie zapłaty VAT, obniżka do 20 tys. pułapu rocznego obrotu, od którego trzeba zakładać kasę fiskalną – w myśl tego bubla ktoś, kto handluje na krakowskim rynku preclami i sprzedaje 40 precli dziennie, będzie musiał mieć kasę fiskalną i wszystkie związane z tym obowiązki – czy wreszcie pomysł wprowadzenia klauzuli ogólnej, która ma polegać na tym, że to urzędnik będzie decydował, czy dany wydatek przedsiębiorcy jest rzeczywiście zasadny i czy można go wliczyć w koszty – jeśli przedsiębiorca np. kupi komputer, to będzie mógł go wliczyć w koszty tylko wtedy, kiedy urząd skarbowy uzna, że rzeczywiście to był wydatek zasadny i że przedsiębiorca potrzebuje tego komputera. Kompletne absurd. Więc z jednej strony rząd gnębi i łupi drobnych przedsię-

biorców, a z drugiej strony w tych sektorach, w których jest intensywna międzynarodowa konkurencja, jest nieudolny i przegrywa z kretesem. Jest to dokładna odwrotność właściwej strategii gospodarczej – bezlitosne gnębie i łupienie małych i średnich przedsiębiorstw oraz oddawanie walkowerem pola w strategicznych gałęziach gospodarki.

I wreszcie ostatni wątek. Co ciekawe, nie tak dawno rząd z dumą obwieścił start programu dotyczącego polskich inwestycji. Jest to program, który polega na tym, żeby wpompować w gospodarkę około 60 mld zł, głównie pieniędzy pożyczonych, pieniędzy państwowych, w nowo założone bądź też w istniejące spółki Skarbu Państwa, które mają inwestować w przemysł, głównie w energetykę. Mówiąc w skrócie, jest to po prostu pomysł, ażeby państwo budowało w Polsce fabryki. W związku z tym pojawia się pytanie: Jak to jest, że rząd z jednej strony inwestuje państwowe pieniądze, których rozpaczliwie brakuje w budżecie, w budowę od zera nowych fabryk, a z drugiej strony nie jest w stanie skutecznie zabiegać o to, ażeby te fabryki, które już są w Polsce, nie były przenoszone za granicę? (*Dzwonek*)

(*Posel Marek Suski*: To są cuda Tuska.)

Już kończę, panie marszałku. Dlaczego podatnicy mają wierzyć, że rząd będzie w stanie sam skutecznie budować od zera fabryki, skoro nie radzi sobie nawet z tym, żeby zapobiec przenoszeniu prywatnych fabryk za granicę?

W związku z tymi wszystkimi faktami informuję, że Klub Poselski Ruch Palikota zgłasza za odrzuceniem informacji o sytuacji w polskim przemyśle motoryzacyjnym. Dziękuję serdecznie. (*Oklaski*)

Wicemarszałek Cezary Grabarczyk:

Dziękuję.

Głos ma pan poseł Mieczysław Kasprzak, Polskie Stronnictwo Ludowe.

Posel Mieczysław Kasprzak:

Panie Marszałku! Panie Premierze! Wysoka Izbo! Chciałbym bardzo serdecznie podziękować panu premierowi za tak obszerną informację, którą przedstawił nam w zakresie sytuacji na rynku motoryzacyjnym, jak również za szersze spojrzenie na stan i poziom naszej gospodarki oraz podejmowane działania. Należy się tu również uznanie dla pana premiera za to, że tak energicznie, z chwilą objęcia swojego stanowiska, podjął działania w zakresie złagodzenia negatywnych skutków, jeżeli chodzi o decyzje, które podjął Fiat w kwestii produkcji samochodów w Polsce. Wiele słów już tutaj padło, ale należałoby zastanowić się nad przyczynami, wyciągnąć z tego wszystkiego głębszą refleksję na temat tego, jakie są ich przyczyny. Otóż mówimy o zabieganiu przez rząd, przez poszczególnych ministrów o to, aby dana firma inwestowała, rozwijała się i produkowała w Polsce.

Posel Mieczysław Kasprzak

Oczywiście to jest prawda, tylko trzeba popatrzeć na skład kapitałowy i czyja to jest firma. Dzisiaj, jeżeli mamy kryzys w świecie, jeżeli mamy kryzys w Europie, to też podobnie jak w innych krajach jest ten wątek patriotyczny. Popełniliśmy wiele błędów w naszych przekształceniach w ostatnich latach, wyzbywając się strategicznych gałęzi naszej gospodarki. Straciliśmy nad tym po prostu kontrolę i dzisiaj nie mamy jej. Oczywiście dopływ obcego kapitału jest dobry, bo wspomaga rozwój gospodarki. Ale jeżeli on jest tak duży, że tracimy nad nim kontrolę, to później, w okresach kryzysowych, mamy takie sytuacje jak dzisiaj.

Kryzysu wcześniej nie było, więc nie byliśmy na to przygotowani, to pięknie wyglądało, firmy powstawały, rozwijały się, inwestowały, bo dobry rynek pracy, bo korzystne warunki prawne, Polska stwarzała inwestorom dobre warunki. Ale kiedy przychodzi kryzys, to ci właściciele również myślą, mając zachęty, uwagi i naciski swoich rodzimych rządów, o tym, aby zadbać w pierwszej kolejności o miejsca pracy w swoim kraju. I to się dzieje. Tutaj nie ma żadnych sił i środków, które by zmusiły takiego właściciela do pozostania w kraju. Jakie instrumenty ma rząd czy jakie instrumenty w konkretnym przypadku, już o tym mówiono, ma minister gospodarki? Może promować, może oferować strefy ekonomiczne. I tutaj, panie premierze, nasze obawy, niepokój, dlatego że strefy ekonomiczne do 2020 r. już w tej chwili nie są żadną zachętą dla inwestorów. To nie jest żadna zachęta. Jesteśmy w połowie 2013 r. i dzisiaj inwestycja, rok czy półtora roku... Praktycznie stoimy już pod ścianą. Spotykam się z wieloma przedsiębiorcami, inwestorami i oni mówią: tak, ale dzisiaj niech nam pan nie mówi o strefie, bo stref już praktycznie nie ma, jeżeli nie zostanie podjęta strategiczna decyzja co do długości okresu, terminu funkcjonowania stref. Jesteśmy w Polskim Stronnictwie Ludowym w pełni za tym, aby ten 2006 r., czy nawet, jak pan premier powiedział, w nieskończoność to przesunąć. Oczywiście racjonalizując, bo były też pewne błędy w funkcjonowaniu stref ekonomicznych.

Jest sprawa deregulacji i tych wszystkich zmian, które mają zachęcać. Są to drobne rzeczy. One pokazują, promują polską gospodarkę w rankingach, odpowiednio nas umieszczają, czwarta ustawa deregulacyjna. To funkcjonuje i to się sprawdza, tylko że to są małe, drobne rzeczy, które w kryzysie nie są takim instrumentem uderzeniowym.

Jest też problem sprowadzania starych samochodów, używanych samochodów, może nie starych, ale używanych samochodów czy autobusów, o których powiem później. To też jest trudny problem, bo to są w sumie nie tak stare samochody, to są samochody sprawne, ale należałoby się zastanowić bardzo sprytnie nad jakimiś instrumentami, które ukróciłyby dopływ samochodów, a tym samym wpłynęły na zwiększenie zakupu nowych samochodów.

Co do autobusów, temat tutaj też kilkakrotnie poruszany, bo to jest znaczący element naszej gospodarki, tak jak przemysł samochodowy kiedyś był strategicznym naszym przemysłem, mówiliśmy tutaj o tych miejscach pracy. Mówi się, że jedno miejsce pracy w przemyśle samochodowym to jest pięć miejsc pracy w otoczeniu, prawdopodobnie tak jest, chociaż to są rzeczy trudne do ścisłego doprecyzowania. Dzisiaj mamy również problem z przemysłem autobusowym. Przedstawię kilka rzeczy. Dzisiaj w Polsce mamy zarejestrowanych ok. 100 tys. autobusów, mających 10 lat i więcej – 81%. To pokazuje, jak stary jest ten tabor. W wielu przypadkach pochodzi on z importu zagranicznego. Bardzo często widzimy, bo tutaj nastąpiło przebranżowienie, jaki jest stan i poziom techniczny, poziom bezpieczeństwa tych autobusów. Te autobusy są użytkowane w różnych formach, w przewozach międzynarodowych i krajowych jest 16 tys., w międzymiastowych – 12 tys., szkolnych, czyli w dyspozycji samorządów i spółek tam działających.

Dzisiaj chciałbym, panie premierze, zwrócić uwagę na sytuację w fabryce autobusów Autosan w Sanoku. To jest tradycyjna... To jest fabryka, która ma swoją markę, bo jeżeli mówiło się Autosan, to wszyscy wiedzieli, co to jest Autosan, że to jest autobus polskiej produkcji. I tam rzeczywiście mamy możliwości pomocy, bo tam jest polski kapitał. Mało, znam sytuację, dlatego że pracownicy, kierownictwo tej firmy interweniują u mnie już od dłuższego czasu. Jest zapotrzebowanie na te polskie autobusy z Autosanu, bo to jest dobra marka, to jest szeroka gama, tak jak powiedziałem, dostosowana do różnych standardów i potrzeb. Tutaj narzędzia są u ministra gospodarki. Minister gospodarki może na dzień dzisiejszy pomóc tej firmie. Jakie problemy ma ta firma? Po prostu kryzys też ich dotknął, utracili płynność finansową, wymagają zasilenia finansowego. Jeżeli nie będzie zasilenia finansowego, to kilkaset osób, a jeszcze niedawno tysiąc osób pracowało tam, straci pracę. To jest największy zakład w Sanoku na dzień dzisiejszy i ileś razy 5 tys. osób zostanie bez pracy. Ta firma, Autosan jest właścicielem, jest udziałowcem w firmie Inwesta. Wystarczyłoby tylko, panie premierze, umorzyć ich udziały. Czyli nic to nie kosztuje budżetu państwa, decyzja jest w rękach ministra gospodarki. Ja apeluję, panie premierze, o pomoc dla tej firmy. Pochodzę z tamtego terenu i wiem, jak ciężko tam jest o miejsca pracy. Jeżeli ta firma, która przez dwa wieki funkcjonowała na tamtym terenie, padnie, to tam już nic nie powstanie. Dlatego też jeszcze raz w imieniu pracowników, w imieniu kierownictwa, w imieniu załogi, kilkakrotnie bywałem u nich, zwracam się z prośbą o pomoc i o podjęcie w tej chwili skutecznych działań, bo jest to dużo łatwiejsze działanie niż w przypadku innych zakładów, gdzie kapitał jest zagraniczny. Takiej decyzji nie możemy tam podjąć, natomiast tutaj firma nie ucieka z kraju, chce produkować, ma zamówienia i zbyt na autobusy, ale nie ma żywej gotówki, żeby zapewnić ciągłość produkcji. Dziękuję bardzo, panie marszałku. (Oklaski)

Wicemarszałek Cezary Grabarczyk:

Dziękuję panu posłowi.

Głos ma pan poseł Zbyszek Zaborowski, Sojusz Lewicy Demokratycznej.

Poseł Zbyszek Zaborowski:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Szanowny Panie Premierze Piechociński! Jestem zbudowany szczegółowością informacji i doceniam pracę pańskich urzędników przy gromadzeniu tych informacji, monitorowaniu rynku samochodowego w Polsce, w Europie i na świecie, natomiast jestem zdruzgotany miałością podejmowanych do tej pory działań. Kryzys w polskim przemyśle samochodowym i światowym przemyśle samochodowym nie trwa od dzisiaj, on trwa już kilka lat, a rząd nie podjął do tej pory żadnych działań. Zastanawia się – dzisiaj – nad nowymi działaniami, zastanawia się i dyskutuje z branżą – dzisiaj, w 2013 r. A jest to rzecz bardzo ważna, bo branża motoryzacyjna to w końcu 5% produktu krajowego brutto w Polsce, prawie 10% produkcji przemysłowej, 16–17%, w zależności od roku, polskiego eksportu wartościowo, przeszło 146 tys. ludzi zatrudnionych bezpośrednio w branży – myślę, że można doliczyć znacząco większą liczbę ludzi, którzy kooperują z przemysłem motoryzacyjnym. To jest bardzo ważny wymiar gospodarczy.

Podwaliny potęgi zostały stworzone w Polsce w latach 90., kiedy najpierw uratowano polskiego Fiata, sprzedając, co prawda za prawie symboliczną złotówkę, bo 1800 zł, fabrykę Włochom, stwarzając dobre warunki finansowe, a potem tworząc specjalne strefy ekonomiczne. Z powodu tej strefy General Motors zainwestował w Gliwicach, a Fiat również znacząco objęło działalnością Katowickiej Specjalnej Strefy Ekonomicznej. Produkcja rozwinęła się na niespotykaną skalę. Najlepszy dla polskiej branży motoryzacyjnej rok 2008 to 946 tys. samochodów. W Fiacie, o którym dzisiaj szczegółowo pan premier mówił, rok później było to szczytowanie – 606 tys. wyprodukowanych samochodów. Dzisiaj już znamy podsumowanie roku 2012 – 550 tys. ogółem, z tego 347 tys. w tym Fiacie, spadek w ciągu kilku lat gwałtowny.

Jakie są przyczyny? Oczywiście kryzys światowy, kryzys europejski. 90% produkcji polskiego przemysłu motoryzacyjnego jest kierowane na eksport, samochodów osobowych – aż 98%. Spadek chłonności rynków zagranicznych spowodował istotny spadek produkcji i sprzedaży w Polsce. Ale w tym kryzysie rządy różnych państw podejmują działania interwencyjne. W Stanach Zjednoczonych jest to bezpośrednie wsparcie kredytowe dla przedsiębiorców, w Europie zazwyczaj dopłaty: we Francji, w Niemczech, w Wielkiej Brytanii, na Słowacji, bądź zmiany w systemie podatkowym, szczególnie w sąsiednich Czechach, polecam ten przykład. W Polsce nie zrobiono nic. Pan

premier ogłosił co prawda w blasku kamer w grudniu, że rząd przekazał zaległą ratę 100 mln zł, ratując tyskiego Fiata, Oplowi w Gliwicach – to była ta słynna konferencja prasowa – ale to jedyny przykład realnego działania. A jakie były zaniechania? Wspomniano już dzisiaj z tej trybuny decyzję pana premiera Pawlaka o zaniechaniu działania. W 2009 r., kiedy decydowało się to, gdzie będzie produkowany nowy model Pandi, pan premier powiedział, że to prywatna firma, Fiat, ona samodzielnie podejmuje decyzje i on nie ma możliwości wywierania presji na zarząd koncernu.

Premier Berlusconi miał możliwości nie tylko polityczne, ale także finansowe. Nikt na świecie nie wzdryga się przed dyskusją z prywatnymi firmami. Notabene ja czegoś nie rozumiem – ten rząd próbuje sprywatyzować w Polsce wszystko, co możliwe. Niedługo, jak gospodarka będzie w pełni prywatna, rząd w ogóle nie będzie musiał nią się zajmować. Tu potrzebna jest bezpośrednia dyskusja z zarządem koncernu i z rządem włoskim, panie premierze. Najwyższa pora. Nowy model Pandi uciekł do Włoch, w Serbii jest produkowany nowy model Fiata 500L, planowana produkcja – 110 tys. Wyprodukowano już 50 tys.

Pan dzisiaj mówi o plotce, która jest więcej niż plotką. To może jest to jakieś memorandum, panie premierze, że w 2014 r. być może w Polsce będzie produkowany nowy model Fiata. To jest kwestia przyszłości tej firmy. 1390 osób już zwolniono. Zwolniono również ludzi w otoczeniu tyskiego Fiata, o czym często się zapomina. Jeżeli nie będzie nowego modelu, ta fabryka będzie gasnąć, a jest to największy zakład produkcji samochodów w Polsce. Oczywiście potrzebne są przede wszystkim działania systemowe. Panie premierze, trochę więcej odwagi.

Pan dzisiaj powiedział o dobrej sprawie, o zwiększeniu odliczenia VAT-u w przypadku zakupu samochodów przez przedsiębiorców. W przypadku nowych samochodów już 51% w marcu, ale tak to się układa mniej więcej przez cały rok. Nowo kupowane samochody to są samochody kupowane przez przedsiębiorców i instytucje. Jeżeli do tego doliczyć przedsiębiorców jednoosobowych, spółki cywilne, to dochodzimy do 80%. Obywatele Rzeczypospolitej, osoby fizyczne niestety zazwyczaj kupują samochody używane. Ale tu widać, że wprowadzenie pełnego odliczenia VAT-u w przypadku przedsiębiorców może spowodować istotny przyrost zakupów na rodzimym rynku nowych samochodów. Panie premierze, trzeba to wprowadzić, a nie ubiegać się o kolejną derogację w Unii Europejskiej.

Podobno ministerstwo, rząd zastanawia się również nad derogacją, jeżeli chodzi o odliczanie VAT-u w usługach serwisowych – od części zamiennych. Branża powołuje się na niesprawdzone pogłoski. Panie premierze, pan dzisiaj mówił o plotkach, ja mówię o niesprawdzonych, mam nadzieję, pogłoskach, bo to byłby istotny instrument. W Czechach, gdzie wpro-

Posel Zbyszek Zaborowski

wadzano pełne odliczenie VAT-u i podatek ekologiczny, sprzedaż nowych samochodów wzrosła o 22%.

Jeżeli idzie o obywateli, o osoby fizyczne, potrzebne są dopłaty. Proponujemy 7 tys. zł do nowego samochodu przy złomowaniu starego. Nie da się, panie premierze, nadal jechać na gapę. Ten wzrost sprzedaży Fiata w 2009 r. wynikał częściowo z wprowadzonych dopłat, oczywiście w Niemczech. Skorzystaliśmy z tego, ale to się wyczerpało. Nie da się dalej jechać na gapę, trzeba wprowadzić własne dopłaty. Gdy wprowadzono dopłaty na Słowacji, w ciągu roku zwróciło się to. Niech pan skorzysta z tych wzorców, nie trzeba wymyślać niczego nowego, wystarczy tylko wprowadzić.

A więc pełne odliczenie VAT-u, dopłaty przy zakupie nowego samochodu przez osoby fizyczne, podatek ekologiczny, panie premierze, tak, ale traktujmy go ostrożnie, żeby też nie wyszło tak, że obywatel, który zakupuje drogi samochód, supernowoczesny, bardzo ekologiczny, nie dopłaca nic do tego interesu, a jeśli chodzi o osobę, którą stać tylko na używany samochód i kupuje starszy, żeby ten podatek ekologiczny jej nie przysięgnął, żeby dobrodziejstwem motoryzacji w Polsce nie okazało się dobrodziejstwem wyłącznie dla klasy wyższej i ewentualnie średniej. Tu trzeba to dokładnie wyliczyć, panie premierze, ale trzeba działać.

Są trzy sprawdzone instrumenty, panie premierze. Trzeba podjąć pracę i decyzję, nie zastanawiać się. Wiem, że pan premier jest nowy na tym stanowisku, że musi przeprowadzić dogłębną dyskusję z ministrem finansów, ale jeżeli mówimy o branży motoryzacyjnej, o branży, która jest jedną z najistotniejszych gałęzi polskiej gospodarki, to potrzebne jest zaangażowanie całego rządu, z panem premierem Tuskiem na czele, a przede wszystkim potrzebne jest zerwanie z doktryną nicnierobienia i czekaniem, aż kryzys się skończy. Gdy kryzys się skończy, te działania nie będą potrzebne, panie premierze.

Panie premierze Piechociński, z uwagi na fakt, że pan dzisiaj nie informował o decyzjach, ale o debacie, która się toczy, i mimo że ta informacja była pełna, mój klub z bólem serca będzie głosował za jej odrzuceniem, ponieważ rząd jeszcze nie przystąpił do roboty. Dziękuję bardzo. (*Oklaski*)

Wicemarszałek Cezary Grabarczyk:

Dziękuję.

Głos ma pan poseł Arkadiusz Mularczyk, Solidarna Polska.

Posel Arkadiusz Mularczyk:

Panie Premierze! Panie Marszałku! Na początku chciałbym przywitać bardzo gorąco delegację przed-

stawicieli związków zawodowych przemysłu metalowego (*Oklaski*) na czele z Bogdanem Szozdą, przewodniczącym Sekretariatu Metalowców NSZZ „Solidarność”, Sławomirem Ciebierą, wiceprzewodniczącym NSZZ „Solidarność” Regionu Śląsko-Dąbrowskiego, Arkadiuszem Malatyńskim, szefem regionalnej sekcji przemysłu motoryzacyjnego, a także szczególnie ciepło witam pana Grzegorza Zmudę, przewodniczącego NSZZ „Solidarność” w Nexteer Automotive Poland, i pana Mateusza Gruźlę, członka Zarządu NSZZ „Solidarność” Fiat Auto Poland.

Panie Premierze! Najpierw przykra konstatacja – w swoim wystąpieniu tak naprawdę nie przedstawił pan przemysłanej i mądrej strategii rządu w zakresie rozwoju przemysłu motoryzacyjnego w Polsce, a także mądrej polityki, która przeciwdziałałaby decyzjom zagranicznych inwestorów naruszających często interesy polskiej gospodarki narodowej oraz polskich pracowników. Przekonaliśmy o tym rzeczywiście, gdy już od połowy 2012 r. alarmowaliśmy rząd, także obecnego tu, na sali, pana Kasprzaka, wiceministra gospodarki, o sytuacji w grupie Fiat Auto Poland. Już wówczas były informacje realne i prawdopodobne o dużych zwolnieniach oraz szeregu naruszeń praw pracowniczych i praw związków zawodowych w spółce Fiat Auto Poland. Doszło do dramatu, do zwolnień. Zwolniono ponad 1400 pracowników. Ten czarny scenariusz w mojej opinii nie musiał być zrealizowany, gdyby wicepremier Pawlak w tamtym czasie podjął jakiegokolwiek działania w sprawie spółki Fiat Auto Poland. Ale ich nie podjął, dlatego efekt jest taki, jaki jest.

Sytuacja z Fiatem Auto Poland przekonała nas, że rząd, w szczególności minister gospodarki, nie ma realnej strategii rozwoju przemysłu motoryzacyjnego w Polsce, nie ma także realnego pomysłu na to, co zrobić, żeby Polacy kupowali nowe samochody produkowane w Polsce, a nie złom sprowadzany z zagranicy.

Na początek chciałbym przypomnieć kilka oczywistych stwierdzeń, które są chyba jasne dla każdego, kto tę branżę zna. Motoryzacja to niezwykle istotny segment naszej gospodarki. Daje zatrudnienie prawie 250 tys. ludzi w naszym kraju. To także 5–7% polskiego PKB. Niemal co szósta złotówka pochodzi z Polskiej motoryzacji. Polska jest ważnym, istotnym – drugim – producentem samochodów, podzespołów i części zamiennych w Europie Środkowo-Wschodniej. Spośród 40 fabryk samochodów i silników w Europie aż 16 znajduje się w Polsce. I na tym rynku osiągaliliśmy duże sukcesy, bo blisko jedna piąta pojazdów ze znakiem Opla w 2008 r. została wyprodukowana w naszym kraju. Także fiaty wyprodukowane w Tychach były jednymi z najlepiej sprzedających się samochodów na świecie. Jednak blisko 98% samochodów wyprodukowanych w Polsce sprzedawanych jest za granicę. Oznacza to, że Polaków albo nie stać na te samochody – albo są zbyt drogie, albo też zarabiamy zbyt mało – albo polityka rządu w zakresie rozwoju motoryzacji jest niewłaściwa, skoro nie ma odpowiednich ulg i zachęt dla Polaków, by kupo-

Posel Arkadiusz Mularczyk

wali samochody produkowane w Polsce. Niestety w naszym kraju po drogach jeżdżą samochody najczęściej 15-letnie, i to w dużej mierze sprowadzane ze szrotów czy ze skupów złomu z krajów Europy Zachodniej. Rocznie kupujemy zaledwie 300 tys. nowych samochodów, podczas gdy chłonność rynku jest co najmniej na poziomie 500 tys. samochodów rocznie. To dwa razy mniej niż w Belgii, która ma raptem 9 mln mieszkańców, a w Hiszpanii, która ma podobną ilość mieszkańców co Polska, sprzedaje się rocznie 900 tys. samochodów. To trzy razy więcej niż w Polsce. Dlaczego inni mogą, a Polska nie może? To jest pytanie, panie premierze. Dlaczego Polska stała się złomowiskiem Europy? Staliśmy się złomowiskiem Europy. Po naszych drogach...

(Głos z sali: Bo kupujemy stare samochody.)

...jeżdżą stare, zużyte, zdezelowane samochody, najczęściej po wypadkach i stłuczkach, jakie miały miejsce w Niemczech, we Francji czy w Austrii. A nowe samochody, bezpieczne...

(Głos z sali: Zapomnieliśmy o latach komunizmu, biedzie.)

...wyjeżdżają z Polski, idą na eksport.

W Polsce na tysiąc mieszkańców sprzedajemy siedem nowych samochodów, a w Unii Europejskiej ponad trzydzieści.

Pan premier mówił, że pewną szansą, pewnym pomysłem są strefy ekonomiczne, gdzie przedsiębiorcy produkujący samochody czy części do samochodów mogą korzystać z pewnych ulg czy zwolnień. Ale jednocześnie, panie premierze – nie wiem, czy pan wie – najczęściej te firmy po wykorzystaniu ulg i zwolnień wycofują się z tych stref, zwalniając pracowników. A też pracownicy, którzy tam pracują, zatrudniani są na podstawie umów śmieciowych przez agencje pracy tymczasowej za najniższą krajową. Jednocześnie dziwią się panie z takich zakładów – i mówią o tym – jak to jest, że one pracują za 1600 zł, a firma zarabia, ma 100 mln zysku i wyprowadza ten zysk za granicę.

Panie premierze, trzeba powiedzieć jasno: Powinniśmy chronić polską gospodarkę, polski przemysł. Ktoś, kto zarabia w Polsce, w Polsce powinien płacić podatki. Dlaczego tak się nie dzieje?

Potrzebna, panie premierze, jest strategiczna koncepcja i wizja rozwoju polskiego przemysłu motoryzacyjnego. Potrzebna jest koncepcja, która spowoduje, że Polacy będą jeździli nowymi, bezpiecznymi samochodami, a nie samochodami ze szrotów z Zachodu.

Podkreślić należy, że w Polsce podjąć trzeba takie działania, które pobudzą rynek wewnętrzny, popyt wewnętrzny na nowe samochody. Należy stworzyć taki system podatkowy, system ulg, zachęt, kredytów, które spowodują, że będzie się opłacało kupować polskie samochody. System podatkowy powinien być tak skonstruowany, ażebyśmy zachęcali Polaków do kupowania polskich samochodów... produkowanych

w Polsce, bo one polskie nie są. Te samochody są bezpieczne i oszczędne. Te samochody powodują znacznie mniej kolizji i wypadków, także ze skutkiem śmiertelnym, na polskich drogach. Należy także zastanowić się nad systemem dopłat do złomowania starych samochodów. Przykład rządu Niemiec, który to wprowadził, pokazuje, że jest to opłacalne dla niemieckiego budżetu państwa.

Chcę zwrócić, panie premierze, także uwagę na sytuację pracowników zatrudnionych w spółkach samochodowych. Niestety to jest obraz nędzy i rozpaczy. Proponuję, panie premierze, żeby po tym spotkaniu poświęcił pan pół godziny na spotkanie z delegacją ze związków zawodowych tych, którzy pracują we wszystkich spółkach w przemyśle motoryzacyjnym na Śląsku, i nie tylko. Dowie się pan prawdy o przemyśle motoryzacyjnym w Polsce. Dowie się pan prawdy o tym, na jakich warunkach są tam zatrudniani ludzie, za ile pracują i jak żongluje się prawem pracy, żeby nie zatrudnić wielu z nich na podstawie umowy o pracę. Jeden przykład, przykład pana Grzegorza Zmudy, który był szefem związków zawodowych w firmie Nexteer Automotive Poland. Za walkę o prawa pracownicze został zwolniony z tej spółki. Gdy po kilku latach bojów sądowych wrócił do pracy, tego samego dnia dostał kolejne wypowiedzenie umowy o pracę. Czy rząd polski może i powinien być bezczynny w takich sprawach, gdy zagraniczni inwestorzy nie mają poszanowania dla polskiego prawa pracy ani polskich pracowników? Panie premierze, na to nie może być naszej zgody. Proszę pana, żeby pan się tymi sprawami zainteresował. Nie może być tak, że zagraniczny inwestor łamie polskie prawo pracy, bezczelnie śmiejąc się w twarz zwalnianym pracownikom, jak w sprawie Grzegorza Zmudy w firmie Nexteer Automotive Poland.

Druga sprawa to jest kwestia różnicy w wynagrodzeniach w tych spółkach i spółkach, które produkują identyczne rzeczy we Włoszech, w Niemczech czy w innych krajach Europy Zachodniej. Dlaczego jest tak, że ci pracownicy zarabiają 4–5 razy mniej niż ich koledzy na Zachodzie? Przecież produkują te same części do samochodów, te same samochody. Dlaczego ta różnica jest tak duża? Ano dlatego, panie premierze, że te firmy cały zysk wyprowadzają za granicę, a naszym pracownikom każą pracować za najniższą krajową. Nie ma też dialogu z pracownikami, ze związkami zawodowymi. Nie ma działalności zespołów branżowych, w których braliby udział przedstawiciele rządu, pracowników, związków zawodowych, tych firm. Ten brak dialogu powoduje, że niestety nie ma rozwoju, nie ma pomysłu na rozwój przemysłu motoryzacyjnego w Polsce.

Na zakończenie, panie premierze: wiem, że pan od niedawna pełni tę funkcję i nie miał *(Dzwonek)* pan jeszcze wielu możliwości, żeby się wykazać. Ale, panie premierze, to jest ostatnie ostrzeżenie, że czas zabrać się do konkretnej roboty, bo za chwilę będziemy już realnie oceniać pana i pańskie dokonania. Na razie nie są one chwalebne. Niestety, mimo pana za-

Posel Arkadiusz Mularczyk

angażowania i aktywności niewiele pan osiągnął w tej sprawie. Będziemy pana rozliczać z efektów, a nie z dobrych chęci. Dlatego – panie premierze, z całym szacunkiem dla pana – w dniu dzisiejszym Solidarna Polska uważa, że nie przedstawił pan realnej wizji rozwoju przemysłu motoryzacyjnego.

Wicemarszałek Cezary Grabarczyk:

Proszę kończyć.

Posel Arkadiusz Mularczyk:

Już kończę, panie marszałku.

Nie pokazał pan, co należy zrobić, żeby Polacy kupowali nowe samochody produkowane w Polsce, a nie te stare, kupowane z Zachodu. Nie pokazał pan, co zrobić, ażeby zahamować import starych samochodów do Polski. Dlatego Solidarna Polska składa wniosek o odrzucenie informacji pana ministra. Dziękuję bardzo.

Wicemarszałek Cezary Grabarczyk:

Dziękuję.

Przystępujemy do pytań.

Czy jeszcze ktoś z państwa posłów chciałby dopisać się do listy pytających?

Nie widzę zgłoszeń.

Zamykam listę,

Ponieważ mamy ponad 40 zgłoszeń, zakreślam limit czasu na zadanie pytania – 1 minuta.

Pierwsze pytanie zada pani posłanka Maria Nowak, Prawo i Sprawiedliwość.

Posel Maria Nowak:

Panie Marszałku! Panie Premierze! Chcę poruszyć dwa problemy w moich pytaniach. Pierwszy: kiedy przed trzema laty zapadła decyzja o wyprawdzeniu produkcji Pandy z Polski, związki zawodowe alarmowały, że jest to decyzja polityczna. Zresztą mówiliśmy o tym także na tej sali. I przedstawiciel rządu zapewniał, że absolutnie nie jest to decyzja polityczna, że wyprawdzenie Pandy nie grozi żadnymi zwolnieniami, bo będzie inny produkt – w zasadzie bardzo podobnie mówił pan dzisiaj, tylko dzisiaj pan przyznał, że wtedy była to decyzja polityczna. Czy przyznaje się pan tutaj, że rząd wtedy popełnił błąd, że trzeba było włączyć się w rozmowy, a nie zostawiać załogę samą z prywatnym, jak to rząd mówił, pracodawcą? To pierwsza sprawa. Jakie wnioski pan z tego wyciąga?

I druga sprawa. Na samym początku tego roku zwolnienia z Fiat Auto Poland otrzymało 1486 osób. Nie wiem, czy pan wie, ile osób dzisiaj tam pracuje. Sześć osób podpisało umowę, 17 jest na szkoleniach, a w 40 przypadkach (*Dzwonek*) toczą się rozmowy z pracodawcami. Czy jest jakiś program, bo pan mówił o jakimś programie – wojewódzkim, samorządowym, urzędów pracy – dla tych pracowników, dla tych bezrobotnych? Jaki to program? To są słowa, a fakty są takie, jak przedstawiłam. Chciałabym usłyszeć od pana jakieś konkrety, a nie tylko zapewnienia i mrzonki.

Wicemarszałek Cezary Grabarczyk:

Dziękuję.

Głos ma pan poseł Zbigniew Kuźmiuk, Prawo i Sprawiedliwość.

Posel Zbigniew Kuźmiuk:

Dziękuję bardzo.

Panie Marszałku! Panie Premierze! Diagnozuję, którą pan tutaj przedstawił, można by scharakteryzować takim stwierdzeniem: rząd jest świetny, ale świat, Europa uwzięły się na nas i w związku z tym mamy w Polsce kryzys. To nie jest niestety teza prawdziwa. O tym, że ten kryzys, spowolnienie zbliżają się do Polski, i to szybkimi krokami, wiedzieliście państwo bardzo dawno, mówiliśmy na ten temat na tej sali po wielokroć, wskaźniki wyprzedzające koniunktury to pokazywały. Ale wtedy pan premier, minister finansów – nie pan, pana poprzednik – mówili: kontrolujemy sytuację, nic się złego nie stanie. Niestety, dzieje się, i to widać. Pan przedstawił parę pomysłów na wyjście z kryzysu, m.in. pełne odliczenie VAT, podatek ekologiczny, tylko – mówiąc szczerze – po tym, jak zgodził się pan być wicepremierem obok wicepremiera Rostowskiego, mamy poważne obawy, czy te rozwiązania uda się wprowadzić. (*Dzwonek*)

Już kończę, panie marszałku.

Ponieważ wpływy z VAT w tym kwartale są o 16% niższe niż w I kwartale 2012 r., a rok 2012 był fatalny pod tym względem w odniesieniu do roku 2011, to trudno sobie wyobrazić, żeby pan jako szef resortu gospodarki przekonał wicepremiera Rostowskiego, żeby zgodził się na takie rozwiązanie. Więc mam poważną obawę, czy uda się słuszne skądinąd rozwiązania wprowadzić. Dziękuję bardzo.

Wicemarszałek Cezary Grabarczyk:

Dziękuję.

Głos ma pan poseł Cezary Olejniczak, Sojusz Lewicy Demokratycznej.

Poseł Cezary Olejniczak:

Dziękuję.

Panie Marszałku! Wysoki Sejmie! Panie Premierze! Chciałbym zapytać, kiedy rząd Donalda Tuska, czyli koalicyjny rząd Platformy Obywatelskiej i Polskiego Stronnictwa Ludowego, wprowadzi rozwiązania, które zachęcą polskich obywateli do zakupu nowych samochodów, a do tego jeszcze samochodów produkowanych w naszym kraju przez firmy, które tutaj działają, a takie są już nieliczne, jak sam pan premier powiedział w swoim wystąpieniu. Bez zachęt nie da się zrobić nic, co mogłoby skutkować tym, że Polacy będą kupowali nowe samochody. Polskie społeczeństwo uboższe i obywatele nie stać na zakup nowych pojazdów.

Chciałbym powiedzieć panu premierowi o jeszcze jednej sprawie. Pan premier powoływał się w swoim wystąpieniu na przykład Słowacji, która przecież jest położona tuż za naszą granicą, naszego sąsiada, mówił, że takie zachęty funkcjonują tam od lat. Proszę skorzystać z tego, co zrobili nasi południowi sąsiedzi. Chciałbym powiedzieć panu premierowi, że tam rządzi rząd lewicowy pana premiera Fico. Dziękuję. *(Oklaski)*

(Głosy z sali: Ooo...)

(Głosy z sali: Brawo.)

(Głos z sali: To ten, który rządził w Hiszpanii.)

Wicemarszałek Cezary Grabarczyk:

Dziękuję.

Głos ma pani posłanka Alicja Olechowska, Platforma Obywatelska.

Poseł Alicja Olechowska:

Panie Marszałku! Panie Ministrze! Wysoka Izbo! Chciałabym zadać pytanie. Panie ministrze, jeżeli chodzi o produkcję samochodów, o produkty na rynku motoryzacyjnym w Polsce, to 98% jest wysyłane na eksport. Czy w tej sytuacji pan minister zauważa potrzebę wprowadzenia innowacji w zakresie produkcji samochodów osobowych i ogólnie produkcji przemysłowej w Polsce? Czy zamierza pan minister pracować nad odnowieniem parku maszynowego, fabryk? W jaki sposób zamierza pan minister odnowić promocję gospodarki w zakresie rynku samochodowego, uwzględnić w tym zakresie nowe aspekty? Chciałabym także zapytać, w jaki sposób pan minister promuje podczas swoich podróży zagranicznych rynek samochodowy. W jaki sposób pan go prezentuje i jakie są tego efekty? Dziękuję serdecznie. *(Oklaski)*

Wicemarszałek Cezary Grabarczyk:

Dziękuję.

Głos ma pan poseł Romuald Ajchler, Sojusz Lewicy Demokratycznej.

Poseł Romuald Ajchler:

Dziękuję bardzo.

Panie Premierze! Nawiązując do wypowiedzi mojego kolegi, chciałbym powiedzieć, że kryzys, który obserwujemy w Europie, przede wszystkim wynika z rządów liberałów. Tak więc, jeśli to się nie zmieni, to będziemy mieli problem z kryzysem.

Panie ministrze, panie premierze, nie można jednak wszystkiego zwać na kryzys, bo, jak widzimy, nasi niedalecy sąsiedzi świetnie sobie z nim radzą, szczególnie w dziedzinie motoryzacji.

Wysłuchawszy się w pańskie wystąpienie, zresztą ta informacja została bardzo dobrze przygotowana, zastanawiam się, za pomocą jakich mechanizmów chce pan to wszystko wprowadzić i sfinansować. Jeśli bowiem chodzi o resort finansów, panie ministrze, a wszystko przecież zależy od osób pracujących w tym białym budyneczku, to przecież wy jako Polskie Stronnictwo Ludowe, jako koalicjant nie macie tam żadnego przełożenia. Przecież nie macie tam nikogo. Przyglądam się resortowi rolnictwa i widzę, że pan minister Kalemba będzie chodził na kolanach, aby pan minister Rostowski mu dał parę groszy, tak żeby mógł zrealizować założenia. *(Dzwonek)*

Już kończę, panie marszałku.

Dotyczy to również pana pomysłów. Postawił pan dobrą diagnozę, ale trzeba jeszcze pieniędzy. Dlaczego nie ma środków na pomoc dla przemysłu motoryzacyjnego? Bo minister Rostowski nie da tych pieniędzy. Współczuję tutaj panu i będę pana w tej kwestii wspomagał.

Z racji tego, że pan marszałek wyznaczył tak skromny czas, ustalił go na tylko 1 minutę, nie mogę rozwinąć wypowiedzi i odnieść się do dalszych wątków pana wystąpienia. *(Poruszenie na sali)*

(Głos z sali: Bardzo żałujemy.)

(Głos z sali: Nie możesz krytykować. Pół minuty.)

Wicemarszałek Cezary Grabarczyk:

Dziękuję.

Trochę czasu pan wytargował.

Głos ma pan poseł Andrzej Czerwiński, Platforma Obywatelska.

Poseł Andrzej Czerwiński:

Szanowny Panie Marszałku! Panie Premierze! Rozwiązanie trudnego problemu wymaga dobrego przygotowania. Mamy dobrze przygotować to rozwią-

Posel Andrzej Czerwiński

zanie, więc została postawiona diagnoza. Chciałbym się skupić tylko na jednej ścieżce, możliwości uporania się z kwestią, którą pan premier tutaj przedstawił, chodzi o zmiany podatkowe. Zmiany podatkowe pociągają za sobą obowiązkowe konsultacje społeczne. Mamy złe doświadczenia w tym zakresie. Ministerstwo Finansów wyznacza bowiem tu bardzo krótkie terminy. W „Dzienniku Gazecie Prawnej” napisano kiedyś, że na przeprowadzenie pewnych konsultacji wyznaczono 2–3 dni. Niemożliwe jest to, aby w tak trudnej sytuacji w takim czasie porozumieć się z producentami, kupującymi, usługowcami.

Panie premierze, czy pan widzi wagę tego problemu i czy podejmie pan rozmowy z resortem finansów, tak żeby to, co pan tutaj zapowiedział, nie spotęgowało napięcia, tylko doprowadziło do wysłuchania uwag? Nie chodzi o przyjęcie wszystkich postulatów, tylko o wnikliwą analizę sugestii każdej ze stron. Dziękuję. *(Oklaski)*

Wicemarszałek Cezary Grabarczyk:

Dziękuję panu posłowi.

Głos ma pani posłanka Mirosława Nykiel, Platforma Obywatelska.

Posel Mirosława Nykiel:

Dziękuję bardzo, panie marszałku.

Zanim zadam pytanie panu premierowi, chciałabym się odnieść do wypowiedzi niektórych kolegów i koleżanek. Gospodarka ma charakter globalny. Czy nam się to podoba czy nie, rządy narodowe mają coraz mniejszy wpływ na sytuację gospodarczą w danym kraju, a korporacje transnarodowe – coraz większy. Musimy to uwzględnić, oceniając politykę rządu.

Panie premierze, które z zadań zawartych w katalogu dotyczącym działań na rzecz rozwoju rynku motoryzacyjnego w Polsce są najbliższe realizacji? Dziękuję bardzo. *(Oklaski)*

Wicemarszałek Cezary Grabarczyk:

Dziękuję.

Głos ma pan poseł Krzysztof Gadowski, Platforma Obywatelska.

Posel Krzysztof Gadowski:

Panie Marszałku! Panie Premierze! Wysoka Izbo! Toczy się wielka dyskusja, trwa wielka awantura, pada wiele zarzutów.

Panie Premierze! Chciałbym panu z tego miejsca jeszcze raz serdecznie podziękować. Kiedy objął pan

tekę wicepremiera, ministra gospodarki był pan jedną z nielicznych osób, które od razu podjęły bezpośrednie działania w temacie likwidacji tego, co się dzieje, tego kryzysu motoryzacyjnego, jak pomóc, jak wesprzeć. To nie są czcze słowa. 14 grudnia premier spotyka się z branżą motoryzacyjną, podejmuje działania, pojawiają się priorytety, katalog działań, które trzeba podjąć w uzgodnieniu właśnie ze związkami zawodowymi.

Mało tego, pojawia się międzyresortowy zespół powołany przez premiera Donalda Tuska i pojawiają się konkretne ustawy zmierzające do tego, aby przeciwdziałać temu, żeby nie likwidować miejsc pracy, czyli wprowadzono ruchomy czas pracy oraz wydłużono czas rozliczeniowy do 12 miesięcy. *(Dzwonek)* Polemizuje z tym i krzyczy z tej trybuny ostatnio lewica i opozycja, pytając się, co robimy, dlaczego to zmieniamy, a tu domaga się wielkich zmian, a nie popiera tego, co może doprowadzić do ratowania miejsc pracy.

Panie premierze, ostatnie pytanie. Z tej trybuny powiedział pan również, że wiele firm motoryzacyjnych funkcjonuje w strefach ekonomicznych. Wiem dobrze, że pan, jak i wiele resortów zabiegacie o to, żeby...

Wicemarszałek Cezary Grabarczyk:

Proszę kończyć.

Posel Krzysztof Gadowski:

...wydłużyć okres funkcjonowania stref ekonomicznych. Chciałbym zapytać: Kiedy będziemy mieli konkrety, kiedy rząd podejmie działania związane z przedłużeniem okresu funkcjonowania stref ekonomicznych? Dziękuję bardzo. *(Oklaski)*

Wicemarszałek Cezary Grabarczyk:

Dziękuję.

Głos ma pan poseł Marek Wojtkowski, Platforma Obywatelska.

Posel Marek Wojtkowski:

Panie Marszałku! Panie Premierze! Wiadomo, że sytuacja pracowników, którzy są zwalniani z takiej firmy jak Fiat Auto Poland, jest bardzo trudna. Dlatego mam dwa krótkie pytania dotyczące właśnie działań osłonowych rządu i instytucji rynku pracy.

Przed wszystkim chciałbym się zapytać: Jak ograniczenie zatrudnienia w firmie Fiat Auto Poland wpłynęło na kondycję firm kooperantów, którzy współpracowali z firmą Fiat Auto Poland, i jakie na-

Poseł Marek Wojtkowski

rządza instytucji rynku pracy zostały zaproponowane, jaki był ich harmonogram?

I drugie pytanie. Panie premierze, czy w kontekście sytuacji firmy Fiat Auto Poland zostaną podjęte działania dotyczące pozyskania dodatkowych środków z Europejskiego Funduszu Dostosowania do Globalizacji? Wiemy bowiem, że o taką pomoc wystąpił Wojewódzki Urząd Pracy w Katowicach. Wiemy też, że Polska jak dotychczas korzystała tylko trzykrotnie z tego funduszu. Myślę, że warto (*Dzwonek*) byłoby się nad tą propozycją zastanowić. Dziękuję bardzo. (*Oklaski*)

Wicemarszałek Cezary Grabarczyk:

Dziękuję.

Głos ma pan poseł Antoni Mężydło, Platforma Obywatelska.

Poseł Antoni Mężydło:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Panie Premierze! Przemysł motoryzacyjny to bardzo ważna gałąź gospodarki w Polsce, wytwarza sporą część produktu krajowego brutto, ale specyfika jest taka, że wytwarzamy bardzo dużo części, podzespołów, akcesoriów samochodowych. Jeśli zaś chodzi o wytwórczość całych samochodów, szczególnie na nasz rynek, nie jest to zbyt wielka liczba ze względu na to, że nasz rynek jest specyficzny, natomiast wytwarzamy samochody na rynek globalny. Mówiła o tym poseł Nykiel. W pełni się z tym zgadzam.

Środowisko branży samochodowej postuluje takie rozwiązania, żeby kreować z budżetu, troszeczkę powiększać popyt, załatwić problem podatku ekologicznego, jak również dopieścić inwestorów, bo rzeczywiście to są ważne rzeczy, żeby przy otwarciu linii produkcyjnej itd. zawsze był obecny wysoki urzędnik państwowy. Myślę, że poza pierwszym (*Dzwonek*) postulatem – ze względu na kłopoty finansowe, budżetowe – dwa pozostałe są do spełnienia. A mówiąc o tym, żeby dopieszczać również polskich inwestorów ogólnie w branżach, miałem na myśli, że jest to ważny problem ze względu na to, że dotychczas bardzo dużo dyskutujemy o związkach zawodowych...

Wicemarszałek Cezary Grabarczyk:

Proszę kończyć.

Poseł Antoni Mężydło:

...ze związkami zawodowymi, natomiast pracodawcy to są ci, którzy tworzą miejsca pracy. Dziękuję bardzo. (*Oklaski*)

Wicemarszałek Cezary Grabarczyk:

Dziękuję.

Głos ma pan poseł Tomasz Piotr Nowak, Platforma Obywatelska.

Poseł Tomasz Piotr Nowak:

Panie Marszałku! Panie Premierze! Wysoka Izbo! Unia Europejska, solidarność i zarazem protekcjonizm – to są sprzeczne ze sobą pojęcia. Jest program Unii Europejskiej CARS 2020. Pytanie, czy te reakcje na poziomie europejskim dotyczą również działań protekcyjnych. Ale tak dramatyczny protekcyjizm dla fabryki chociażby Fiata w Tychach musi odbić się z drugiej strony, we Włoszech muszą jednak skonstruować samochód, który jest samochodem w miarę tanim, bo takie samochody sprzedają się w Unii Europejskiej. Stąd rynek części zamiennych, stąd części do samochodów produkowane w Polsce. Jesteśmy w tym zakresie potentatem. 28 mld zł to była wartość eksportu w 2012 r. Z kolei tutaj w Polsce również w 2012 r. było 17 nowych bezpośrednich inwestycji zagranicznych, które dają 3,4 tys. miejsc pracy – tylko w tym 2012 r.

Panie Premierze! (*Dzwonek*) Czy ta tendencja, tendencja dotycząca właśnie bezpośrednich inwestycji w zakresie produkcji tych części, może się utrwalić? Czy na rok 2013 są również takie symulacje, czy też rok 2013 w kontekście bezpośrednich inwestycji w zakresie produkcji części jest zagrożony? I jeszcze pytanie powtarzane, które powinniśmy powtarzać, o specjalne strefy ekonomiczne. Dziękuję bardzo. (*Oklaski*)

Wicemarszałek Cezary Grabarczyk:

Dziękuję.

Głos ma pan poseł Grzegorz Tobiszowski, Prawo i Sprawiedliwość.

Poseł Grzegorz Tobiszowski:

Panie Marszałku! Panie i Panowie Posłowie! Panie Premierze! Chciałbym zapytać o dwie kwestie. Pierwsza wiąże się z tym, o czym pan wspominał w przemówieniu, mówiąc, że widzimy potrzebę, aby nasz rynek rozszerzył się na nowe samochody. Jakie bodźce, jakie instrumenty, jakie mechanizmy pan przewiduje i w jakim okresie rząd przewiduje je wpro-

Posel Grzegorz Tobiszowski

wadzić, aby ten rynek stał się szerszy? To bowiem pozwoli nam być bardziej otwartym na inwestycje w naszym kraju.

I co państwo realnie zrobicie, aby Volkswagen wybrał Polskę, a nie Turcję po ofercie premiera Turcji, który zaproponował wszelkie możliwe wsparcie dla tej inwestycji u siebie, w swoim kraju? Jak państwo będziecie temu przeciwdziałać, żeby Volkswagen mimo wszystko zainwestował w Polsce? Dziękuję bardzo. *(Oklaski)*

Wicemarszałek Cezary Grabarczyk:

Dziękuję.

Głos ma pan poseł Stanisław Szwed, Prawo i Sprawiedliwość.

Posel Stanisław Szwed:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Do Polski, panie premierze, płynie strumień starych samochodów, po polskich drogach jeżdżą średnio 15-letnie samochody. Pierwsze pytanie: Jakie decyzje podejmie rząd i pana resort, aby zahamować import do Polski używanych samochodów?

Druga sprawa. Mówił pan premier o pobudzeniu własnego rynku. Wiemy, że na 1000 nowych samochodów sprzedawanych w Polsce tylko 7 jest z naszego rynku, a w Unii Europejskiej jest to 30 samochodów. Proponujecie państwo różne ulgi finansowe. Z tego, co pan przedstawił, wynika, że decyzje w tym zakresie będzie podejmował minister finansów. Jakie decyzje dotyczące samochodów kupowanych w ramach działalności gospodarczej możemy mieć tutaj na uwadze, jeśli chodzi o ulgi?

Zapytam w imieniu Sekretariatu Przemysłu Metalowego Krajowej Sekcji Przemysłu Motoryzacyjnego: Czy pan premier jest gotowy powołać branżowy zespół trójstronny do rozwiązania problemu sekcji motoryzacyjnej, ale nie w ramach Komisji Trójstronnej, ale osobo? Taki zespół zająłby się tylko sprawami przemysłu motoryzacyjnego. To ważne, aby o tych wszystkich sprawach w tym zespole porozmawiać. Dziękuję. *(Oklaski)*

Wicemarszałek Cezary Grabarczyk:

Dziękuję.

Głos ma pan poseł Marek Balt, Sojusz Lewicy Demokratycznej.

Posel Marek Balt:

Panie Marszałku! Panie Premierze! Wysoka Izbo! Kiedy za rządów Sojuszu Lewicy Demokratycznej groziło zwolnienie pracownikom Huty Częstochowa, minister Hausner, wicepremier, przygotował program ratowania tych pracowników, zagwarantowano 20 mln na osłony dla tych ludzi. Ministerstwo podjęło jednak działania i uratowano te miejsca pracy, ani jednego pracownika z Huty Częstochowa nie zwolniono. Dzisiaj przy zwolnieniach w Automotive, we Fiacie ministerstwo razem z wojewódzkim urzędem pracy markuje działania na rzecz ratowania tych miejsc pracy. Dlaczego to robicie? Dlaczego nie dbacie o pracowników z całej branży w województwie śląskim? W samej Częstochowie zostało zwolnionych ponad 2 tys. pracowników z firm kooperujących z tą branżą, które działały na zasadzie wynajmowania pracowników. W statystykach nie ubyłoby miejsc pracy w branży, ale ci ludzie nie mają pracy.

Chciałbym zapytać jeszcze o jedną rzecz. Miesiąc temu był pan w Elku na Mazurach. Czemu nie pojechał pan do FSO i nie zobaczył, że z 2 tys. pracowników zostało 150? O zadanie tego pytania prosił mnie poseł Makowski jako poseł stamtąd. *(Oklaski)*

Wicemarszałek Cezary Grabarczyk:

Dziękuję.

Głos ma pan poseł Jan Łopata, Polskie Stronnictwo Ludowe.

Posel Jan Łopata:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Szanowny Panie Premierze! Na początku lat 90. w ramach tak zwanej restrukturyzacji, mówię tak zwanej, bo wiele branż, wiele firm restrukturyzowano tylko po to, żeby zlikwidować konkurencję, w Lublinie, skąd pochodzę, zlikwidowano kilka wiodących zakładów pracy, odlewnię, wiele central banków, Fabrykę Maszyn Rolniczych prawie w całości. Chciałbym zapytać o Fabrykę Samochodów Ciężarowych, która dawała ludziom kilka tysięcy miejsc pracy. Był epizod Peugeota, był epizod Daewoo, a teraz trwają próby reaktywacji, ale takiej częściowej. W tym kontekście bardzo zelektryzowała informacja, którą ciągle przytacza nasza lubelska prasa, o tajemniczym inwestorze wschodnim. Czy mógłby pan premier powiedzieć kilka zdań więcej na ten temat? Nie ukrywam, że byłaby to bardzo pozytywna informacja dla Lublina i dla Lubelszczyzny.

Drugie krótkie pytanie. Bardzo pozytywnie została tu przyjęta próba działania w kierunku odpisywania VAT. Jaka to skala wielkości? Czy ministerstwo robiło takie szacunki, gdyby odpisywać VAT w całości? Dziękuję bardzo.

Wicemarszałek Cezary Grabarczyk:

Dziękuję.

Głos ma pan poseł Michał Wojtkiewicz, Prawo i Sprawiedliwość.

Poseł Michał Wojtkiewicz:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Panie Premierze! Przysłuchiwałem się przez 1,5 godziny pana wystąpieniu. Jak koledzy podkreślili, to wystąpienie było raczej w stylu już minionej epoki, ale głównie pan premier mówił, ile ma pomysłów. Brakuje chyba czasu na wdrożenie tych pomysłów. Pan premier zapewnił, że osobami, które zostały zwolnione, zajmują się urzędy pracy, ale to już są skutki. Chciałbym zapytać, czy w ministerstwie jest wydzielona jednostka, która zajmowałaby się prognozami gospodarczymi, bo można przewidzieć kryzys, chyba że nikomu nie zależy na tym, żeby walczyć z kryzysem, jak również rozwój techniki. Temu wszystkiemu można zapobiegać i to jest bardzo ważny element.

Panie premierze, podsuwam jeszcze jeden bardzo ważny element. 140 mld przeznaczono na modernizację armii. To są potężne pieniądze. Co na to ministerstwo, jeśli chodzi o przemysł motoryzacyjny? *(Dzwonek)* To jest naprawdę przestrzeń, którą można zagospodarować. Motory, jednoślady – na ten temat też nic nie było powiedziane, a przecież mieliśmy duże tradycje.

Jeszcze jedna sprawa. Panuje u nas pewien nihilizm. Ustalamy tutaj prawo, a sami się do niego nie stosujemy. Niedawno widziałem, jak kobieta mocuje się z drzwiami w Sejmie, panie marszałku. Chodzi o bezpieczeństwo w Sejmie. Wszystkie drzwi zewnętrzne mają się otwierać na zewnątrz. A jak jest u nas? U nas otwierają się do wewnątrz. To jest właśnie takie podejście, jakie potrafimy tutaj mieć. Dziękuję bardzo.

Wicemarszałek Cezary Grabarczyk:

Dziękuję, czas minął.

Głos ma pan poseł Bogdana Rzońca, Prawo i Sprawiedliwość.

Poseł Bogdan Rzońca:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Panie Ministrze! Przywołuję następujący obrazek: Koniec roku 2012, w Sanoku 130 ludzi zostaje zwolnionych z Autosanu, kapitał polski. Kilka dni temu w tymże mieście, w Sanoku, następuje upadłość spółki Gaz-Serwis, ponad 200 ludzi do zwolnienia. Rząd w tej chwili wydał projekt rozporządzenia, zgodnie z którym także w Sanoku będzie likwidował oddział celny. Jakie to są zachęty dla przedsiębiorców, dla przemysłu?

Jeden z inwestorów w Sanoku, dokładnie w strefie ekonomicznej w Zagórz, która jest częścią strefy ekonomicznej w Mielcu, postawił warunek, że jeśli będzie oddział celny, to będzie inwestował pod Sanokiem. Stąd moje pytanie – konkretne – na ile pan minister gospodarki zainteresuje się sytuacją Autosanu, ponieważ jest możliwość niesienia pomocy tej znanej w Europie firmie. *(Dzwonek)* To jest absolutnie firma o kierunku związanym z przemysłem samochodowym. Uprzejmie proszę o informację na piśmie, czy rząd zajmie się problemem Autosanu, zanim stanie się to, co stało się w Tychach. Dziękuję bardzo. *(Oklaski)*

Wicemarszałek Cezary Grabarczyk:

Dziękuję.

Głos ma pan poseł Jerzy Szmit, Prawo i Sprawiedliwość.

Poseł Jerzy Szmit:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Panie Premierze! Przemysł motoryzacyjny to nie tylko te wielkie fabryki, o których dzisiaj była mowa, fabryki na Śląsku, ale też i dziesiątki zakładów, a może i setki firm działających w całej Polsce. Chciałbym upomnieć się o firmę, która działa daleko od Tychów, w Elku, zakład elektromechaniki w Elku. Zakład ten produkuje wiązki elektryczne do samochodów. Od kilku lat jest on zagrożony likwidacją, zagrożone jest jego istnienie. Załoga wspólnie z zarządem dokonuje naprawę ogromnych wysiłków, aby utrzymać zakład. Ludzie pracują za najniższe stawki, nie wybrzydzą po to tylko, żeby zachować pracę. Jednak ciągle, niemal codziennie, stawiane jest pytanie, jak długo jeszcze wytrzymają, ile jeszcze czasu te blisko 200 osób z ponad 2000 osób, które tam pracowały w latach prosperity, jest w stanie utrzymać tę produkcję. Panie premierze, czy ma pan jakieś wsparcie dla firm *(Dzwonek)*, które pracują na rzecz tych wielkich fabryk, o które najczęściej się troszczymy, i słusznie, że się troszczymy? Dziękuję bardzo. *(Oklaski)*

Wicemarszałek Cezary Grabarczyk:

Dziękuję.

Głos ma pan poseł Jerzy Borkowski, Ruch Pali-kota.

Poseł Jerzy Borkowski:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Panie Premierze! Panie premierze, tak naprawdę przedstawił pan nam raport, który na dobrą sprawę można było przeczytać w podręcznym tygodniku motoryzacyjnym. Panie

Posel Jerzy Borkowski

premierze, niech pan powie, ile jeszcze firm ucieknie z Polski, dlatego że przestaje im się opłacać prowadzenie biznesu. Ruch Palikota ma rozwiązanie. Mamy ustawę, która będzie antidotum na taką praktykę. Jest to podatek, wyjście dla tych firm. Chciałbym zwrócić uwagę na to, że KIA umiejscowiła swoją siedzibę na Słowacji. Wie pan, panie premierze, dlaczego? Dlatego, że my, Polacy, nie potrafiliśmy, polski rząd nie potrafił znaleźć terytorium pod budowę tej fabryki. To, że możemy kooperować i produkować uszczelki do samochodów lub gumki, jest kpiną, panie premierze, a nie rozmową o poważnej gospodarce. To nie jest dla nas szczęście, ale to jest dla nas wstyd.

Mam dwa konkretne pytania. Pierwsze: Co z pracownikami, którzy zostali zwolnieni z Fiata w Tydach – jest to 3 tys. miejsc pracy – którzy mieli obiecaną pomoc, niestety, zostali sami sobie, i czy pan premier ma dla nich jakąś ofertę? (*Dzwonek*) Drugie pytanie: Jakie działania, konkretne działania, pana resort, panie premierze, podejmie w celu ratowania polskiej motoryzacji? Czy jesteśmy w stanie wypracować brand polskiej marki motoryzacyjnej, którą będziemy mogli pochwalić się na świecie? Składam również, zgodnie z wcześniejszą deklaracją, wniosek o odrzucenie. Dziękuję bardzo. (*Oklaski*)

Wicemarszałek Cezary Grabarczyk:

Dziękuję.

Głos ma pan poseł Ryszard Zbrzyzny, Sojusz Lewicy Demokratycznej.

Posel Ryszard Zbrzyzny:

Panie Marszałku! Panie Premierze! Za kilkanaście dni będzie 1 maja, dzień wolny od pracy, międzynarodowe święto ludzi pracy. Jak pan myśli, panie premierze, na jaką okoliczność ustanowiono to święto? Mówię o tym w kontekście waszego szalonego pomysłu dotyczącego uelastycznienia czasu pracy, wydłużenia okresu rozliczeniowego do roku, obniżenia wynagrodzenia za nadgodziny. Wówczas, 1 maja pod koniec XIX stulecia, w Chicago protestowali robotnicy przeciwko niezapewnieniu 8-godzinnego dnia pracy i godnego traktowania w stosunkach zatrudnienia. Propozycjami, które przedłożyliście Wysokiej Izbie, proponujecie Wysokiej Izbie powrót do XIX-wiecznego kapitalizmu, a więc do tych regulacji, przeciwko którym protestowali robotnicy w Chicago, a nie w Moskwie – w Chicago, a nie w Moskwie – gdzie zginęło kilkanaście, czy kilkadziesiąt osób. A więc dokąd zmierzacie? (*Dzwonek*)

Kolejna sprawa. Pan bardzo szeroko mówił o kwestii przemysłu motoryzacyjnego. Myślę, że do przemysłu motoryzacyjnego można też zaliczyć przemysł

ciągników rolniczych. A więc co z Ursusem, panie premierze? To jest nasz sztandarowy produkt, znany na całym świecie. Co dzieje się z Ursusem? Dziękuję. (*Oklaski*)

Wicemarszałek Cezary Grabarczyk:

Dziękuję.

Głos ma pan poseł Kazimierz Moskal, Prawo i Sprawiedliwość.

Posel Kazimierz Moskal:

Panie Marszałku! Panie Premierze! Wysoka Izbo! Po wysłuchaniu pana premiera pewnie wszyscy powinniśmy optymistycznie patrzeć na problem przemysłu motoryzacyjnego. Wspomniał pan premier, że są takie działania, że powinniśmy być zadowoleni. Pan premier dużo mówił o eksporcie, ale ja chciałbym, żeby pan premier powiedział coś o imporcie nowych aut, aut używanych, w ujęciu statystycznym, tak jak i o eksporcie. Ile samochodów zakupił rząd, agencje rządowe, ile nowych samochodów zakupiły samorządy? Na ile działania, które mogą być z tej strony, rzeczywiście wspierają nasze firmy, nasze przedsiębiorstwa? Proszę to przedstawić w ujęciu statystycznym.

Pan premier wiele mówił o wsparciu finansowym. Bardzo prosiłbym pana premiera, żeby przedstawił to od 2008 r., bo wiadomo, że jeżeli weźmie się pod uwagę ostatnie 2 lata, to można też manipulować, ile to wsparcie w Polsce, w Czechach i na Słowacji wynosiło. (*Dzwonek*)

I ostatnie pytanie, panie premierze. Jestem z Podkarpacia, chodzi mi o Sanok. Czy jakieś wsparcie Sanok otrzyma? Dziękuję bardzo. (*Oklaski*)

Wicemarszałek Cezary Grabarczyk:

Dziękuję.

Głos ma pan poseł Kazimierz Gołojuch, Prawo i Sprawiedliwość.

Posel Kazimierz Gołojuch:

Panie Marszałku! Wysoki Sejmie! Panie Premierze! Sytuacja, jeśli chodzi o polską gospodarkę, jest więcej niż niepokojąca. Upada wiele firm, między innymi podłańcucki Transsystem. Spółka, która jest przede wszystkim producentem linii technologicznych dla branży motoryzacyjnej, została postawiona w stan upadłości. W wyniku ogłoszenia upadłości prawie tysiąc pracowników zostało zwolnionych. Rząd obiecał pomoc dla fabryki Fiat Auto Poland, która również w wyniku problemów finansowych zwolniła swoich pracowników. W moim przekonaniu

Posel Kazimierz Golojuch

niezbędny jest również program pomocowy dla innych polskich firm będących w trudnej sytuacji, które są zagrożone upadłością. Taką pomoc należałoby skierować również do firmy Transsystem z Woli Dalszej pod Łańcutem.

Moje pierwsze pytanie dotyczy tego, czy jest możliwa, a jeśli tak, to w jakiej formie, pomoc rządu dla podłańcuckiego Transsystemu. Drugie pytanie: W jaki sposób rząd chce zmniejszyć istniejące bezrobocie i zapobiec masowej emigracji ludzi młodych i wykształconych? Dziękuję bardzo. *(Oklaski)*

Wicemarszałek Cezary Grabarczyk:

Dziękuję.

Głos ma pan poseł Stanisław Pięta.

Nie widzę pana posła.

W tej sytuacji głos ma pan poseł Piotr Polak, Prawo i Sprawiedliwość.

Posel Piotr Polak:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Panie Premierze! W grudniu i chyba w styczniu spotykał się pan premier z przedstawicielami branży motoryzacyjnej, z szefami, aby wypracować jakieś wspólne koncepcje co do przyszłości przemysłu motoryzacyjnego w Polsce. Wiem, że został opracowany specjalny katalog zadań, które miały ten przemysł pobudzić, w tym propozycja rozszerzenia rynku zbytu dla polskiej produkcji. Niestety, jeżeli chodzi o polski rynek, tylko około 2% wyprodukowanych samochodów jest sprzedawanych w Polsce i trafia do polskich klientów. Jakie w tym temacie zapadły ustalenia i czy jest szansa, żeby znaczący procent wyprodukowanych w Polsce samochodów w naszym kraju sprzedać? W ministerstwie miał być przygotowany projekt rozporządzenia dotyczącego przedłużenia funkcjonowania, chyba do 2026 r., specjalnych stref ekonomicznych jako zachęty dla branży motoryzacyjnej. Czy to rozporządzenie już powstało? *(Dzwonek)*

Ostatnie pytania. Znalazłem informację, że pan premier, ministerstwo, chce zwiększyć wsparcie dla sektora motoryzacyjnego dzięki nowym środkom europejskim na lata 2014–2020, w ramach wspierania inwestycji o istotnym znaczeniu dla polskiej gospodarki. O jakich kwotach pan premier myśli? Czy w tym temacie, wspólnie z Ministerstwem Rozwoju Regionalnego, przyjęto już jakieś ustalenia? Dziękuję.

Wicemarszałek Cezary Grabarczyk:

Dziękuję.

Głos ma pan poseł Marek Matuszewski, Prawo i Sprawiedliwość.

Posel Marek Matuszewski:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Panie Premierze! W Niemczech przedstawiciele rządu, instytucji państwowych i Policji używają samochodów produkowanych w Niemczech: BMW, audi i volkswagenów. We Francji, jak wiemy, przedstawiciele rządu i instytucji państwowych jeżdżą peugeotami, citroenami i renaultami. W Czechach są skody. Każdy kraj wspiera swój produkt. Jak to wygląda w Polsce? Jak wygląda na przykład promowanie polskiej motoryzacji przez pana Tuska? Zamiast reklamować polskie autobusy, na przykład firmę Autosan, jeździł autobusem zagranicznej marki. Wspiera produkty, tylko nie polskie. Wspiera rynek pracy, ale nie polski.

Komenda Główna Policji kupuje dużą ilość samochodów. Jakie są to samochody? Oczywiście nieprodukowane w Polsce, np. koreańska kia. Szanowni państwo, te przykłady można by mnożyć. Panie premierze, tak wspieracie polskich producentów i polskich pracowników. *(Dzwonek)*

Panie Premierze! Dlaczego polski rząd nie promuje produktów polskiej motoryzacji i nie wspiera miejsc pracy w polskich fabrykach? Może pan, panie premierze Piechociński, da przykład i przesiądzie się do samochodu, który jest produkowany w Polsce? Jakim samochodem pan jeździ? Na pewno nie polskim.

Wicemarszałek Cezary Grabarczyk:

Proszę kończyć.

Posel Marek Matuszewski:

Pokaże pan polskim pracownikom zakładów samochodowych, że nie tylko pan mówi, ale też czyni. Dziękuję. *(Oklaski)*

Wicemarszałek Cezary Grabarczyk:

Dziękuję.

Głos ma pan poseł Andrzej Orzechowski, Platforma Obywatelska.

Posel Andrzej Orzechowski:

Szanowny Panie Marszałku! Panie Premierze! Wysoka Izbo! Dzisiaj z tej trybuny padły już słowa związane z elckim FSO. Tym, którzy się tym zainteresowali, a szczególnie elczanom i załodze, chciałbym powiedzieć, że w ostatnią środę zarząd Agencji Rozwoju Przemysłu udzielił pomocy dla tego zakładu, który zatrudnia już nowych ludzi i zwiększa produkcję.

Przy okazji debaty o Tychach i współczesności chciałbym zaproponować rozmowę o przyszłości, o stosowaniu subsydiowania i różnych instrumentów,

Posel Andrzej Orzechowski

które pomagają przemysłowi, szczególnie motoryzacyjnemu, żeby robić to punktowo na obszarach, gdzie jest bardzo duży poziom bezrobocia. Warmia i Mazury to ponad 22% bezrobocia. Mam postulat, pytanie, czy nie dałoby się przy wydłużaniu czasu funkcjonowania specjalnych stref ekonomicznych zrobić tego bardziej punktowo, jeżeli chodzi o miejsca, gdzie jest bardzo duży poziom bezrobocia, czyli właśnie na Warmii i Mazurach. Dziękuję. *(Oklaski)*

Wicemarszałek Cezary Grabarczyk:

Dziękuję.

Głos ma pan poseł Dariusz Seliga, Prawo i Sprawiedliwość.

Posel Dariusz Seliga:

Dziękuję.

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Panie Premierze! Chciałbym zadać dwa pytania.

Pierwsze moje pytanie jest związane z działaniami osłonowymi. Czy pan premier widzi szansę wyciągnięcia, bo tak trzeba to nazwać, od wicepremiera Rostowskiego pieniędzy na urzędy pracy? Wiemy, że pewne decyzje zapadły i potrzebne są dzisiaj działania osłonowe dla pracowników fabryk samochodowych.

Drugie pytanie związane jest z tym, co wiem jako członek Komisji Obrony Narodowej. Otóż Ministerstwo Obrony Narodowej planuje zakup kilku tysięcy samochodów, mówi się o trzech tysiącach. Czy pan premier przewiduje tu jakąś współpracę, związaną być może z działaniami produkcyjnymi, z fabryką, z polonizacją produktu? Czy resorty na ten temat wspólnie rozmawiają? Dziękuję bardzo. *(Oklaski)*

Wicemarszałek Cezary Grabarczyk:

Dziękuję.

Głos ma pan poseł Mariusz Orion Jędrysek, Prawo i Sprawiedliwość.

Posel Mariusz Orion Jędrysek:

Wysoka Izbo! Panie Ministrze! Polski przemysł rzeczywiście przestaje być polski. Moje pytanie, które w ogóle jest pytaniem generalnym, brzmi: Czy mamy polski przemysł samochodowy, czy przemysł samochodowy w Polsce? Czy my mamy górnictwo polskie, czy to jest tylko eksploatacja w Polsce itd.? Proszę mi powiedzieć, jakie środki, jakie sposoby, jakie narzędzia ministerstwo stosuje w tej chwili, żeby to był polski przemysł w Polsce, a nie tylko przemysł w Polsce. Dziękuję. *(Oklaski)*

Wicemarszałek Cezary Grabarczyk:

Dziękuję panu posłowi.

Głos ma pan poseł Piotr Walkowski, Polskie Stronnictwo Ludowe.

Posel Piotr Walkowski:

Panie Pośle... Marszałku!

Wicemarszałek Cezary Grabarczyk:

Jestem też posłem.

Posel Piotr Walkowski:

Też jest pan posłem.

Szanowni Państwo! Panie Premierze! Przysłuchuję się debacie przez całe trzy godziny. Brał w niej udział również wiceminister pracy. Wiem, że branża motoryzacyjna jest ważną branżą dla naszej gospodarki, gdyż związane są z nią inne działy. Jednakże usłyszałem, że dość znaczne środki zostały wydatkowane na pomoc osobom, które straciły pracę. W trakcie swojego wystąpienia pan premier mówił również o kwestiach dotyczących paliw, co też wymaga pewnego dofinansowania. Obecnie na rynku jest dość trudna sytuacja, jeśli chodzi o podmioty zajmujące się działalnością związaną z tzw. biomasą. Czy w związku z tym rząd przewiduje również jakieś instrumenty pomocowe dla tych kilku tysięcy przedsiębiorstw, które podjęły prace w tym zakresie, chodzi o zapotrzebowanie na produkcję zielonej energii? *(Dzwonek)* Czy przewidywane są jakieś działania w tej kwestii? Można się bowiem domyślać, że to, co się dzieje z biomasą, za chwilę będzie się działo na rynku biokomponentów. Czy więc producenci rzepaku, kukurydzy też mają w tej chwili już przewidywać, że przyjdą gorsze czasy? Czy rząd przewiduje jakieś działania, które zapobiegą nadmiernemu spadkowi dochodów osób zajmujących się tą działalnością? Dziękuję.

Wicemarszałek Cezary Grabarczyk:

Dziękuję.

Głos ma pani posłanka Anna Paluch, Prawo i Sprawiedliwość.

Posel Anna Paluch:

Dziękuję bardzo.

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Panie Premierze! Pytanie jest w pewnym sensie retoryczne, ale trzeba je zadać, nie sposób go dzisiaj przemilczeć. Ile jeszcze

Poseł Anna Paluch

tej beczynności, tej inercji, tego czekania na to, że może sąsiednie kraje wdrożą jakieś programy pomocowe, z których nam coś skapnie?

Panie Premierze! Z całym szacunkiem, ale skoro w 2008 r. było 840 tys., jeśli chodzi o produkcję w przemyśle motoryzacyjnym, a w ciągu czterech lat spadło to o 40% do 540 tys., to są dane alarmujące. Każdy odpowiedzialny rząd, każda odpowiedzialna władza publiczna robiłaby wszystko, żeby tej sytuacji zaradzić. 3 tys. osób zwolnionych w głównym zakładzie oznacza drugie tyle albo nawet więcej wśród podwykonawców. To jest katastrofalne bezrobocie, to jest brak źródeł utrzymania, to jest pozbawienie w ogóle możliwości funkcjonowania licznych rzesz Polaków. Po prostu oczekujemy więc jasnej odpowiedzi, jaki scenariusz ma rząd i jak będzie wypełniał te zadania, które na niego nałożyli Polacy. Wybrano was, macie większość, róbcie to, co do was należy. *(Oklaski)*

Wicemarszałek Cezary Grabarczyk:

Dziękuję.

Głos ma pan poseł Stanisław Ożóg, Prawo i Sprawiedliwość.

Poseł Stanisław Ożóg:

Panie Marszałku! Panie Premierze! Wysoka Izbo! Na początek kilka danych. Według Międzynarodowego Funduszu Walutowego, polska gospodarka rozwija się w tempie, które jest jednym z najniższych w regionie środkowo-wschodniej Europy. Według Eurostatu, spowolnienie produkcji przemysłowej, w tym samochodowej, w I kwartale br. jest jednym z największych w Europie. Kolejne dane. Według raportu Komisji Europejskiej o rynku pracy, stwierdza się, że obok Rumunii i Bułgarii jesteśmy krajem najbardziej zagrożonym ubóstwem i wykluczeniem społecznym. Co zostało z tej zielonej wyspy? Rodzi się takie pytanie, ale nie jest skierowane do pana, panie premierze. Pana proszę o konkretną odpowiedź, najbardziej byłbym zobowiązany, gdyby to było na piśmie, jakie konkretne działania, jakie konkretne mechanizmy chce pan wdrożyć, aby ratować polski przemysł samochodowy?

Kolejne pytanie. Co pan chce zrobić, co pan robi, ażeby uratować fabrykę autobusów w Sanoku? *(Dzwonek)* Pytam o to, bo takie pytanie zadał niedawny wiceminister gospodarki, który nie potrafił – a był z tego regionu – pomóc temu zakładowi.

I jeszcze jedno pytanie. Panie premierze, znany jest pański spór z wicepremierem ministrem finansów Rostowskim o wydłużenie funkcjonowania specjalnych stref do 2026 r. Całym sercem jestem po pańskiej stronie. Jaki pan, panie premierze, jako

człowiek konkretny, konkretnego działania, przewiduje finał tego istotnego dla polskiej gospodarki sporu? Dziękuję bardzo. *(Oklaski)*

Wicemarszałek Cezary Grabarczyk:

Dziękuję.

Głos ma pan poseł Jerzy Borowczak, Platforma Obywatelska.

Poseł Jerzy Borowczak:

Dziękuję.

Panie Marszałku! Panie Premierze! Może gdybyśmy sprzedali poloneza, tak jak Czesi sprzedali skodę, dzisiaj nie rozmawialibyśmy o tym. Jednak były rządy Tadeusza Mazowieckiego, Waldemara Pawlaka, którzy próbowali wskrzesić naszego poloneza. Nie wyszło i dzisiaj mamy ten problem. Ale my również jako rodacy, Polacy nie kupowaliśmy polonezów, nie chcieliśmy ich, tak jak nie chcieliśmy polskich telewizorów, bo chcieliśmy Hitachi japońskie. I tak ten polski przemysł upadał. Tak było też ze stoczniami. Dzisiaj polscy armatorzy zamawiają statki w Japonii, nie u nas. Tak samo jest w rolnictwie. Warzywa sprowadzamy z 25 krajów, a pomidory nawet z 30. I to jest problem nas samych, Polaków, to, że nie patrzymy, co jest polskie, a co jest sprowadzane z Chin albo z Izraela czy z innej części Europy czy też świata. I stąd ubywa nam tych miejsc pracy.

Chciałbym jednak zapytać o motoryzację. W liście do dilerów samochodów, panie premierze, minister Rostowski napisał, że w roku 2014 wejdą znów samochody z kratką. *(Dzwonek)* Te samochody będą droższe o 3–4 tys., bo ta kratka do niczego nie jest potrzebna, ona utrudnia działalność gospodarczą. Czy nie wystarczyłoby zarejestrowanie firmy i oświadczenie takiego przedsiębiorcy, że samochód jest do celów gospodarczych? Przecież wszyscy wyrzucamy te kratki, ja sam ją wyrzucałem, bo nic tym samochodem nie można przewieźć, ani dywanu, ani materiałów budowlanych. Dziękuję. *(Oklaski)*

Wicemarszałek Cezary Grabarczyk:

Dziękuję.

Głos ma pani posłanka Ewa Malik, Prawo i Sprawiedliwość.

Poseł Ewa Malik:

Panie Marszałku! Szanowni Państwo! Panie Premierze! Chcę zapytać, a właściwie ponowić swoje pytanie postawione w poprzedniej takiej debacie na temat sytuacji w przemyśle motoryzacyjnym o plan ratunkowy rządu dla gmin i powiatów, w których

Posel Ewa Malik

przemysł motoryzacyjny, tak jak w przypadku Tychów, jest ściśle powiązany z rynkiem pracy. W Sosnowcu od wielu lat jednym z najstabilniejszych punktów oparcia, jeśli chodzi o rynek pracy, jest zakład Magneti Marelli, lider na międzynarodowym rynku w projektowaniu i produkcji komponentów i systemów hi-tech dla przemysłu motoryzacyjnego. Chcę zapytać, w jakim stopniu kryzys w przemyśle motoryzacyjnym dotknie zakład w Sosnowcu, gdzie zatrudnionych jest kilkaset osób, czy Sosnowiec został objęty owym pakietem osłonowym, o którym pan dzisiaj mówił tutaj chyba z pół godziny, a w szczególności czy sosnowiecki powiatowy urząd pracy otrzyma konkretne, jakie, środki na świadczenia na rzecz ochrony miejsc pracy w Magneti Marelli. Dziękuję. *(Oklaski)*

Wicemarszałek Cezary Grabarczyk:

Dziękuję.

Głos ma pan poseł Józef Rojek, Solidarna Polska.

Posel Józef Rojek:

Panie Marszałku! Wysoki Sejmie! Panie Premierze! Wszyscy doceniamy kapitał obcy, i to w takim sektorze, dziale gospodarki jak przemysł samochodowy, ale, jak widzimy na tle naszego kryzysu, i polskiego, i europejskiego, on jest niebezpieczny. I pan, i ja, my wiemy, że jest jakaś równowaga między kapitałem narodowym i kapitałem obcym. Mam wrażenie, że te relacje u nas, w Polsce, są absolutnie zachwiane. To jest też jeden z powodów, dla których dzisiaj rozmawiamy.

Panie ministrze, pytanie do pana jako wicepremiera i koordynatora wszystkich działań: Co z naszą rodzimą marką samochodową? Myślę, że czas, aby na tych zgłiszczach odbudować nasz przemysł. Z tej mównicy wiele razy padały zapytania, słowa troski o innowacyjność, naszą polską innowacyjność. *(Dzwonek)* My mamy innowatorów w Europie i na świecie, wielkich specjalistów Polaków, którzy pracują, tylko nie w Polsce. Panie premierze, co pan czyni jako wicepremier i koordynator tych wszystkich działań? Dzisiaj musimy już myśleć o przyszłym pokoleniu, żeby Polacy się tutaj zabezpieczyli. Dziękuję bardzo, proszę o odpowiedź. *(Oklaski)*

Wicemarszałek Cezary Grabarczyk:

Dziękuję.

Głos ma pan poseł Józef Lassota, Platforma Obywatelska.

Posel Józef Lassota:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Panie Premierze! Trochę groźnie zabrzmiały słowa przedmówcy, który niejako kwestionuje kapitał obcy, a ja właśnie w tej sprawie chciałbym zadać pytanie. Któryś z panów posłów wspominał o Volkswagencie i staraniach, o poszukiwaniu lokalizacji dla fabryki również w Polsce. Ja z niepokojem obserwuję zmagania jednego z samorządów, który właśnie oczekuje stosunkowo prostej decyzji, tak aby zaproponować bardzo dobre miejsce. Decyzja sprowadza się do tego, że trzeba by było zrezygnować z niewielkiej kwoty funduszu drogowego.

Czy pan premier ma świadomość, że urzędnicy, również rządowi, akurat nie w pana ministerstwie, często nie widzą strategicznej wizji tej decyzji, która może przynieść naprawdę ogromne zyski, i – powiem wprost – blokują ważne decyzje, patrząc na swój, partykularny interes, za który oczywiście odpowiadają? Dziękuję. *(Oklaski)*

Wicemarszałek Cezary Grabarczyk:

Dziękuję.

Głos ma pani posłanka Lidia Gądek, Platforma Obywatelska.

Posel Lidia Gądek:

Dziękuję bardzo.

Panie Marszałku! Panie Premierze! Wysoki Sejmie! W ostatnim czasie miało miejsce kilka wydarzeń istotnych dla polskiej motoryzacji, stąd moje 3 krótkie pytania.

Po pierwsze, jakie na chwilę obecną jest prawdopodobieństwo, że Volkswagen, który planuje otwarcie kolejnych fabryk, w tym dwóch nowych w Europie, zlokalizuje jedną z nich w Polsce, a nie wybierze Turcji? Czy rząd prowadzi już negocjacje w tym zakresie?

Po drugie, General Motors poinformował, że w 2014 r. planuje zamknąć jedną ze swoich dużych fabryk opla. Czy mamy informacje na ten temat? Czy przypadkiem nie dotyczy to naszej fabryki w Gliwicach? Mam nadzieję, że nie. A jeżeli będzie to jakkolwiek inna, to czy spodziewamy się jakichś dużych strat dla polskiego zakładu w Gliwicach?

I po trzecie, czy Ministerstwo Gospodarki, w związku ze stale malejącą liczbą sprzedanych nowych samochodów *(Dzwonek)* na rynku polskim, rozważa, podobnie jak niektóre kraje, np. Francja, wprowadzenie dopłat do zakupu nowych samochodów?

Jeszcze jedna krótka sugestia, jeśli pan marszałek pozwoli. Padło tutaj sformułowanie, że wstydem jest inwestowanie polskiego rządu w produkcję jakichś gumek czy uszczelek i w ten sposób podjęcie próby zabezpieczenia polskiego rynku pracy. Ja stanowczo protestuję przeciwko takiemu podejściu, ponieważ te fabryki produkujące gumki, uszczelki i całą masę

Posel Lidia Gadek

różnych drobnych podzespołów dają zatrudnienie kilkuset tysiącom polskich pracowników. Dziękuję bardzo. *(Oklaski)*

Wicemarszałek Cezary Grabarczyk:

Dziękuję.

Głos ma pan poseł Piotr Szeliga, Solidarna Polska.

Posel Piotr Szeliga:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Panie Premierze! Przedstawił pan analizę, diagnoza jest, pieniądze są, będą. Czy jest pan w ogóle w stanie realnie uzyskać środki od ministra finansów – jeśli tak, to jakie konkretnie – na wsparcie polskiego przemysłu?

Kolejna sprawa. Jakie kwoty, chodzi także o różne formy pomocy czy też różnego rodzaju zwolnienia, były przez cały ten okres przekazywane Fiatowi? Jak państwo zabezpieczyliście się przed taką sytuacją, do jakiej właśnie doszło? Jakimi kwotami wspieracie państwo obecnie samorządy, bo wiemy, jaka jest tam sytuacja? Chodzi tu i o tych zwolnionych z Fiata, ale także o bezrobocie podwykonawców. Czy idą na to jakieś konkretne pieniądze?

Jeśli chodzi o przyszłość, to czy pan jako wicepremier myśli o ściągnięciu jakiegoś inwestora? Jeśli tak, to z jakiego kraju? Czy państwo nie przewidują wprowadzenia na przykład takiego programu jak w Niemczech, by dopłacać *(Dzwonek)* Polakom przy kupnie nowego samochodu? Czy realne, konkretne kwoty, na przykład 8 tys. czy 10 tys. zł, czy coś takiego są z naszej strony możliwe? *(Oklaski)*

Wicemarszałek Cezary Grabarczyk:

Dziękuję.

Głos ma pan poseł Andrzej Szlachta, Prawo i Sprawiedliwość.

Posel Andrzej Szlachta:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Panie Premierze! Trudna sytuacja w przemyśle motoryzacyjnym dotknęła również Sanocką Fabrykę Autobusów Autosan. O tym była już dzisiaj mowa. W przeszłości Autosan był wizytówką przemysłu motoryzacyjnego w Polsce, bo jeśli chodzi o takie firmy, jak Jelczańskie Zakłady Samochodowe czy Fabryka Samochodów Ciężarowych „Star”, to jelczańska fabryka już nie istnieje, zaś firma Star jest spółką prywatną.

W 2012 r. w Autosanie straciło pracę 130 osób, wstrzymano wypłaty wynagrodzeń, przeprowadzono zwolnienia grupowe. Rok 2012 był dla fabryki bardzo

trudny. Wystąpiły problemy z koordynacją dostaw i zadłużenie wobec podwykonawców. Fabryka nie wywiązała się z umowy na dostarczenie samochodów, autobusów dla miasta Lublina. Docelowo zakład założył obniżenie zatrudnienia z 650 do 450 osób. Przy biernej postawie rządu PO–PSL Autosan przeżywa kryzys. *(Dzwonek)*

Dlatego zwracam się z pytaniem: W jaki sposób rząd próbuje pomóc temu jednemu polskiemu producentowi autobusów? Czy zakład zwracał się o pomoc do rządu? Dziękuję bardzo. *(Oklaski)*

Wicemarszałek Cezary Grabarczyk:

Dziękuję.

Głos ma pan poseł Marek Suski, Prawo i Sprawiedliwość.

Posel Marek Suski:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Panie Premierze! Mam pytanie dotyczące strategii rządu w odniesieniu do tego, jak postępuje rząd włoski, jak postępują włoscy przedsiębiorcy. Kiedy jest kryzys, ściągają miejsca pracy do siebie, dbają o swój krajowy rynek pracy.

Mam pytanie: Czy rząd będzie brał przykład z innych krajów europejskich? Do tej pory wspieraliśmy wszystkich, na przykład Greków. Kto miał kłopoty, przychodził do nas. Podpisaliśmy pakt fiskalny. Każdemu pomagaliśmy, mimo że obywatele w naszym kraju są biedniejsi od osób żyjących w tych krajach, którym pomagaliśmy. Do tej pory mówiliśmy, że to jest postawa solidarności europejskiej, państw Unii Europejskiej. Tymczasem rząd Włoch pokazał, że bardziej dba o swój rynek pracy niż o spójną Europę.

Mam pytanie. Czy rząd Polski, biorąc przykład z rządu włoskiego, zacznie również o nasz krajowy rynek dbać bardziej niż o wszystkich innych członków Unii Europejskiej? Dziękuję bardzo. *(Oklaski)*

Wicemarszałek Cezary Grabarczyk:

Dziękuję panu posłowi.

Pana posła Boguckiego nie widzę.

W tej sytuacji jako ostatni zada pytanie pan poseł Zbyszek Zaborowski, Sojusz Lewicy Demokratycznej.

Posel Zbyszek Zaborowski:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Pan premier Piechociński wspominał o przestojach w pracy w fabryce Pomigliano d'Arco pod Neapolem, ale w przeciwieństwie do tego, co stało się w Polsce, tam Fiat wysłał pracowników na urlop i płacił postojowe. W Polsce zdecydował się na istotną redukcję załogi – o 1390 osób, wydając na to zresztą sporo pieniędzy.

Posel Zbyszek Zaborowski

Czy pan premier rozmawiał o tym z zarządem koncernu włoskiego, o tej zróżnicowanej polityce?

Druga sprawa, bardziej dalekosiężna, to przyszłość specjalnych stref ekonomicznych. Pan premier mówił dzisiaj o wariantach funkcjonowania stref do 2026 r. lub bezterminowo. Czy pan premier mógłby zaangażować się we wsparcie bezterminowego funkcjonowania specjalnych stref ekonomicznych, aby ciągle nie wracać do tej debaty, i żeby przedsiębiorcy, również ci potencjalni, którzy chcą zainwestować w tych strefach (*Dzwonek*), widzieli sens tego, i żeby te nowe inwestycje, o których pan mówił, że potencjalnie są możliwe, były faktycznie możliwe? Oczywiście wymaga to daleko idącego wsparcia. To już tak pro memoria. Potrzebne jest co najmniej takie wsparcie, jakiego koncernowi koreańskiemu udzielił rząd słowacki czy spółce Kia Hyundai rząd czeski. Mogły być w Polsce, ale wybrały Czechy i Słowację. Gdyby po kryzysie odpowiadał pan jeszcze za gospodarkę, polecam to panu pro memoria, polecam to pańskiej pamięci. Dziękuję bardzo.

Wicemarszałek Cezary Grabarczyk:

Dziękuję.

Lista posłów zapisanych do głosu została wyczerpana.

O zabranie głosu proszę wiceprezesa Rady Ministrów ministra gospodarki pana Janusza Piechocińskiego.

**Wiceprezes Rady Ministrów
Minister Gospodarki
Janusz Piechociński:**

Panie Marszałku! Szanowni Państwo! Znaczna część pytań dotyczyła mojej bardzo obszernej wypowiedzi. Myślę, że mając na uwadze szacunek dla parlamentu, z odpowiednią, właściwą starannością dopilnowałem, aby była to informacja obszerna. Jest to już czwarta, jeśli dobrze pamiętam, informacja o sytuacji w polskim przemyśle motoryzacyjnym. Impulsem do jej przedstawienia były te dramatyczne, trudne i niesatysfakcjonujące, żeby użyć tego najbardziej delikatnego języka dyplomacji, wydarzenia po decyzji włoskiego rządu i włoskiego gracza globalnego.

Myślę, że mamy do czynienia... Te pytania pokazują, że jest potrzeba wielkiej narodowej dyskusji o tym, co nazywa się konsekwencją globalizacji. Chodzi o nasze odniesienia, uwagę nie tylko na poziomie naszej polityki, ale także na poziomie naszego biznesu, naszych decyzji menadżerskich. Nie chciałbym już wydłużać tego zakresu, ale chcę z całą mocą powiedzieć, że większa część tych działań restrukturyzacyjnych, modernizacyjnych w samym sektorze,

w poszczególnych przedsiębiorstwach musi polegać na tym, że wypracowuje się lepszą ofertę. Jako władza publiczna budujemy dobre otoczenie polskiej przedsiębiorczości, pilnujemy, żeby na racjonalnym poziomie były podstawowe czynniki kosztowe, takie jak choćby dostępna, akceptowalna energia, przy której cenie, wytworzeniu, niskoenergochłonnej gospodarce da się ten produkt ulokować na rynku globalnym, bo w wypadku samochodów mamy globalny rynek.

Zwracam też uwagę na to, że nawet koncerny rynku globalnego, poza azjatyckimi, głównie koreańskimi, poniosły potężne straty w ciągu ostatnich trzech lat na rynku europejskim i w dynamice sprzedaży, jak również w efektywności, nawet kiedy tu zainwestowały. Dlatego też z całą mocą – może nie tak mocno, jak państwo oczekiwaliście – wyartykułowałem gdzieś to, z jaką ostrożnością na poziomie europejskim można i trzeba myśleć i negocjować te nowe formuły nowych umów handlowych. Przypomnę, że nie tak dawno, w większości z udziałem państwa, mówiliśmy o nowej umowie handlowej Europa – Korea i stawialiśmy bardzo wyraźnie, że będzie z tego więcej pożytku, że odwrócą się proporcje, na koreańskim rynku znajdzie się więcej produktów europejskich. W przemyśle motoryzacyjnym efektem tego jest zupełnie inne zjawisko.

Przypomnę, że w naszym polskim, niestety bolesnym doświadczeniu lat 90. też były doświadczenia związane właśnie z przyciągnięciem koreańskiego inwestora. Okazało się, że jak na początku mieliśmy wielki sukces, także po stronie wzrostu liczby samochodów, kwestii bezpieczeństwa pracy, tak w którymś momencie okazało się, że kiedy produkt jest nieodpowiednio modyfikowany, a firma nie jest w stanie podtrzymywać tego, co nazywa się stałą walką o innowacyjność, o niski koszt, o racjonalność procesu produkcji, wytwarzania, promocji i sprzedaży, to po prostu wypada się z rynku. Nawet po przejęciu przez inny kapitał niż koreański fabryki w FSO dostrzeżliśmy tę sytuację.

Mamy określone przewagi, jeśli chodzi o zaplecze dla polskiego i w tym samym znaczeniu zlokalizowanego w Polsce przemysłu motoryzacyjnego. To prawda, nie produkujemy polskiej marki, jeśli chodzi o przemysł motoryzacyjny samochodów osobowych. To niewątpliwie jest wielka słabość i dolegliwość, że nie wytworzyliśmy tego w poprzedniej rzeczywistości, a szczególnie w procesie transformacji nie nastąpił ten wielki proces modernizacji. Nagle okazało się, że na ważnym rynku globalnym nie mamy swojego produktu, nie mamy tego brandu, którym możemy to podbić, ale mamy cały sektor, który zasila to w tym obszarze. Nie lekceważmy tego sektora, bo proszę zwrócić uwagę, że produkcja, sprzedaż na rynku europejskim samochodów, produkcja w Polsce zmalała zdecydowanie bardziej niż produkcja zaplecza. Tu, poza dwoma miesiącami w zeszłym roku, nie mieliśmy załamania w stosunku do okresu poprzedniego

**Wiceprezes Rady Ministrów
Minister Gospodarki Janusz Piechociński**

– też to mocno artykułowałem. Musimy zrobić wszystko, żeby to utrzymać.

Chcę też z całą mocą pokazać – być może dlatego część słuchaczy i widzów znużyła ta moja wyliczanka procentów, tendencji itd. – że mimo iż ten rynek europejski stracił dynamikę, jest na rekordowo niskim poziomie, jeśli chodzi o produkcję europejskich marek czy samochodów na własnym rynku... Przecież nawet Włosi nie obronili swoich pozycji na swoim rynku narodowym, mimo że przecież w 2009 r. także Włosi i Niemcy zastosowali ten mechanizm pobudzania. W tym mechanizmie pobudzania Polska była pasażerem trochę na gapę, któremu się udało. Ale w momencie, kiedy tamte programy wygasły, zastanówmy się tutaj, na tej sali, czy jest zgoda, przyzwolenie, aby z tego skromnego budżetu, o którym wiemy, że będą z nim w tym roku szczególne trudności, przy spowolnieniu i mniejszych wpływach dochodowych, uruchamiać mechanizm wsparcia, który w zdecydowanej większości będzie mechanizmem wsparcia nie dla naszych samochodów, w tym rozumieniu, że niewytworzonych w przestrzeni polskiej gospodarki, samochodów, w których jest najmniej polskich części, podzespołów i akcesoriów, bo system wsparcia może się skończyć przyspieszeniem zakupu koreańskich samochodów.

W związku z tym pokazuję tu bardzo wyraźnie...

(Poseł Zbyszek Zaborowski: Produkowanych w Polsce.)

A to, jak pan, panie pośle lewicy europejskiej, która już jest bardzo sfederalizowana, a ostatnio miała nawet jakieś problemy w jakimś głosowaniu dotyczącym polskiego interesu w zakresie polityki klimatycznej...

(Poseł Zbyszek Zaborowski: Jestem przeciw temu głosowaniu...)

Wicemarszałek Cezary Grabarczyk:

Utrudnia pan prowadzenie obrad.

**Wiceprezes Rady Ministrów
Minister Gospodarki
Janusz Piechociński:**

To chciałem usłyszeć i bardzo dziękuję posłowi Zaborowskiemu.

To ważne, że się tu zgadzamy. Już następne głosowanie, bodajże przedwczorajsze... I za to serdecznie, także jako wicepremier i minister gospodarki, w imieniu polskiej gospodarki chcę podziękować. Mówię o tym ostatnim głosowaniu w parlamencie dotyczącym węgla, emisji i konsekwencji. Ale uwaga, na tym głosowaniu świat się nie kończy.

Wracam jednak do motoryzacji. W związku z tym to są te dylematy, przed którymi stoimy. W jaki sposób to pobudzać? Bo nie może być pobudzania, w którym pobudzimy import obcych samochodów przy bardzo skromnym impulsie wzrostu. Teraz przyjrzałem się temu z wielką uwagą. Nie będę tego cytował. Na początek wyjaśnię to pikantne pytanie. Jeździłem volkswagenem, teraz mam na składzie niewytworzonego niestety w Polsce kilkuletniego forda, ale – proszę państwa – jeśli chodzi o głównych mówców w debacie klubowej, to dostrzegłem takie samochody: skoda octavia diesel z 2001 r., opel astra 1,4 z 2002 r., skoda octavia z 2006 r., passat z 2007 r. i najlepszy samochód – bodajże peugeot, a jeszcze jest audi A6 z 2007 r. i najmłodszy egzemplarz przy poselskiej pensji – przypominam, 9800 zł – peugeot 508.

Można więc powiedzieć, że w środowisku parlamentarzystów, zarabiających jednak ponadprzeciętnie, widzimy duże przywiązanie do sprawdzonych marek i sprawdzonych modeli, tak że nie tak łatwo zamieniamy je na nowe samochody, bo mamy przecież także inne wydatki. W podobny sposób postępują obywatele. A w jaki sposób postępują ci obywatele, którzy mają dużo skromniejsze dochody niż zdecydowana większość wysokich urzędników czy polityków? Właśnie zachowują się w ich rozumieniu racjonalnie.

W związku z tym pokazałem też bardzo wyraźnie, jak szukamy tych delikatnych narzędzi pobudzania tego rynku i stymulowania oraz kierowania popytu na rynek krajowy. Dlatego też są m.in. te posiedzenia zespołów, te praktyczne doświadczenia. Dlatego też z wielką uwagą patronowaliśmy... Chodzi o sporządzony przez dilerów raport. Jest to stowarzyszenie Samar. Myślę, że jest ogólnie dostępny w Internecie, polecam go państwu posłom, bo wtedy zobaczycie te wyliczenia: czy pełne odliczenie VAT-u, czy jednak obniżone do określonej kwoty.

Dlatego też w propozycjach rządowych, w tych różnych rozwiązaniach deregulacyjnych są tak proste rozwiązania. Odnoszę się tu do głosu jednego z panów posłów, który mówi o tej nieszczęsnej kratce i ewentualności jej powrotu. Dlatego też m.in. mówimy o tym ryczałtowym rozliczaniu stawek, wykorzystaniu samochodu służbowego czy firmowego na potrzeby własne, tak? Żeby to było proste, ewidentne, czytelne, sprawne dla służb, wygodne dla obywatela, żebyśmy się o te sprawy nie kłócili.

Jednocześnie chcę też powiedzieć, że te nasze propozycje, znane przecież od lat kilkunastu, aby zastąpić tę mało już efektywną i taką toporną w swoim zakresie akcyzą podatkiem ekologicznym, na tym samym poziomie płatności, żeby było to obojętne z punktu widzenia obywatela, ale jednocześnie stymulowało wymianę taboru na lepszy, zachęcało do zakupu samochodów i było delikatnym sygnałem racjonalnej polityki państwowej, żeby nie mieć tych średnio 12–14-letnich samochodów na polskich drogach, były wielokrotnie przecież w tej Izbie dyskutowane. Ba, odbywały się głosowania, ba, podczas posiedzeń różni przedstawiciele różnych lobby, środo-

**Wiceprezes Rady Ministrów
Minister Gospodarki Janusz Piechociński**

wisk mówili w zupełnie inny sposób. W związku z tym pokazuję bardzo wyraźnie, że to nie jest tak, że te rozwiązania są takie łatwe, miłe, przyjemne i tak jednoznaczne. One dotyczą określone środowiska. Ale tu musimy się zdobyć na to nowe wyzwanie, bo nie do utrzymania jest fakt, że proporcje pomiędzy nowymi samochodami wprowadzanymi na polski rynek, na polskie drogi, to jest 300 tys., a z drugiej strony mamy minimum 600 importowanych. Pamiętajmy o tym, że kiedy próbowaliśmy zdecydowanie wystąpić, to Komisja Europejska, która postuluje nam istotne ograniczenie emisji z transportu, które wedle różnych szacunków, w zależności od tego, jak liczyć, szacuje się w Polsce od 12 do nawet 25% już dzisiaj, nagle, okazało się, uderzyła z punktu widzenia zakazu i dotrzymywania zasad wolnej konkurencji. Polska powinna, po pierwsze, w obszarze jednolitej polityki unijnej, stąd tak mocno artykułowałem te rozwiązania ogólnounijne, pilnować transparentności relacji pomiędzy rynkiem samochodowym, produkcją, wytwarzaniem i sprzedażą z Europy do świata i importowaniem ze świata do Europy. Jeśli tu nie nastąpią zmiany, to bardzo wyraźnie widać, w którą stronę to pójdzie. Ale uwaga, te zmiany wprowadzania potencjału produkcyjnego czy niewykorzystania już obecnego potencjału produkcyjnego w Europie, w tym także w Polsce, biorą się także z innych obszarów, np. ze spadku produkcji, wykorzystania potencjału blachy walcowanej w europejskich hutach. W związku z tym, jeśli konsekwencją pakietu klimatyczno-energetycznego, kolejnych narzutów, haraczy, utrzymywania niskich cen energii, choćby z energetyki węglowej w Azji czy Brazylii... Nagle okaże się, że także jeden z ważnych komponentów produkcji samochodowej, wytwarzany w Europie, będzie już inny, inaczej usytuowany kosztowo.

Teraz zwracam uwagę, że dla polskiego rynku hut zeszły rok był następujący. Spadek, jeśli chodzi o produkcję walcowaną stali w Polsce – 5,7%, a jeśli chodzi o stal inwestycyjną – 10%. W związku z tym, przypominam, 75% mocy wytwórczych hut europejskich jest niewykorzystane. W związku z tym nie tylko w przemyśle motoryzacyjnym, ale także w przemyśle stalowym i w każdym innym rodzaju przemysłów trwa na niespotykaną dotąd skalę rywalizacja o to, kto utrzyma produkcję, kto w różnej formie wesprze swoją produkcję. Dlatego jedynym kierunkiem wyjścia jest innowacyjność, nowoczesność, mniejsza energochłonność, lepsza organizacja procesów produkcyjnych. Popatrzmy na to, decyzje czy sygnały z ostatnich dni – Euro 6 MAN w Niepołomicach. Właśnie, utrzymując porównywalny koszt, trzeba uzyskać nową jakość produktu, który spełnia wymagania i będzie konkurencyjny. Nie ma innej zmiany. 200 lat temu robotnicy niszczyli maszyny, bo zakładali, że otrzymają miejsca pracy. Nie możemy zniszczyć rozwoju, innowacyjności, komputerów czy automatyzacji tych pro-

cesów. Musimy to jasno i wyraźnie także tutaj, na tej sali, powiedzieć, nie tylko sobie, politykom, nie tylko sobie, urzędnikom, ludziom podejmującym w Polsce decyzje strategiczne, ale także obywatelom, także pracownikom firm, także tym, którzy na zapleczu tych firm pracują na rzecz nowych modeli.

Kiedy popatrzymy, jakie straty choćby w ostatnich trzech latach poniósł koncern Opel, a jednocześnie jakie decyzje podejmuje w różnych miejscach, bardzo istotne, jak rozwinęła się fabryka w Gliwicach, na to, że kilkadziesiąt etatów testowania i projektowania przyszłych modeli jest już w Polsce, i na to, jak te decyzje zostały odebrane choćby na rynku niemieckim, to pamiętajmy o tym, że nie można na tej sali dopominać się, panowie politycy, ministrowie gospodarki każdego kolejnych rządów: zróbcie to, co na Słowacji, to będzie dobrze, bo na Słowacji mają elastyczny rynek i czas pracy. To był jeden z głównych argumentów, nie tylko sama lokalizacja.

Wracam do pytań, choćby tych związanych z rywalizacją turecką. Już jest dobrze, że znaleźliśmy się na tej krótkiej liście, ale uwaga, wpływ na kluczową decyzję nie tylko będzie miało to, co może zaproponować rząd. Na kluczową, ostateczną decyzję będzie miał wpływ rozwój sytuacji, czy na pewno w tym roku zostanie postawiona kropka nad „i”, a widać, że popyt na europejskie samochody w Europie jest taki, jaki jest. Druga bardzo istotna kwestia, tak naprawdę głównym uwarunkowaniem będzie jedna ocena: kto da lepiej w ciągu logistycznym kapitał ludzki, odpowiednie zaplecze, ceny energii i dostęp do głównych materiałów. Na tle Turcji Polska, np. Niepołomice, wygląda przyzwoicie, żeby dalej nie sięgać. Ale znowu, to trwa, te negocjacje czy te spotkania trwają. Nie tylko do Lublina przyjechali w ciągu ostatnich kilku miesięcy przedstawiciele różnych fabryk i oglądali. Nie tylko o FSO pytają i oglądają, ale zwracają się do władzy publicznej i pytają się wprost: dobrze, jakie mechanizmy wsparcia zostaną tu zastosowane? W związku z tym przypominę, że jesteśmy na etapie wypracowania w przestrzeni europejskiej, bo z opinią krajową już finiszujemy, nowych form pomocy dopuszczalnych w wypadku dużych przedsiębiorstw. Przemysł motoryzacyjny, ten wytwarzający, ten montujący, to są duże przedsiębiorstwa, to najczęściej kilka tysięcy ludzi. Uwaga, model dzisiejszego rynku europejskiego jest taki, że fabryka, taka optymalna w obecnych realiach, taka bardzo elastyczna co do zmiany modelu pracy, to jest 200–250 tys. montowanych samochodów w roku. I uwaga też, w swoim wystąpieniu bardzo mocno i bardzo uczciwie, także po spotkaniach z kierownictwami, po wysłanych tam pismach, stwierdziłem i wyartykułowałem mocno fakt: dzisiaj nikt nie chce nowych inwestycji zielonych pól, dlatego że w tej chwili jest nadpodaż mocy wytwórczych. Teraz chodzi tylko o to, żeby w oparciu o tę nadpodaż mocy produkcyjnych najtańszym kosztem uruchomić w nich produkcję, ale produktów, które na pewno się sprzedadzą. Postawmy się w sytuacji tych, którzy podejmują decyzje inwestycyjne,

**Wiceprezes Rady Ministrów
Minister Gospodarki Janusz Piechociński**

z mniejszym czy z większym wsparciem państwa czy miejscowego samorządu. Ten interes musi mieć swoją logikę. Na końcu tego wszystkiego, tej decyzji, musi być to, że wyprodukowany produkt ma szansę się sprzedać, a włożone kapitały – zwrócić na określonym poziomie rentowności, przy tej wielkiej niepewności, jaką mamy dzisiaj w tym otoczeniu.

W związku z tym bardzo mocno chciałbym jeszcze raz przypomnieć, że do końca marca na 76 firm kooperujących z Fiatem Auto Poland 13 firm planowało zwolnienia, łącznie, wedle danych zgromadzonych przez ministerstwo i stosowne urzędy pracy, 875 osób. Do końca marca w urzędach pracy zarejestrowały się 1263 osoby, z tego 788 to byli pracownicy Fiata, a 475 osób to byli pracownicy firm kooperujących. Ten przypadek Fiata, a także pogarszająca się koniunktura w przemyśle europejskim, w gospodarce światowej, ta wielkość niepewność spowodowała, że mówimy o nowej wielkiej ustawie o podtrzymywaniu procesów produkcyjnych i miejsc pracy w przedsiębiorstwach, które je utraciły. Propozycja rządowa to 15%, po konsultacjach ze związkowcami, którzy proponowali 5%. Uznaliśmy, że 5-procentowy spadek zamówień powinien być zrestrukturyzowany elastycznie poprzez racjonalne decyzje wewnątrz przedsiębiorstwa i dopiero de facto od poziomu 15% można mówić o takich działaniach. I uruchamiamy też myślenie bardzo racjonalne: te wszystkie decyzje muszą być zakorzenione w konsensusie, który zostanie zawarty na poziomie zakładu – nie tylko elastyczny czas pracy, ale i różne formy pomocowe itd. muszą mieć ewentualne przełożenie, wsparcie z tego pieniądza musi być uwarunkowane i uzyskać zrozumienie na poziomie: kierownictwo zakładu, właściciel, menedżer, związek zawodowy czy reprezentant, rada pracownicza czy strona społeczna. To jest bardzo ważne.

Zwracam też uwagę na nowe, zupełnie zdumiewające zjawiska w tym kontekście. Ostatnio na rynku stali, bodajże w Hiszpanii, jeden z koncernów globalnych postanowił wygasić produkcję w jednej z hut. Reprezentacja społeczna zaproponowała wtedy sama z siebie, żeby podtrzymać procesy produkcyjne, redukcję prac o 18%. W związku z tym trzeba rozumieć, że to jest czas nadzwyczajnych wydarzeń, nie tylko w zachodniej Europie, żebyśmy potrafili w sposób odpowiedni i racjonalny wyjść temu naprzeciw. Zdamę sobie sprawę, że nie jest to łatwe, także po stronie społecznej, bo nie tylko na południu Europy ludzie mówią: jaki kryzys, ma być tak, jak dotąd, tylko lepiej, a wy, politycy i urzędnicy, weźcie się, jak sugerowali tu, i słusznie, niektórzy parlamentarzyści, do intensywniej roboty i przedstawcie realny program. Ale ten realny program musi być składnikiem kilku lub kilkunastu pociągnięć i rozwiązań, bo nie ma w tej sprawie windy do sukcesu, tu są schody – kroczek po kroczku, który trzeba zrobić.

Słusznie tu państwo zwracaliście uwagę, że trzeba kierować popyt na wytwory krajowe, ale uwaga: to nie może być sztucznie zaprogramowane, i nie tylko ze względu na transparentność i europejskie zasady postępowania w zamówieniach publicznych. Otóż musi być także racjonalność po stronie krajowego wytwórcy, który przygotowuje się do kontraktu i wie, że trzeba złożyć odpowiednią ofertę. Stąd z całą mocą wypracowujemy model dużych zakupów dla polskiej Policji czy większych zakupów dla transportu publicznego, czy przywrócenia programu „Gimbus” i oczekujemy reakcji polskiego sektora motoryzacyjnego. W przypadku autobusów mamy się czym pochwalić, nie tylko zakład w Poznaniu ma kilka istotnych osiągnięć w przestrzeni europejskiej, możemy też osiągnąć dodatkowe efekty.

W związku z tym pokazuję, jak państwo widzicie, że wykonaliśmy dużą robotę, także w dialogu ze środowiskiem, a to nie są ze strony tego sektora, także części związkowej, propozycje, które są tylko łatwe i przyjemne, one wymagają także bardzo ważkich decyzji, jeśli chodzi o zmienianie systemu finansowego, zmienianie programu wsparcia czy wręcz istotną korektę w zakresie dotychczas prowadzonej polityki. Z wielką uwagą przeanalizowaliśmy wszystkie systemy wsparcia, nie tylko dla przemysłu motoryzacyjnego, w Europie, dlatego że widzimy tutaj daleko idącą modyfikację działań. Można powiedzieć, że w tym obszarze zaznacza się silny protekcjonizm, a nawet nacjonalizm. Oby nie było tak, że to będzie swoista podaż głodowa wsparcia publicznego, co zakończy się tym, że tylko kapitał ponadnarodowy w wyniku rywalizacji, szczególnie krajów naszego regionu czy najbliższego otoczenia, przejmie w większości te zyski. Proszę zwrócić uwagę, że padały tu głosy: nie chcą ponosić kosztów tych wysokich płac, nie chcą płacić tych podatków i uciekają do siebie, a tam jednocześnie mają wyższe płace i zapewne też wyższe podatki. A więc nie jest żadną tajemnicą, że kapitał nie tylko ma właściciela, ale i narodowość. Widzimy to choćby na przykładzie decyzji jednego z ważnych na polskim rynku inwestorów kapitału publicznego, który jest zlokalizowany na północ od Polski i który od zeszłego roku konsekwentnie wyprowadza swoje kapitały państwowe z kraju. W związku z tym miejmy też świadomość, że i w tym obszarze trwa wielka rywalizacja.

Szanowni państwo, diabeł jak zwykle tkwi w szczegółach. Proszę zwrócić uwagę, że to, co w sposób szczególny zostało wyartykułowane przez przemysł motoryzacyjny, czyli elastyczność czasu pracy, umiejętność jego rozliczania itd., zostało zakwestionowane przez stronę społeczną – często na poziomie regionalnym czy na poziomie narodowym, w oderwaniu od tego, co zostało wypracowane czy może być wypracowane na poziomie zakładów. Mamy też sygnały, pojawiały się one choćby w wystąpieniach niektórych posłów, o tym, że są fatalne, złe czy niedobre relacje pomiędzy stroną społeczną i jej reprezentacją a menedżerami firm europejskiego kapitału. One nie

**Wiceprezes Rady Ministrów
Minister Gospodarki Janusz Piechociński**

mogą pozostawać bez echa, zapowiadam więc serię spotkań, ale, uwaga, chcę, żeby to nie było spotkanie w dwóch grupach czy podgrupach: jedno – przedstawiciele rządu, różnych resortów i związkowcy, i drugie – przedstawiciele rządu i przedsiębiorcy. Nie, musimy znaleźć, nie tylko w Komisji Trójstronnej, taki sposób rozmowy ze sobą, żeby te racje się krzyżowały i, po obu stronach, musimy mieć odwagę powiedzieć sobie w konkretnych przypadkach, co chcemy i dlaczego. Nie może być tak, że tutaj nie jesteśmy aktywni, stąd związkowcy sygnalizują potrzebę odbycia takich spotkań.

Padają tu nazwy miejscowości, w których powinien być minister gospodarki, minister pracy i polityki społecznej. Otóż w znacznej części tych miejscowości byłem. Ostatnio jakaś dziwna moda panuje, bo w wielu gazetach opisuje się moją działalność jako wicepremiera, a przy okazji jako polityka, i jedni twierdzą, że za dużo jeżdżę w teren, a nie pilnuję własnych posłów w kontekście jednego głosowania, inni twierdzą, że nie poświęcam własnym posłom za dużo czasu, a jeszcze inni mówią, że lubię dziennikarzy i w związku z tym zajmuję się tylko kontaktami z dziennikarzami. Nie. Szanowni państwo, zacząłem piąty miesiąc i na dobrą sprawę odbyłem spotkania, byłem już w blisko połowie dużych przedsiębiorstw polskiego przemysłu motoryzacyjnego. Oprócz tego zorganizowaliśmy kilka spotkań właśnie u nas, w Ministerstwie Gospodarki, na które zaprosiliśmy całe środowisko, uwaga, przy okazji różnych dyskusji, na przykład na temat tego, jak wykorzystać nowe technologie w zakresie napędu i jego źródeł.

I znowu – musimy zdobyć się na pewną racjonalną spoistość. Skoro chcemy uruchomić w Polsce w najbliższym czasie generację produkcji pojazdów napędzanych przez paliwa metanopodobne, to za tym musi iść także sposób opodatkowania tego źródła energii. On nie może być nieadekwatny. To pokazuje bardzo wyraźnie, że wymaga oczywiście tej spójności, o którą państwo pytałicie.

Dlaczego tak wiele razy padało tu pytanie o specjalne strefy ekonomiczne? Ze zrozumiałych względów. Tam, gdzie pojawiły się te strefy, pracują one dobrze, i tak jest w zdecydowanej większości przypadków, stworzono dobre warunki do lokalizacji, uwaga, działalności gospodarczej nie tylko z kapitałem obcym, ale także z kapitałem polskim. To jest moją osobistą ambicją, żeby teraz, przy okazji dyskusji o strefach i wydłużaniu ich funkcjonowania, o nowych kryteriach, wzmocnić udział polskich inwestorów, żeby oni korzystali z tego narzędzia w większym stopniu niż dotąd. Niepokojący jest fakt, że w strefach mamy 85% kapitału zagranicznego, a tylko 15% kapitału polskiego, który tak samo chcemy preferować. W związku z tym w Ministerstwie Gospodarki mamy przygotowany kilkunastostronicowy dokument o tych nowych zasadach jako wsad do potrzeb-

nej bardzo dyskusji nie tylko w wymiarze wewnątrz-rządowym czy parlamentarnym, ale także społecznym. Zachęcam więc państwa, żebyście z tego materiału skorzystali.

W którą stronę idziemy? To jest jakby najważniejsze. Po pierwsze, wydłużamy, po drugie, chcemy wprowadzić czytelne kryteria w zakresie sprawniejszego niż dotąd powiązania strefy z sytuacją na rynku pracy w układzie regionalnym – tutaj pewnie będziemy mieli szerszą dyskusję – po trzecie, chcemy także okryteriować, mówiąc nieładnie, co uznajemy za nowe technologie i nowe techniki, co nazywamy innowacyjnością. To jest rozwinięcie tego, co było dotąd, ale w takiej bardziej zdecydowanej formie.

W sposób szczególny chcielibyśmy uzyskać taki efekt, aby te strefy stawały się swoistymi klastrami polskiej przedsiębiorczości, tymi innowatorami polskiej gospodarki. Żeby wytworzony tam potencjał ludzki i potencjał społecznej współpracy służył temu i dodatkowo był eksponowany na zewnątrz – w pierwszej kolejności poprzez promocję produktów, wytworów i wchodzenie na rynki obce. Cieszę się, że tendencja z pierwszych miesięcy tego roku pokazująca, że mamy dużą dynamikę wzrostu na rynkach pozaeuropejskich, to naprawdę jest zapowiedź przestrzeni, w którą powinniśmy wejść z wielką siłą.

Stąd jeśli chodzi o ogólne promowanie polskiej przedsiębiorczości, polskiej gospodarki, polskiej wytwórczości i polskich usług, proszę zwrócić uwagę, jak potwierdziło się to, co zostało dobrze ocenione i przeanalizowane jeszcze za mojego poprzednika Waldemara Pawlaka. Jakie kraje wybraliśmy na rok 2013 jako kraje perspektywiczne dla polskiej gospodarki? Kanadę, Brazylię, Turcję, Kazachstan, Emiraty Arabskie. Proszę popatrzeć na ostatnie wskaźniki i oceny Międzynarodowego Funduszu Walutowego. Wszystkie te kraje znalazły się w górnej grupie. A więc to pokazało bardzo wyraźnie, że poszliśmy dobrze.

Dodałmy do tego jeszcze wielki program „Go Africa”. Zapraszam zgromadzonych tutaj posłów także do udziału w Europejskim Kongresie Gospodarczym. Popatrzcie państwo na dynamikę krajów Afryki, jeśli chodzi o PKB, na wzrost internacjonalizacji, na potencjał, który możemy tam znaleźć. Stąd między innymi wizyta premiera w Nigerii, stąd zaproszenie wszystkich ministrów gospodarki, handlu, przemysłu do Katowic na specjalne spotkanie i na dzień, który będzie im poświęcony.

Szanowni państwo, co do pytań, w przypadku których prosiliście państwo, aby odpowiedzieć na piśmie, odniesiemy się razem z zespołem. Jeszcze raz proszę o wnikliwe przeanalizowanie mojego wystąpienia – jeśli trzeba, to podeślemy jego wersję elektroniczną – i zapoznanie się z dużym już dorobkiem, który środowisko razem z Ministerstwem Gospodarki wypracowało, w zakresie omówienia narzędzi i pomysłów na to, w jaki sposób pobudzać polski przemysł motoryzacyjny. Proszę zwrócić uwagę, ile uwagi poświęciłem temu, co nazywamy funkcjonowa-

Wiceprezes Rady Ministrów Minister Gospodarki Janusz Piechociński

niem stacji kontroli pojazdów. Niby wycinek z punktu widzenia motoryzacji, ale jakże ważny, jakże istotny także z punktu widzenia bezpieczeństwa, transparentności, logiki oraz podnoszenia jakości ich funkcjonowania. Dziękuję bardzo. (*Oklaski*)

Wicemarszałek Cezary Grabarczyk:

Dziękuję panu premierowi.

Zamykam...

(*Posel Zbyszek Zaborowski*: Sprostowanie.)

Pana nazwisko chyba nie było przywołane.

(*Posel Zbyszek Zaborowski*: Było wymieniane nazwisko.)

Nie, ja nie słyszałem nazwiska.

(*Posel Zbyszek Zaborowski*: Pan premier wprost odnosił się...)

Nie upierajmy się.

(*Posel Zbyszek Zaborowski*: Komentował moją wypowiedź.)

Ale nie było przywołane nazwisko.

Zamykam dyskusję.

W dyskusji zgłoszono wniosek o odrzucenie informacji rządu.

Do głosowania nad tym wnioskiem przystąpimy w bloku głosowań.

Zarządzam przerwę w obradach do godz. 13.30.

(*Przerwa w posiedzeniu od godz. 12 min 56 do godz. 13 min 35*)

Marszałek:

Wznawiam obrady.

Komisja Kultury i Środków Przekazu przedłożyła sprawozdanie o poselskim projekcie uchwały w sprawie upamiętnienia 140. rocznicy urodzin Wojciecha Korfanteo.

Sprawozdanie to zostało paniom i panom posłom doręczone w druku nr 1260.

W związku z tym, po uzyskaniu jednolitej opinii Konwentu Seniorów, podjęłam decyzję o uzupełnieniu porządku dziennego o punkt obejmujący rozpatrzenie tego sprawozdania.

Proponuję, aby w tym przypadku Sejm wyraził zgodę na zastosowanie art. 44 ust. 3 regulaminu Sejmu.

Jeżeli nie usłyszę sprzeciwu, będą uważała, że Sejm propozycję przyjął.

Sprzeciwu nie słyszę. (*Gwar na sali*)

Bardzo proszę o zakończenie rozmów. Przypominam i informuję tych, którzy jeszcze się nie zorientowali, że już rozpoczęły się obrady.

Właściwe komisje przedłożyły dodatkowe sprawozdania o projektach ustaw:

— o zmianie ustawy Prawo bankowe, ustawy o Banku Gospodarstwa Krajowego oraz ustawy o funduszach inwestycyjnych,

— o zmianie ustaw regulujących wykonywanie niektórych zawodów.

Sprawozdania te zostały paniom i panom posłom doręczone odpowiednio w drukach nr 1196-A, 1166-A.

W związku z tym, po uzyskaniu jednolitej opinii Konwentu Seniorów, podjęłam decyzję o uzupełnieniu porządku dziennego o punkty obejmujące trzecie czytania tych projektów ustaw.

Prezydium Sejmu, po zasięgnięciu opinii Konwentu Seniorów, przedłożyło wniosek w sprawie zmian w składach osobowych komisji sejmowych.

Wniosek ten został paniom i panom posłom doręczony w druku nr 1287.

W związku z tym, po uzyskaniu jednolitej opinii Konwentu Seniorów, podjęłam decyzję o uzupełnieniu porządku dziennego o punkt obejmujący rozpatrzenie tego wniosku.

Prezydium Sejmu, na podstawie art. 148a ust. 10 regulaminu Sejmu, przedłożyło wniosek w sprawie wyboru nowego składu osobowego Komisji do Spraw Unii Europejskiej.

Wniosek ten został paniom i panom posłom doręczony w druku nr 1288.

W związku z tym, po uzyskaniu jednolitej opinii Konwentu Seniorów, podjęłam decyzję o uzupełnieniu porządku dziennego o punkt obejmujący rozpatrzenie tego wniosku.

Przystępujemy do rozpatrzenia punktu 20. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Kultury i Środków Przekazu o poselskim projekcie uchwały w sprawie upamiętnienia 140. rocznicy urodzin Wojciecha Korfanteo (druki nr 1227 i 1260).

Proszę o zabranie głosu sprawozdawcę komisji pana posła Jacka Świata.

Posel Sprawozdawca Jacek Świat:

Pani Marszałek! Wysoki Sejmie! Poczytuję sobie za wielki zaszczyt, że mogę przedstawić Wysokiej Izbie sprawozdanie w sprawie tak doniosłej.

16 kwietnia Komisja Kultury i Środków Przekazu przeprowadziła pierwsze czytanie poselskiego projektu uchwały w sprawie upamiętnienia 140. rocznicy urodzin Wojciecha Korfanteo, rocznicy przypadającej jutro, 20 kwietnia.

Komisja jednogłośnie przyjęła treść uchwały, wnosząc do Wysokiej Izby o jej uchwalenie. Tu pragnę podkreślić jednogłośnie wolę komisji godnego upamiętnienia postaci Wojciecha Korfanteo. Chcę też podkreślić bardzo harmonijną współpracę przy ostatecznej redakcji tekstu.

Przyjęta uchwała jest nietypowa, nie ogranicza się bowiem do oszczędnej, suchej formuły, ale w sposób dość obszerny omawia życie i dzieło Wojciecha Korfanteo. Jest przecież tak, że Wojciech Kor-

Posel Sprawozdawca Jacek Świat

fanty z powodzeniem może być nazywany jednym z ojców naszej niepodległości, tymczasem jego postać jest niemal nieznana naszym rodakom. Sądzę, że wyrażę opinię wszystkich członków komisji, że uchwała w tym właśnie kształcie przyczyni się do przywrócenia świadomości historycznej Polaków, jeśli chodzi o tę wybitną postać, jaką był Wojciech Korfanty. (*Gwar na sali*)

Pani Marszałek! Wysoki Sejmie! Pozwolę sobie przeczytać treść uchwały.

„Uchwała Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej w sprawie upamiętnienia 140. rocznicy urodzin Wojciecha Korfatego

Sto czterdzieści lat temu, 20 kwietnia 1873 r., w małej robotniczej osadzie Sadzawka koło Siemianowic urodził się Wojciech Korfanty. Jego ojciec Józef był górnikiem, jak większość mieszkańców śląskiej ziemi w tamtych czasach.

Losy Wojciecha Korfatego są przykładem odrodzenia narodowego synów śląskiej ziemi, którzy w wyniku masowej edukacji spowodowanej przede wszystkim przez rewolucję przemysłową odnaleźli swoje związki z narodem polskim. Początkowo, czytając polskie książki, korzystał ze słownika niemiecko-polskiego, ale już niedługo stał się rzecznikiem sprawy polskiej w niemieckiej szkole, do której uczęszczał. W czasie studiów w Berlinie i we Wrocławiu związał się z liczną tam Polonią wywodzącą się z Wielkopolski. Ukształtowało to jego poglądy i doprowadziło do działalności politycznej. W 1903 r. w czasie kampanii wyborczych do Reichstagu i pruskiego Landtagu porywał za sobą tłumy ludzi płomiennymi przemówieniami. Na forum tych parlamentów skutecznie bronił praw Górnego Śląska i Ślązaków.

Wojciech Korfanty był jednym ze współtwórców tworzącego się Państwa Polskiego. Jego postać należy postawić obok Józefa Piłsudskiego, Romana Dmowskiego, Ignacego Jana Paderewskiego czy Wincentego Witosa. Odegrał on bardzo ważną rolę jako jeden z przywódców Powstania Wielkopolskiego. Jesienią 1918 r. był entuzjastycznie witany w Warszawie, a następnie istotnie wpływał na kształt prac Sejmu Ustawodawczego.

Najważniejsze dni jego chwały, przypadające na lata 1919–1922, były związane z jego rodzinnym Górnym Śląskiem. Tutaj jako polski komisarz plebiscytowy, a potem dyktator III powstania Korfanty odegrał decydującą rolę w politycznym i militarnym rozstrzygnięciu tego zrywu. To dzięki jego talentom i konsekwencji po plebiscycie i III Powstaniu Śląskim osiągnięto sukces polityczny, który zaowocował przywróceniem części Górnego Śląska Polsce.

W II Rzeczypospolitej był niekwestionowanym przywódcą w Województwie Śląskim i czołowym działaczem chrześcijańskiej demokracji. Przez wiele lat był posłem na Sejm Śląski, Sejm Rzeczypospolitej Polskiej oraz senatorem Rzeczypospolitej

Polskiej. W drugiej połowie lat dwudziestych i w pierwszej połowie lat trzydziestych w wyniku konfliktów politycznych tamtych lat Korfanty jako jeden z czołowych przywódców opozycji musiał udać się na emigrację. Był tam jednym ze współorganizatorów tzw. Frontu Morges (1936), który skupiał działania opozycji w kraju i na emigracji, doprowadzając do powstania Stronnictwa Pracy. Wojciech Korfanty zmarł 17 sierpnia 1939 r. na krótko przed wybuchem II wojny światowej.

Wojciech Korfanty był politykiem i publicystą ukształtowanym w politycznej i zbrojnej walce o prawa Ślązaków. Swoje wpływy wykorzystywał dla dobra Górnego Śląska i jego mieszkańców.

W PRL pomniejszono rolę Korfatego i dopiero w wolnej Polsce zajął on należne mu miejsce. Wyrazem tego są nie tylko pomniki, ale przede wszystkim zwycięstwo w plebiscycie na najwybitniejszego Ślązaka XX wieku.

Sejm Rzeczypospolitej Polskiej oddaje hołd Wojciechowi Korfantemu, wielkiemu Ślązakowi i Polakowi, w 140. rocznicę jego urodzin”. (*Posłowie wstają, oklaski*)

Marszałek:

Dziękuję bardzo.

Stwierdzam, że Sejm podjął uchwałę w sprawie upamiętnienia 140. rocznicy urodzin Wojciecha Korfatego.

Powracamy do rozpatrzenia punktu 2. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Spraw Wewnętrznych o rządowym projekcie ustawy o środkach przymusu bezpośredniego i broni palnej.

Sejm wysłuchał sprawozdania komisji przedstawionego przez pana posła Marka Biernackiego oraz przeprowadził dyskusję, w trakcie której zgłoszono poprawki.

W związku z tym Sejm ponownie skierował projekt ustawy do komisji w celu ich rozpatrzenia.

Dodatkowe sprawozdanie komisji zostało paniom i panom posłom doręczone w druku nr 1234-A.

Przystępujemy do trzeciego czytania.

Proszę o zabranie głosu sprawozdawcę komisji pana posła Marka Biernackiego.

Posel Sprawozdawca Marek Biernacki:

Pani Marszałek! Panie Premierze! Wysoka Izbo! Przedstawiam dodatkowe sprawozdanie Komisji Spraw Wewnętrznych o rządowym projekcie ustawy o środkach przymusu bezpośredniego i broni palnej. Podczas drugiego czytania zgłoszono łącznie 16 poprawek. Jedna z poprawek zgłoszonych przez klub SLD została przez autorów wycofana. Klub Platforma Obywatelska zgłosił dziesięć poprawek, klub Prawo i Sprawiedliwość – pięć, dwie poprawki zostały zgłoszone przez klub SLD, przy czym jedna z nich została wycofana.

Posel Sprawozdawca Marek Biernacki

W tym miejscu chcę tylko powiedzieć pani poseł prof. Krystynie Łybackiej, że jeżeli chodzi o realizację tej ustawy, jej wszystkich założeń dotyczących stosowania środków przymusu bezpośredniego we wszystkich służbach i instytucjach, to będziemy ją oceniali już w przyszłym roku. Co roku Komisja Spraw Wewnętrznych i Wysoka Izba będą mogły zapoznawać się z realiami dotyczącymi stosowania tej ustawy.

Dziesięć poprawek zostało zaopiniowanych przez wysoką komisję pozytywnie, pięć uzyskało negatywną rekomendację. Ponadto miały też miejsce dwa głosowania łączne. Dziękuję. *(Oklaski)*

Marszałek:

Dziękuję bardzo panu posłowi.

Przechodzimy do głosowania.

Komisja wnosi o uchwalenie projektu ustawy zawartego w sprawozdaniu w druku nr 1234.

Komisja przedstawia również wniosek mniejszości oraz poprawki, nad którymi głosować będziemy w pierwszej kolejności.

Poprawki od 1. do 11. oraz wniosek mniejszości zostały zgłoszone do projektu ustawy o środkach przymusu bezpośredniego i broni palnej.

W 1. poprawce do art. 4 pkt 5 wnioskodawcy proponują zmianę o charakterze legislacyjnym.

Z poprawką tą łączą się poprawki od 5. do 7., 9., 10., 12., 13. i 15.

Nad tymi poprawkami głosować będziemy łącznie.

Komisja wnosi o ich przyjęcie.

Bardzo proszę posła Wojciecha Penkalskiego o zabranie głosu celem zadania pytania.

Informuję pana posła, że czas na zadanie pytania ustalam na 1 minutę.

Posel Wojciech Penkalski:

Panie Marszałku! Panie Premierze! Wysoka Izbo! Ruch Palikota w całości poprze przedmiotowy projekt ustawy.

Korzystając z okazji, chciałbym poinformować, że wczoraj Ruch Palikota złożył do łaski marszałkowskiej projekt ustawy o likwidacji CBA, instytucji, która w założeniu miała zwalczać przeciwników politycznych. Siedzący tutaj poseł, sierżant agent Tomek, doskonale uosabia stan całej tej formacji. *(Oklaski)*

Panie premierze, jest jednak jeszcze sprawa dużo ważniejsza. Żle się dzieje w państwie Platformy Obywatelskiej. Wchodząc do polityki, miałem jeden cel: służyć społeczeństwu, żyjąc w nowoczesnym, przyjaznym, obywatelskim, świeckim państwie. Co się tymczasem dzieje po 1,5 roku mojej pracy? Jeśli pan nie wie, to panu przypomnę. W dniu 14 kwietnia 2013 r. 95% mieszkańców Elbląga – chodzi o tych, którzy uczestniczyli w referendum *(Dzwonek)* i dali wyraz swojemu oporowi wobec arogancji i nepotyzmu...

Marszałek:

Dziękuję, panie pośle, czas się skończył. Za chwilę zabiorę panu głos.

Posel Wojciech Penkalski:

Oto szczaw i mirabelki dla barona Protasa.

(Posel Wojciech Penkalski podchodzi do ław rządowych i kładzie na nich pomarańczowy pakunek)

Marszałek:

Dziękuję panu.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem poprawek 1., od 5. do 7., 9., 10., 12., 13. i 15., zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

W głosowaniu udział wzięło 435 posłów. Za głosowało 303 posłów, przeciw głosował 1 poseł, 131 posłów wstrzymało się od głosu.

Stwierdzam, że Sejm poprawki przyjął.

W 2. poprawce polegającej na dodaniu pkt 11 w art. 4 wnioskodawcy proponują, aby zachowaniem agresywnym był czyn z zastosowaniem przemocy skierowany przeciwko osobie lub mieniu.

Z poprawką tą łączy się poprawka 4.

Nad tymi poprawkami głosować będziemy łącznie.

Komisja wnosi o ich odrzucenie.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem poprawek 2. i 4., zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 438 posłów. Za oddało głos 134 posłów, przeciwnego zdania było 289 posłów, przy 15 głosach wstrzymujących się.

Stwierdzam, że Sejm poprawki odrzucił.

W 3. poprawce do art. 8 wnioskodawcy proponują, aby w przypadku gdy uzasadniają to okoliczności zdarzenia, uprawniony mógł użyć jednocześnie więcej niż jednego środka przymusu bezpośredniego lub wykorzystać jednocześnie więcej niż jeden taki środek, na zasadach określonych w niniejszej ustawie.

Komisja wnosi o przyjęcie tej poprawki.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem 3. poprawki, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 439 posłów. Za poprawką oddało głos 438 posłów, przeciwnego zdania był 1 poseł, przy braku głosów wstrzymujących się.

Stwierdzam, że Sejm poprawkę przyjął.

W jedynym wniosku mniejszości do art. 45 pkt 4 lit. a tiret drugie wnioskodawcy proponują doprecy-

Marszałek

zowanie przesłanki użycia broni palnej w przypadku konieczności ujęcia osoby, wobec której istnieje uzasadnione podejrzenie popełnienia przestępstwa, o którym mowa w tym przepisie.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem wniosku mniejszości, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 440 posłów. Za oddało głos 182 posłów, przeciwnego zdania było 256 posłów, przy 2 głosach wstrzymujących się.

Stwierdzam, że Sejm wniosek mniejszości odrzucił.

Poprawki od 4. do 7. już rozpatrzyliśmy.

W 8. poprawce wnioskodawcy proponują w art. 46 skreślić ust. 2.

Komisja wnosi o odrzucenie tej poprawki.

Bardzo proszę o zadanie pytania pana posła Tomasza Kaczmarka.

Posel Tomasz Kaczmarek:

Dziękuję bardzo.

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Art. 46 rządowego projektu ustawy o środkach przymusu bezpośredniego i broni palnej traktuje wprost o możliwości lub niemożności wykorzystania broni palnej przez pododdziały zwarte. W ust. 1 rzeczywiście wprost, jasno jest określone, że pododdział zwarty w swoich działaniach broni palnej używać nie może. Natomiast w ust. 2 otwiera się furtkę, kiedy to funkcjonariusze czterech formacji: Policji, Żandarmerii Wojskowej, Straży Granicznej, Służby Więziennej, będą mogli tej broni używać, ale ten zapis jest tak niejasny, że rozmyta jest odpowiedzialność. W momencie kiedy ta broń zostanie użyta, nie będą ponosić odpowiedzialności dowódcy i oficerowie, którzy stoją na czele danych zabezpieczeń, tylko poszczególni funkcjonariusze, którzy tej broni użyli. Istotne było, aby ustalić, na jakich zasadach wydawana jest broń funkcjonariuszom (*Dzwonek*), żołnierzom, którzy wchodzi w skład formacji pododdziałów zwartych. Dlatego zadałem pytanie...

Marszałek:

Dziękuję, czas minął, panie pośle.

Posel Tomasz Kaczmarek:

Pani marszałek, jeżeli pani pozwoli...

...panu ministrowi Stachańczykowi, jakie przepisy to regulują. Rzeczywiście te przepisy zostały nam udostępnione i twierdzi się, że tam te kwestie są opisane. To kłamstwo.

Marszałek:

Dziękuję, panie pośle. Panie pośle, dziękuję. Czas na zadanie pytania się skończył.

Posel Tomasz Kaczmarek:

Mam pytanie: Dlaczego pan minister Stachańczyk okłamał wszystkich posłów i wskazał przepisy, które tych decyzji w żaden sposób... (*Posel Tomasz Kaczmarek przemawia przy wyłączonym mikrofonie, oklaski*)

(*Głos z sali: Wiosna, panie sierzancie.*)

Marszałek:

Bardzo proszę o udzielenie odpowiedzi podsekretarza stanu w Ministerstwie Spraw Wewnętrznych pana ministra Stanisława Rakoczego.

**Podsekretarz Stanu
w Ministerstwie Spraw Wewnętrznych
Stanisław Rakoczy:**

Pani Marszałek! Panie Premierze! Panie i Pano-
wie Posłowie! Poprawka była przedmiotem dyskusji i bardzo szczegółowych wyjaśnień w czasie prac Komisji Spraw Wewnętrznych w pierwszym czytaniu oraz ponownie została omówiona na posiedzeniu Komisji Spraw Wewnętrznych po drugim czytaniu. W wyniku tychże wyjaśnień Komisja Spraw Wewnętrznych odrzuciła poprawkę w drugim czytaniu.

Mogę tylko powiedzieć, odnosząc się merytorycznie do poprawki złożonej przez wnioskodawców, do propozycji usunięcia ust. 2, mówiącego o możliwości użycia broni palnej przez uprawnionego wchodzącego w skład pododdziału zwanego w przypadku gdy istnieje zagrożenie dla życia lub zdrowia uprawnionego lub innej osoby, że usunięcie ust. 2 w art. 46 spowoduje naruszenie zasady równości, pozbawi uprawnionego w sytuacji zagrożenia możliwości ochrony życia własnego lub innej osoby, a ponadto spowoduje brak możliwości realizacji podstawowych zadań Policji, określonych w art. 1 ust. 2 ustawy z dnia 6 kwietnia 1990 r. o Policji. Chodzi m.in. o ochronę życia i zdrowia ludzi oraz mienia przed bezprawnymi zamachami naruszającymi ich dobra.

Podkreślenia wymaga, że projektowany art. 46 ust. 2 w żadnym stopniu nie uprawnia do użycia broni palnej przez pododdział zwarty, który to wykonuje czynności na rozkaz dowódcy. Projektowany art. 46 ust. 2 dotyczy natomiast użycia broni palnej przez jednostkowego uprawnionego tylko w określonych okolicznościach, które bezpośrednio zagrażają życiu i zdrowiu jego lub innej osoby.

Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Spraw Wewnętrznych Stanisław Rakoczy

Użycie broni palnej na podstawie projektowanych przepisów należy traktować jako środek ostateczny, po wyczerpaniu środków przymusu bezpośredniego, których zastosowanie okazało się niewystarczające do osiągnięcia celu tego użycia, lub kiedy zastosowanie środków przymusu bezpośredniego nie jest możliwe ze względu na okoliczności zdarzenia. Dziękuję bardzo.

Marszałek:

Dziękuję bardzo.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem 8. poprawki, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 441 posłów. Za poprawką oddało głos 148 posłów, przeciwnego zdania było 293 posłów, przy braku głosów wstrzymujących się.

Stwierdzam, że Sejm poprawkę odrzucił.

Poprawki 9. i 10. już rozpatrzyliśmy.

W 11. poprawce wnioskodawcy proponują utrzymać dotychczasowe brzmienie art. 18 w ustawie o Policji.

Komisja wnosi o odrzucenie tej poprawki.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem 11. poprawki, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 437 posłów. Za oddało głos 144 posłów, przeciwnego zdania było 293 posłów, przy braku głosów wstrzymujących się.

Stwierdzam, że Sejm poprawkę odrzucił.

Poprawki 12. i 13. już rozpatrzyliśmy.

W 14. poprawce wnioskodawcy proponują skreślić dodawany art. 10a w ustawie o stanie wyjątkowym.

Komisja wnosi o odrzucenie tej poprawki.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem 14. poprawki, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 441 posłów. Za poprawką oddało głos 148 posłów, przeciwnego zdania było 293 posłów, przy braku głosów wstrzymujących się.

Stwierdzam, że Sejm poprawkę odrzucił.

Poprawkę 15. już rozpatrzyliśmy.

Przystępujemy do głosowania nad całością projektu ustawy.

Bardzo proszę o zabranie głosu pana posła Tomasa Kaczmarka.

Posel Tomasz Kaczmarek:

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Podczas prac podkomisji i komisji, kiedy debatowaliśmy nad tym projektem, rzeczywiście toczyły się merytoryczne dyskusje w kwestii użycia środków przymusu i broni odnoszące się do policjantów, żołnierzy, funkcjonariuszy służb specjalnych. Jednak ogromne wzburzenie i emocje wzbudziły przepisy dotyczące pododdziałów zwartych, związane z możliwością użycia Sił Zbrojnych, kiedy w Polsce nie jest wprowadzony stan wyjątkowy, oraz zapisy umożliwiające pododdziałom zwartym strzelanie do robotników w momencie, kiedy w Polsce wprowadzony jest stan wyjątkowy. Na to dziś zgodzić się nie możemy.

Panie premierze, nieprzyjęcie poprawek Prawa i Sprawiedliwości w mojej ocenie to nic innego, jak tylko umocnienie systemu totalitarnego, jaki pan chce Polsce narzucić. Dziś my jako klub Prawa i Sprawiedliwości na to zgodzić się nie możemy. W związku z tym będziemy głosować przeciwko tej ustawie. Bardzo dziękuję. *(Oklaski)*

Marszałek:

Było to bardziej oświadczenie niż pytanie.

Sprawozdawca komisji poprosił o głos.

Bardzo proszę, pan poseł Biernacki.

Posel Marek Biernacki:

Pani Marszałek! Panie Premierze! Wysoka Izbo! Poprosiłem o głos tylko dlatego, żeby Wysoka Izba miała całkowitą jasność. Dzisiaj w świetle obowiązującego prawa pododdziały zwarte mogą strzelać do tłumu. Dzisiaj, w tym momencie, pododdziały zwarte mogą otrzymać, mogą mieć w wyposażeniu broń palną. W projekcie rządowym pana premiera Donalda Tuska w art. 44 w pkt. 2: Broń palna nie może być użyta lub wykorzystana przez pododdziały zwarte. Dziękuję. *(Oklaski)*

Marszałek:

Dziękuję bardzo.

Przystępujemy do głosowania nad całością projektu ustawy.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem w całości projektu ustawy o środkach przymusu bezpośredniego i broni palnej, wraz z przyjętymi poprawkami, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 442 posłów. Za oddało głos 304 posłów, przeciwnego zdania było 135 posłów, przy 3 głosach wstrzymujących się.

Marszałek

Stwierdzam, że Sejm uchwalił ustawę o środkach przymusu bezpośredniego i broni palnej.

Powracamy do rozpatrzenia punktu 3. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Polityki Społecznej i Rodziny o senackim projekcie ustawy o zmianie ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych.

Sejm wysłuchał sprawozdania komisji przedstawionego przez panią posel Joannę Bobowską i przeprowadził dyskusję.

W dyskusji nie zgłoszono poprawek.

Przechodzimy zatem do trzeciego czytania.

Komisja wnosi o uchwalenie projektu ustawy w brzmieniu przedłożenia zawartego w druku nr 569.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem w całości projektu ustawy o zmianie ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych, w brzmieniu przedłożenia zawartego w druku nr 569, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 442 posłów. Za oddało głos 442 posłów, nie było głosów przeciwnych ani wstrzymujących się.

Stwierdzam, że Sejm uchwalił ustawę o zmianie ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych.

Powracamy do rozpatrzenia punktu 4. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Infrastruktury o komisyjnym projekcie ustawy o zmianie ustawy o kierujących pojazdami oraz niektórych innych ustaw.

Sejm wysłuchał sprawozdania komisji przedstawionego przez pana posła Jerzego Szmita oraz przeprowadził dyskusję, w trakcie której zgłoszono poprawkę.

Poprawka ta została wycofana przez wnioskodawców.

Przystępujemy do trzeciego czytania.

Komisja wnosi o uchwalenie projektu ustawy zawartego w sprawozdaniu w druku nr 1230.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem w całości projektu ustawy o zmianie ustawy o kierujących pojazdami oraz niektórych innych ustaw, w brzmieniu proponowanym przez Komisję Infrastruktury, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 441 posłów. Za oddało głos 440 posłów, przy braku głosów przeciwnych i 1 głosie wstrzymującym się.

Stwierdzam, że Sejm uchwalił ustawę o zmianie ustawy o kierujących pojazdami oraz niektórych innych ustaw.

Powracamy do rozpatrzenia punktu 5. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Zdrowia o senackim projekcie ustawy o zmianie ustawy o izbach lekarskich oraz niektórych innych ustaw.

Sejm wysłuchał sprawozdania komisji przedstawionego przez pana posła Macieja Orzechowskiego oraz przeprowadził dyskusję.

W dyskusji nie zgłoszono poprawek.

Przystępujemy do trzeciego czytania.

Komisja wnosi o uchwalenie projektu ustawy zawartego w sprawozdaniu w druku nr 1207.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem w całości projektu ustawy o zmianie ustawy o izbach lekarskich oraz niektórych innych ustaw, w brzmieniu proponowanym przez Komisję Zdrowia, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 442 posłów. Za oddało głos 442 posłów, przy braku głosów przeciwnych i wstrzymujących się.

Stwierdzam, że Sejm uchwalił ustawę o zmianie ustawy o izbach lekarskich oraz niektórych innych ustaw.

Powracamy do rozpatrzenia punktu 6. porządku dziennego: Pierwsze czytanie obywatelskiego projektu ustawy o rodzinnych ogrodach działkowych.

Sejm wysłuchał uzasadnienia projektu ustawy przedstawionego przez przedstawiciela Komitetu Inicjatywy Ustawodawczej pana Bartłomieja Piecha oraz przeprowadził dyskusję.

W dyskusji zgłoszono wniosek o skierowanie projektu ustawy do Komisji Nadzwyczajnej.

Propozycją zaopiniowaną przez Prezydium Sejmu jest, aby projekt został skierowany do Komisji Infrastruktury oraz Komisji Samorządu Terytorialnego i Polityki Regionalnej, z zaleceniem zasięgnięcia opinii Komisji Skarbu Państwa oraz Komisji Sprawiedliwości i Praw Człowieka, w celu rozpatrzenia.

Pod głosowanie poddam propozycję Prezydium Sejmu.

Jej odrzucenie będzie oznaczać, że Sejm skierował projekt ustawy do Komisji Nadzwyczajnej.

Bardzo proszę pana posła Andrzeja Romanaka o zadanie pytania.

Posel Andrzej Romanek:

Pani Marszałek! Panie Premierze! Panie i Pano-
wie Ministrowie! Wysoka Izbo! To jest kluczowe gło-
sowanie. 21 stycznia 2004 r. stracą moc obowiązowa-
nia 24 przepisy. I co wówczas będzie? Będziemy mie-
li legislacyjną działkową wolną amerykanke. Dział-
kowcy stracą na tym najwięcej. Dlatego projekt
uchwały o powołaniu Komisji Nadzwyczajnej i skie-
rowaniu do tej komisji wszystkich projektów, projekt
Solidarnej Polski, jest w pełni uzasadniony. Apeluję
do wszystkich, jeżeli wam zależy na interesie dział-
kowców, abyście ten projekt poparli. Żarna legisla-
cyjne w czterech komisjach będą mełły kolejne kilka
miesięcy, a może i kilkanaście. I kto na tym najwięcej
straci? Stracą działkowcy.

Marszałek:

Panie pośle, to jest czas na zadanie pytania, a nie na apele.

Posel Andrzej Romanek:

Tak, zadam pytanie. Przecież wszyscy twierdzą, że chcecie popierać te rozwiązania, które służą działkowcom. Właśnie projekt uchwały o powołaniu Komisji Nadzwyczajnej do rozpatrzenia tych projektów, projekt Solidarnej Polski, jest najlepszym rozwiązaniem, bo jest szansa, że do 21 stycznia 2014 r. uchwalimy przepisy. *(Dzwonek)* Jeżeli tego nie uczynimy, stracą działkowcy. Mam pytanie do pana premiera.

Marszałek:

Dziękuję bardzo.

Nie zdążył pan już, panie pośle, przykro mi bardzo. Wygłosił pan oświadczenie i apel. *(Oklaski)*

Przystępujemy do głosowania nad propozycją Prezydium Sejmu.

Kto z pań i panów posłów jest za skierowaniem obywatelskiego projektu ustawy o rodzinnych ogrodach działkowych, zawartego w druku nr 1204, do Komisji Infrastruktury oraz Komisji Samorządu Terytorialnego i Polityki Regionalnej, z zaleceniem zasięgnięcia opinii Komisji Skarbu Państwa oraz Komisji Sprawiedliwości i Praw Człowieka, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 443 posłów. Za oddało głos 231 posłów, przeciwnego zdania było 211 posłów, 1 poseł wstrzymał się od głosu.

Stwierdzam, że Sejm propozycję przyjął, a tym samym skierował projekt ustawy do Komisji Infrastruktury oraz Komisji Samorządu Terytorialnego i Polityki Regionalnej z zaleceniem zasięgnięcia opinii Komisji Skarbu Państwa oraz Komisji Sprawiedliwości i Praw Człowieka.

Powracamy do rozpatrzenia punktu 7. porządku dziennego: Pierwsze czytanie poselskiego projektu ustawy o ogrodach działkowych.

Sejm wysłuchał uzasadnienia projektu ustawy przedstawionego przez pana posła Andrzeja Derę oraz przeprowadził dyskusję.

W dyskusji zgłoszono wnioski: o odrzucenie projektu ustawy w pierwszym czytaniu, o skierowanie projektu ustawy do Komisji Nadzwyczajnej.

W pierwszej kolejności pod głosowanie poddam wniosek o odrzucenie projektu ustawy w pierwszym czytaniu.

W przypadku jego odrzucenia rozstrzygniemy sprawę skierowania projektu ustawy do komisji.

Proszę o zabranie głosu pana posła Dariusza Cezara Dziadzio.

Posel Dariusz Cezar Dziadzio:

Dziękuję.

Pani Marszałkini! Panie Premierze! Wysoka Izbo! Szanowni Działkowcy! Ruch Palikota jest po stronie obywateli. *(Poruszenie na sali)*

(Głos z sali: To czas na pytania.)

Ruch Palikota jest po stronie działkowców. *(Oklaski)* Ruch Palikota popiera obywatelski projekt ustawy o rodzinnych ogrodach działkowych. *(Poruszenie na sali)*

(Głos z sali: To jest czas na pytania.)

Marszałek:

Proszę zadać pytanie, panie pośle.

Posel Dariusz Cezar Dziadzio:

Już zadaję pytanie. Nie dajcie się zwieść. Projekt SLD to nic innego jak łatanie dziur na pasie startowym w Modlinie. *(Oklaski)* Zresztą, gdyby SLD wcześniej uchwaliło dobrą ustawę, dzisiaj działkowcy nie mieliby stresu i propozycji likwidacji działek. *(Poruszenie na sali)* Projekt Solidarnej Polski jest projektem dla bogatych, bo zakłada uwłaszczenie. Natomiast kolejny projekt jest projektem Platformy deweloperskiej, która staje po stronie deweloperów. *(Oklaski)* To jest tylko kwestia czasu, kiedy Platforma deweloperska rozpocznie likwidację działek, na co Ruch Palikota nie może się zgodzić. *(Dzwonek)* Szanowni państwo, Ruch Palikota będzie bronił obywatelskiego projektu ustawy o rodzinnych ogrodach działkowych...

Marszałek:

Dziękuję bardzo.

Nie zdążył pan zadać pytania.

Posel Dariusz Cezar Dziadzio:

..jak niepodległości. Dziękuję bardzo. *(Oklaski)*

Marszałek:

W imieniu wnioskodawców pan poseł Dera. Bardzo proszę.

Posel Andrzej Dera:

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Najpierw chciałbym poprosić o to, żeby przedstawiciele Ruchu Palikota po prostu nie kłamali, po prostu żeby nie kła-

Posel Andrzej Dera

mali, bo nasz projekt nie jest projektem dla bogatych, lecz jest projektem dla wszystkich rencistów, emerytów, bo z mocy prawa otrzymują prawo użytkowania działki za darmo. Jeśli pan nie wie, co znaczy: za darmo, to niech pan doczy się po prostu i nie kłamie. (*Oklaski, poruszenie na sali*) Szanowni państwo, chciałbym, żeby polityka zeszła ze spraw ogródków działkowych. Dzisiaj potrzebne jest jedno, dobre prawo, uchwalone przez polski Sejm do końca listopada, bo jeśli tego nie zrobimy, a będziemy się kłócić partyjnie, tak jak występuje tu Ruch Palikota, na zasadzie, że w oczach działkowców ma być zbawcą ogródków działkowych, to do niczego nie dojdziemy. Polityka polega na sztuce kompromisu i znalezieniu takiego kompromisu, żeby działkowcy dostali prawo, którego im nikt nie zabierze, i żeby ogrodów działkowych nie likwidować. Usiądźmy wspólnie do pracy i stwórzmy takie prawo, które nie będzie podważane i będzie zgodne z polską konstytucją. Dziękuję bardzo. (*Oklaski*)

(*Posel Dariusz Cezar Dziadzio: W trybie sprostowania.*)

Marszałek:

Rozumiem, że pan poseł tylko w trybie sprostowania.

(*Posel Dariusz Cezar Dziadzio: Tak, w trybie sprostowania.*)

Panie pośle, rozumiem, że to będzie sprostowanie.

(*Posel Dariusz Cezar Dziadzio: To będzie sprostowanie, obiecuję, pani marszałkini.*)

Proszę. (*Poruszenie na sali*)

Posel Dariusz Cezar Dziadzio:

Panie pośle, właśnie obywatelski projekt ustawy o rodzinnych ogrodach działkowych to gwarantuje. Pan staje po stronie bogatych ludzi, zakładając powierzchnię działki do 600 m² czy do 1500 m² i uwłaszczenie. Taka jest prawda. Pan staje po stronie bogatych działkowców, którzy mają możliwość wykupienia. (*Oklaski*) Co oznacza bowiem uwłaszczenie? Możliwość wykupu, a potem sprzedaży. A więc pan, pański projekt rozbija ideę działkowców. W związku z tym uważam, że wszyscy powinniśmy odrzucić te trzy projekty ustaw z racji tego, że są nieprawidłowe i nie gwarantują prawa działkowców do działek. Dziękuję bardzo.

Marszałek:

To nie było sprostowanie, panie pośle, to była polemika.

Przystępujemy do głosowania nad wnioskiem o odrzucenie projektu ustawy w pierwszym czytaniu.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem wniosku o odrzucenie w pierwszym czytaniu poselskiego projektu ustawy o ogrodach działkowych, zawartego w druku nr 1148, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 442 posłów. Za wnioskiem głosowało 66 posłów, przeciwnego zdania było 245 posłów, 131 posłów wstrzymało się od głosu.

Stwierdzam, że Sejm wniosek odrzucił.

Przystępujemy do rozstrzygnięcia sprawy skierowania projektu ustawy do komisji.

Propozycją zaopiniowaną przez Prezydium Sejmu jest, aby projekt został skierowany do Komisji Infrastruktury oraz Komisji Samorządu Terytorialnego i Polityki Regionalnej, z zaleceniem zasięgnięcia opinii Komisji Skarbu Państwa oraz Komisji Sprawiedliwości i Praw Człowieka, w celu rozpatrzenia.

W dyskusji zgłoszono wniosek o skierowanie projektu ustawy do Komisji Nadzwyczajnej.

Pod głosowanie poddam propozycję Prezydium Sejmu.

Jej odrzucenie będzie oznaczać, że Sejm skierował projekt ustawy do Komisji Nadzwyczajnej.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za skierowaniem poselskiego projektu ustawy o ogrodach działkowych, zawartego w druku nr 1148, do Komisji Infrastruktury oraz Komisji Samorządu Terytorialnego i Polityki Regionalnej, z zaleceniem zasięgnięcia opinii Komisji Skarbu Państwa oraz Komisji Sprawiedliwości i Praw Człowieka, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 440 posłów. Za oddało głos 238 posłów, przeciwnego zdania było 200 posłów, przy 2 głosach wstrzymujących się.

Stwierdzam, że Sejm propozycję przyjął, a tym samym skierował ten projekt do Komisji Infrastruktury oraz Komisji Samorządu Terytorialnego i Polityki Regionalnej, z zaleceniem zasięgnięcia opinii Komisji Skarbu Państwa oraz Komisji Sprawiedliwości i Praw Człowieka.

Powracamy do rozpatrzenia punktu 8. porządku dziennego: Pierwsze czytanie poselskiego projektu ustawy o zmianie ustawy o rodzinnych ogrodach działkowych, ustawy o podatku rolnym oraz ustawy o podatkach i opłatach lokalnych.

Sejm wysłuchał uzasadnienia projektu ustawy przedstawionego przez pana posła Leszka Aleksandra oraz przeprowadził dyskusję.

W dyskusji zgłoszono wnioski:

— o odrzucenie projektu ustawy w pierwszym czytaniu,

Marszałek

— o skierowanie projektu ustawy do Komisji Nadzwyczajnej.

W pierwszej kolejności pod głosowanie poddam wniosek o odrzucenie projektu ustawy w pierwszym czytaniu.

W przypadku jego odrzucenia rozstrzygniemy sprawę skierowania projektu ustawy do komisji.

Przystępujemy do głosowania nad wnioskiem o odrzucenie projektu ustawy w pierwszym czytaniu.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem wniosku o odrzucenie w pierwszym czytaniu poselskiego projektu ustawy o rodzinnych ogrodach działkowych, ustawy o podatku rolnym oraz ustawy o podatkach i opłatach lokalnych, zawartego w druku nr 1170, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 440 posłów. Za wnioskiem opowiedziało się 57 posłów, przeciwnego zdania było 272 posłów, 111 posłów wstrzymało się od głosu.

Stwierdzam, że Sejm wniosek odrzucił.

Przystępujemy do rozstrzygnięcia sprawy skierowania projektu ustawy do komisji.

Propozycją zaopiniowaną przez Prezydium Sejmu jest, aby projekt został skierowany do Komisji Infrastruktury oraz Komisji Samorządu Terytorialnego i Polityki Regionalnej, z zaleceniem zasięgnięcia opinii Komisji Skarbu Państwa oraz Komisji Sprawiedliwości i Praw Człowieka, w celu rozpatrzenia.

W dyskusji zgłoszono wniosek o skierowanie projektu ustawy do Komisji Nadzwyczajnej.

Pod głosowanie poddam propozycję Prezydium Sejmu.

Jej odrzucenie będzie oznaczać, że Sejm skierował projekt ustawy do Komisji Nadzwyczajnej.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za skierowaniem poselskiego projektu ustawy o rodzinnych ogrodach działkowych, ustawy o podatku rolnym oraz ustawy o podatkach i opłatach lokalnych, zawartego w druku nr 1170, do Komisji Infrastruktury oraz Komisji Samorządu Terytorialnego i Polityki Regionalnej, z zaleceniem zasięgnięcia opinii Komisji Skarbu Państwa oraz Komisji Sprawiedliwości i Praw Człowieka, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 443 posłów. Za wnioskiem oddało głos 239 posłów, przeciwnego zdania było 202 posłów, przy 2 głosach wstrzymujących się.

Stwierdzam, że Sejm propozycję przyjął, a tym samym skierował ten projekt do Komisji Infrastruktury oraz Komisji Samorządu Terytorialnego i Polityki Regionalnej, z zaleceniem zasięgnięcia opinii Komisji Skarbu Państwa oraz Komisji Sprawiedliwości i Praw Człowieka.

Powracamy do rozpatrzenia punktu 9. porządku dziennego: Pierwsze czytanie poselskiego projektu ustawy o ogrodach działkowych.

Sejm wysłuchał uzasadnienia projektu ustawy przedstawionego przez pana posła Stanisława Huskowskiego oraz przeprowadził dyskusję.

W dyskusji zgłoszono wnioski:

— o odrzucenie projektu ustawy w pierwszym czytaniu,

— o skierowanie projektu ustawy do Komisji Nadzwyczajnej.

W pierwszej kolejności pod głosowanie poddam wniosek o odrzucenie projektu ustawy w pierwszym czytaniu.

W przypadku jego odrzucenia rozstrzygniemy sprawę skierowania projektu ustawy do komisji.

Bardzo proszę o zadanie pytania pana posła Adama Kępińskiego.

Posel Adam Kępiński:

Pani Marszałek! Panie Premierze! Wysoka Izbo! Mam pytanie do Platformy Obywatelskiej: Dlaczego po raz kolejny chcecie oszukać ludzi? 924 tys. podpisów pod obywatelskim projektem ustawy o rodzinnych ogródkach działkowych to dla was nic. Jak zwykle wasza racja jest lepsza, co chcecie pokazać swoim projektem, który wygląda de iure bardzo gładko na papierze, a de facto sprowadza się tylko do kilku punktów: przejąć, rozdrobnić, sprzedać i ciemnić zyc działkowców opłatami.

(*Głos z sali:* Głosowaliśmy za.)

Jeżeli cokolwiek w tym kraju ma jeszcze jakąś wartość, to was strasznie boli, że nie jest w waszych łapach. Był dekret Bieruta, będzie dekret Tuska.

Marszałek:

Panie pośle, proszę starannie dobierać słowa.

Posel Adam Kępiński:

Trybunał Konstytucyjny wydał wyrok, znamy jego treść. To wszystko da się poprawić, nie trzeba wcale likwidować ogródków działkowych, nie trzeba rujnować ludziom życia. (*Dzwonek*)

Marszałek:

Dziękuję, panie pośle, czas minął.

Posel Adam Kępiński:

Nie wszyscy wasi wyborcy mają ogródki pod własnymi domami. Przypomnimy wam to podczas wyborów. Zobaczycie, jaki będziecie mieli wynik. Dziękuję bardzo. (*Oklaski*)

Marszałek:

Proszę o zabranie głosu pana Bartosza Kownackiego.

Posel Bartosz Kownacki:

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Szanowni Państwo! To tym konkretnym głosowaniem nad projektem Platformy Obywatelskiej zdecydujemy o przyszłości ogródków działkowych w Polsce, bo jest to projekt, który de facto likwiduje ogrody działkowe w Polsce, to jest projekt deweloperski. *(Oklaski)*

Szanowni Państwo! W tym głosowaniu zdecydowanie, czy jesteście po stronie zwykłych ludzi, czy po stronie wielkiego biznesu.

(Głos z sali: Nieprawda.)

Czy jesteście po stronie emerytów, rencistów, tych najuboższych, czy po stronie deweloperów?

(Głos z sali: Kłamstwo.)

Mam pytanie do autorów tego projektu. W uzasadnieniu waszego projektu jest napisane, że tereny z ogródków działkowych w miastach są potrzebne pod działalność inwestycyjną, pod budownictwo mieszkaniowe. Pytam się, czemu tym najuboższym chcecie zabierać wszystko, co mają. Za mało się nakradliście?

(Poseł Stefan Niesiołowski: Kłamiesz.)

Czemu tym najuboższym chcecie zabierać już nawet ten szcaw i mirabelki?

Panie Premierze! Co będziemy jeść? Co będziemy jeść, jak nawet niesiołowski zabraknie? *(Oklaski)*

(Głos z sali: Brawo.)

Marszałek:

Czy pan poseł Ryfiński chce jeszcze zadać pytanie? *(Poruszenie na sali)*

Proszę bardzo.

Posel Armand Kamil Ryfiński:

Pani Marszałkini! Wysoka Izbo! Panie Premierze! Gra toczy się o ok. 300 mld zł. Platforma Obywatelska w sposób nikczemny chce odebrać dorobek wielu starszych ludzi, rencistów, emerytów, jedyne miejsce wypoczynku dla tych ludzi, dla ich wnuczków, dla tych najsłabszych, najbiedniejszych ludzi i sięga do ich portfeli. Pan premier Donald Tusk mówił w 2005 r., też w 2006 i 2007, że trzeba trzymać się za portfele, kiedy to będzie rządził PiS. Dzisiaj wiemy dokładnie, że PiS i PO to jest jedno i to samo, tylko różnią się opakowaniem. *(Oklaski)*

(Głos z sali: I tak będziecie mieli 2%.)

Bardzo was bolą pieniądze najbiedniejszych, najskromniejszych ludzi i chcecie ich po prostu okraść na miliardy złotych po to, żeby samorzady mogły to

przejąć, kręcić na tym przysłowiowe lody, jak mówiła posłanka Platformy Obywatelskiej Sawicka, i w ten sposób *(Dzwonek)* latać dziurę w samorządach, które rujnują Polskę. Dziękuję bardzo. *(Oklaski)*

Marszałek:

Dziękuję bardzo, panie pośle. Czas minął.

Proszę o zabranie głosu przedstawiciela wnioskodawców pana posła Stanisława Huskowskiego.

Posel Stanisław Huskowski:

Pani Marszałek! Panie Premierze! Wysoka Izbo! Populizm czasem zwycięża, ale mam nadzieję, że na tej sali nie zwycięży. Trybunał Konstytucyjny 9 miesięcy temu wydał jasny wyrok. Wyrok, który w druzgocący sposób rozbił ustawę o ogrodach działkowych, która była niekonstytucyjna. Najważniejszym punktem podważonym przez trybunał, zresztą nie po raz pierwszy, była niekonstytucyjność monopolu Polskiego Związku Działkowców. Platforma Obywatelska przygotowała zatem projekt, według którego Polski Związek Działkowców zostaje zlikwidowany. To można wyczytać wprost z orzeczenia Trybunału Konstytucyjnego, z końcowych dwóch stron tego wyroku. Trybunał Konstytucyjny nie tylko zakwestionował ten monopol PZD, ale również zakwestionował – poprzez uchylenie w obecnej ustawie art. 17 ust. 2 – możliwość wetowania przez użytkownika, w tym przypadku Polski Związek Działkowy, kwestii dotyczącej dysponowania gruntem przez właściciela. Właścicielami, nawet w dzisiejszym stanie prawnym, są gminy lub Skarb Państwa. Nasz projekt stoi zatem przede wszystkim na straży konstytucji, jest zgodny z wyrokiem Trybunału Konstytucyjnego. Nasz projekt powoduje, że w szczególnych wypadkach, kiedy miejscowy plan zagospodarowania przestrzennego będzie przewidywał użytkowanie gruntów inne niż na ogrody, będzie można wypowiedzieć umowy ogrodom działkowym. Ale w ten sposób nasz projekt odpowiada dokładnie na to, czego zażądał Trybunał Konstytucyjny. Nasz projekt ponadto przewiduje, że w tej sytuacji w sposób oczywisty gmina będzie musiała odtworzyć ogród w innym miejscu. Co więcej, będzie musiała wypłacić odszkodowania działkowcom, i to nie tylko tym działkowcom, którzy... i nie tylko za tę część, którą mają jako własną na działkach, czyli nie tylko za altanki itd., ale również za części wspólne, czego nie przewidują pozostałe projekty, a w szczególności projekt Polskiego Związku Działkowców, zwany obywatelskim.

Jesteśmy, stoimy właśnie na straży interesu działkowca oraz konstytucji. To jest jedyny projekt ustawy, który stoi na straży tych dwóch wartości, z jednej strony interesów działkowca, z drugiej konstytucji.

Jesteśmy przekonani, że w komisjach, do których trafią projekty ustaw, będzie miejsce na spieranie się

Posel Stanisław Huskowski

co do konkretnych zapisów. Tam będzie miejsce na szukanie kompromisów, a nie w tej chwili na sali. Pozwólcie państwo, żeby nasz projekt, który stoi na straży praw działkowców w najszerszym zakresie, w jakim dopuszcza to Trybunał Konstytucyjny w swoim ostatnim wyroku... Chodzi o to, że nie daje uludy takiej, jaką daje projekt tzw. obywatelski. Nie daje uludy dotyczącej tego, że działkowcy będą mieli dalej prawa, które są sprzeczne z konstytucją, które trybunał znów kolejny raz uchyliłby, gdyby zostały uchwalone. Boję się, że zrobiłby to już w sposób bardziej radykalny – z dnia na dzień – co pozbawiłoby wszystkich działkowców wszystkiego, co mają na działkach. Tylko nasz projekt zapewnia konstytucyjność i prawa działkowców. Pozwólcie państwo, żeby trafił do dalszych prac i stał się z innymi projektami, i żebyśmy znaleźli kompromis właśnie podczas prac komisji. Dziękuję bardzo. *(Oklaski)*

(Głos z sali: Brawo.)

Marszałek:

Dziękuję bardzo.

Przystępujemy do głosowania nad wnioskiem o odrzucenie.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem wniosku o odrzucenie w pierwszym czytaniu poselskiego projektu ustawy o ogrodach działkowych, zawartego w druku nr 1240, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 442 posłów. Za wnioskiem oddało głos 211 posłów, przeciwnego zdania było 228 posłów, 3 posłów wstrzymało się od głosu.

Stwierdzam, że Sejm wniosek odrzucił.

(Głos z sali: To straszne.)

Przystępujemy do rozstrzygnięcia sprawy dotyczącej skierowania projektu ustawy do komisji.

Propozycją zaopiniowaną przez Prezydium Sejmu jest, aby projekt został skierowany do Komisji Infrastruktury oraz Komisji Samorządu Terytorialnego i Polityki Regionalnej, z zaleceniem zasięgnięcia opinii Komisji Skarbu Państwa oraz Komisji Sprawiedliwości i Praw Człowieka, w celu rozpatrzenia.

W dyskusji zgłoszono wniosek o skierowanie projektu ustawy do Komisji Nadzwyczajnej.

Pod głosowanie poddam propozycję Prezydium Sejmu.

Jej odrzucenie będzie oznaczać, że Sejm skierował projekt ustawy do Komisji Nadzwyczajnej.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za skierowaniem poselskiego projektu ustawy o ogrodach działkowych, zawartego w druku nr 1240, do Komisji Infrastruktury oraz Komisji Samorządu Terytorialnego i Polityki Regionalnej, z zaleceniem zasięgnięcia opi-

nii Komisji Skarbu Państwa oraz Komisji Sprawiedliwości i Praw Człowieka, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 439 posłów. Za oddało głos 229 posłów, przeciwnego zdania było 209 posłów, przy 1 głosie wstrzymującym się.

Stwierdzam, że Sejm propozycję przyjął, a tym samym skierował ten projekt ustawy do Komisji Infrastruktury oraz Komisji Samorządu Terytorialnego i Polityki Regionalnej, z zaleceniem zasięgnięcia opinii Komisji Skarbu Państwa oraz Komisji Sprawiedliwości i Praw Człowieka.

Powracamy do rozpatrzenia punktu 10. porządku dziennego: Pierwsze czytanie rządowego projektu ustawy o zmianie ustawy o urzędzie Ministra Obrony Narodowej oraz niektórych innych ustaw.

Sejm wysłuchał uzasadnienia projektu ustawy przedstawionego przez ministra obrony narodowej pana Tomasza Siemoniaka oraz przeprowadził dyskusję.

W dyskusji zgłoszono wniosek o odrzucenie projektu ustawy w pierwszym czytaniu.

Poddam ten wniosek pod głosowanie.

Odrzucenie tego wniosku będzie oznaczało, że Sejm, zgodnie z propozycją zaopiniowaną przez Prezydium Sejmu, skierował ten projekt ustawy do Komisji Obrony Narodowej w celu rozpatrzenia.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem wniosku o odrzucenie w pierwszym czytaniu rządowego...

(Głosy z sali: Pytanie było.)

Bardzo proszę o zabranie głosu pana Andrzeja Rozenka.

Posel Andrzej Rozenek:

Pani Marszałkini! Wysoka Izbo! Mam pytanie w związku z tym projektem. Państwo mówią o obniżaniu kosztów, o tym, że jest kryzys, o tym, że trzeba oszczędzać pieniądze. Sami przynajmniej, że ta reforma kosztuje 140 mln. To są tylko koszty osobowe, te koszty będą znacząco większe, bo to składa się nie tylko z kosztów osobowych. Tak więc chciałbym zapytać: Ile dokładnie będzie kosztowała ta reforma i czy prawdą jest, że po tej reformie zamiast jednego czterogwiazdkowego generała będziemy mieli czterech albo pięciu czterogwiazdkowych generałów? To też przecież są koszty. Po co mieszacie łyżeczką herbatę? Od tego nic się nie zmienia. Armia polska wymaga innych reform, takich, które powinny być przedyskutowane w szerokim gronie wszystkich partii politycznych. Proszę o odpowiedź na pytanie: Ile to będzie kosztować i czemu ma to służyć? *(Oklaski)*

Marszałek:

Dziękuję bardzo.

Proszę o zabranie głosu pana posła Stanisława Wziątka.

Poseł Stanisław Wziątek:

Szanowna Pani Marszałek! Panie i Panowie Posłowie! Panie Premierze! Bezpieczeństwo i obrona narodowa to nie jest pole do walki politycznej, toteż ja dzisiaj nie przynoszę żadnego gadżetu panu premierowi. Mogę także pana zapewnić, że do Warszawy nie przypłyną okręty podwodne, żadne okręty bojowe z Gdyni. W Gdyni jednak pozostanie ogromny żal i rozgoryczenie marynarzy, bo konsekwencją wdrożenia tego projektu ustawy w życie będzie nie tylko to, że dowództwo Marynarki Wojennej zostanie rozwiązane, ale także to, że to, co zostanie po tym dowództwie, być może inspektorat, zostanie przeniesione tu, do Warszawy. Panie premierze, czy uważa pan, że lepiej będzie można zarządzać, dowodzić Marynarką Wojenną i decydować o niej, jeśli to dowództwo będzie w Warszawie, a marynarze i okręty w Gdyni? Panie premierze, czy wie pan o tym, że nie przeprowadzono żadnej gry decyzyjnej, która mogłaby udowodnić, że nowy system będzie sprawniejszy? Dziękuję. *(Oklaski)*

Marszałek:

Dziękuję bardzo.

Odpowiedzi udzieli sekretarz stanu w Ministerstwie Obrony Narodowej pan Czesław Mroczek.

Bardzo proszę.

Sekretarz Stanu w Ministerstwie Obrony Narodowej Czesław Mroczek:

Pani Marszałek! Panie Premierze! Wysoka Izbo! Prace nad tym projektem ustawy trwają od wielu miesięcy i wnikliwie analizowano wszystkie jego zapisy, w szczególności analizowano zgodność tego projektu ustawy z konstytucją. Wątpliwości dotyczące niezgodności tego projektu ustawy z konstytucją były zgłaszane tutaj, na tej sali, podczas pierwszego czytania. Chcę państwa poinformować, że zlecieliśmy opracowania zewnętrzne. Trzy niezależne ekspertyzy trzech ośrodków akademickich potwierdzają zgodność tego projektu z konstytucją.

Jeżeli chodzi o koszty, proszę państwa, w ostatnich latach w sposób istotny dokonaliśmy redukcji polskich Sił Zbrojnych, na przestrzeni dwudziestu kilku lat. W tym czasie zwiększyła się liczba dowództw. Ostatnie zmiany, jeżeli chodzi o liczbę dowództw, zostały wprowadzone w 2007 r. Wprowadzo-

no Dowództwo Wojsk Specjalnych, Dowództwo Operacyjne, Inspektorat Wsparcia. A więc zmniejszaliśmy liczbę żołnierzy, a zwiększaliśmy dowództwa. Chcemy to zmienić, chcemy zmniejszyć koszty funkcjonowania Sił Zbrojnych i temu służy ten projekt ustawy. 104 mln kosztów osobowych to są niewielkie koszty z punktu widzenia korzyści wynikających z poprawy działania Sił Zbrojnych. Nie będzie żadnych kosztów rzeczowych, nie będziemy tworzyć żadnych nowych siedzib. Dowództwo Operacyjne będzie tam, gdzie ma siedzibę Dowództwo Operacyjne, Sztab Generalny będzie pracował w tym samym miejscu, a nowe połączone Dowództwo Generalne będzie miało siedzibę w jednym z dotychczasowych dowództw.

Rzeczywiście kwestie obrony narodowej i bezpieczeństwa narodowego powinny podlegać wnikliwemu rozpatrzeniu. Dlatego dziwię się, że zgłoszono trzy wnioski o odrzucenie tego projektu w pierwszym czytaniu, projektu popieranego przez prezydenta. Proszę państwa o to, żebyście skierowali ten projekt do komisji i dali szansę poprawić strukturę polskich Sił Zbrojnych. Dziękuję bardzo. *(Oklaski)*

Marszałek:

Dziękuję bardzo.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem wniosku o odrzucenie w pierwszym czytaniu rządowego projektu ustawy o zmianie ustawy o urzędzie Ministra Obrony Narodowej oraz niektórych innych ustaw, zawartego w druku nr 1236, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 443 posłów. Za wnioskiem oddało głos 194 posłów, przeciwnego zdania było 233 posłów, przy 16 głosach wstrzymujących się.

Stwierdzam, że Sejm wniosek odrzucił, a tym samym skierował ten projekt ustawy do Komisji Obrony Narodowej w celu rozpatrzenia.

Powracamy do rozpatrzenia punktu 11. porządku dziennego: Pierwsze czytanie poselskiego projektu ustawy o zmianie ustawy o gospodarce komunalnej, ustawy o samorządzie województwa i ustawy o samorządzie powiatowym.

Sejm wysłuchał uzasadnienia projektu ustawy przedstawionego przez pana posła Mariusza Witczaka oraz przeprowadził dyskusję.

W dyskusji zgłoszono wniosek o odrzucenie projektu ustawy w pierwszym czytaniu.

Poddam ten wniosek pod głosowanie.

Odrzucenie tego wniosku będzie oznaczało, że Sejm, zgodnie z propozycją zaopiniowaną przez Prezydium Sejmu, skierował ten projekt do Komisji Samorządu Terytorialnego i Polityki Regionalnej w celu rozpatrzenia.

Bardzo proszę o zadanie pytania pana posła Marcina Witko.

Posel Marcin Witko:

Pani Marszałek! Wysoki Sejmie! Krótko mówiąc, projekt ustawy przygotowany przez PO szeroko otwiera drzwi do tego, by samorzady powiatu i województwa mogły tworzyć spółki prawa handlowego. To kolejny przykład skoku na kasę samorządów, czytają: na pieniądze wszystkich Polaków. Jeśli bowiem w każdym z 314 powiatów i 16 województw powstałaby choćby jedna spółka, w której zajęcie w zarządzie i radzie nadzorczej znajdzie tylko 7 osób ze średnią pensją tylko 5 tys. zł, to w ten sposób utworzycie państwo ok. 2,5 tys. nowych intratnych stanowisk dla swoich kolegów, co będzie kosztowało państwo, bagatela, przeszło 150 mln zł rocznie.

Niedawno „Puls Biznesu” opublikował listę 428 działaczy PO lub członków ich rodzin, którzy zasiadają w zarządach i radach nadzorczych spółek z udziałem Skarbu Państwa, zarabiających grube miliony. Jeszcze państwu mało?

Po aferze taśmowej zapowiadaliście państwo walkę z kumoterstwem i partyjniactwem w spółkach i agencjach Skarbu Państwa. Panie premierze, w jaki sposób planujecie państwo tę walkę prowadzić? Przy pomocy takich ustaw? Państwo nie jest jedną wielką spółką służącą do rozdawania posad kolegom.

Marszałek:

Dziękuję bardzo, czas minął.

Posel Marcin Witko:

Państwo to przede wszystkim odpowiedzialność i troska o ludzi, wszystkich, nie tylko o swoich. *(Oklaski)*
(Głos z sali: Brawo!)

Marszałek:

Dziękuję bardzo.

O zadanie pytania proszę pana posła Tomasza Makowskiego, Ruch Palikota.

Posel Tomasz Makowski:

Dziękuję.

Pani Marszałkini! Panie Premierze! Wysoka Izbo! Już raz mówiłem – jest to projekt ustawy złożony przez Platformę Obywatelską, a napisany przez PSL. PSL ma Elewarry rolne, wy chcecie mieć Elewarry samorządowe. *(Oklaski)* Chcecie stworzyć spółki komunalne na terenie powiatów i województw.

Panie Premierze! Starosta ma dzisiaj zarząd dróg powiatowych, a za miesiąc będzie miał spółkę Drogi Powiatowe. Zatrudni prezesa, wiceprezesa, kolegę, ciotkę, wujka, stryjka. Tak? *(Oklaski)* Będą koszty,

będzie się tam trwonić pieniądze. To nie wszystko, chcecie jeszcze doprowadzić do tego, żeby obywatele za to zapłacili. Dlaczego? Bo co będzie? Jest podatek od nieruchomości, będzie podatek od dróg, bo starosta w spółkę wpompuje kilkadziesiąt milionów złotych, a obywatele będą musieli za to zapłacić.

Mam w związku z tym pytanie do pana premiera Rostowskiego, bo wiem, że prowadzi kreatywną księgowość. Polacy też to wiedzą. Po to się tworzy działy i rozdziały, żeby obywatele nie wiedzieli, gdzie pieniądze się podziały. *(Oklaski)* Czy długi ze spółek komunalnych zostaną zaliczone do długu publicznego? Dziękuję. *(Oklaski)*

Marszałek:

Dziękuję bardzo.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem wniosku o odrzucenie w pierwszym czytaniu poselskiego projektu ustawy o zmianie ustawy o gospodarce komunalnej, ustawy o samorządzie województwa i ustawy o samorządzie powiatowym, zawartego w druku nr 1224, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 440 posłów. Za oddało głos 198 posłów, przeciwnego zdania było 230 posłów, przy 12 głosach wstrzymujących się.

Stwierdzam, że Sejm wniosek odrzucił, a tym samym skierował ten projekt do Komisji Samorządu Terytorialnego i Polityki Regionalnej w celu rozpatrzenia.

Powracamy do rozpatrzenia punktu 14. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Samorządu Terytorialnego i Polityki Regionalnej o rządowym projekcie ustawy o zmianie ustawy o zasadach prowadzenia polityki rozwoju.

Sejm wysłuchał sprawozdania komisji przedstawionego przez panią posel Halinę Rozpondek oraz przeprowadził dyskusję.

W dyskusji nie zgłoszono poprawek.

Przystępujemy do trzeciego czytania.

Komisja wnosi o uchwalenie projektu ustawy zawartego w sprawozdaniu w druku nr 1267.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem w całości projektu ustawy o zmianie ustawy o zasadach prowadzenia polityki rozwoju, w brzmieniu proponowanym przez Komisję Samorządu Terytorialnego i Polityki Regionalnej, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 436 posłów. Za oddało głos 274 posłów, przeciwnego zdania było 14 posłów, przy 148 głosach wstrzymujących się.

Stwierdzam, że Sejm uchwalił ustawę o zmianie ustawy o zasadach prowadzenia polityki rozwoju.

Marszałek

Powracamy do rozpatrzenia punktu 16. porządku dziennego: Pierwsze czytanie poselskiego projektu ustawy o szczególnych zasadach rozliczenia podwykonawców spółki Dolnośląskie Surowce Skalne SA przy budowie autostrady A2 oraz podwykonawców spółki Poldim SA przy budowie autostrady A4.

Sejm wysłuchał uzasadnienia projektu ustawy przedstawionego przez pana posła Pawła Szałama-chę oraz przeprowadził dyskusję.

W dyskusji zgłoszono wniosek o odrzucenie projektu ustawy w pierwszym czytaniu.

Poddam ten wniosek pod głosowanie.

Odrzucenie tego wniosku będzie oznaczało, że Sejm, zgodnie z propozycją zaopiniowaną przez Prezydium Sejmu, skierował ten projekt do Komisji Infrastruktury.

Bardzo proszę o zadanie pytania pana posła Henryka Kmiecika.

Posel Henryk Kmiecik:

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Panie Premierze! Panie premierze, czy nie jest hańbą dla rządu, że z projektem tej ustawy wychodzi opozycja, a nie rząd? Od ponad roku trwa przepychanka, kto ma odpowiadać za setki firm, które upadły w wyniku złej działalności rządu. Tysiące ludzi straciło pracę. *(Oklaski)* Jeżeli panu, panie premierze, uwiera już bycie premierem, to nie wierzę, żeby w Platformie nie było kilku innych osób, które mogłyby pana zastąpić i byłyby chętne do pracy.

(Posel Stefan Niesiołowski: Niech się pan nie martwi.)

Dziękuję. *(Oklaski)*

Marszałek:

Proszę o zabranie głosu pana posła Krzysztofa Lipca.

Posel Krzysztof Lipiec:

Pani Marszałek! Wysokie Sejmie! Tej ustawy oczekują ludzie, którzy są jeszcze zatrudnieni, bądź ludzie, którzy byli zatrudnieni w firmach, które faktycznie budowały polskie autostrady. Firmy te, zamiast otrzymać stosowną zapłatę za wybudowanie publicznych dróg, bardzo często tej zapłaty nie otrzymały. Dzisiaj są w stanie upadłości bądź już zbankrutowały. Jedną z takich firm są Kieleckie Kopalnie Surowców Mineralnych, które dostarczyły na autostradę A2 kruszywa na kwotę 63 mln zł. Do tej pory z tego tytułu nie otrzymały ani grosza. Na dodatek zostały fatalnie sprywatyzowane przez odwołanego

dziś ministra skarbu państwa, w przeciągu niecałego roku ta firma stała się niemal bankrutem. *(Dzwonek)*

Chciałem zapytać, dlaczego polski rząd, rząd Tuska, nie popiera tej ustawy i dlaczego parlamentarzysty z Platformy Obywatelskiej, z Polskiego Stronnictwa Ludowego nie chcą zapalić zielonego światła tym firmom, które mają jeszcze szansę utrzymać się na rynku.

Marszałek:

Dziękuję bardzo, panie pośle.

Posel Krzysztof Lipiec:

Będziecie głosować dzisiaj...

Marszałek:

Dziękuję, panie pośle.

Posel Krzysztof Lipiec:

Jeśli zagłosujecie przeciwko tej ustawie...

Marszałek:

Panie pośle, dziękuję bardzo.

Posel Krzysztof Lipiec:

...to będziecie za wzrostem bezrobocia w naszym kraju. Dziękuję bardzo. *(Oklaski)*

Marszałek:

Dziękuję bardzo.

Proszę o udzielenie odpowiedzi przedstawiciela Ministerstwa Transportu, Budownictwa i Gospodarki Morskiej, sekretarza stanu pana ministra Tadeusza Jarmuziewicza.

Sekretarz Stanu w Ministerstwie Transportu, Budownictwa i Gospodarki Morskiej Tadeusz Jarmuziewicz:

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Panie Premierze! W czerwcu 2012 r. ustanowiliśmy w Wysokiej Izbie ustawę, która jest narzędziem do pomagania. Ona sobie daje radę. Myśmy ok. 600 mln zł dopłacili podwykonawcom firm, które miały kłopoty na autostra-

**Sekretarz Stanu w Ministerstwie Transportu, Budownictwa i Gospodarki Morskiej
Tadeusz Jarmuziewicz**

dach. Wiem, że w Sejmie jest projekt autorstwa Urzędu Zamówień Publicznych, który tę sprawę jeszcze doprecyzowuje, natomiast dzisiaj mamy propozycję ze strony PiS-u, aby urzędy skarbowe decydowały w wolnym obiegu gospodarczym, czy zysk w fakturach, bo to by się do tego sprowadzało, jest naliczony odpowiednio, czy ceny materiałów budowlanych są naliczone odpowiednio; urzędnicy skarbowi mieliby podejmować takie decyzje w wolnym obrocie gospodarczym. Szanowni państwo, albo system, albo nie. To absolutnie antysystemowa ustawa. *(Oklaski)*

(Poseł Michał Wojtkiewicz: Panie ministrze, to nie kabaret.)

Marszałek:

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem wniosku o odrzucenie w pierwszym czytaniu poselskiego projektu ustawy o szczególnych zasadach rozliczenia podwykonawców spółki Dolnośląskie Surowce Skalne SA przy budowie autostrady A2 oraz podwykonawców spółki Poldim SA przy budowie autostrady A4, zawartego w druku nr 1180, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 443 posłów. Za wnioskiem oddało głos 232 posłów, przeciwnego zdania było 209 posłów, przy 2 głosach wstrzymujących się.

Stwierdzam, że Sejm wniosek przyjął.

Ogłaszam 5 minut przerwy.

(Przerwa w posiedzeniu od godz. 14 min 42 do godz. 14 min 49)

Marszałek:

Wznawiam obrady.

Powracamy do rozpatrzenia punktu 18. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Finansów Publicznych o uchwale Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy o spółdzielczych kasach oszczędnościowo-kredytowych oraz niektórych innych ustaw.

Sejm wysłuchał sprawozdania komisji przedstawionego przez pana posła Jakuba Szulca oraz przeprowadził dyskusję.

Przechodzimy do głosowania.

Przypominam, że Sejm odrzuca poprawkę Senatu bezwzględną większością głosów w obecności co najmniej połowy ustawowej liczby posłów.

Jeżeli Sejm nie odrzuci poprawki Senatu bezwzględną większością głosów, uważa się ją za przyjętą.

Głosować będziemy nad wnioskami o odrzucenie poprawek Senatu.

Poprawki od 1. do 23. Senat zgłosił do art. 1 ustawy nowelizującej zawierającego zmiany do ustawy o spółdzielczych kasach oszczędnościowo-kredytowych.

W poprawce 1. do art. 9f ust. 1 pkt 13 Senat proponuje inne brzmienie pkt 13.

Komisja wnosi o przyjęcie tej poprawki.

Przystępujemy do głosowania. *(Gwar na sali)*

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za odrzuceniem 1. poprawki Senatu, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 404 posłów. Większość bezwzględna – 203. Za odrzuceniem poprawki oddało głos 116 posłów, przeciwnego zdania było 288 posłów, przy braku głosów wstrzymujących się.

Stwierdzam, że Sejm wobec nieuzyskania bezwzględnej większości głosów poprawkę Senatu przyjął.

W poprawce 2. do art. 24 ust. 6 Senat proponuje, aby minister właściwy do spraw instytucji finansowych określał jedynie sposób obliczania współczynnika wypłacalności kasy.

Komisja wnosi o przyjęcie tej poprawki.

Bardzo proszę o zadanie pytania pana posła Jerzego Szmita.

Poseł Jerzy Szmit:

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Panie Premierze! Do tej tak ważnej ustawy wnioskodawcy, a był to projekt poselski, w trakcie prac nad projektem zgłosili 155 poprawek. 61 poprawek, 61 uwag zgłosiło Biuro Legislacyjne. Myślę, że to jednoznacznie świadczy o fatalnym stanie tej legislacji, fatalnej ustawie, którą Wysoka Izba Polakom szykuje. Jednym z elementów uzasadnienia mojego wniosku o to, aby część przynajmniej poprawek zgłoszonych przez Senat odrzucić, był fakt, że są one niezgodne z konstytucją, gdyż wchodzi w materię, której Sejm nie regulował. Mimo zgłaszania tych argumentów komisja nie chciała ich słuchać. Chciałbym zacytować w związku z tym orzeczenie Trybunału Konstytucyjnego z 18 kwietnia 2012 r., które jest poświęcone tej sprawie. *(Dzwonek)* Senat jest związany merytoryczną treścią ustawy uchwalonej przez Sejm. Może modyfikować rozwiązania...

Marszałek:

Bardzo dziękuję, panie pośle.

Posel Jerzy Szmít:

...w niej przyjęte, nadawać im nową treść, natomiast nie może w trybie poprawki...

Marszałek:

Panie pośle, dziękuję uprzejmie.

Posel Jerzy Szmít:

...dodawać do ustawy całkowicie nowych elementów unormowania, nieprzewidzianych...

Marszałek:

Czas minął. Dziękuję bardzo.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za odrzuceniem 2. poprawki Senatu, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 428 posłów. Większość bezwzględna – 215. Za poprawką oddało głos 131 posłów, przeciwnego zdania było 297 posłów, przy braku głosów wstrzymujących się.

Stwierdzam, że Sejm wobec nieuzyskania bezwzględnej większości głosów poprawkę Senatu przyjął.

W poprawce 3. do art. 24 ust. 7 Senat proponuje, aby wyraz „określi” zastąpić wyrazami „może określić”.

Komisja wnosi o przyjęcie tej poprawki.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za odrzuceniem 3. poprawki Senatu, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 433 posłów. Większość bezwzględna – 217. Za oddał głos tylko 1 poseł, przeciwnego zdania było 290 posłów, przy 142 głosach wstrzymujących się.

Stwierdzam, że Sejm wobec nieuzyskania bezwzględnej większości głosów poprawkę Senatu przyjął.

W poprawce 4. do art. 38 ust. 3 Senat proponuje dodać pkt 3.

Komisja wnosi o przyjęcie tej poprawki.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za odrzuceniem 4. poprawki Senatu, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 436 posłów. Większość bezwzględna – 219. Nie było głosów za, były 293 głosy przeciwnie, 143 głosy wstrzymujące się.

Stwierdzam, że Sejm wobec nieuzyskania bezwzględnej większości głosów poprawkę Senatu przyjął.

W poprawce 5. do art. 38 Senat proponuje skreślić ust. 4.

Komisja wnosi o przyjęcie tej poprawki.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za odrzuceniem 5. poprawki Senatu, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 439 posłów. Większość bezwzględna – 220. Przy braku głosów za, 293 głosach przeciwnych i 146 głosach wstrzymujących się.

Stwierdzam, że Sejm wobec nieuzyskania bezwzględnej większości głosów poprawkę Senatu przyjął.

W poprawce 6. do art. 38 Senat proponuje między innymi w ust. 5 rozszerzenie możliwości inwestowania środków pieniężnych, o których mowa w tym przepisie.

Komisja wnosi o przyjęcie tej poprawki.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za odrzuceniem 6. poprawki Senatu, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 432 posłów. Większość bezwzględna – 217. Za oddało głos 24 posłów, przeciwnego zdania było 266 posłów, przy 142 głosach wstrzymujących się.

Stwierdzam, że Sejm wobec nieuzyskania bezwzględnej większości głosów poprawkę Senatu przyjął.

W poprawce 7. do art. 44 Senat proponuje dodać ust. 5a.

Komisja wnosi o przyjęcie tej poprawki.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za odrzuceniem 7. poprawki Senatu, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 433 posłów. Większość bezwzględna – 217. Przy braku głosów za, 287 głosach przeciwnych i 146 głosach wstrzymujących się.

Stwierdzam, że Sejm wobec nieuzyskania bezwzględnej większości głosów poprawkę Senatu przyjął.

W poprawce 8. do art. 44 Senat proponuje dodać ust. 7.

Komisja wnosi o przyjęcie tej poprawki.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za odrzuceniem 8. poprawki Senatu, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 436 posłów. Większość bezwzględna – 219. Za oddało głos 140 posłów, przeciwnego zdania było 290 posłów, przy 6 głosach wstrzymujących się.

Stwierdzam, że Sejm wobec nieuzyskania bezwzględnej większości głosów poprawkę Senatu przyjął.

Marszałek

W poprawce 9. do art. 55 Senat proponuje dodać ust. 1b.

Komisja wnosi o przyjęcie tej poprawki.
Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za odrzuceniem 9. poprawki Senatu, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 435 posłów. Większość bezwzględna – 218.
Za oddał głos tylko 1 poseł, przeciwnego zdania było 292 posłów, 142 posłów wstrzymało się od głosu.

Stwierdzam, że Sejm wobec nieuzyskania bezwzględnej większości głosów poprawkę Senatu przyjął.

W poprawkach 10. i 37. Senat proponuje zmiany redakcyjne.

Nad tymi poprawkami głosować będziemy łącznie.

Komisja wnosi o ich przyjęcie.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za odrzuceniem poprawek Senatu 10. i 37., zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 438 posłów. Większość bezwzględna – 220.
Za oddało głos 142 posłów, przeciwnego zdania było 291 posłów, 5 posłów wstrzymało się od głosu.

Stwierdzam, że Sejm wobec nieuzyskania bezwzględnej większości głosów poprawki Senatu przyjął.

W poprawce 11. do art. 62c ust. 1 Senat proponuje dodać pkt 20.

Komisja wnosi o przyjęcie tej poprawki.

Bardzo proszę o zadanie pytania pana posła Zbigniewa Kuźmiuka.

Posel Zbigniew Kuźmiuk:

Pani Marszałek! Mam pytanie do ministra finansów. Poprawki 11. i 12. wprowadzają obowiązki sprawozdawcze dla SKOK-ów i kasy krajowej. Do tej pory w projekcie ustawy one były wymienione enumeratywnie, a więc było wiadomo, jakiego rodzaju sprawozdań KNF może żądać od kas.

Senat wprowadził tutaj poprawkę, dopisując wyrazy „w szczególności”, co oznacza, że KNF w zasadzie będzie mógł żądać dowolnych dokumentów sprawozdawczych, jakich tylko zapragnie. A jak reaguje KNF na kasy, to już dokładnie wiemy. Na przykład w piątek w Wielkim Tygodniu zostało wysłane pismo do kas, aby za pięć dni pewne obowiązki sprawozdawcze zostały wykonane.

Tak więc jest to głęboka ingerencja Komisji Nadzoru Bankowego w działalność kas, a nie tylko nadzór. Dlatego chciałbym zapytać ministra finansów, dlaczego popiera tę poprawkę. Dziękuję bardzo. *(Oklaski)*

Marszałek:

Dziękuję bardzo.

Odpowiedzi udzieli przedstawiciel Ministerstwa Finansów podsekretarz stanu pan minister Wojciech Kowalczyk.

**Podsekretarz Stanu
w Ministerstwie Finansów
Wojciech Kowalczyk:**

Pani Marszałek! Panie Premierze! Wysoka Izbo! Komisja Nadzoru Finansowego jest organem administracji publicznej, jest instytucją zaufania publicznego. Nie widzimy tutaj żadnej sprzeczności ani zagrożeń, jeżeli chodzi o zbytnią ingerencję w system SKOK-ów ze strony Komisji Nadzoru Finansowego. Dziękuję.

Marszałek:

Dziękuję bardzo.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za odrzuceniem 11. poprawki Senatu, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 440 posłów. Większość bezwzględna – 221.
Za oddało głos 149 posłów, przeciwnego zdania było 291 posłów, przy braku głosów wstrzymujących się.

Stwierdzam, że Sejm wobec nieuzyskania bezwzględnej większości głosów poprawkę Senatu przyjął.

W poprawce 12. do art. 62c ust. 2 Senat proponuje, aby kasa krajowa przekazywała Komisji Nadzoru Finansowego informacje sprawozdawcze obejmujące w szczególności dane wymienione w tym przepisie.

Komisja wnosi o przyjęcie tej poprawki.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za odrzuceniem 12. poprawki Senatu, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 438 posłów. Większość bezwzględna – 220.
Za oddało głos 145 posłów, przeciwnego zdania było 293 posłów, przy braku głosów wstrzymujących się.

Stwierdzam, że Sejm wobec nieuzyskania bezwzględnej większości głosów poprawkę Senatu przyjął.

W poprawce 13. do art. 71a Senat proponuje m.in. skreślić pkt 1, 6 i 7.

Komisja wnosi o przyjęcie tej poprawki.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za odrzuceniem 13. poprawki Senatu, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Marszałek

Głosowało 440 posłów. Większość bezwzględna – 221. Za był tylko 1 poseł, przeciwnego zdania było 294 posłów, wstrzymało się od głosu 145 posłów.

Stwierdzam, że Sejm wobec nieuzyskania bezwzględnej większości głosów poprawkę Senatu przyjął.

W poprawce 14. do art. 72a ust. 4, art. 72b ust. 3 oraz art. 72c ust. 1, 10 i 12 Senat proponuje zmiany redakcyjno-legislacyjne.

Komisja wnosi o przyjęcie tej poprawki.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za odrzuceniem 14. poprawki Senatu, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 437 posłów. Większość bezwzględna – 219. Nie było głosów za, przeciwnych głosów było 292, wstrzymujących się – 145.

Stwierdzam, że Sejm wobec nieuzyskania bezwzględnej większości głosów poprawkę Senatu przyjął.

W poprawce 15. Senat proponuje nowe brzmienie art. 74b.

Komisja wnosi o przyjęcie tej poprawki.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za odrzuceniem 15. poprawki Senatu, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 432 posłów. Większość bezwzględna – 217. Nie było głosów za, przeciwnego zdania było 290 posłów, 142 posłów wstrzymało się od głosu.

Stwierdzam, że Sejm wobec nieuzyskania bezwzględnej większości głosów poprawkę Senatu przyjął.

W poprawce 16. do art. 74c Senat proponuje zmiany redakcyjno-legislacyjne.

Z poprawką tą łączy się poprawka 18.

Nad tymi poprawkami głosować będziemy łącznie.

Komisja wnosi o ich przyjęcie.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za odrzuceniem poprawek Senatu 16. i 18., zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 433 posłów. Większość bezwzględna – 217. Nie było głosów za, głosów przeciwnych było 291, wstrzymujących się 142.

Stwierdzam, że Sejm wobec nieuzyskania bezwzględnej większości głosów poprawki Senatu przyjął.

W poprawce 17. do art. 74c Senat proponuje m.in. dodać ust. 8a i 14.

Komisja wnosi o przyjęcie tej poprawki.

Bardzo proszę o zadanie pytanie pana posła Jerzego Szmita.

Poseł Jerzy Szmit:

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Wyobraźcie sobie państwo taką sytuację, że dostajecie decyzję administracyjną, która rujnuje wam życie, która odbiera wam majątek i idziecie z tą decyzją do sądu, a sąd mówi: tak, rzeczywiście macie państwo rację, ta decyzja jest błędna, ale co możemy zrobić. Okazuje się, że jeżeli zagłosujemy za tą poprawką, która teraz będzie poddana pod głosowanie, to już nic nie będzie można zrobić. Jest proponowane takie rozwiązanie, aby tak naprawdę niszczyć przedsiębiorstwa, a nie je wspierać.

Szanowni państwo, ta poprawka jest wbrew konstytucji, o czym mówią specjalne opinie, również Biura Analiz Sejmowych, jest wbrew logice prawnej, wbrew polskiemu systemowi, tak naprawdę systemowi państwowemu, bo zabiera prawo do sądu, zabiera prawo do obiektywnej oceny. Tworzy się tu skutki nieodwracalne. I niestety nic tego nie tłumaczy, nawet to, jak nam wyjaśniono, że jest to wynik projektu dyrektywy unijnej. My mamy jeszcze polską konstytucję i przede wszystkim polskiej konstytucji powinniśmy się trzymać. Dziękuję bardzo. *(Oklaski)*

Marszałek:

Dziękuję, panie pośle.

O głos poprosił przedstawiciel wnioskodawców pan poseł Jakub Szulc.

Bardzo proszę.

Poseł Jakub Szulc:

Bardzo serdecznie dziękuję.

Pani Marszałek! Panie Premierze! Wysoka Izbo! Pan poseł zapomniał dodać jednej rzeczy, że to rozwiązanie dotyczy pewnej szczególnej sytuacji: po pierwsze, sytuacji, w której proces restrukturyzacji i naprawy kasy nie przyniósł skutków, po drugie, sytuacji, w której aktywa kasy w stosunku do funduszy własnych spadną poniżej poziomu 1%, a więc będziemy mieli do czynienia z sytuacją, w której kasa nie będzie mogła regulować swoich zobowiązań.

Ponadto, tak jak poseł zauważył, takie rozwiązanie jest przewidywane w projekcie dyrektywy Rady i Parlamentu Europejskiego, ale także jest zgodne z zaleceniami rady bezpieczeństwa finansowego, która działa przy Międzynarodowym Funduszu Walutowym. Dziękuję bardzo. *(Oklaski)*

Marszałek:

Dziękuję bardzo.

Przystępujemy do głosowania.

Marszałek

Kto z pań i panów posłów jest za odrzuceniem 17. poprawki Senatu, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 439 posłów. Większość bezwzględna – 220. Za oddało głos 175 posłów, przeciwnego zdania było 264 posłów, przy braku głosów wstrzymujących się.

Stwierdzam, że Sejm wobec nieuzyskania bezwzględnej większości głosów poprawkę Senatu przyjął.

Poprawkę 18. już rozpatrzyliśmy.

W poprawce 19. do art. 74h Senat proponuje między innymi, aby w ust. 3 skreślić wyrazy „udzielone kasie w likwidacji”.

Komisja wnosi o przyjęcie tej poprawki.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za odrzuceniem 19. poprawki Senatu, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 436 posłów. Większość bezwzględna – 219. Za oddało głos 147 posłów, przeciwnego zdania było 289 posłów, przy braku głosów wstrzymujących się.

Stwierdzam, że Sejm wobec nieuzyskania bezwzględnej większości głosów poprawkę Senatu przyjął.

W poprawce 20. do art. 74h ust. 2 Senat proponuje zmiany redakcyjne.

Komisja wnosi o przyjęcie tej poprawki.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za odrzuceniem 20. poprawki Senatu, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 436 posłów. Większość bezwzględna – 219. Za oddało głos 143 posłów, przeciwnego zdania było 293 posłów, przy braku głosów wstrzymujących się.

Stwierdzam, że Sejm wobec nieuzyskania bezwzględnej większości głosów poprawkę Senatu przyjął.

W poprawce 21. do art. 74i Senat proponuje zmiany redakcyjno-legislacyjne.

Komisja wnosi o przyjęcie tej poprawki.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za odrzuceniem 21. poprawki Senatu, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 441 posłów. Większość bezwzględna – 221. Za oddało głos 147 posłów, przeciwnego zdania było 294 posłów, przy braku głosów wstrzymujących się.

Stwierdzam, że Sejm wobec nieuzyskania bezwzględnej większości głosów poprawkę Senatu przyjął.

W poprawce 22. do art. 74j Senat proponuje między innymi, aby wyrazy „zarząd komisaryczny” zastąpić wyrazami: „zarządca komisaryczny”.

Komisja wnosi o przyjęcie tej poprawki.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za odrzuceniem 22. poprawki Senatu, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 441 posłów. Większość bezwzględna – 221. Za oddało głos 149 posłów, przeciwnego zdania było 292 posłów, przy braku głosów wstrzymujących się.

Stwierdzam, że Sejm wobec nieuzyskania bezwzględnej większości głosów poprawkę Senatu przyjął.

W poprawce 23. do art. 74r Senat proponuje zmianę powołania.

Komisja wnosi o przyjęcie tej poprawki.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za odrzuceniem 23. poprawki Senatu, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 440 posłów. Większość bezwzględna – 221. Za oddało głos 146 posłów, przeciwnego zdania było 294 posłów, przy braku głosów wstrzymujących się.

Stwierdzam, że Sejm wobec nieuzyskania bezwzględnej większości głosów poprawkę Senatu przyjął.

Poprawki od 24. do 37. Senat zgłosił do art. 4 ustawy nowelizującej zawierającego zmiany do ustawy o Bankowym Funduszu Gwarancyjnym.

W poprawce 24. Senat proponuje zmiany redakcyjne.

Komisja wnosi o przyjęcie tej poprawki.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za odrzuceniem 24. poprawki Senatu, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 438 posłów. Większość bezwzględna – 220. Za oddało głos 5 posłów, przeciwnego zdania było 293 posłów, 140 posłów wstrzymało się od głosu.

Stwierdzam, że Sejm wobec nieuzyskania bezwzględnej większości głosów poprawkę Senatu przyjął.

W poprawce 25. do art. 4 ust. 1d i ust. 1g Senat proponuje między innymi, aby Bankowy Fundusz Gwarancyjny był uprawniony do kontroli wykorzystywania wsparcia, jakiego udzielił w procesie restrukturyzacji kas.

Komisja wnosi o przyjęcie tej poprawki.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za odrzuceniem 25. poprawki Senatu, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 441 posłów. Większość bezwzględna – 221. Za oddał głos tylko 1 poseł, przeciwnego zdania było 294 posłów, 146 posłów wstrzymało się od głosu.

Stwierdzam, że Sejm wobec nieuzyskania bezwzględnej większości głosów poprawkę Senatu przyjął.

Marszałek

W poprawce 26. do art. 4 ust. 2a Senat proponuje, aby w rozporządzeniu, o którym mowa w tym przepisie, uwzględnić również skuteczność udzielania pomocy kasom.

Komisja wnosi o przyjęcie tej poprawki.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za odrzuceniem 26. poprawki Senatu, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 434 posłów. Większość bezwzględna – 218. Nie było głosów za, przy 292 głosach przeciwnych i 142 głosach wstrzymujących się.

Stwierdzam, że Sejm wobec nieuzyskania bezwzględnej większości głosów poprawkę Senatu przyjął.

W poprawce 27. do art. 7 ust. 2 pkt 4a Senat proponuje, aby przepis ten stosować do depozytów zgromadzonych w kasach.

Komisja wnosi o przyjęcie tej poprawki.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za odrzuceniem 27. poprawki Senatu, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 439 posłów. Większość bezwzględna – 220. Za oddało głos 2 posłów, przeciwnego zdania było 295 posłów, 142 posłów wstrzymało się od głosu.

Stwierdzam, że Sejm wobec nieuzyskania bezwzględnej większości głosów poprawkę Senatu przyjął.

W poprawce 28. do art. 7 ust. 2 pkt 7c Senat proponuje, aby Rada Bankowego Funduszu Gwarancyjnego określała zasady i formy zabezpieczania i dochodzenia zwrotu środków z tytułu udzielania pomocy kasom przez fundusz.

Komisja wnosi o przyjęcie tej poprawki.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za odrzuceniem 28. poprawki Senatu, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

W głosowaniu udział wzięło 423 posłów. Większość bezwzględna wynosi 212. Za głosował tylko 1 poseł, przeciw głosowało 283 posłów, 139 osób wstrzymało się od głosu.

Stwierdzam, że Sejm wobec nieuzyskania bezwzględnej większości głosów poprawkę Senatu przyjął.

W poprawce 29. do art. 10 ust. 2 pkt 4 Senat proponuje zmianę legislacyjną.

Komisja wnosi o przyjęcie tej poprawki.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za odrzuceniem 29. poprawki Senatu, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

W głosowaniu udział wzięło 433 posłów. Większość bezwzględna wynosi 217. Za nie głosował nikt, przeciw głosowało 287 posłów, 146 osób wstrzymało się od głosu.

Stwierdzam, że Sejm wobec nieuzyskania bezwzględnej większości głosów poprawkę Senatu przyjął.

W poprawce 30. do art. 13a Senat proponuje inne brzmienie ust. 3.

Komisja wnosi o przyjęcie tej poprawki.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za odrzuceniem 30. poprawki Senatu, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

W głosowaniu udział wzięło 442 posłów. Większość bezwzględna wynosi 222. Za nie głosował nikt, przeciw głosowało 294 posłów, 148 osób wstrzymało się od głosu.

Stwierdzam, że Sejm wobec nieuzyskania bezwzględnej większości głosów poprawkę Senatu przyjął.

W poprawce 31. do art. 13b Senat proponuje zmiany redakcyjno-legislacyjne.

Komisja wnosi o przyjęcie tej poprawki.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za odrzuceniem 31. poprawki Senatu, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

W głosowaniu udział wzięło 437 posłów. Większość bezwzględna wynosi 219. Za nie głosował nikt, przeciw głosowało 291 posłów, 146 osób wstrzymało się od głosu.

Stwierdzam, że Sejm wobec nieuzyskania bezwzględnej większości głosów poprawkę Senatu przyjął.

W poprawce 32. do art. 16 ust. 1 pkt 2 Senat proponuje zmiany redakcyjno-legislacyjne.

Komisja wnosi o przyjęcie tej poprawki.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za odrzuceniem 32. poprawki Senatu, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

W głosowaniu udział wzięło 438 posłów. Większość bezwzględna wynosi 220. Za nie głosował nikt, przeciw głosowało 293 posłów, 145 osób wstrzymało się od głosu.

Stwierdzam, że Sejm wobec nieuzyskania bezwzględnej większości głosów poprawkę Senatu przyjął.

W poprawce 33. do art. 20e ust. 4 Senat proponuje, aby czynności cywilnoprawne, o których mowa w tym przepisie, były wolne również od podatku od czynności cywilnoprawnych.

Komisja wnosi o przyjęcie tej poprawki.

Przystępujemy do głosowania.

Marszałek

Kto z pań i panów posłów jest za odrzuceniem 33. poprawki Senatu, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

W głosowaniu udział wzięło 432 posłów. Większość bezwzględna wynosi 217. Za nie głosował nikt, przeciw głosowało 292 posłów, 140 osób wstrzymało się od głosu.

Stwierdzam, że Sejm wobec nieuzyskania bezwzględnej większości głosów poprawkę Senatu przyjął.

W poprawce 34. do art. 20f Senat proponuje zmianę powołania.

Komisja wnosi o przyjęcie tej poprawki.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za odrzuceniem 34. poprawki Senatu, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

W głosowaniu udział wzięło 437 posłów. Większość bezwzględna wynosi 219. Za głosowało 142 posłów, przeciw – 290, 5 osób wstrzymało się od głosu.

Stwierdzam, że Sejm wobec nieuzyskania bezwzględnej większości głosów poprawkę Senatu przyjął.

W poprawce 35. do art. 20g Senat proponuje zmiany redakcyjne.

Komisja wnosi o przyjęcie tej poprawki.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za odrzuceniem 35. poprawki Senatu, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

W głosowaniu udział wzięło 436 posłów. Większość bezwzględna wynosi 219. Za głosowało 3 posłów, przeciw – 287, 146 osób wstrzymało się od głosu.

Stwierdzam, że Sejm wobec nieuzyskania bezwzględnej większości głosów poprawkę Senatu przyjął.

W poprawce 36. do art. 20g ust. 1 Senat proponuje, aby wsparcie, o którym mowa w tym przepisie, mogło być udzielone również bankowi, o którym mowa w art. 4 ust. 1h.

Komisja wnosi o przyjęcie tej poprawki.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za odrzuceniem 36. poprawki Senatu, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

W głosowaniu udział wzięło 442 posłów. Większość bezwzględna wynosi 222. Za głosowało 2 posłów, przeciw – 295, 145 osób wstrzymało się od głosu.

Stwierdzam, że Sejm wobec nieuzyskania bezwzględnej większości głosów poprawkę Senatu przyjął.

Poprawkę 37. już rozpatrzyliśmy.

W poprawce 38. Senat proponuje zmianę do art. 2 pkt 1 lit. l ustawy o przeciwdziałaniu praniu pieniędzy oraz finansowaniu terroryzmu.

Komisja wnosi o przyjęcie tej poprawki.

Bardzo proszę pana posła Jerzego Szmita o zadanie pytania.

Posel Jerzy Szmit:

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Ta poprawka jest niezgodna z orzeczeniem Trybunału Konstytucyjnego, również jeżeli chodzi o moment, w którym została zgłoszona. Senat nie ma prawa wychodzić poza materię ustawy, którą przygotował Sejm.

Szanowni państwo, chciałbym dodać tu jeszcze kilka słów. Przez kilka miesięcy pracowaliśmy nad tą ustawą, ale chciałbym na zakończenie powiedzieć, szanowni państwo, że jak do tej pory, dopóki funkcjonował dotychczasowy system spółdzielczych kas oszczędnościowo-kredytowych, na podstawie starych ustaw, nikt z depozytariuszy, nikt z członków spółdzielczych kas nie stracił ani złotych.

(*Posel Rafał Grupiński*: Jak to nie? Wszystko poszło na „Gazetę Polską”.)

Chciałbym, żeby to było dalej zachowane.

(*Posel Stefan Niesiołowski*: Bronicie swoich pieniędzy.)

Bardzo o to proszę, ale obawiam się, że pod rządami tych nowych ustaw może być znacznie gorzej. Dziękuję bardzo.

Marszałek:

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za odrzuceniem 38. poprawki Senatu, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 434 posłów. Większość bezwzględna – 218. Za oddało głos 135 posłów, przeciwnego zdania było 289 posłów, przy 10 głosach wstrzymujących się.

Stwierdzam, że Sejm wobec nieuzyskania bezwzględnej większości głosów poprawkę Senatu przyjął.

Poprawki od 39. do 44. Senat zgłosił do ustawy nowelizującej.

W poprawkach 39. i 40. do art. 10 ust. 1 i 2 Senat proponuje zmiany do przepisów przejściowych.

Nad tymi poprawkami głosować będziemy łącznie.

Komisja wnosi o ich przyjęcie.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za odrzuceniem poprawek Senatu 39. i 40., zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Marszałek

Głosowało 432 posłów. Większość bezwzględna – 217. Nikt nie głosował za, przy 289 głosach przeciwnych i 143 głosach wstrzymujących się.

Stwierdzam, że Sejm wobec nieuzyskania bezwzględnej większości głosów poprawki Senatu przyjął.

W poprawce 41. do art. 10 Senat proponuje dodać ust. 3.

Komisja wnosi o przyjęcie tej poprawki.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za odrzuceniem 41. poprawki Senatu, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 441 posłów. Większość bezwzględna – 221. Nikt nie głosował za, przy 293 głosach przeciwnych i 148 głosach wstrzymujących się.

Stwierdzam, że Sejm wobec nieuzyskania bezwzględnej większości głosów poprawkę Senatu przyjął.

W poprawce 42. Senat proponuje nowe brzmienie art. 11.

Z poprawką tą łączy się poprawka 43.

Nad tymi poprawkami głosować będziemy łącznie.

Komisja wnosi o ich przyjęcie.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za odrzuceniem poprawek Senatu 42. i 43., zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 437 posłów. Większość bezwzględna – 219. 1 poseł głosował za, przy 290 głosach przeciwnych i 146 głosach wstrzymujących się.

Stwierdzam, że Sejm wobec nieuzyskania bezwzględnej większości głosów poprawki Senatu przyjął.

W poprawce 44. do art. 13 Senat proponuje, aby art. 5 pkt 1 wszedł w życie z dniem 28 stycznia 2014 r.

Komisja wnosi o przyjęcie tej poprawki.

Bardzo proszę o zadanie pytania pana posła Wincentego Elsnera.

Posel Wincenty Elsner:

Pani Marszałkini! Panie Premierze! Panie Ministrze! Panie Posłanki i Panowie Posłowie Platformy Obywatelskiej! Przez ostatnie pół roku konsekwentnie popieraliśmy wszystkie dążenia zmierzające do zmiany kolejnych ustaw o SKOK-ach, tak aby poddać SKOK-i tym samym rygorom co wszystkie banki, w tym kontrolnym funkcjom Komisji Nadzoru Finansowego, ale dzisiaj mówimy: sprawdzam.

Na koniec ubiegłego roku został zrobiony audyt kondycji SKOK-ów. Audyt ten nie został opublikowany, został utajniony, czyli nadal, panie ministrze, nie znamy wyników tego audytu. Myślę, że 2,5 mln osób ma prawo wiedzieć, czy 16 mld zgromadzone w SKOK-ach jest tam bezpieczne. Będziemy wnosić o to, aby

na następnym posiedzeniu Sejmu zostały przedstawione szczegółowe informacje o wynikach tego audytu, a jeżeli z jakichś względów (*Dzwonek*) nie mogą być przedstawione jawnie – również w trybie art. 172 ust. 2.

I pytanie: Czy pieniądze w SKOK-ach są bezpieczne? Czy wyniki raportu są aż tak złe? Czy został on opublikowany? Dziękuję. (*Oklaski*)

Marszałek:

Dziękuję bardzo.

Odpowiedzi udzieli przedstawiciel Ministerstwa Finansów, podsekretarz stanu pan minister Wojciech Kowalczyk.

**Podsekretarz Stanu
w Ministerstwie Finansów
Wojciech Kowalczyk:**

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Panie Premierze! Wyniki audytu SKOK-ów nie zostały utajnione. Organem uprawnionym do prezentowania tych wyników jest Komisja Nadzoru Finansowego. Z naszej strony chcemy dodać, że audyt był przeprowadzony jeszcze na podstawie przyjętej przez Wysoką Izbę ustawy, która weszła w życie 27 października 2012 r., a która jeszcze nie doprecyzowała tych zasad przeprowadzania audytu, dlatego też te wyniki są niejednorodne. Powtarzam: Komisja Nadzoru Finansowego jest organem uprawnionym do przedstawienia tych wyników. Dziękuję.

Marszałek:

Dziękuję bardzo.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za odrzuceniem 44. poprawki Senatu, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 439 posłów. Większość bezwzględna – 220. Nikt nie głosował za, przy 291 głosach przeciwnych i 148 głosach wstrzymujących się.

Stwierdzam, że Sejm wobec nieuzyskania bezwzględnej większości głosów poprawkę Senatu przyjął.

Na tym zakończyliśmy rozpatrywanie uchwały Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy o spółdzielczych kasach oszczędnościowo-kredytowych oraz niektórych innych ustaw.

Powracamy do rozpatrzenia punktu 19. porządku dziennego: Informacja prezesa Rady Ministrów w sprawie sytuacji w Fiat Auto Poland oraz w polskim przemyśle motoryzacyjnym.

Sejm wysłuchał informacji przedstawionej przez wiceprezesa Rady Ministrów, ministra gospodarki

Marszałek

pana Janusza Piechocińskiego oraz przeprowadził dyskusję.

W dyskusji zgłoszono wniosek o odrzucenie przedstawionej informacji.

Poddam ten wniosek pod głosowanie.

Jego odrzucenie będzie oznaczało, że Sejm przyjął informację do wiadomości.

Proszę bardzo o zabranie głosu pana posła Łukasza Gibałę.

Posel Łukasz Gibała:

Szanowna Pani Marszałek! Szanowny Panie Premierze! Wysoka Izbo! Sytuacja w polskim przemyśle motoryzacyjnym wygląda dramatycznie. W ostatnich latach zaobserwowaliśmy spadek o prawie 40%, jeśli chodzi o produkcję samochodów osobowych. Jeszcze w roku 2008 produkowano w Polsce grubo ponad 800 tys. samochodów osobowych, a w tym roku prognozy mówią o niewiele ponad 400 tys., czyli mamy spadek prawie o połowę. Co ciekawe, w tym samym czasie w innych krajach naszego regionu, na przykład u naszych południowych sąsiadów, nastąpił boom produkcyjny, nastąpił wzrost, jeśli chodzi o produkcję samochodów osobowych. W Czechach o 25% w ciągu ostatnich czterech lat, do poziomu 1200 tys. samochodów osobowych, a na Słowacji o ponad 50%, do poziomu 900 tys. samochodów osobowych.

W związku z tym mam następujące pytania do rządu, a w szczególności do ministra gospodarki pana premiera Piechocińskiego. Jak to jest możliwe, że w Polsce mamy taką głęboką zapaść, jeśli chodzi o produkcję samochodów osobowych, a w tym samym czasie u naszych południowych sąsiadów jest boom produkcyjny? Przecież te kraje są w dokładnie takich samych warunkach geograficznych i geopolitycznych. Po drugie, jak to jest możliwe, że w takiej małej Słowacji produkuje się dwa razy więcej samochodów osobowych niż w Polsce, a w Czechach trzy razy więcej? Dziękuję uprzejmie. (Oklaski)

Marszałek:

Dziękuję bardzo.

Proszę o zabranie głosu pana posła Zbyszka Zaborowskiego.

Posel Zbyszek Zaborowski:

Pani Marszałek! Wysoki Sejmie! Kryzys branży motoryzacyjnej trwa od kilku lat, a w Polsce od 2010 r. Kiedy rząd zacznie działać? Kiedy wprowadzi dopłaty dla obywateli, którzy kupują nowy samochód i złomują stary, tak jak zrobiono w Niemczech, na Słowacji, w Anglii, we Francji czy w innych krajach?

Kiedy rząd dopuści pełny odpis VAT w przypadku przedsiębiorców? To głównie instytucje i przedsiębiorcy w Polsce kupują nowe samochody. Kiedy rząd doprowadzi do wydłużenia horyzontu działania specjalnych stref ekonomicznych w Polsce, ponieważ to jest bardzo ważne dla przedsiębiorców również w tej branży i potencjalnych nowych inwestorów? Dziękuję bardzo. (Oklaski)

Marszałek:

Dziękuję bardzo.

Bardzo proszę o zadanie pytania pana posła Arkadiusza Mularczyka.

Posel Arkadiusz Mularczyk:

Pani Marszałek! Panie Premierze! Motoryzacja to bardzo ważny segment polskiej gospodarki, to prawie 250 tys. miejsc pracy, to od 5 do 7% polskiego PKB. Polska jest jednym z największych producentów samochodów, podzespołów i części zamiennych w Europie Środkowo-Wschodniej. Jednak to koniec dobrych informacji, bo prawie 90% samochodów, które są w Polsce produkowane, jest eksportowanych za granicę, a Polska jest jednym wielkim złomowiskiem, jeśli chodzi o samochody używane. Średni wiek samochodów, które poruszają się po polskich drogach, to 15 lat. Z drugiej strony pracownicy tych firm i koncernów międzynarodowych pracują na umowach śmieciowych i bardzo często zatrudniani są na podstawie umów o pracę czasową czy przez agencje pracy. Jest to pewien system patologii, który jest, niestety, akceptowany przez rząd. (Dzwonek)

Mam pytanie do pana, panie premierze. Kiedy Polacy będą jeździli nowymi, bezpiecznymi samochodami? Kiedy zmienią się proporcje zarobków w firmach polskich i w firmach zachodnich? Przypomnę, że średnia różnica w zarobkach jest czterokrotna na korzyść pracowników w takich samych firmach w Europie Zachodniej. Dziękuję bardzo.

Marszałek:

Dziękuję bardzo.

Pan poseł Stanisław Szwed, bardzo proszę.

Posel Stanisław Szwed:

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Mamy ponad 2300 tys. bezrobotnych. Każdy rząd w takiej sytuacji robi wszystko, aby chronić miejsca pracy. Jedną z decyzji, które podjął rząd włoski, było przeniesienie produkcji fiata pandy do Włoch. Rząd włoski walczył o to, aby produkcję przenieść z naszego kraju. Pytanie do pana,

Posel Stanisław Szwed

panie premierze: Dlaczego rząd nie zrobił nic, aby obronić miejsca pracy w naszym kraju, aby obronić produkcję fiata pandy w Polsce, tylko zgodził się na to, aby ta produkcja nie ze względów merytorycznych, ale politycznych została przeniesiona do Włoch? Dziękuję. *(Oklaski)*

Marszałek:

Dziękuję bardzo.

Odpowiedzi udzieli wiceprezes Rady Ministrów, minister gospodarki pan premier Janusz Piechociński.

Wiceprezes Rady Ministrów Minister Gospodarki Janusz Piechociński:

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Dzisiaj od godz. 9 do godz. 13, po moim wystąpieniu trwającym 1 godzinę i 45 minut i bardzo szeroko omawiającym te kwestie, toczyła się debata i zadawaliście państwo te same pytania. Rozumiem, że wszyscy z równą atencją patrzymy na wyzwania na polskim i nie tylko polskim rynku motoryzacyjnym. Zapraszam panów posłów nieusatysfakcjonowanych odpowiedziami w tamtej części dzisiejszego posiedzenia na posiedzenie Międzyresortowego Zespołu ds. Motoryzacji. *(Oklaski)*

Marszałek:

Dziękuję bardzo.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem wniosku o odrzucenie informacji prezesa Rady Ministrów w sprawie sytuacji w Fiat Auto Poland oraz w polskim przemyśle motoryzacyjnym, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 440 posłów. Za wnioskiem oddało głos 205 posłów, przeciwnego zdania było 235 posłów, przy braku głosów wstrzymujących się.

Stwierdzam, że Sejm wniosek odrzucił, a tym samym przyjął informację do wiadomości.

Przystępujemy do rozpatrzenia punktu 21. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Finansów Publicznych o senackim projekcie ustawy o zmianie ustawy Prawo bankowe, ustawy o Banku Gospodarstwa Krajowego oraz ustawy o funduszach inwestycyjnych (druki nr 605, 1196 i 1196-A) – trzecie czytanie.

Proszę o zabranie głosu sprawozdawcę komisji pana posła Jakuba Szulca.

Posel Sprawozdawca Jakub Szulc:

Pani Marszałek! Panie Premierze! Wysoka Izbo! Komisja Finansów Publicznych zajmowała się projektem przedstawionym w wymienionym druku w dniu 17 kwietnia i negatywnie opiniuje wszystkie pięć poprawek, które do tego projektu zostały zgłoszone. Dziękuję. *(Oklaski)*

Marszałek:

Dziękuję bardzo.

Przechodzimy do głosowania.

Komisja wnosi o uchwalenie projektu ustawy za-wartego w sprawozdaniu w druku nr 1196.

Komisja przedstawia w dodatkowym sprawozdaniu poprawki, nad którymi głosować będziemy w pierwszej kolejności.

(Posel Jerzy Żyżyński: Proszę o głos.)

W 2. poprawce...

(Posel Jerzy Żyżyński: Proszę o głos.)

Rozumiem, że pan poseł w sprawie tej poprawki się zgłasza.

Pozwolę sobie odczytać poprawkę.

W 2. poprawce wnioskodawcy proponują likwidację bankowego tytułu egzekucyjnego.

Z poprawką tą łączą się poprawki 1. i od 3. do 5.

Nad tymi poprawkami głosować będziemy łącznie.

Komisja wnosi o ich odrzucenie.

Bardzo proszę o zabranie głosu pana posła Jerzego Żyżyńskiego.

Posel Jerzy Żyżyński:

Dziękuję.

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Poseł sprawozdawca Szulc apelował o odrzucenie naszych propozycji poprawek.

(Posel Jakub Szulc: Nie, komisja apelowała.)

Chciałbym zapytać, czy zdajemy sobie sprawę, że ta kwestia ma zasadnicze znaczenie dla polskich przedsiębiorców. Mieliśmy apele przedsiębiorców właśnie o to, żeby ten bankowy tytuł egzekucyjny przestał funkcjonować nie z tego powodu, że teoretycznie, tak jak poseł sprawozdawca uważa, wszystko jest w porządku, tylko dlatego, że mają miejsce liczne nadużycia związane z wykorzystaniem tego bankowego tytułu. Najlepszym rozwiązaniem jest po prostu likwidacja. Dziękuję bardzo. *(Oklaski)*

Marszałek:

Bardzo proszę, pan poseł sprawozdawca Szulc.

Poseł Jakub Szulc:

Dziękuję bardzo.

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Panie pośle, nie przedstawiałem swojego stanowiska w tej sprawie, lecz przedstawiałem stanowisko Komisji Finansów Publicznych. Musimy natomiast powiedzieć o jednej sprawie, że bankowy tytuł egzekucyjny, który funkcjonuje dzisiaj, jest zupełnie innym instrumentem niż ten, który funkcjonował przed 1997 r. Przede wszystkim, żeby bankowy tytuł egzekucyjny miał moc wykonawczą, czyli stał się wykonawczym tytułem egzekucyjnym, musi dojść do orzeczenia sądu. Jak rozmawialiśmy podczas prac w Komisji Finansów Publicznych, jest jedna zasadnicza rzecz, orzeczenia sądów w tej sprawie, a więc nadania bankowemu tytułowi egzekucyjnemu klauzuli wykonalności, są bardzo rzadko zaskarżane. A gdyby było tak, jak pan poseł raczył stwierdzić, to wydaje mi się, że byłoby dokładnie odwrotnie. Dziękuję bardzo. *(Oklaski)*

Marszałek:

Dziękuję bardzo.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem poprawek od 1. do 5., zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 439 posłów. Za oddało głos 165 posłów, przeciwnego zdania było 259 posłów, 15 posłów wstrzymało się od głosu.

Stwierdzam, że Sejm poprawki odrzucił.

Przystępujemy do głosowania nad całością projektu ustawy.

Kto z pań i panów posłów... *(Poruszenie na sali)*

(Poseł Adam Abramowicz: Mam pytanie.)

Już zaczęłam głosowanie. Nie widziałam podniesionej ręki, nie było zgłoszenia do sekretariatu. *(Poruszenie na sali)*

(Poseł Adam Abramowicz: Nie widać mnie, siedzę w ostatnim rzędzie.)

Rozpoczęłam procedurę głosowania, panie pośle. Bardzo proszę zająć miejsce.

(Poseł Adam Abramowicz: Pani marszałek, chciałbym zadać pytanie.)

Panie pośle, proszę zająć miejsce i nie utrudniać głosowania.

(Poseł Adam Abramowicz: Ale, pani marszałek...)

Panie pośle, po raz trzeci panu zwracam uwagę. Proszę zająć miejsce.

Przystępujemy do głosowania nad całością...

(Poseł Adam Abramowicz: Pani marszałek, nie mam innej możliwości zgłoszenia się.)

Panie pośle, w myśl art. 175 informuję pana, że utrudnia pan prowadzenie głosowania. Po raz pierwszy pana upominam. *(Oklaski)*

(Poseł Adam Abramowicz: Pani marszałek, unie-możliwia pani zadanie pytania posłowi.) (Poruszenie na sali)

(Głosy z sali: Ooo...)

Po raz drugi, panie pośle, w myśl art. 175 informuję pana, że utrudnia pan prowadzenie obrad. Proszę zająć miejsce, panie pośle.

(Poseł Adam Abramowicz: A pani nie dopuszcza do wykonywania mandatu przez posła.)

Panie pośle, pan rozumie, jakie są konsekwencje? Za chwilę pana wykluczę z posiedzenia. *(Poruszenie na sali)*

(Głosy z sali: Ooo...)

Bardzo proszę o zajęcie miejsca. *(Poruszenie na sali)*

Przystępujemy do głosowania nad całością projektu ustawy.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem w całości projektu ustawy o zmianie ustawy Prawo bankowe, ustawy o Banku Gospodarstwa Krajowego oraz ustawy o funduszach inwestycyjnych, w brzmieniu proponowanym przez Komisję Finansów Publicznych, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 440 posłów. Za oddało głos 293 posłów, przeciwnego zdania było 134 posłów, 13 posłów wstrzymało się od głosu.

Stwierdzam, że Sejm uchwalił ustawę o zmianie ustawy Prawo bankowe oraz ustawy o funduszach inwestycyjnych.

Ogłaszam 5-minutową przerwę. *(Oklaski, poruszenie na sali)*

(Przerwa w posiedzeniu od godz. 15 min 39 do godz. 15 min 47)

Marszałek:

Wznawiam obrady.

Przystępujemy do rozpatrzenia punktu 22. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Nadzwyczajnej o rządowym projekcie ustawy o zmianie ustaw regulujących wykonywanie niektórych zawodów (druki nr 806, 1166 i 1166-A) – trzecie czytanie.

Proszę o zabranie głosu sprawozdawcę komisji pana posła Adama Szejnfelda. *(Gwar na sali)*

Proszę o zachowanie ciszy.

Bardzo proszę, panie pośle.

Poseł Sprawozdawca Adam Szejnfeld:

Dziękuję bardzo.

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! W dniu 17 kwietnia komisja rozpatrzyła zgłoszone w drugim czytaniu poprawki. Przypomnę, że zgłoszono jeden wniosek o odrzucenie całej ustawy i 85 poprawek. Spośród

Posel Sprawozdawca Adam Szejnfeld

tych 85 poprawek 3 wycofano podczas obrad komisji, pozostałe zostały wycofane tuż przed trzecim czytaniem. Zgłoszono także 45 wniosków mniejszości. Summa summarum, komisja pozytywnie rekomenduje poprawki zgrupowane w 17 głosowaniach oraz negatywnie rekomenduje poprawki zgrupowane w 45 głosowaniach. Mówię w ten sposób, ponieważ bardzo wiele poprawek i wniosków mniejszości zostało zgrupowanych do jednego głosowania. Dziękuję bardzo.

Marszałek:

Dziękuję bardzo panu posłowi.

Przechodzimy do głosowania.

Komisja wnosi o uchwalenie projektu ustawy zawartego w sprawozdaniu w druku nr 1166.

Komisja przedstawia jednocześnie wnioski mniejszości oraz w dodatkowym sprawozdaniu wniosek o odrzucenie w całości projektu ustawy oraz poprawki.

Informuję, że zostały wycofane: wnioski mniejszości – 7., 15., od 17. do 24., 28. i 29, poprawki – 4., 6., 12., 15., od 25. do 27., od 33. do 35., od 38. do 41., 70. i 72.

W pierwszej kolejności poddam pod głosowanie wniosek o odrzucenie w całości projektu ustawy.

Jego przyjęcie spowoduje bezprzedmiotowość pozostałych propozycji.

Komisja wnosi o odrzucenie tego wniosku.

Bardzo proszę, pan poseł Andrzej Duda.

Posel Andrzej Duda:

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Długo pracowaliśmy nad projektem deregulacji. Prawo i Sprawiedliwość od samego początku mówiło, że jesteśmy za deregulacją, bo zawsze byliśmy za deregulacją. Prawdziwą, pierwszą deregulację, zwłaszcza w obrębie zawodów prawniczych, to właśnie my wprowadziliśmy w Polsce, i wszyscy państwo doskonale o tym wiecie. To była wielka zasługa przede wszystkim Przemysława Gosiewskiego. *(Oklaski)* Natomiast chciałbym powiedzieć jedno, za chwilę będziemy głosowali nad wnioskiem o odrzucenie w pierwszym czytaniu tej ustawy. Prawo i Sprawiedliwość jest za tym, aby deregulacja została w polskim Sejmie uchwalona. Ale chcemy, żeby ta deregulacja była prawdziwa, żeby to była deregulacja, która rzeczywiście jest deregulacją, a nie w wielu przypadkach degradacją, tak jak to jest w tej chwili. W trakcie prac komisji zgłosiliśmy cały szereg poprawek. Niestety nasze poprawki, po części wbrew wcześniejszym uzgodnieniom, zostały odrzucone *(Dzwonek)*, czego do tej pory nie możemy zrozumieć. Zgłaszamy je dzisiaj ponownie i liczymy na to, że jako rozsądne poprawki zostaną one przyjęte. Dziękuję bardzo. *(Oklaski)*

Marszałek:

Dziękuję bardzo.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem wniosku o odrzucenie w całości projektu ustawy, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 437 posłów. Za wnioskiem oddało głos 33 posłów, przeciwnego zdania było 404 posłów, przy braku głosów wstrzymujących się.

Stwierdzam, że Sejm wniosek odrzucił.

Poprawki od 2. do 11. oraz wnioski mniejszości od 1. do 8. zostały zgłoszone do art. 2 projektu ustawy nowelizującej zawierającego zmiany do ustawy Prawo o adwokaturze.

W 1. wniosku mniejszości do art. 5 wnioskodawcy proponują zmiany dotyczące roty ślubowania adwokackiego.

Pan poseł Wipler.

Bardzo proszę – minuta.

Posel Przemysław Wipler:

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Ten wniosek mniejszości dotyczy kwestii pewnej fundamentalnej spójności, której zabrakło w pracach komisji. Otóż pan minister Gowin zaproponował w tej ustawie, nad którą głosujemy, by do rot ślubowania notarialnego można było dodać: Tak mi dopomóż Bóg. By to było spójne, podobną możliwość chcieliśmy zaproponować osobom, które ślubują, czyli również adwokatom, radcom, komornikom. Tak, by była minimalna spójność. Jeżeli taka zmiana ma być w prawie notarialnym, to dlaczego nie w innych? I to pokazywało złą wolę części komisji. Pomimo pozytywnych rekomendacji Ministerstwa Sprawiedliwości większość sejmowa w komisji odrzucała te wnioski.

Pytanie do pana premiera: Skąd taka niespójność? To jest bardzo rzadkie, żeby większość rządowa w komisji przegłosowywała swojego własnego ministra. *(Oklaski)*

Marszałek:

Dziękuję bardzo.

Odpowiedzi udzieli podsekretarz stanu w Ministerstwie Sprawiedliwości pan Michał Królikowski.

Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Sprawiedliwości Michał Królikowski:

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Rzeczywiście w projekcie rządowym w rocie ślubowania notariatu przewidziano klauzulę: Tak mi dopomóż Bóg. W pozosta-

Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Sprawiedliwości Michał Królikowski

łych rotach ślubowań tego dopisku nie było. Pan poseł Wipler rzeczywiście ma rację, mówiąc o tym, że konieczne jest rozwiązanie systemowe, jednolite dla wszystkich tych zawodów.

Marszałek:

Przystępujemy do głosowania.

Nie było zgłoszenia. (*Poruszenie na sali*)

(*Poseł Armand Kamil Ryfiński: Wniosek formalny.*)

Wniosek formalny? Proszę bardzo, wniosek formalny.

Proszę o ciszę, każdy z państwa ma prawo do zgłoszenia wniosku formalnego.

Proszę bardzo.

Poseł Armand Kamil Ryfiński:

Pani Marszałkini! Wysoka Izbo! Panie Premierze! Proponuję, składam wniosek formalny o kilkuminutową przerwę w tym celu, żeby posłowie, głównie PiS, ale i inni kryptotalibowie... (*Poruszenie na sali*)

Marszałek:

Panie pośle, proszę o staranniejsze dobieranie określeń.

Poseł Armand Kamil Ryfiński:

Pani Marszałkini! Pragnę wyjaśnić, słowo: talib nie jest określeniem pejoratywnym, ono znaczy: uczeń. Tak że tutaj uwaga pani marszałkini jest troszkę nie na miejscu. (*Wesołość na sali, oklaski*)

W każdym razie powinniśmy umożliwić posłom PiS i innym pomodlenie się, żeby zaprzestali tej permanentnej indoktrynacji, żebyśmy skończyli z tą inkwizycją. A jak chcecie wprowadzić jeszcze do różnych zapisów: Szczęść Boże, czy : I tak mi dopomóż prezes, to zróbcie to, ale nie w Polsce. Dziękuję. (*Oklaski*)

Marszałek:

Padł wniosek formalny o przerwę, więc będziemy głosować.

Za chwilę udzielię głosu panu posłowi Szejnfeldowi.

Kto z pań i panów posłów jest za ogłoszeniem przerwy, bardzo proszę o podniesienie ręki i naciśnięcie przycisku.

Kto jest przeciwnego zdania?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 438 posłów. Za przerwą oddało głos 46 posłów, przeciwnego zdania było 390 posłów, 2 posłów wstrzymało się od głosu.

W związku z tym nie ogłaszamy przerwy.

Bardzo proszę, poseł sprawozdawca pan Adam Szejnfeld.

Poseł Adam Szejnfeld:

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Ten temat oczywiście był przedmiotem dyskusji na posiedzeniu komisji i sprawa nie budziła żadnych wątpliwości. Chodzi o to, że dodanie do roty ślubowania zwrotu „Tak mi dopomóż Bóg” nie jest zakazane żadnym prawem i taka rota ślubowania oczywiście jest z mocy prawa ważna. Jeżeli przeprowadzamy deregulację polskiego prawa i derogację polskiego prawa, a więc proces, który ma na celu usunięcie z polskiego systemu prawa wszelkich zbędnych przepisów, jeśli mamy kierować się intencją, że prawo ma regulować to, co jest zakazane i co jest ograniczone, a nie to, co jest dobrowolne, to ten zapis nie jest potrzebny, ponieważ on jest dobrowolny i niezakazany. Dziękuję. (*Oklaski*)

Marszałek:

Dziękuję bardzo.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem 1. wniosku mniejszości, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 437 posłów. Za wnioskiem oddało głos 186 posłów, przeciwnego zdania było 247 posłów, 4 posłów wstrzymało się od głosu.

Stwierdzam, że Sejm wniosek mniejszości odrzucił.

W 2. wniosku mniejszości polegającym na dodaniu do art. 66 ust. 1 punktu 2a wnioskodawcy proponują, aby wymogu odbycia aplikacji adwokackiej i złożenia egzaminu adwokackiego nie stosować do osób, które co najmniej 3 lata wykonywały zawód doradcy podatkowego.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem 2. wniosku mniejszości, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 435 posłów. Za wnioskiem oddało głos 135 posłów, przeciwnego zdania było 300 posłów, przy braku głosów wstrzymujących się.

Stwierdzam, że Sejm wniosek mniejszości odrzucił.

W 3. wniosku mniejszości do art. 66 ust. 1 pkt 4 wnioskodawcy proponują m.in., aby co najmniej 3-letni okres zajmowania wskazanych w przepisach stanowisk, zatrudnienia lub wykonywania wskazanych tam czynności nie musiał być wykazywany w okresie

Marszałek

5 lat przed złożeniem wniosku o wpis na listę adwokatów.

Przyjęcie tego wniosku mniejszości spowoduje bezprzedmiotowość poprawki 2.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem 3. wniosku mniejszości, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 438 posłów. Za wnioskiem oddało głos 165 posłów, przeciwnego zdania było 265 posłów, 8 posłów wstrzymało się od głosu.

Stwierdzam, że Sejm wniosek mniejszości odrzucił.

W 2. poprawce do art. 66 ust. 1 pkt 4 wnioskodawcy proponują m.in., aby 3-letni okres zajmowania wskazanych w przepisie stanowisk, zatrudnienia lub wykonywania wskazanych tam czynności nie musiał być wykazywany w okresie 5 lat przed złożeniem wniosku o wpis na listę adwokatów i aby dotyczył okresu po dniu 22 kwietnia 1991 r.

Komisja wnosi o odrzucenie tej poprawki.

Bardzo proszę o zabranie głosu panią poseł Krystynę Pawłowicz. (*Gwar na sali*)

Proszę o ciszę.

Poseł Krystyna Pawłowicz:

Chciałabym tutaj jakby dokonać pewnego przekazu polegającego na tym...

Niech pan nie będzie taki grzeczny, wiadomo, że jesteście niegrzeczni.

...żeby nie ograniczać okresu, żeby można było wpisać się na listę bez wskazywania okresu 5 lat przed złożeniem wniosku, ponieważ osoby, które posiadają wiedzę prawniczą, posiadają tę wiedzę. Wiedza prawnicza jest czym innym niż znajomość przepisów. Znajomość przepisów jest czynnością techniczno-urzędniczą i to być może można weryfikować w przypadku urzędników, natomiast osoby, które mają kwalifikacje, posiadają wiedzę prawniczą, nie muszą co chwila tego udowadniać. I tutaj ten okres powinien być wydłużony. To jest moja poprawka. (*Wesołość na sali, oklaski*)

Marszałek:

Dziękuję bardzo.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem 2. poprawki, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 435 posłów. Za oddało głos 174 posłów, przeciwnego zdania było 256 posłów, 5 posłów wstrzymało się od głosu.

Stwierdzam, że Sejm poprawkę odrzucił.

W 4. wniosku mniejszości do art. 66 ust. 1 pkt 5 wnioskodawcy proponują m.in., aby 3-letni okres zajmowania wskazanych w przepisie stanowisk, zatrudnienia lub wykonywania wskazanych tam czynności nie musiał być wykazywany w okresie 5 lat przed złożeniem wniosku o wpis na listę adwokatów.

Przyjęcie tego wniosku mniejszości spowoduje bezprzedmiotowość poprawek 3. i 5.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem 4. wniosku mniejszości, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 438 posłów. Za oddało głos 177 posłów, przeciwnego zdania było 258 posłów, 3 posłów wstrzymało się od głosu.

Stwierdzam, że Sejm wniosek mniejszości odrzucił.

W 3. poprawce do art. 66 ust. 1 pkt 5 wnioskodawcy proponują m.in., aby 3-letni okres zajmowania wskazanych w przepisie stanowisk, zatrudnienia lub wykonywania wskazanych tam czynności dotyczył okresu po dniu 1 stycznia 1990 r. oraz aby nie musiał być wykazywany w okresie 5 lat przed złożeniem wniosku o wpis na listę adwokatów.

Przyjęcie tej poprawki spowoduje bezprzedmiotowość poprawki 5.

Komisja wnosi o odrzucenie tej poprawki.

Bardzo proszę, pani poseł Krystyna Pawłowicz.

Poseł Krystyna Pawłowicz:

Podobna uwaga. Tym razem chodzi o osoby, które są doktorami nauk prawnych. Rzecz się ma podobnie jak poprzednio. Chodzi o to, żeby osoby, które mają wiedzę prawniczą, mogą wykazać się znajomością instytucji, konstrukcji, mechanizmów prawnych, co potwierdzone jest egzaminami doktorskimi, nie musiały udowadniać 3-letniej praktyki w okresie 5 lat przed złożeniem wniosku, dlatego że jest to, jeszcze raz powiem, wiedza prawnicza. Jest ona czymś innym niż znajomość przepisów prawa. One tę wiedzę mają.

Chodzi też o to, żeby rozszerzyć pojęcie praktyki prawniczej również o określenie bezpośrednie, nie tylko związane z redakcją przepisów prawnych, ale również występowanie przed sądami, trybunałami, wykładnią przepisów prawnych lub analizowaniem orzecznictwa sądów i trybunałów do celów stosowania prawa. Chodzi tutaj, proszę państwa, o całą grupę doktorów nauk prawnych. (*Dzwonek*) Właściwie dzisiaj doktorat jest tym, czym niedawno jeszcze była magisterka. Jest cała grupa osób posiadających tytuł doktora nauk prawnych. Są one dyrektorami departamentów, biur orzecznictwa w Trybunale Konstytucyjnym, w Sądzie Najwyższym, posiadają kwalifikacje, a traktowane są gorzej niż referendarze, którzy zaledwie pomagają pisać jakieś uzasadnienia. Jest to niezwykle potrzebne. Bardzo państwa proszę,

Posel Krystyna Pawłowicz

uszanujcie swoje dzieci i kolegów, którzy z takimi działaniami występują.

(*Posel Stefan Niesiołowski: Ciszej trochę.*)

Sam niech pan będzie cicho, panie kolego. (*Wesołość na sali*)

Marszałek:

Dziękuję bardzo.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem 3. poprawki, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 437 posłów. Za oddało głos 176 posłów, przeciwnego zdania było 254 posłów, 7 posłów wstrzymało się od głosu.

Stwierdzam, że Sejm poprawkę odrzucił.

W 5. poprawce do art. 66 ust. 1 pkt 5 wnioskodawcy proponują zmiany o charakterze redakcyjnym.

Komisja wnosi o przyjęcie tej poprawki.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem 5. poprawki, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 438 posłów. Za oddało głos 408 posłów, przeciwnego zdania było 28 posłów, 2 posłów wstrzymało się od głosu.

Stwierdzam, że Sejm poprawkę przyjął.

W 5. wniosku mniejszości polegającym na dodaniu do art. 66 ust. 2 punktu 7 wnioskodawcy proponują, aby do egzaminu adwokackiego bez odbycia aplikacji adwokackiej mogły również przystąpić osoby, które ukończyły wyższe studia prawnicze i zdały egzamin na doradcę podatkowego.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem 5. wniosku mniejszości, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 437 posłów. Za oddało głos 139 posłów, przeciwnego zdania było 295 posłów, wstrzymało się od głosu 3 posłów.

Stwierdzam, że Sejm wniosek mniejszości odrzucił.

W 7. poprawce i tożsamym z nią 6. wniosku mniejszości do art. 75a ust. 4 wnioskodawcy proponują, aby egzamin wstępny na aplikację adwokacką przeprowadzać raz na 6 miesięcy.

Komisja wnosi o odrzucenie tej poprawki.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem 7. poprawki i 6. wniosku mniejszości, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 436 posłów. Za oddało głos 172 posłów, przeciwnego zdania było 257 posłów, 7 posłów wstrzymało się od głosu.

Stwierdzam, że Sejm propozycję odrzucił.

W 8. poprawce polegającej na nadaniu nowego brzmienia art. 77 wnioskodawcy proponują określenie na nowo zasad zastępstwa adwokata przez aplikanta adwokackiego i radcowskiego.

Komisja wnosi o przyjęcie tej poprawki.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem 8. poprawki, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 437 posłów. Za oddało głos 402 posłów, przeciwnego zdania było 31 posłów, wstrzymało się od głosu 4 posłów.

Stwierdzam, że Sejm poprawkę przyjął.

W 9. poprawce do art. 77a wnioskodawcy proponują zachowanie dotychczasowego brzmienia ust. 6.

Komisja wnosi o odrzucenie tej poprawki.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem 9. poprawki, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 436 posłów. Za oddało głos 138 posłów, przeciwnego zdania było 297 posłów, 1 poseł wstrzymał się od głosu.

Stwierdzam, że Sejm poprawkę odrzucił.

W 10. poprawce i tożsamym z nią 8. wniosku mniejszości do art. 78 ust. 8 wnioskodawcy proponują, aby egzamin adwokacki przeprowadzać raz na 6 miesięcy.

Komisja wnosi o odrzucenie tej poprawki.

Bardzo proszę, pan poseł Przemysław Wipler.

Proszę zadać pytanie.

Posel Przemysław Wipler:

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Podczas prac nad projektem ustawy deregulacyjnej mającej ułatwić zasady dostępu do zawodu wyszło na jaw m.in. to, że ministerstwa mają niewielką możliwość działania. Otóż podczas prac nad tym projektem okazało się, że nie jest możliwe przeprowadzenie dwa razy w roku egzaminu adwokackiego, że taką możliwość ministerstwo ma tylko raz w roku. Dowiedzieliśmy się również, że podatnicy ponoszą zbyt duże koszty z tytułu przeprowadzenia tego egzaminu. Opłata blisko tysiąc złotych za tego rodzaju egzamin nie pokrywa tych kosztów.

Chciałbym prosić wszystkich, którzy mają tego rodzaju wiedzę, bo nigdy nie dowiedzieliśmy się, ile właściwie kosztuje ten egzamin, żeby spróbowali udzielić odpowiedzi na to pytanie, spróbowali odpowiedzieć nam, dlaczego państwo polskie nie jest w stanie dwa razy w roku przeprowadzić egzaminu adwokackiego, jak to przed chwilą się okazało, że nie jest

Posel Przemysław Wipler

w stanie przeprowadzić dwa razy w roku egzaminu na aplikację adwokacką. (*Dzwonek*) To rok postoju dla tych, którym się nie udało. To jest zmarnowany czas. Absolutnie nie rozumiem stanowiska większości koalicyjnej.

Marszałek:

Dziękuję bardzo.

Odpowiedzi udzieli podsekretarz stanu w Ministerstwie Sprawiedliwości pan Michał Królikowski.

Bardzo proszę, panie ministrze.

**Podsekretarz Stanu
w Ministerstwie Sprawiedliwości
Michał Królikowski:**

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Egzamin zawodowy na aplikacji radcowskiej, adwokackiej kosztuje 15 mln, z czego 10 mln jest pokrywane z opłaty, którą wnoszą osoby zdające. Jednocześnie przygotowanie takiego egzaminu oraz jego sprawdzenie angażuje na ponad miesiąc kilkuset sędziów, co jest bardzo dużym wysiłkiem dla wymiaru sprawiedliwości, nie tylko dla administracji ministra sprawiedliwości. Z tego powodu w naszej ocenie niewskazane jest dwukrotne przeprowadzanie tego egzaminu.

Marszałek:

Dziękuję bardzo.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem 10. poprawki i 8. wniosku mniejszości, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 430 posłów. Za oddało głos 171 posłów, przeciwnego zdania było 253 posłów, przy 6 głosach wstrzymujących się.

Stwierdzam, że Sejm propozycje odrzucił.

W 11. poprawce wnioskodawcy proponują zachowanie dotychczasowego brzmienia art. 78c.

Komisja wnosi o odrzucenie tej poprawki.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem 11. poprawki, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 431 posłów. Za oddało głos 174 posłów, przeciwnego zdania było 255 posłów, 2 posłów wstrzymało się od głosu.

Stwierdzam, że Sejm poprawkę odrzucił.

Poprawki od 13. do 20. oraz wnioski mniejszości od 9. do 16. zostały zgłoszone do art. 3 projektu usta-

wy nowelizującej zawierającego zmiany do ustawy o radcach prawnych.

W 9. wniosku mniejszości do art. 25 ust. 1 w dawanym pkt 2a wnioskodawcy proponują, aby wymogu odbycia aplikacji radcowskiej i złożenia egzaminu radcowskiego nie stosować do osób, które co najmniej 5 lat wykonywały zawód doradcy podatkowego w zakresie wskazanym w tym przepisie.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem 9. wniosku mniejszości, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 429 posłów. Za wnioskiem oddało głos 139 posłów, przeciwnego zdania było 287 posłów, 3 posłów wstrzymało się od głosu.

Stwierdzam, że Sejm wniosek mniejszości odrzucił.

W 10. wniosku mniejszości do art. 25 ust. 1 pkt 4 wnioskodawcy proponują m.in., aby 3-letni okres zajmowania wskazanych w przepisie stanowisk, zatrudnienia lub wykonywania wskazanych tam czynności nie musiał być wykazywany w okresie 5 lat przed złożeniem wniosku o wpis na listę radców prawnych.

Przyjęcie 10. wniosku mniejszości spowoduje bezprzedmiotowość poprawki 13.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem 10. wniosku mniejszości, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 434 posłów. Za oddało głos 175 posłów, przeciwnego zdania było 256 posłów, wstrzymało się od głosu 3 posłów.

Stwierdzam, że Sejm wniosek mniejszości odrzucił.

W 13. poprawce do art. 25 ust. 1 pkt 4 wnioskodawcy proponują m.in., aby 3-letni okres zajmowania wskazanych w przepisie stanowisk, zatrudnienia lub wykonywania wskazanych tam czynności nie musiał być wykazywany w okresie 5 lat przed złożeniem wniosku o wpis na listę radców prawnych i aby dotyczył okresu po dniu 22 kwietnia 1991 r.

Komisja wnosi o odrzucenie tej poprawki.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem 13. poprawki, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 434 posłów. Za oddało głos 175 posłów, przeciwnego zdania było 254 posłów, 5 posłów wstrzymało się od głosu.

Stwierdzam, że Sejm poprawkę odrzucił.

W 11. wniosku mniejszości do art. 25 ust. 1 pkt 5 wnioskodawcy proponują m.in., aby 3-letni okres zajmowania wskazanych w przepisie stanowisk, zatrudnienia lub wykonywania wskazanych tam czynności nie musiał być wykazywany w okresie 5 lat przed złożeniem wniosku o wpis na listę radców prawnych.

Marszałek

Przyjęcie tego wniosku mniejszości spowoduje bezprzedmiotowość poprawek 14. i 16.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem 11. wniosku mniejszości, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 432 posłów. Za wnioskiem oddało głos 177 posłów, przeciwnego zdania było 251 posłów, 4 posłów wstrzymało się od głosu.

Stwierdzam, że Sejm wniosek mniejszości odrzucił.

W 14. poprawce do art. 25 ust. 1 pkt 5 wnioskodawcy proponują m.in., aby 3-letni okres zajmowania wskazanych w przepisie stanowisk, zatrudnienia lub wykonywania wskazanych tam czynności nie musiał być wykazywany w okresie 5 lat przed złożeniem wniosku o wpis na listę radców prawnych i aby dotyczył okresu po dniu 1 stycznia 1990 r.

Przyjęcie tej poprawki spowoduje bezprzedmiotowość poprawki 16.

Komisja wnosi o odrzucenie tej poprawki.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem 14. poprawki, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 434 posłów. Za oddało głos 176 posłów, przeciwnego zdania było 255 posłów, przy 3 głosach wstrzymujących się.

Stwierdzam, że Sejm poprawkę odrzucił.

W 16. poprawce do art. 25 ust. 1 pkt 5 wnioskodawcy proponują zmiany o charakterze redakcyjnym.

Komisja wnosi o przyjęcie tej poprawki.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem 16. poprawki, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 433 posłów. Za oddało głos 406 posłów, przeciwnego zdania było 27 posłów, przy braku głosów wstrzymujących się.

Stwierdzam, że Sejm poprawkę przyjął.

W 12. wniosku mniejszości polegającym na dodaniu do art. 25 ust. 2 punktu 7 wnioskodawcy proponują, aby do egzaminu radcowskiego bez odbycia aplikacji radcowskiej mogły również przystąpić osoby, które ukończyły wyższe studia prawnicze i przez co najmniej 3 lata wykonywały zawód doradcy podatkowego.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem 12. wniosku mniejszości, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 430 posłów. Za oddało głos 136 posłów, przeciwnego zdania było 292 posłów, przy 2 głosach wstrzymujących się.

Stwierdzam, że Sejm wniosek mniejszości odrzucił.

W 13. wniosku mniejszości do art. 27 ust. 1 wnioskodawcy proponują zmiany dotyczące roty ślubowania radcowskiego.

Pan poseł, marszałek Dorn, bardzo proszę.

Poseł Ludwik Dorn:

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Mam pytanie do rządu, do pana ministra Gowina. Wracamy do kwestii rotacji ślubowania, ona już stawała tutaj podczas głosowań i pan poseł Szejnfeld wypowiadał się w sposób osobliwy. Mianowicie mówił, że co nie jest zakazane, to jest dozwolone, w związku z tym jeśli ktoś chce sobie coś dodać do rotacji ślubowania, to może i ślubowanie będzie ważne. Wobec tego mam pytanie do rządu, do pana ministra sprawiedliwości: Czy rząd, czy pan minister podziela ten osobliwy tok rozumowania pana posła Szejnfelda? Bo z tego by wynikało, że do rotacji ślubowania można dodać na koniec „Hop siup, trala lala” albo cokolwiek innego. (*Wesołość na sali, oklaski*) Konstytucja także mówi (*Dzwonek*): można zakończyć, i to jest ta subsydiarna część ważnej rotacji przysięgi, a nie mówi, że można dodać „Hop siup, trala lala”. (*Oklaski*)

Marszałek:

Dziękuję bardzo.

Odpowiedzi udzieli podsekretarz stanu w Ministerstwie Sprawiedliwości pan minister Michał Królikowski.

(*Głos z sali*: Nie był zgłoszony.)

Proponuję większy refleks, panie pośle. (*Wesołość na sali*)

Pan minister, bardzo proszę.

**Podsekretarz Stanu
w Ministerstwie Sprawiedliwości
Michał Królikowski:**

Bardzo dziękuję.

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Mogę powiedzieć tak: zmiana w rocie ślubowania u notariuszy pojawiła się w związku z tym, że, po pierwsze, notariusze to innego rodzaju zawód, to zawód, który jest powiązany ze sprawowaniem funkcji państwa, po drugie, pojawiła się w związku z postulatem tego środowiska – takiego postulatu nie zgłosiły pozostałe środowiska. Teraz powinienem powiedzieć „Hop siup, trala lala”. (*Oklaski*)

Marszałek:

Dziękuję bardzo, panie ministrze.
Proszę bardzo, panie pośle.

Poseł Armand Kamil Ryfiński:

Pani Marszałkini! Wysoka Izbo! Panie Premierze!
Chciałbym zapytać pana ministra, czy w takim razie
byłaby możliwość dodania sformułowania „I tak mi
dopomóż Boże, latający potworze spaghetti”. Dziękuję
bardzo. (*Wesołość na sali, oklaski*)

Marszałek:

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem 13.
wniosku mniejszości, zechce podnieść rękę i nacisnąć
przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 430 posłów. Za oddało głos 175 posłów,
przeciwnego zdania było 252 posłów, 3 posłów
wstrzymało się od głosu.

Stwierdzam, że Sejm wniosek mniejszości odrzucił.

W 14. wniosku mniejszości do art. 33¹ ust. 4 wnio-
skodawcy proponują, aby egzamin wstępny na apli-
kację radcowską przeprowadzać raz na 6 miesięcy.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem 14.
wniosku mniejszości, zechce podnieść rękę i nacisnąć
przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 437 posłów. Za oddało głos 176 posłów,
przeciwnego zdania było 259 posłów, wstrzymało się
od głosu 2 posłów.

Stwierdzam, że Sejm wniosek mniejszości odrzucił.

W 17. poprawce wnioskodawcy proponują zacho-
wanie dotychczasowego brzmienia art. 34.

Komisja wnosi o odrzucenie tej poprawki.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem 17.
poprawki, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 434 posłów. Za poprawką oddało głos
174 posłów, przeciwnego zdania było 257 posłów,
3 posłów wstrzymało się od głosu.

Stwierdzam, że Sejm poprawkę odrzucił.

W 18. poprawce do art. 35¹ określającego zasady
zastępstwa radcy prawnego przez aplikanta radcow-
skiego wnioskodawcy proponują nowe brzmienie ust.
1 i 3 oraz uchylene ust. 2.

Komisja wnosi o przyjęcie tej poprawki.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem 18.
poprawki, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 437 posłów. Za oddało głos 407 posłów,
przeciwnego zdania było 28 posłów, 2 posłów wstrzy-
mało się od głosu.

Stwierdzam, że Sejm poprawkę przyjął.

W 19. poprawce do art. 36 wnioskodawcy propo-
nują zachowanie dotychczasowego brzmienia ust. 6.

Komisja wnosi o odrzucenie tej poprawki.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem 19.
poprawki, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 433 posłów. Za oddało głos 139 posłów,
przeciwnego zdania było 291 posłów, wstrzymało się
3 posłów.

Stwierdzam, że Sejm poprawkę odrzucił.

W 16. wniosku mniejszości do art. 36¹ ust. 9 wnio-
skodawcy proponują, aby egzamin radcowski prze-
prowadzać raz na 6 miesięcy.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem 16.
wniosku mniejszości, zechce podnieść rękę i nacisnąć
przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 433 posłów. Za oddało głos 169 posłów,
przeciwnego zdania było 260 posłów, 4 posłów
wstrzymało się od głosu.

Stwierdzam, że Sejm wniosek mniejszości odrzucił.

W 20. poprawce do art. 52 wnioskodawcy propo-
nują, aby dodać ust. 4 określający obowiązki rady
okręgowej izby radców prawnych w zakresie prowa-
dzenia aktualnej listy radców prawnych i aplikantów
radcowskich oraz publikacji tej listy.

Komisja wnosi o przyjęcie tej poprawki.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem 20.
poprawki, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 438 posłów. Za oddało głos 411 posłów,
przeciwnego zdania było 26 posłów, 1 poseł wstrzy-
mał się od głosu.

Stwierdzam, że Sejm poprawkę przyjął.

Poprawki 21. i 22. zostały zgłoszone do art. 4 pro-
jektu ustawy nowelizującej zawierającego zmiany do
ustawy Prawo geodezyjne i kartograficzne.

W 21. poprawce do art. 44a ust. 1 pkt 3 lit. a wnio-
skodawcy proponują zmiany dotyczące określenia
studiów wyższych, których ukończenie jest wymaga-
ne do otrzymania uprawnień zawodowych w dziedzi-
nie geodezji i kartografii w zakresach, o których
mowa w przepisie.

Z poprawką tą łączy się poprawka 22.

Nad tymi poprawkami głosować będziemy łącznie.

Komisja wnosi o przyjęcie tych poprawek.

Przystępujemy do głosowania.

Marszałek

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem poprawek 21. i 22., zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 435 posłów. Za oddało głos 244 posłów, przeciwnego zdania było 90 posłów, wstrzymało się od głosu 101 posłów.

Stwierdzam, że Sejm poprawki przyjął.

Poprawki od 23. do 49. oraz wnioski mniejszości od 25. do 27. zgłoszone zostały do art. 6 projektu ustawy nowelizującej zawierającego zmiany do ustawy Prawo o notariacie.

W 23. poprawce wnioskodawcy proponują zachowanie dotychczasowego brzmienia art. 1 § 2.

Z poprawką tą łączą się poprawki od 28. do 32., 36., 37., 45. i od 47. do 49.

Przyjęcie tych poprawek spowoduje bezprzedmiotowość poprawki 46.

Komisja wnosi o odrzucenie tych poprawek.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem poprawek 23., od 28. do 32., 36., 37., 45. i od 47. do 49., zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 433 posłów. Za oddało głos 55 posłów, przeciwnego zdania było 316 posłów, wstrzymało się od głosu 62 posłów.

Stwierdzam, że Sejm poprawki odrzucił.

W 24. poprawce wnioskodawcy proponują zachowanie dotychczasowego brzmienia art. 10 § 3.

Komisja wnosi o odrzucenie tej poprawki.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem 24. poprawki, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 435 posłów. Za oddało głos 179 posłów, przeciwnego zdania było 256 posłów, przy braku głosów wstrzymujących się.

Stwierdzam, że Sejm poprawkę odrzucił.

Wnioski mniejszości od 19. do 24. już rozpatrzyliśmy.

W 25. wniosku mniejszości do art. 12 polegającym na nadaniu nowego brzmienia § 1, 2 i 3 oraz polegającym na dodaniu § 2a wnioskodawcy proponują między innymi, aby osoby wskazane w tym przepisie mogły zostać notariuszami bez konieczności: odbycia aplikacji notarialnej, złożenia egzaminu notarialnego oraz co najmniej dwuletniego okresu pracy w charakterze asesora notarialnego.

Z tym wnioskiem mniejszości łączy się wniosek mniejszości 26.

Nad tymi wnioskami mniejszości głosować będziemy łącznie.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem wniosków mniejszości 25. i 26., zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 434 posłów. Za oddało głos 138 posłów, przeciwnego zdania było 257 posłów, 39 posłów wstrzymało się od głosu.

Stwierdzam, że Sejm wnioski mniejszości odrzucił.

Poprawki od 28. do 32. już rozpatrzyliśmy.

W 27. wniosku mniejszości do art. 44 § 3 wnioskodawcy proponują zmiany dotyczące protokołu sporządzanego po przeprowadzeniu wizytacji kancelarii notarialnej.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem 27. wniosku mniejszości, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 437 posłów. Za oddało głos 174 posłów, przeciwnego zdania było 255 posłów, 8 posłów wstrzymało się od głosu.

Stwierdzam, że Sejm wniosek mniejszości odrzucił.

Poprawki 36. i 37. już rozpatrzyliśmy.

W 42. poprawce do art. 74 wnioskodawcy proponują między innymi w § 3 wskazanie, że egzamin notarialny polega na sprawdzeniu przygotowania do wykonywania funkcji asesora notarialnego oraz w § 4, aby egzamin notarialny składał się z czterech części pisemnych.

Z poprawką tą łączą się poprawki 43. i 44.

Nad tymi poprawkami głosować będziemy łącznie.

Komisja wnosi o odrzucenie tych poprawek.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem poprawek 42., 43. i 44., zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 438 posłów. Za oddało głos 54 posłów, przeciwnego zdania było 379 posłów, 5 posłów wstrzymało się od głosu.

Stwierdzam, że Sejm poprawki odrzucił.

Poprawkę 45. już rozpatrzyliśmy.

W 46. poprawce do art. 76 § 2 wnioskodawcy proponują odnośnie do czynności, o których mowa w tym przepisie, wskazanie sposobu określania właściwości rady izby notarialnej w przypadku osób niemających miejsca zamieszkania na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej.

Komisja wnosi o przyjęcie tej poprawki.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem 46. poprawki, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Marszałek

Głosowało 436 posłów. Za oddało głos 271 posłów, przeciwnego zdania było 161 posłów, 4 posłów wstrzymało się od głosu.

Stwierdzam, że Sejm poprawkę przyjął.

Poprawki od 47. do 49. już rozpatrzyliśmy.

Poprawki od 50. do 68. zgłoszone zostały do art. 8 projektu ustawy nowelizującej zawierającego zmiany do ustawy o gospodarce nieruchomościami.

W 50. poprawce do art. 4 pkt 14 i 15, art. 23 ust. 2 oraz art. 25 ust. 3 wnioskodawcy proponują m.in. zmiany dotyczące definicji „standardów zawodowych” oraz „organizacji zawodowych”.

Z poprawką tą łączą się poprawki: 54., 55., 58., 59., 63., 67. i 68.

Nad tymi poprawkami głosować będziemy łącznie.

Komisja wnosi o przyjęcie tych poprawek.

Przyjęcie tych poprawek spowoduje bezprzedmiotowość poprawek: 56. i 57., od 60. do 62. i od 64. do 66.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem poprawek: 50., 54., 55., 58., 59., 63., 67. i 68., zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 438 posłów. Za oddało głos 358 posłów, przeciwnego zdania było 77 posłów, przy 3 głosach wstrzymujących się.

Stwierdzam, że Sejm poprawki przyjął.

W 51. poprawce wnioskodawcy proponują zachowanie dotychczasowego brzmienia art. 177 ust. 1 pkt 3.

Komisja wnosi o odrzucenie tej poprawki.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem 51. poprawki, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 437 posłów. Za oddało głos 46 posłów, przeciwnego zdania było 258 posłów, wstrzymało się od głosu 133 posłów.

Stwierdzam, że Sejm poprawkę odrzucił.

W 52. poprawce wnioskodawcy proponują zachowanie dotychczasowego brzmienia art. 177 ust. 2 i 2a.

Komisja wnosi o odrzucenie tej poprawki.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem 52. poprawki, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 432 posłów. Za oddało głos 48 posłów, przeciwnego zdania było 252 posłów, wstrzymało się od głosu 132 posłów.

Stwierdzam, że Sejm poprawkę odrzucił.

W 53. poprawce do art. 177 wnioskodawcy proponują m.in., aby praktyki zawodowe, o których mowa w ust. 1 pkt 5, mogły być realizowane również w ramach stosunku pracy lub umowy cywilnoprawnej

u podmiotu prowadzącego działalność w zakresie szacowania nieruchomości.

Komisja wnosi o odrzucenie tej poprawki.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem 53. poprawki, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 436 posłów. Za oddało głos 186 posłów, przeciwnego zdania było 246 posłów, 4 posłów wstrzymało się od głosu.

Stwierdzam, że Sejm poprawkę odrzucił.

Poprawki 54. i 55. już rozpatrzyliśmy.

Poprawki 56., 57., 65. i 66. stały się bezprzedmiotowe.

Poprawki 58. i 59. rozpatrzyliśmy.

Poprawka 60. jest bezprzedmiotowa.

Poprawka 61. też jest poprawką bezprzedmiotową.

Poprawka 62. jest poprawką bezprzedmiotową.

Poprawkę 63. już rozpatrzyliśmy.

64. poprawka jest bezprzedmiotowa.

Poprawki 67. i 68. już rozpatrzyliśmy.

Poprawki 69. i 71. zostały zgłoszone do art. 9 projektu ustawy nowelizującej zawierającego zmiany do ustawy o ochronie osób i mienia.

W 69. poprawce do art. 2 pkt 6, art. 18 ust. 1 pkt 2 oraz art. 28 ust. 1 wnioskodawcy proponują zmiany o charakterze redakcyjnym.

Komisja wnosi o przyjęcie tej poprawki.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem 69. poprawki, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 439 posłów. Za oddało głos 411 posłów, przeciwnego zdania było 28 posłów, przy braku głosów wstrzymujących się.

Stwierdzam, że Sejm poprawkę przyjął.

W 71. poprawce do art. 22a ust. 1 pkt 3 oraz art. 31 wnioskodawcy proponują zmiany o charakterze redakcyjnym.

Komisja wnosi o przyjęcie tej poprawki.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem 71. poprawki, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 438 posłów. Za oddało głos 414 posłów, przeciwnego zdania było 24 posłów, przy braku głosów wstrzymujących się.

Stwierdzam, że Sejm poprawkę przyjął.

Wnioski mniejszości od 30. do 44. zgłoszone zostały do art. 10 projektu ustawy nowelizującej zawierającego zmiany do ustawy o usługach turystycznych.

We wnioskach mniejszości: od 30. do 33. oraz od 35. do 44. wnioskodawcy proponują m.in. zmiany dotyczące kwalifikacji oraz egzaminów na przewodników turystycznych, a także zmiany dotyczące zapew-

Marszałek

nienia opieki klientom uczestniczącym w imprezie turystycznej.

Nad tymi wnioskami mniejszości głosować będziemy łącznie.

Przyjęcie tych wniosków mniejszości spowoduje bezprzedmiotowość 34. wniosku mniejszości.

Bardzo proszę o zabranie głosu pana posła Tadeusza Dziubę.

Posel Tadeusz Dziuba:

Szanowni Państwo! Proponowana deregulacja w odniesieniu do przewodników turystycznych, jak wielokrotnie podnosiłem, spowoduje ten skutek, że polscy przewodnicy turystyczni zostaną wyrugowani z polskiego rynku usług turystycznych dla wycieczek zagranicznych i nie będą mogli tej straty zrekompenzować sobie przez świadczenie usług na rynkach obcych, zagranicznych, ponieważ ich kwalifikacje z powodu deregulacji nie będą tam uznane. W związku z powyższym konieczne jest utrzymanie minimalnego elementu regulacji, jakim jest egzamin dla przewodników, o co apeluję. *(Oklaski)*

Marszałek:

Dziękuję bardzo.

Odpowiedzi udzieli podsekretarz stanu w Ministerstwie Sprawiedliwości Michał Królikowski.

**Podsekretarz Stanu
w Ministerstwie Sprawiedliwości
Michał Królikowski:**

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Polscy przewodnicy, którzy będą mogli wykazać się dwuletnim stażem, będą posiadać na tych rynkach takie same uprawnienia jak przewodnicy zagraniczni. Minister sprawiedliwości nie widzi tego niebezpieczeństwa, o którym mówi pan poseł.

Marszałek:

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem wniosków mniejszości: od 30. do 33. oraz od 35. do 44., zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 434 posłów. Za wnioskiem oddało głos 181 posłów, przeciwnego zdania był 249 posłów, 4 posłów wstrzymało się od głosu.

Stwierdzam, że Sejm wnioski mniejszości odrzucił.

W 34. wniosku mniejszości wnioskodawcy proponują nowe brzmienie art. 22.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem 34. wniosku mniejszości, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 422 posłów. Za oddało głos 195 posłów, przeciwnego zdania było 226 posłów, 1 poseł wstrzymał się od głosu.

Stwierdzam, że Sejm wniosek mniejszości odrzucił.

Wnioski mniejszości od 35. do 44. już rozpatrzymy.

45. wniosek mniejszości oraz poprawka 73. zgłoszone zostały do art. 11 projektu ustawy nowelizującej zawierającego zmiany do ustawy o komornikach sądowych i egzekucji.

W 45. wniosku mniejszości do art. 14 ust. 2 wnioskodawcy proponują zmiany dotyczące roty ślubowania na komornika.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem 45. wniosku mniejszości, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 431 posłów. Za oddało głos 171 posłów, przeciwnego zdania było 257 posłów, 3 posłów wstrzymało się od głosu.

Stwierdzam, że Sejm wniosek mniejszości odrzucił.

W 73. poprawce do art. 15a ust. 4a wnioskodawcy proponują zmianę o charakterze redakcyjno-legisacyjnym.

Komisja wnosi o przyjęcie tej poprawki.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem 73. poprawki, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 434 posłów. Za oddało głos 409 posłów, przeciwnego zdania było 25 posłów, przy braku głosów wstrzymujących się.

Stwierdzam, że Sejm poprawkę przyjął.

W 74. poprawce do art. 15 projektu ustawy nowelizującej zawierającego zmiany do ustawy o usługach detektywistycznych wnioskodawcy proponują zmianę o charakterze redakcyjnym.

Komisja wnosi o przyjęcie tej poprawki.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem 74. poprawki, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 434 posłów. Za oddało głos 282 posłów, przeciwnego zdania było 148 posłów, 4 posłów wstrzymało się od głosu.

Stwierdzam, że Sejm poprawkę przyjął.

W 75. poprawce do art. 16 projektu ustawy nowelizującej zawierającego zmiany do ustawy o transpor-

Marszałek

cie drogowym wnioskodawcy proponują w art. 6 w dodawanych ust. 3a i 3b, aby między innymi uprawnienie do wprowadzenia obowiązku szkolenia i zdania egzaminu, o których mowa w tych przepisach, przysługiwało radom gmin bez względu na liczbę mieszkańców.

Komisja wnosi o odrzucenie tej poprawki.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem 75. poprawki, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 435 posłów. Za oddało głos 181 posłów, przeciwnego zdania było 254 posłów, przy braku głosów wstrzymujących się.

Stwierdzam, że Sejm poprawkę odrzucił.

W 76. poprawce do art. 25 projektu ustawy nowelizującej zawierającego zmiany do ustawy o sporcie wnioskodawcy proponują w art. 41 ust. 3 zmiany dotyczące m.in. wykształcenia trenera lub instruktora sportu w sportach, o których mowa w tym przepisie.

Komisja wnosi o odrzucenie tej poprawki.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem 76. poprawki, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 437 posłów. Za oddało głos 185 posłów, przeciwnego zdania było 247 posłów, wstrzymało się od głosu 5 posłów.

Stwierdzam, że Sejm poprawkę odrzucił.

W 77. poprawce do art. 26 projektu ustawy nowelizującej zawierającego zmiany do ustawy o kierujących pojazdami wnioskodawcy proponują m.in. w art. 58 ust. 1 pkt 2 wydłużenie okresu posiadania prawa jazdy kategorii B do 4 lat.

Komisja wnosi o odrzucenie tej poprawki.

Bardzo proszę o zadanie pytania pana posła Andrzeja Dudę.

Posel Andrzej Duda:

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! To jest kwestia nonsensu systemowego, jaki pojawia się w tej ustawie, i proponujemy, aby jednak ta poprawka została przyjęta.

Wyobraźcie sobie państwo, że z jednej strony pan minister proponuje obniżenie cenzusu wieku dla instruktorów i egzaminatorów w przypadku kursów na prawo jazdy, a zarazem obniżenie cenzusu wykształcenia, a z drugiej strony Ministerstwo Infrastruktury coraz bardziej podnosi wymogi dotyczące egzaminów. Proszę mi wytłumaczyć, gdzie sens, gdzie logika. Z jednej strony coraz mniej doświadczeni ludzie będą egzaminować, z coraz mniej doświadczonymi ludźmi będą odbywały się kursy, a z drugiej strony zaostrzamy wymogi po to, żeby można było uzyskać w Polsce prawo jazdy. Proszę państwa, odro-

binę zastanowienia. To też kwestia bezpieczeństwa obywateli. Naprawdę, odrobinę zastanowienia. Dziękuję bardzo. *(Oklaski)*

Marszałek:

Dziękuję bardzo.

Odpowiedzi udzieli przedstawiciel Ministerstwa Sprawiedliwości, podsekretarz stanu pan Michał Królikowski.

**Podsekretarz Stanu
w Ministerstwie Sprawiedliwości
Michał Królikowski:**

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! W kontekście ustawy deregulacyjnej mogę odpowiedzieć na tę uwagę w następujący sposób. Określenie granicy lat, które musi mieć instruktor prawa jazdy kategorii B, jest umieszczone na poziomie minimalnego wymogu Unii Europejskiej. Dziękuję.

(Głos z sali: Nierozsądnie.)

(Poseł Andrzej Duda: I co z tego?)

Marszałek:

Dziękuję bardzo.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem 77. poprawki, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 438 posłów. Za oddało głos 145 posłów, przeciwnego zdania było 290 posłów, wstrzymało się od głosu 3 posłów.

Stwierdzam, że Sejm poprawkę odrzucił.

W 78. poprawce wnioskodawcy proponują dodanie nowego punktu do art. 28 projektu ustawy nowelizującej.

Komisja wnosi o przyjęcie tej poprawki.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem 78. poprawki, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 434 posłów. Za oddało głos 426 posłów, przeciwnego zdania było 6 posłów, 2 posłów wstrzymało się od głosu.

Stwierdzam, że Sejm poprawkę przyjął.

W 79. poprawce do art. 36 projektu ustawy nowelizującej wnioskodawcy proponują dodanie ust. 5.

Komisja wnosi o przyjęcie tej poprawki.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem 79. poprawki, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Marszałek

Głosowało 438 posłów. Za oddało głos 280 posłów, przeciwnego zdania było 24 posłów, 134 posłów wstrzymało się od głosu.

Stwierdzam, że Sejm poprawkę przyjął.

W 80. poprawce do art. 39 ust. 2 projektu ustawy nowelizującej wnioskodawcy proponują zmianę odesłania.

Komisja wnosi o przyjęcie tej poprawki.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem 80. poprawki, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 438 posłów. Za oddało głos 283 posłów, przeciwnego zdania było 151 posłów, wstrzymało się od głosu 4 posłów.

Stwierdzam, że Sejm poprawkę przyjął.

W 81. poprawce do art. 49 ust. 3 projektu ustawy nowelizującej wnioskodawcy proponują zmianę dotyczącą obowiązywania dotychczasowych aktów wykonawczych do ustawy o usługach turystycznych.

Komisja wnosi o przyjęcie tej poprawki.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem 81. poprawki, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 437 posłów. Za oddało głos 410 posłów, przeciwnego zdania było 26 posłów, przy 1 głosie wstrzymującym się.

Stwierdzam, że Sejm poprawkę przyjął.

W 82. poprawce do art. 50 projektu ustawy nowelizującej wnioskodawcy proponują, aby art. 8 ustawy nowelizującej wszedł w życie również 1 stycznia 2014 r.

Komisja wnosi o przyjęcie tej poprawki.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem 82. poprawki, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 437 posłów. Za oddało głos 434 posłów, przeciwnego zdania było 2 posłów, wstrzymał się od głosu 1 poseł.

Stwierdzam, że Sejm poprawkę przyjął.

Zanim przystąpimy do głosowania nad całością projektu ustawy, informuję, że zgłosili się posłowie do zadania pytań.

Bardzo proszę, pierwszy pan poseł Mariusz Błaszczak.

Poseł Mariusz Błaszczak:

Dziękuję bardzo.

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Deregulacja jest czymś niezwykle ważnym i potrzebnym, ale projekt, nad którym za chwilę będziemy głosować, w przekonaniu Klubu Parlamentarnego Prawo i Sprawiedli-

wość ma poważne mankamenty, a wręcz miejscami może zagrażać bezpieczeństwu obywateli. Kiedy słyszemy, że obecnie, żeby zostać egzaminatorem w kursie na prawo jazdy, trzeba mieć prawo jazdy przynajmniej od sześciu lat i wykształcenie wyższe, a po wprowadzeniu tej ustawy obniżone zostaną kwalifikacje, cenzus wykształcenia w ogóle zostanie zniesiony, a prawo jazdy wystarczy mieć od trzech lat, jest to niewątpliwie zagrożenie, a więc ten projekt stwarza w naszym przekonaniu zagrożenie. Jednak co do samej idei deregulacji Prawo i Sprawiedliwość jest jak najbardziej za.

(Poseł Stefan Niesiołowski: Za, a nawet przeciw.)

Jeszcze raz przypomnę śp. Przemysław Gosiewskiego, który był autorem deregulacji.

Pani marszałek, w związku z tym, że czeka nas ważne głosowanie, wnoszę o 15-minutową przerwę dla klubu. *(Poruszenie na sali)*

(Głos z sali: Nie, nie.)

(Poseł Tomasz Kulesza: Skandal, hańba.)

Marszałek:

Takie jest prawo klubu.

Ogłaszam 15-minutową przerwę.

(Przerwa w posiedzeniu od godz. 16 min 54 do godz. 17 min 11)

Marszałek:

Wznawiam obrady.

Kontynuujemy rozpatrywanie punktu 22. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Nadzwyczajnej o rządowym projekcie ustawy o zmianie ustaw regulujących wykonywanie niektórych zawodów – trzecie czytanie.

Proszę o zadanie pytania pana posła Andrzeja Romanaka, Solidarna Polska.

Poseł Andrzej Romanek:

Pani Marszałek! Panie Premierze! Wysoka Izbo! Solidarna Polska zgłasza za ustawą deregulacyjną, bo Solidarna Polska jest za otwarciem zawodów. *(Oklaski)*

(Głosy z sali: Ooo...)

(Głos z sali: Niesamowite.)

Jednakowoż regulacje muszą być rozsądne i racjonalne. Niestety, niektóre propozycje pana ministra Gowina to legislacyjny groch, mydło i powidło. Podkreślam: legislacyjny groch, mydło i powidło. Niektóre zaś regulacje mają na celu utrudnienie dostępu do zawodów. Podam przykład: pan, panie ministrze, pozbawił aplikantów radcowskich i adwokackich prawa do wynagrodzenia za czas zajęć szkoleniowych. To jest, panie ministrze, 2/5 wynagrodzenia. Co więcej,

Posel Andrzej Romanek

obniżył pan wynagrodzenie do 80% za czas urlopu przed egzaminem zawodowym. Zatem pytam, panie ministrze: Pan pozbawia aplikantów radcowskich środków do życia i pan tym kompletnie nie przejmuję się? I jeszcze jedno: zdecydowanie trzeba sobie jasno powiedzieć, że ograniczy to dostęp do zawodu, a nie ułatwi dostęp do zawodu. W związku z tym, panie ministrze (*Dzwonek*), mam do pana takie pytanie: Czy pan chce, aby prawnicy aplikowali i podnosili swoje kwalifikacje, czy też chce pan, żeby rezygnowali z uwagi na brak środków do życia z aplikacji i z podnoszenia kwalifikacji? Bardzo proszę o odpowiedź. Dziękuję bardzo. (*Oklaski*)

Marszałek:

Dziękuję bardzo.

Proszę o zabranie głosu pana marszałka Józefa Zycha.

Posel Józef Zych:

Pani Marszałek! Panie Premierze! Wysoki Sejmie! Podczas prac nad ustawą o zawodach, a także czterech innych, które były dziś rozpatrywane, padały zarzuty: ustawa niezgodna z konstytucją, może być niezgodna z konstytucją, na pewno trybunał uzna, że jest niezgodna z konstytucją. Chciałbym wszystkich wnioskodawców zapytać, czy zwrócili uwagę na nowe elementy w orzecnictwie Trybunału Konstytucyjnego, które odnoszą się głównie do problemu naruszenia dóbr osobistych. Mówię o tym dlatego, że zarówno w orzecnictwie Trybunału Konstytucyjnego, jak i w przekonaniu Sejmu badanie zgodności polegało na odniesieniu się do suchego przepisu konstytucji. (*Dzwonek*) Otóż Trybunał Konstytucyjny w ostatnich orzeczeniach zwraca uwagę, że przy badaniu zgodności ustawy z przepisami należy brać pod uwagę również warunki społeczno-gospodarcze, społeczne, a Sąd Najwyższy idzie jeszcze dalej i twierdzi, że także poziom życia społecznego. To powinna być wskazówka, głównie przy pracach nad ustawami dotyczącymi ogródków działkowych, że nie można kierować się tylko suchym przepisem, ale należy brać pod uwagę to, w jakiej sytuacji znajdują się przede wszystkim działkowcy i jaka jest sytuacja gospodarcza kraju. Dziękuję. (*Oklaski*)

Marszałek:

Dziękuję bardzo.

Bardzo proszę o zabranie głosu pana posła Łukasza Gibała.

Posel Łukasz Gibała:

Szanowna Pani Marszałek! Szanowny Panie Premierze! Szanowny Panie Ministrze! Wysoka Izbo! Ruch Palikota jest za deregulacją. Uważamy, że to bardzo źle, że w Polsce jest aż 380 zawodów regulowanych. Jest to absolutny rekord w Unii Europejskiej. To w istotny sposób ogranicza dostęp młodych ludzi do zawodu i niesie ze sobą wiele negatywnych konsekwencji gospodarczych. Niemniej tej ustawy w takim kształcie poprzec nie możemy. Powody, dla których tak jest, podałem w swoim wystąpieniu przy okazji drugiego czytania. Nie będę ich szczegółowo referował, ale powiem ogólnie.

(*Posel Teresa Piotrowska*: Teraz jest czas na pytanie.)

Będzie pytanie.

(*Posel Teresa Piotrowska*: Nie zdąży pan.)

Po pierwsze, ze względu na błędy formalnoprawne. Po drugie, ze względu na to, że wbrew intencjom w niektórych przypadkach ta ustawa, zamiast deregulować, reguluje w większym stopniu, niż to ma miejsce obecnie. Po trzecie, dlatego że są takie przypadki, kiedy zamiast rzeczywistej deregulacji mamy do czynienia z czystą kosmetyką. Po czwarte, dlatego że w niektórych przypadkach ustawodawca posuwa się do zdecydowania zbyt daleko. (*Dzwonek*) Dlatego Ruch Palikota jest przeciw tej ustawie. Dziękuję bardzo. (*Oklaski*)

(*Posel Teresa Piotrowska*: A gdzie pytanie?)

Marszałek:

Dziękuję bardzo.

Proszę o zabranie głosu pana posła Dariusza Jońskiego.

Posel Dariusz Joński:

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Wolny rynek to wolny wybór. Pan minister Gowin chce zmienić wolny wybór w wolną amerykanke, w której każdy, bez względu na wykształcenie, doświadczenie, kompetencje, będzie mógł wykonywać zawód, o którym nawet nie będzie miał specjalnie pojęcia. Otóż my uważamy, że deregulację powinno się przeprowadzić, ale przede wszystkim w konsultacji z odpowiednimi środowiskami.

Panie Premierze! Pański rząd jest najlepszym przykładem deregulacji. Filozof jest ministrem sprawiedliwości, który nie tak dawno powiedział, że ma w nosie literę prawa. Teraz państwo proponujecie w taki sam sposób zderegulować 50 zawodów. Klub Poselski Sojusz Lewicy Demokratycznej będzie głosował przeciwko takiej deregulacji, bo chcemy i będziemy stać na straży kompetencji. Dziękuję. (*Oklaski*)

(*Posel Teresa Piotrowska*: A gdzie pytanie?)

Marszałek:

Bardzo proszę o udzielenie odpowiedzi podsekretarza stanu w Ministerstwie Sprawiedliwości pana Michała Królikowskiego.

**Podsekretarz Stanu
w Ministerstwie Sprawiedliwości
Michał Królikowski:**

Pani Marszałek! Wysoki Sejmie! Rzeczywiście jest tak, że w projekcie ustawy następuje likwidacja obligatoryjnego, udzielanego z mocy prawa urlopu przed każdym egzaminem zawodowym. Biorąc pod uwagę powtarzalność przystępowania do tego egzaminu i brak obowiązku dokumentowania przystąpienia do tego egzaminu przez pracodawcę, powoduje to dzisiaj możliwość wielokrotnego korzystania z miesięcznego urlopu, co jest poważnym obciążeniem dla pracodawcy. Ta likwidacja jest elementem deregulacji, jeżeli chodzi o funkcjonowanie przedsiębiorstw i gospodarki.

Pan marszałek Zych rzeczywiście słusznie zwraca uwagę na konieczność odnoszenia się do przewidywanej linii orzeczniczej Trybunału Konstytucyjnego. W Ministerstwie Sprawiedliwości staramy się to zresztą robić, czego efektem było ostatnio orzeczenie trybunału w sprawie tzw. małych sądów. W tym wypadku ta ustawa, przygotowana przez ministra sprawiedliwości, a następnie wniesiona przez rząd pod obrady Sejmu, dokładnie właśnie uwzględnia elementy społeczno-gospodarcze i odpowiada na potrzebę związaną z umożliwieniem inicjowania swojej działalności gospodarczej i zawodowej przez młodych ludzi.

Pan poseł Gibała, który był wiceprzewodniczącym komisji deregulacyjnej, nie brał w ogóle udziału w jej pracach, ani jeden raz. *(Oklaski)*

(Poseł Jan Bury: Naprawdę?)

Natomiast pan poseł Joński w trakcie prac komisji siedział w miejscu, gdzie siedzieli notariusze, i bardzo konsekwentnie zgłaszał poprawki, które notariusze przygotowywali. *(Oklaski)* Jeżeli tak wygląda współpraca ze środowiskami, to rzeczywiście należy tak dalej pracować. Bardzo dziękuję. *(Oklaski)*

Marszałek:

Dziękuję bardzo.

Pan poseł Błaszczak z wnioskiem formalnym. Bardzo proszę.

Poseł Mariusz Błaszczak:

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Mamy do czynienia z bublek prawnym. W tym projekcie ustawy jest mnóstwo głupstw, ale mimo to zagłosujemy za jego przyjęciem, licząc na to, że w Senacie przyjęte zosta-

na nasze poprawki. *(Wesołość na sali)* Jeżeli nie zostaną przyjęte, wtedy Prawo i Sprawiedliwość złoży własny projekt, dlatego że miejsca pracy dla młodych ludzi to wartość, która powinna być honorowana przez Sejm. Szkoda, że tak się nie dzieje, szkoda, że tak nieudolny jest rząd. Jeżeli jest tak nieudolny, to Prawo i Sprawiedliwość złoży dobry projekt deregulacyjny. Dziękuję. *(Oklaski)*

Marszałek:

Ale co z tym wnioskiem formalnym? *(Gwar na sali)*

(Poseł Mariusz Błaszczak: Dam pani marszałek po przerwie. Po przerwie, pani marszałek.)

(Poseł Dariusz Joński: Proszę o głos.)

Rozumiem, że pan poseł Joński w trybie sprostowania?

Bardzo proszę.

Poseł Dariusz Joński:

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Ponieważ pan minister wymienił moje nazwisko, to pozwolę sobie zauważyć, że to posłowie są od recenzowania rządu, a nie rząd i pan minister od recenzowania posłów. *(Oklaski)*

Ale, panie ministrze, skoro rozpoczął już pan dyskusję na temat notariuszy... *(Gwar na sali)*

Marszałek:

Proszę o ciszę.

Poseł Dariusz Joński:

...to chciałbym panu powiedzieć, że pan minister Gowin na początku zaproponował m.in. notariusza na próbę. To oznaczało, że osoba bez doświadczenia mogłaby podpisywać akty notarialne. A to oznacza, że jeśli taka osoba bez doświadczenia pomyli się, to nie ma możliwości odwołania się od aktu notarialnego i można stracić cały majątek. Wszędzie tam i zawsze tam, gdzie będziemy rozmawiali i dyskutowali o bezpieczeństwie Polek i Polaków, również finansowym, klub SLD będzie stał na straży notariuszy i wszystkich obywateli. Dziękuję. *(Oklaski)*

(Poseł Rafał Grupiński: To było, ale już tego nie ma.)

(Głos z sali: Jeszcze długo postoić na straży.)

Marszałek:

Dziękuję bardzo.

Przystępujemy do głosowania nad całością projektu ustawy.

Marszałek

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem w całości projektu ustawy o zmianie ustaw regulujących wykonywanie niektórych zawodów, w brzmieniu proponowanym przez Komisję Nadzwyczajną, wraz z przyjętymi poprawkami, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 428 posłów. Za oddało głos 368 posłów, przeciwnego zdania było 59 posłów, 1 poseł wstrzymał się od głosu.

Stwierdzam, że Sejm uchwalił ustawę o zmianie ustaw regulujących wykonywanie niektórych zawodów. *(Oklaski)*

Przystępujemy do rozpatrzenia punktu 23. porządku dziennego: Głosowanie nad wnioskiem o odrzucenie sprawozdania Rady Ministrów z realizacji „Krajowego programu przeciwdziałania przemocy w rodzinie” za okres od 1 stycznia 2011 r. do 31 grudnia 2011 r. (druki nr 971 i 1095).

Sejm na 37. posiedzeniu wysłuchał sprawozdania przedstawionego przez podsekretarza stanu w Ministerstwie Pracy i Polityki Społecznej panią Elżbietę Seredyn oraz sprawozdania komisji przedstawionego przez panią poseł Iwonę Kozłowską, a także przeprowadził dyskusję.

W dyskusji zgłoszono wniosek o odrzucenie przedstawionego sprawozdania.

Poddam ten wniosek pod głosowanie.

Odrzucenie tego wniosku będzie oznaczało, że Sejm sprawozdanie przyjął do wiadomości.

Komisja wnosi o przyjęcie tego sprawozdania.

Bardzo proszę, pani poseł Józefa Hrynkiewicz.

*(Poseł Stefan Niesiołowski: Zasłużona towarzyszy-
ka PZPR.)*

Poseł Józefa Hrynkiewicz:

Pani Marszałek! Wysoki Sejmie! Jak rząd ocenia skutki realizacji programu? Czy i jakie zmiany proponuje rząd w ustawie, która pozwala bez orzeczenia sądu, a jedynie na podstawie oszczerstw, plotek, pomówień, dowolnych opinii zabierać rodzinom dzieci dzięki stosowaniu przez instytucje państwa brutalnej przemocy? *(Gwar na sali)*

(Poseł Teresa Piotrowska: To nieprawda.)

(Głos z sali: Cicho tam.)

Tak zabierano co rok ok. pół tysiąca dzieci. Jak minister sprawiedliwości ocenia skutki działania ustawy, która w praktyce stała się ustawą o stosowaniu przez instytucje państwa przemocy wobec rodziny? Ofiarami tej skandalicznej przemocy są dzieci. Rodzina jest podmiotem autonomicznym i instytucje państwa mają służyć rodzinie, a nie wkraczać tam bez

przerwy z przemocą. Nie możemy akceptować legalizacji przemocy instytucji państwa wobec rodziny. *(Oklaski)*

Marszałek:

Dziękuję, pani poseł.

Bardzo proszę o zabranie głosu pana Artura Górczyńskiego.

Poseł Artur Górczyński:

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Państwo Ministrowie! W przedstawionym sprawozdaniu dużą część zajmuje opis działań rodzinnych ośrodków diagnostyczno-konsultacyjnych. W marcu mieliśmy przyjemność gościć u pani minister Rajewicz, która przygotowała dość ciekawe spotkanie z ojcami pokrzywdzonymi przez sądy. Tam wykazaliśmy jednoznacznie sprzeczność dotyczącą braku umocowań dla opinii RODK przy ustalaniu wyroków w sądach. Co się dzieje? PO bardzo szybko zareagowała i już jest złożona ustawa. Nie ustawa, która ma przyjrzeć się działaniu RODK, tylko ustawa, która ma legitymizować te opinie.

Pytanie do pana ministra Gowina: Panie ministrze, czy za pana czasów w ministerstwie prawo będzie działało wstecz? Bo jeżeli nie, to pytam o to, co z tymi wyrokami, które zostały zasądzone na podstawie opinii z rodzinnych ośrodków diagnostyczno-konsultacyjnych. Dziękuję.

Marszałek:

Dziękuję bardzo.

Odpowiedzi udzieli podsekretarz stanu w Ministerstwie Sprawiedliwości pan Michał Królikowski.

**Podsekretarz Stanu
w Ministerstwie Sprawiedliwości
Michał Królikowski:**

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Minister sprawiedliwości zwraca uwagę na to, że ustawa o przeciwdziałaniu przemocy i program, o którym dzisiaj rozmawiamy, to pewnego rodzaju instrumentarium pomocnicze w odniesieniu do relacji pomiędzy rodzicami a dziećmi, która, jeżeli o to chodzi, jest wprowadzona w Kodeksie rodzinnym i opiekuńczym. I w tym zakresie minister sprawiedliwości rozpoczął pracę nad przygotowaniem nowelizacji Kodeksu rodzinnego i opiekuńczego, która ma w sposób bardziej bezpieczny dla rodziny wprowadzić regulacje dotyczące relacji w zakresie pieczy i rodzicielstwa pomiędzy rodzicami i dziećmi, w szczególności wprowadzić zasadę subsydiarności w stosunku do najbardziej radykalnych środków, takich jak odbieranie dzieci rodzicom. Dziękuję.

Marszałek:

Dziękuję.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem wniosku o odrzucenie sprawozdania Rady Ministrów z realizacji „Krajowego programu przeciwdziałania przemocy w rodzinie” za okres od 1 stycznia 2011 r. do 31 grudnia 2011 r., zawartego w druku nr 971, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 424 posłów. Za wnioskiem oddało głos 180 posłów, przeciwnego zdania było 227 posłów, 17 posłów wstrzymało się od głosu. *(Oklaski)*

Stwierdzam, że Sejm wniosek o odrzucenie sprawozdania odrzucił, a tym samym przyjął sprawozdanie do wiadomości.

Przystępujemy do rozpatrzenia punktu 24. porządku dziennego: Pierwsze czytanie poselskiego projektu ustawy o zmianie ustawy Kodeks karny (druk nr 1174) – kontynuacja.

Podczas 37. posiedzenia Sejm wysłuchał uzasadnienia projektu ustawy przedstawionego przez pana posła Patryka Jakiego oraz przeprowadził dyskusję.

W dyskusji zgłoszono wniosek o odrzucenie projektu ustawy w pierwszym czytaniu.

Poddam ten wniosek pod głosowanie.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem wniosku o odrzucenie w pierwszym czytaniu poselskiego projektu ustawy o zmianie ustawy Kodeks karny, zawartego w druku nr 1174, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 421 posłów. Za wnioskiem oddało głos 248 posłów, przeciwnego zdania było 160 posłów, 13 posłów wstrzymało się od głosu. *(Oklaski)*

Stwierdzam, że Sejm wniosek przyjął.

Przystępujemy do rozpatrzenia punktu 25. porządku dziennego: Zmiany w składach osobowych komisji sejmowych (druk nr 1287).

Prezydium Sejmu na podstawie art. 20 ust. 1 regulaminu Sejmu, po zasięgnięciu opinii Konwentu Seniorów, przedłożyło wniosek w sprawie zmian w składach osobowych komisji sejmowych.

Czy ktoś z pań i panów posłów pragnie zabrać głos w sprawie przedstawionych propozycji?

(Głosy z sali: Nie.)

Nikt się nie zgłasza.

Przystępujemy zatem do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem wniosku w sprawie zmian w składach osobowych komisji sejmowych, w brzmieniu proponowanym w druku nr 1287, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 407 posłów. Za oddało głos 399 posłów, nie było głosów przeciwnych, 8 posłów wstrzymało się od głosu.

Stwierdzam, że Sejm podjął uchwałę w sprawie zmian w składach osobowych komisji sejmowych.

Przystępujemy do rozpatrzenia punktu 26. porządku dziennego: Wybór nowego składu osobowego Komisji do Spraw Unii Europejskiej (druk nr 1288).

Prezydium Sejmu na podstawie art. 148a ust. 10 regulaminu Sejmu przedłożyło wniosek w sprawie wyboru nowego składu osobowego Komisji do Spraw Unii Europejskiej.

Czy ktoś z pań i panów posłów pragnie zabrać głos w sprawie przedstawionej propozycji?

(Głosy z sali: Nie.)

Przystępujemy zatem do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem wniosku Prezydium Sejmu w sprawie wyboru nowego składu osobowego Komisji do Spraw Unii Europejskiej, w brzmieniu proponowanym w druku nr 1288, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 399 posłów. Za oddało głos 398 posłów, przy braku głosów przeciwnych i 1 głosie wstrzymującym się.

Stwierdzam, że Sejm podjął uchwałę w sprawie wyboru nowego składu osobowego Komisji do Spraw Unii Europejskiej.

Na tym wyczerpaliśmy porządek dzienny 38. posiedzenia Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej.

Informuję, że zgłosili się posłowie w celu wygłoszenia oświadczeń poselskich.

Czy ktoś z pań i panów posłów pragnie jeszcze wygłosić oświadczenie?

Nikt się nie zgłasza. Listę posłów zgłoszonych do oświadczeń uważam zatem za zamkniętą.

Ogłaszam 5-minutową przerwę.

Poproszę pana marszałka Kuchcińskiego o kontynuowanie obrad po przerwie.

(Przerwa w posiedzeniu od godz. 17 min 32 do godz. 17 min 35)

Wicemarszałek Marek Kuchciński:

Wznawiam obrady.

Jako pierwsza oświadczenie wygłosi pani poseł Bożena Kamińska, Platforma Obywatelska.

Poseł Bożena Kamińska:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Chciałabym z tego miejsca zwrócić się z apelem do ministra zdrowia pana Bartosza Arłukowicza o możliwość ponownego wpisania lekarstw przeciwpadaczkowych na listę leków płaconych ryczałtem.

Posel Bożena Kamińska

Panie ministrze, dalsze podwyżki cen leków antypadaczkowych mogą doprowadzić do tego, o ile już nie doprowadziły, że część osób chorych na epilepsję przerwie terapię. Chorzy obawiają się, że jeżeli ceny leków dalej będą rosnąć w takim tempie, jak ma to miejsce dzisiaj, to nie będzie ich stać na leczenie. Nie możemy doprowadzić do takiej sytuacji, że chorzy stracą możliwość leczenia się.

Panie ministrze, w imieniu chorych na epilepsję proszę pana o podjęcie odpowiednich działań zmierzających do przywrócenia lekarstw przeciwpadaczkowych na listę leków płaconych ryczałtem. Dziękuję bardzo. *(Oklaski)*

Wicemarszałek Marek Kuchciński:

Dziękuję, pani poseł.

Głos ma pani poseł Anna Paluch, Prawo i Sprawiedliwość.

Posel Anna Paluch:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Moim dzisiejszym oświadczeniem pragnę uczcić zmarłego kilkanaście dni temu misjonarza śp. księdza Józefa Piszczka. W 32. roku kapłaństwa, po ponad 25 latach pracy misyjnej w kongijskiej misji w Oyo, 2 kwietnia tego roku zmarł nasz rodak, ksiądz misjonarz Józef Piszczek.

Urodził się on 25 lipca 1956 r. w Tylmanowej. Był absolwentem szkoły, którą i ja ukończyłam, Liceum Ogólnokształcącego w Krościenku nad Dunajcem. Świecenia kapłańskie przyjął z rąk księdza biskupa Jerzego Ablewicza 31 maja 1981 r. Po sześciu latach pracy w diecezji tarnowskiej, idąc za głosem powołania misyjnego, zgłosił swoją gotowość wyjazdu na misję. Przygotowanie do tej pracy odbył w Centrum Formacji Misyjnej w Warszawie. Do podjęcia działalności misyjnej w Kongu-Brazzaville został uroczystie posłany przez Ojca Świętego Jana Pawła II w Warszawie w dniu 10 czerwca 1987 r. Wtedy otrzymał krzyż misyjny. W tym samym roku pod koniec września dotarł przez Moskwę do Konga i rozpoczął swoją misyjną posługę na północy kraju w Oyo. W tej misji pracował przez cały czas swojego pobytu w Kongu. Od 1993 r. był proboszczem. Zakochany w górach i góralszczyźnie wybrał jednak służbę naszym bliźnim w dalekim Kongu. Za pełnioną z poświęceniem pracę kapłańską otrzymał w 1994 r. odznaczenie diecezjalne Expositorium Canoniale, a w kwietniu 2006 r. został obdarzony godnością kanonika honorowego kapituły kolegiackiej w Bochni.

Ksiądz Józef Piszczek wielokrotnie podkreślał, że ma dwie ojczyzny, które wypełniały jego serce: ukochaną rodzinną Tylmanową i misję Oyo w Republice Konga. Na misjach w Oyo prowadził przede wszystkim działalność duszpasterską i katechetyczną, roz-

budowywał tamtejszy kościół. W tej rozległej misji wybudował wiele kaplic. Dzięki wsparciu rodaków z rodzinnej parafii w Tylmanowej wybudował także nowy gmach szkoły katolickiej. W ciągu 11 lat z organizowanych corocznie w Tylmanowej festynów misyjnych pozyskano na ten cel znaczne środki pieniężne. Ksiądz Józef służył swoim parafianom nie tylko posługą duchową. W misji w Oyo prowadził aptekę zaopatrującą w lekarstwa ludzi potrzebujących opieki.

Ksiądz Józef Piszczek pozostanie w naszej pamięci jako człowiek zawsze uśmiechnięty i pogodny, pełen dobroci i pokory, dający świadectwo swojego poświęcenia Bogu oraz niezmierniej wrażliwości na duchowe i materialne potrzeby każdego człowieka. Jego praca na misjach stała się dla bardzo wielu ludzi przykładem postępowania i wielką zachętą do troski o misję. Wszystko, co miał, poświęcił dla swoich ukochanych czarnych braci i siostr z Konga.

Jego poświęcenie zostało docenione przez władze publiczne państwa, w którym pełnił swoją misję, otrzymał bowiem pośmiertnie order zasługi Republiki Konga. Spoczął, zgodnie ze swoim życzeniem, przy grocie Matki Bożej w Oyo, którą sam wcześniej zbudował. W jego pogrzebie 10 kwietnia tego roku uczestniczyli kongijscy biskupi, delegacja diecezji tarnowskiej, przedstawiciele władz, ale także ok. 6 tys. ludzi, którym przez lata służył. To widomy znak tego, że dobre czyny idą w ślad za człowiekiem, a najwspanialszy pomnik wystawiają wdzięczne ludzkie serca. 18 kwietnia śp. księdza Józefa Piszczka pożegnała uroczystie Tylmanowa, jego rodzinna parafia. Cześć Jego pamięci. Dziękuję bardzo.

Wicemarszałek Marek Kuchciński:

Dziękuję, pani poseł.

Głos ma pan poseł Zenon Durka, Platforma Obywatelska.

Posel Zenon Durka:

Dziękuję bardzo.

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Taniec jest ostatnio w Polsce modnym elementem popularnej kultury, a liczne przekazy medialne przybliżają szerokiej publiczności tajniki tańca współczesnego. Natomiast tradycyjne tańce polskie, stanowiące ważny obszar naszej rodzimej kultury, są w mediach, w przekazach medialnych raczej marginalizowane.

Należy jednak docenić wszelkie inicjatywy, których celem jest poszerzanie wiedzy o naszych narodowych tańcach, ukazywanie ich estetycznych i historycznych walorów. Jednym z takich przedsięwzięć są bez wątpienia organizowane przez władze gminy Wieliszew w województwie mazowieckim w powiecie legionowskim mistrzostwa Polski w tańcach polskich. Ostatnia edycja zakończyła się niedawno, w połowie kwietnia.

Posel Zenon Durka

Wieliszewskie mistrzostwa to ogólnopolskie wydarzenie kulturalno-sportowe o uznanej w kraju renomie, nawiązujące do tradycji polskich tańców narodowych. Zostało dostrzeżone zarówno przez władze samorządowe województwa, jak i liczne media. Cieszy się wsparciem Międzynarodowej Rady Stowarzyszeń Folklorystycznych, Festiwalu i Sztuki Ludowej. Gromadzi liczne rzesze uczestników i obserwatorów, czyniąc z niewielkiej miejscowości Wieliszew jeden z najprężniejszych ośrodków tańca polskiego w kraju.

Głównym celem mistrzostw i konkursu jest ochrona dziedzictwa narodowego, propagowanie polskich tańców narodowych wśród społeczeństwa oraz rozbudzanie zainteresowań dzieci i młodzieży tą formą tańca. Podzielone na siedem kategorii wiekowych pary rywalizują na parkiecie w takich tańcach, jak krakowiak, polka, mazur, kujawiak czy oberek. Dodatkową, niezwykle widowiskową formą tanecznych zmagani jest konkurs par mazurów – rywalizacja polegająca na prezentowaniu układów tanecznych w wykonaniu jednocześnie czterech lub ośmiu par z danego zespołu.

Konkurs umożliwia przywrócenie polskim tańcom ich funkcji towarzyskiej i zabawowej, przyczynia się do promocji wartościowych zjawisk życia kulturalnego i artystycznego, wspierania i ochrony kultur regionalnych oraz ochrony dziedzictwa narodowego.

Podczas tegorocznej edycji mistrzostw 15. jubileusz powstania obchodził Zespół Tańca Ludowego „Promyki”, działający w wieliszewskim Gminnym Centrum Kultury.

Sądzę, że warto pogratulować organizatorom i uczestnikom tego wartościowego wydarzenia zapału, pasji w utrwalaniu narodowych tradycji i profesjonalizmu w realizacji widowiskowego tanecznego spektaklu. Dziękuję bardzo.

Wicemarszałek Marek Kuchciński:

Dziękuję panu posłowi.

Głos ma pan poseł Józef Lassota, Platforma Obywatelska.

Posel Józef Lassota:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Zbliża się dzień 3 Maja, nasze święto, kiedy to 221 lat temu, w 1791 r., uchwalono pierwszą konstytucję w nowożytnej Europie, a drugą, po amerykańskiej, na świecie. Wyprzedziła ona trzecią na świecie konstytucję francuską.

Konstytucja, zwana Konstytucją 3 maja, została uchwalona przez Sejm Wielki, który został zwołany w październiku 1788 r. Już 5 maja 1791 r. dzień jej uchwalenia został uznany za święto konstytucji. Obowiązywało ono niestety tylko przez rok, bo rok później została obalona przez armię rosyjską, wraz z kon-

federacją targowicką, w wyniku przegranej wojny rosyjsko-polskiej.

Po odzyskaniu niepodległości w 1918 r. rocznica uchwalenia Konstytucji 3 maja znowu została uznana za święto narodowe uchwałą Sejmu Ustawodawczego z 29 kwietnia 1919 r. Po drugiej wojnie światowej obchodzono je aż do 1946 r., kiedy w wielu miastach doszło do demonstracji studenckich. Od tego czasu władze komunistyczne zabroniły publicznego świętowania, a próby manifestowania były tłumione przez milicję. Święto to zostało oficjalnie zniesione ustawą z dnia 18 stycznia 1951 r. o dniach wolnych od pracy i dopiero w roku 1981 ponownie można było oficjalnie świętować to historyczne wydarzenie. Przez cały okres stanu wojennego święto 3 Maja było okazją do demonstrowania, protestowania przeciwko stłumieniu wolności przez komunistów, a milicja znowu rozbijała siłą demonstracje.

Święto Narodowe Trzeciego Maja przywrócono ustawą z dnia 6 kwietnia 1990 r. 3 Maja to dzień wolny od pracy. Święto obchodzi się w całej Polsce poprzez organizowanie różnych wydarzeń patriotycznych. Powoli odchodzi się od stylu martyrologicznego. To dobrze, bo przecież nie ma to święto nic wspólnego z martyrologią. Jest to i powinno być święto radosne. Niestety znowu zdarza się, że to radosne święto jest wykorzystywane przez niektóre środowiska do różnych partyjnych przepychanek. Do tych wszystkich, którzy znowu planują taki sposób demonstrowania swojego patriotyzmu, apeluję o zastanowienie się i rozważę. Szczególnie liderzy polityczni siłą rzeczy powinni przede wszystkim prezentować postawę godną naśladowania. Niech to, co się stało 221 lat temu, do czego doprowadziła targowica, będzie przestrożą i dzisiaj. Pamiętajmy: zgoda buduje. Dziękuję bardzo.

Wicemarszałek Marek Kuchciński:

Dziękuję.

Głos ma pan poseł Waldemar Andzel, Prawo i Sprawiedliwość.

Posel Waldemar Andzel:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Jutro, 20 kwietnia br., będziemy obchodzić 140. rocznicę urodzin jednej z najwybitniejszych postaci w dziejach Górnego Śląska, polityka, którego działalność wpłynęła w wielkim stopniu na losy Górnego Śląska, który jednocześnie zajmował się problemami II Rzeczypospolitej, a jego poglądy budziły wiele kontrowersji, mowa o Wojciechu Korfantom.

Wojciech Korfanty, a właściwie Adalbert Korfanty, urodził się 20 kwietnia 1873 r. w osadzie Sadowa, obecnie miejscowości znanej jako Siemianowice Śląskie. Pochodził z rodziny robotniczej. Jego ojciec był górnikiem. Z domu wyniósł wychowanie w poszanowaniu dla ciężkiej i uczciwej pracy oraz umiłowanie dla kultury polskiej, które zawdzięczał matce.

Posel Waldemar Andzel

W roku 1879 Korfanty rozpoczął naukę w szkole ludowej w Siemianowicach, a następnie uczęszczał do katowickiego Gimnazjum Królewskiego. W szkole tej założył tajne kółko, którego celem było szerzenie kultury polskiej i znajomości literatury. Za swą patriotyczną postawę zapłacił wydaleniem z gimnazjum na krótko przed terminem egzaminu maturalnego. Szkołę średnią ukończył eksternistycznie w grudniu, po interwencji wielkopolskiego posła do Reichstagu Józefa Kościelskiego. Korfanty podjął studia na politechnice w Charlottenburgu pod Berlinem, a później kontynuował je we Wrocławiu. W latach studiów akademickich działał w organizacjach młodzieżowych ideowo związanych z Narodową Demokracją.

W 1901 r. stał się członkiem Ligi Narodowej, w ramach której współpracował z Romanem Dmowskim. W tym samym roku podjął swą akcję polityczną na Górnym Śląsku. Występował m.in. przeciwko pogarszającej się sytuacji materialnej robotników. Przeciwstawiał się jednocześnie klasowej solidarności robotników polskich z robotnikami innych narodowości. Program społeczny przyniósł Korfantomu mandat posła do Reichstagu oraz pruskiego Landtagu, gdzie wstąpił do koła polskiego, które grupowało posłów polskich z terenu całego zaboru pruskiego. Wojciech Korfanty szybko dał się poznać jako świetny mówca parlamentarny. Ze swoimi wyborcami utrzymywał stałe kontakty za pośrednictwem „Górnoślązaka”, gdzie pracował jako redaktor naczelny.

Do wybuchu pierwszego powstania śląskiego doszło w 1919 r. Wobec masowego napływu mieszkańców Górnego Śląska na teren Rzeczypospolitej Wojciech Korfanty stał się organizatorem pomocy dla uchodźców. W tym czasie na terenie całego państwa polskiego powstawały liczne komitety pomocy dla Śląska. Organizując pomoc dla uchodźców, Wojciech Korfanty jednocześnie przeciwdziałał kontynuowaniu powstania. W lutym następnego roku otrzymał nominację na stanowisko komisarza plebiscytowego, kierował więc całością przygotowań organizacyjnych, propagandowych i politycznych. Korfanty w kolejnych latach został desygnowany przez Komisję Główną Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej na premiera rządu. Jednak wobec protestu swojego przeciwnika, naczelnika państwa Józefa Piłsudskiego i groźby przeprowadzenia strajku generalnego przez Polską Partię Socjalistyczną nie rozpoczął formowania rządu.

W 1930 r. został aresztowany i osadzony w twierdzy brzeskiej. Po uwolnieniu powrócił na Górny Śląsk, gdzie jednak jako polityczny przeciwnik wojewody Michała Grażyńskiego był zagrożony następnym aresztowaniem. W obawie przed represjami udał się na emigrację do czeskiej Pragi. Do kraju nie mógł wrócić nawet na pogrzeb swojego syna Witolda, gdyż rząd premiera Felicjana Sławoja-Składkowskiego odmówił wydania mu giletu bezpieczeństwa. W kwietniu 1939 r., po wypowiedzeniu przez III Rzeszę układu o nieagresji i niestosowaniu przemocy, powrócił do Polski, gdzie został aresztowany i osadzony na Pawiaku. Pomimo protestów opinii publicznej spędził tam prawie trzy miesiące, zwolniono go 20 lipca z powodu ciężkiej choroby.

Korfanty zmarł 17 sierpnia 1939 r. Okoliczności jego śmierci budzą kontrowersje. Jego pogrzeb, na który przybyło około 5 tys. osób, stał się wyrazem poparcia dla prowadzonej przez niego polityki. Korfanty spoczął w Katowicach na cmentarzu przy ul. Francuskiej, zwanym śląskimi Powązkami.

Jutro zbierze się Sejmik Województwa Śląskiego, aby uczcić pamięć urodzin wielkiego Polaka, jakim był Wojciech Korfanty. Dziękuję bardzo. *(Oklaski)*

Wicemarszałek Marek Kuchciński:

Dziękuję panu posłowi.

Informuję, że na tym zakończyliśmy oświadczenia poselskie^{*)}.

Informacja o wpływie interpelacji, zapytań oraz odpowiedzi na nie zostanie paniom i panom posłom doręczona w druku nr 1263.^{**)}

Na tym kończymy 38. posiedzenie Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej.

Protokół posiedzenia będzie wyłożony do przejrzania w Sekretariacie Posiedzeń Sejmu.

Porządek dzienny 39. posiedzenia Sejmu, wyznaczonego na dni 8, 9 i 10 maja 2013 r., zostanie paniom i panom posłom doręczony.

Zamykam posiedzenie.

(Wicemarszałek trzykrotnie uderza laską marszałkowską)

^{*)} Teksty wystąpień niewyłoszonych – w załączniku nr 1.

^{**)} Teksty interpelacji i zapytań poselskich oraz odpowiedzi na interpelacje i zapytania – w załącznikach nr 1 i 2 w Aneksie do Sprawozdania Stenograficznego z 38. posiedzenia Sejmu.

Teksty wystąpień niewyłoszonych

Oświadczenia poselskie

Posel Maria Nowak

(Klub Parlamentarny Prawo i Sprawiedliwość)

Wysoki Sejmie! Moje dzisiejsze oświadczenie dotyczy będzie sprawy, która – jak przypuszczam – stanie się ponownie, także i w tym roku, informacją dnia w czerwcu. Mowa o wyjazdach dzieci na kolonie. Ich organizatorzy najczęściej, z racji ceny, korzystają z usług PKP, aby przewieźć dzieci do nierzadko oddalonych od miejsca zamieszkania ośrodków kolonijnych. Doświadczenia lat ubiegłych wskazują na to, że PKP są co roku kompletnie nieprzygotowane do tej operacji. Mało tego, wiele wskazuje na to, że dzieci jadące na kolonie są dla PKP klientem niechcianym i traktowanym dużo gorzej niż pasażer indywidualny.

Aby nie być gołosłowna, podam tylko dwa przykłady ze Śląska. W ubiegłym roku chorzowskie Stowarzyszenie im. bł. Ludwika Mzyka zorganizowało wyjazd 56 dzieci do Augustowa. Dodam, że kolonie miały charakter charytatywny, podopieczni pochodzili z rodzin ubogich, a stacją docelową był Białystok. PKP InterCity odmówiła im rezerwacji na wyjazd, po interwencjach spółka zaproponowała rezerwację biletów i miejscówek w I klasie. Organizatorzy postawieni pod ścianą przystali na to, co zwiększyło koszty przejazdu z niecałych 4 tys. zł do ponad 8 tys. zł. Nie muszę chyba dodawać, jakie perturbacje spowodowało takie stanowisko PKP. W identycznej sytuacji zostali postawieni organizatorzy wyjazdu dla dzieci z parafii Wniebowzięcia Najświętszej Marii Panny w Katowicach. Spółka InterCity tłumaczyła swą decyzję interesem klientów indywidualnych, a w konsekwencji wyjazd dzieci był droższy aż o 15 tys. zł.

Dowiedziałam się, że minister transportu, budownictwa i gospodarki morskiej Sławomir Nowak osobiście wydał instrukcję wzywającą spółki kolejowe do ograniczenia usług takiego typu jak wyjazdy kolonijne, a celem były oszczędności i możliwość zagwarantowania komfortowej podróży klientom indywidualnym. Takie tłumaczenie zakrawa na oczywistą kpinę. Po pierwsze, PKP ma tysiąc innych możliwości szukania oszczędności, od pensji kilkudziesięciu prezesów różnych spółek poczynając. Nie ma żadnego ani finansowego, ani tym bardziej społecznego uzasadnienia żerowania na kieszeniach środowisk naju-

boższych. Dla tych dzieci to jedyna okazja w roku, aby zmieniły klimat i otoczenie, a także – co z przykrością muszę powiedzieć – dla wielu z nich to jedyna w roku okazja, aby jeść regularnie kilka posiłków dziennie. Po drugie, jak skończyły się chęci zagwarantowania podróżnym komfortowych warunków podróży, wszyscy widzieliśmy na ekranach telewizorów. Horror z wchodzeniem przez okno do wagonu, podróż na stojąco i w ścisku, a wszystko to w pełni sezonu. Polskie koleje od lat przewoziły dzieci na kolonie. Bywało i tak, że gwarantowały nie tylko osobne przedziały, ale potrafiły doczepić osobne wagony dla kolonistów jadących ze Śląska nad morze. Dlaczego dziś jest to niemożliwe?

Moje retoryczne pytanie wiąże się z ogólnym stanem Polskich Kolei Państwowych. Raport Najwyższej Izby Kontroli czekał dwa lata na upublicznienie, bo wyniki kontroli miały rzekomo zagrażać dobrej marce PKP. Moim zdaniem na dobrą opinię PKP musi zapracować wykonywaniem na co dzień swego podstawowego zadania – przewozu podróżnych. Na ocieplenie niedobrego wizerunku spółki na pewno wpłynęłoby sprawne przeprowadzenie – raz w roku – akcji przewozu dzieci na kolonie. Nikt nic oczekuje działań charytatywnych ze strony PKP, a jedynie poważnego traktowania okazjonalnego klienta i podróżnego, jakim jest dziecko udające się na kolonie. Pytaniem otwartym pozostaje, czy w tym roku polskie koleje przygotowały się nie tylko do wzmożonego sezonowego przewozu pasażerów, ale także dzieci udających się na zbiorowy wypoczynek. Dziękuję za uwagę.

Posel Józef Rojek

(Klub Parlamentarny Solidarna Polska)

Panie Marszałku! Wysoki Sejmie! Kreatywność jest cechą jak najbardziej pozytywną, jednak w niektórych przypadkach może ona na przykład posłużyć do przedstawiania rzeczywistości w jak najbardziej krzywym zwierciadle. Pojęciem, które robi niemal zawrotną karierę, jest tzw. kreatywna księgowość, notabene używane ostatnio dość często w kontekście poczynania naszego Ministerstwa Finansów. Ale kreować, jak się okazuje, można także liczby pokazujące poziom bezrobocia.

Zdaje się, że rząd znalazł sposób na zmniejszenie skali bezrobocia. Sposób arcyprosty i tani, bo bez stworzenia jakiegokolwiek miejsca pracy statystyki dotyczące poziomu bezrobocia od razu mogą się poprawić. Jak informuje „Dziennik Gazeta Prawna”, „Urząd wykreśli bezrobotnego z ewidencji od razu na 9 miesięcy. To poprawi statystyki pośredniaków, ale zafałszuje obraz bezrobocia w powiecie. Taki może być skutek reformy pośrednictwa pracy”.

Ekspertcy prognozują wzrost bezrobocia do 15% na koniec 2013 r., natomiast dzięki nowelizacji ustawy zatrudnieniowej zmiany spowodują, że bezrobotni, którzy odmówią współpracy z urzędem, zostaną wykreśleni z rejestru aż na 270 dni, a nie, jak obecnie, na 120 dni. Wydłużenie tego okresu spowoduje, że oficjalne statystyki się poprawią.

To jeszcze jeden przykład, jak w poczynaniach tego rządu ważny jest PR, marketing i kreowanie obrazu, który jakże daleki jest od otaczającej nas i coraz trudniejszej dla milionów Polaków rzeczywistości.

Posel Bogdan Rzońca

(Klub Parlamentarny Prawo i Sprawiedliwość)

Z dużym niepokojem obserwuję realizację budżetu państwa po stronie dochodowej. Otóż okazuje się, że dochody budżetu państwa na koniec marca 2013 r. były o ok. 13 mld zł niższe, niż zostały zaplanowane. Tym samym niedobór budżetowy (dziura budżetowa) rośnie błyskawicznie, sięgając już blisko 25 mld zł. To ponad 68% tegorocznego limitu deficytu, zaplanowanego w tym roku na niewiele ponad 35,5 mld zł.

Na nic optymizm rządu. Skalę spowolnienia widać wyraźnie po kiepskich wpływach do kasy państwa, znacznie niższych od założonych w ustawie budżetowej. Z danych Ministerstwa Finansów wynika, że dochody z końcem marca sięgnęły 61,4 mld zł, a powinny w tym czasie przekroczyć 74 mld zł. Były więc o ponad 13 mld zł niższe. Ekonomisci wskazują zatem, że na koniec 2013 r. deficyt budżetowy powiększy się w stosunku do zaplanowanego o drugie tyle.

W tym miejscu chciałbym zwrócić uwagę na głosy opozycji, która przy uchwalaniu budżetu wskazywała na nierealność założeń makroekonomicznych do projektu budżetu i miała, jak się okazuje, rację. Rodzi się też w takiej sytuacji pytanie o wiarygodność wypowiedzi ministra finansów na posiedzeniu Sejmu. Zapewnienia, że nic się nie stało, że druga połowa roku będzie lepsza gospodarczo, są niczym nieuzasadnione w świetle analiz ekonomistów. Taka postawa MF naraża na utratę wiarygodności rząd i Sejm.

Tymczasem decyzje rządu obnażają słabość założeń budżetowych rządu, bo program „Mieszkanie dla młodych” nie wejdzie w tym roku, będą oszczędności dopłat dla samorządów, nie będzie na przedszkola, więc będą pseudooszczędności, zweryfikowane, czyli będą w tym roku wykreślane zaplanowane inwestycje, a i tak ostatecznie MF zawnioskuje o zwiększanie

deficytu budżetowego. Gdzie jest powaga władzy, koalicjo PO-PSL? Czy koalicja dalej będzie nas karmić zastępczymi tematami albo wydumanymi wskaźnikami ekonomicznymi? Polska dryfuje w złym kierunku, a ma to związek z odrealnieniem działań politycznych polityków PO i PSL.

Posel Piotr Szeliga

(Klub Parlamentarny Solidarna Polska)

Oświadczenie w sprawie sytuacji w polskim przemyśle motoryzacyjnym

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Polski przemysł motoryzacyjny znajduje się w dramatycznej sytuacji, czego przykładem jest tyska fabryka Fiat Auto Poland. Koncern Fiat zdecydował, że kolejną wersję Pandę będzie już produkować nie w Tychach, lecz w zakładzie pod Neapolem. Należy zauważyć przy tym, że Fiat, będący zdecydowanie największym zakładem motoryzacyjnym w Polsce i liderem całej branży, posiada wielu kooperantów, tym samym jego trudna sytuacja wymusiła konieczność podjęcia radykalnych decyzji oszczędnościowych w innych zakładach produkcyjnych.

W związku z powyższym Wysoka Izba powinna uzyskać informacje na temat tego, co rząd RP zrobił do tej pory na rzecz poprawy sytuacji w polskim przemyśle motoryzacyjnym, w szczególności wobec spółki Fiat Auto Poland, w kontekście przeprowadzonych masowych zwolnień grupowych pracowników. Tego zupełnie zabrakło w przemówieniu ministra gospodarki Janusza Piechocińskiego. Należy w tym miejscu przypomnieć, że już 8 marca 2012 r. z inicjatywy Klubu Parlamentarnego Solidarna Polska w Ministerstwie Gospodarki odbyło się spotkanie dotyczące sytuacji pracowniczej w polskich zakładach Fiata z udziałem przedstawicieli związków zawodowych.

Rząd miał instrumenty i narzędzia, by zachęcić koncern Fiat do produkowania swoich samochodów w Polsce. Nasuwa się pytanie, dlaczego tego jednak nie uczynił. Minister gospodarki powinien przedstawić Wysokiej Izbie informacje dotyczące działań, jakie podejmował rząd w sprawie Fiat Auto Poland oraz wobec całego przemysłu motoryzacyjnego w latach 2007–2012. Cała branża motoryzacyjna oczekuje zdecydowanych działań ze strony rządu, dlatego Solidarna Polska domaga się przedstawienia przez rząd strategii dla przemysłu motoryzacyjnego.

Posel Andrzej Szlachta

(Klub Parlamentarny Prawo i Sprawiedliwość)

Pani Marszałek! Wysoki Sejmie! Dziś w Rzeszowie obchodzona jest 20. rocznica sformowania 21. Brygady Strzelców Podhalańskich im. gen. bryg. Boruty-Spiechowicza. Brygada została sformowana w 1993 r. na bazie 5. Pułku Strzelców Podhalańskich oraz

odtworzanych oddziałów 9. Dywizji Zmechanizowanej jako jednostka Krakowskiego Okręgu Wojskowego. W 1999 r. brygadę włączono do Korpusu Powietrzno-Zmechanizowanego. W tym samym roku do składu 21. Brygady Strzelców Podhalańskich włączono 2 bataliony czołgów z Żurawicy, dywizyjony artylerii przeciwpancernej z Jarosławia oraz Polsko-Ukraiński Batalion Sił Pokojowych z Przemyśla. Od 1 lipca 2000 r. 21. brygada została podporządkowana dowódcy 1. Dywizji Zmechanizowanej.

Symbolem graficznym 21. brygady jest szarotka, którą umieszcza się na sztandarach brygady, na patchach peleryn mundurów, na kapeluszach oraz na beretach. Efektowną częścią munduru podhalańczyków jest kapelusz, który do Wojska Polskiego wprowadził gen. Andrzej Galica. Ozdobą tego kapelusza jest orle pióro. Pierwszym dowódcą 21. brygady był płk Zbigniew Skikiewicz. Kolejnymi dowódcami byli gen. bryg. Fryderyk Czekaj (dwukrotnie), płk Jerzy Wójcik, płk Henryk Dziewiątka, płk Jan Brzozowski, gen. bryg. Mirosław Rozmus, gen. bryg. Janusz Bronowicz, gen. bryg. Tomasz Bąk, gen. bryg. Stanisław Olszański. Obecnie dowódcą 21. brygady jest płk dypl. Wojciech Kucharski.

Przez 20 lat obecności 21. BSP na Podkarpaciu podhalańczycy dobrze zasłużyli się mieszkańcom regionu, Rzeszowowi, Polsce i Polakom. Godnie reprezentują Polskę na zewnątrz kraju, m.in. w misjach pokojowych. Zostali dwukrotnie wyróżnieni przez Ministerstwo Obrony Narodowej znakiem honorowym.

Jedną z tradycji 21. Brygady Strzelców Podhalańskich, będącą wyrazem uznania i wdzięczności za wsparcie i współpracę ze strzelcami podhalańskimi, jest nadawanie tytułu „Honorowego Podhalańczyka”. Dotąd takie wyróżnienie otrzymało ponad 130 osób. Jako prezydent Rzeszowa miałem zaszczyt otrzymać to prestiżowe wyróżnienie.

Z okazji 20. rocznicy sformowania 21. Brygady Strzelców Podhalańskich składam z gmachu polskiego Sejmu na ręce pana płk. dypl. Wojciecha Kucharskiego, dowódcy 21. BSP, serdeczne podziękowania i gratulacje dla oficerów, podoficerów i żołnierzy za wzorową służbę ojczyźnie. Dziękuję.

Poseł Jan Warzecha

(Klub Parlamentarny Prawo i Sprawiedliwość)

Panie Marszałku! Wysoki Sejmie! W dzisiejszym oświadczeniu pragnę przypomnieć o niemieckim obozie pracy przymusowej, który został utworzony jesienią 1940 r. w przysiółku wsi Pustków, czyli dzisiejszej wsi o nazwie Pustków Osiedle, w województwie podkarpackim. Miał on wspierać Polygon SS Heidelager, który obejmował obszar w kształcie zbliżony do kwadratu o bokach liczących ok. 20 km, położony między miejscowościami: Sędziszów – Brzeźnica – Rzochów – Kolbuszowa. Komendantura poligonu oraz koszały wraz z zapleczem i obozem jenieckim znajdowały się w Pustkowie. Na terenie obozu Truppenübungsplatz

Heidelager Pustków przeprowadzano testy tzw. broni odwetowej V-1 i V-2.

Pierwotnie obóz przeznaczony był dla robotników potrzebnych do budowy instalacji poligonowych. Od lata 1940 r. do budowy obozu przywożono (później zakwaterowano na stałe) Żydów z Dębicy, Mielca, Sędziszowa i Ropczyc. W jesieni 1940 obóz założono dwa kilometry od stacji – u podnóża Królowej Góry. Okresowo znajdowało się w nim nawet ponad 4 tys. ludzi. Obóz w Pustkowie składał się z części dla Żydów, dla jeńców radzieckich i obozu karnego dla Polaków, jednak liczba ludzi różnych narodowości była zmienna w poszczególnych okresach. W obozie w Pustkowie przebywali więźniowie transportowani tam z Białej Podlaskiej, Rzeszowa, Krakowa, Tarnowa, Warszawy, Żywca i Wieliczki. Latem 1942 r. Żydzi zostali przeniesieni do drugiego obozu w Pustkowie, a część wywieziono do obozu na Lubelszczyźnie. Ocenia się, że w okresie funkcjonowania obozu zginęło tam nawet ok. 7 tys. Żydów, ok. 5 tys. jeńców radzieckich i 3 tys. Polaków. Łącznie liczba śmiertelnych ofiar obozu wynosi ok. 15 tys. Zwłoki więźniów były palone w krematorium, które znajdowało się na zboczu Królowej Góry.

Na terenie dawnego obozu w Pustkowie w 1964 r. wybudowany został pomnik poświęcony jego ofiarom. Dzisiaj tragedię tę przypomina Góra Śmierci. Na jej szczycie znajdują się obeliski upamiętniające ofiary, istnieje także komora, w której przygotowywano zwłoki do palenia, oraz masowy grób ofiar. Gmina Dębica odrestaurowała to miejsce – istnieje tam droga cierpienia przedstawiająca sceny z historii obozu, co skłania zwiedzających do przemyśleń. Jednak o historii Pustkowa i ludziach, którzy tam zginęli, pamiętało co raz mniej osób, dlatego, aby to miejsce uczynić przestrogą dla przyszłych pokoleń, do czego może doprowadzić nieludzka ideologia faszystowska, wójt gminy Dębica Stanisław Rokosz postanowił u stóp Góry Śmierci utworzyć ekspozycję historyczno-dydaktyczną przedstawiającą historię poligonu Heidelager Pustków i obozów pracy przymusowej w Pustkowie, którą otwarto w kwietniu 2012 r. Można zobaczyć tam 3 baraki, w których mieszkali więźniowie, barak biurowy oraz hitlerowskie zabezpieczenie obozu: wieżyczki strażników i płot z drutu kolczastego. Znajduje się tu ekspozycja prezentująca historię tego miejsca. Ekspozycja w Pustkowie znajduje się pod opieką merytoryczną Muzeum Regionalnego w Dębicy. Dzięki zaangażowaniu dyrektora Muzeum Regionalnego Jacka Dymitrowskiego placówka zgromadziła już 1500 różnych eksponatów i dokumentów świadczących o istnieniu obozu: zdjęcia i przedmioty codziennego użytku. Co roku na Górze Śmierci odbywają się uroczystości patriotyczno-religijne, na które przyjeżdżają żyjący jeszcze starszakiowie więźniowie obozu. Niedaleko Pustkowa powstał również Park Historyczny Blizna utworzony w miejscu autentycznej lokalizacji byłego niemieckiego poligonu wojskowego z okresu II wojny światowej, gdzie odbywały się próby broni rakietowej V-I i V-2.

Posel Jan Ziobro

(Klub Parlamentarny Solidarna Polska)

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Panie i Panowie Ministrowie! Zwracam się do państwa w sprawie ponownego już w tym roku zagrożenia powodziowego spowodowanego szybko rosnącą temperaturą. Przyjście wiosny i wysokie temperatury spowodowały szybkie topnienie śniegów i wzrost stanu większości rzek w Polsce. Jednocześnie codziennie dowiadujemy się o miejscach w Polsce, gdzie dochodzi do lokalnych podtopień.

Z tego miejsca apeluję do wszystkich urzędów, polityków i zwykłych ludzi o powzięcie szczególnej ostrożności w najbliższych dniach. Apeluję również do instytucji państwowych o natychmiastowe działanie w razie jakichkolwiek informacji o powodziach i podtopieniach. Jedynie wspólne działanie wszystkich Polaków, a w szczególności powołanych do tego instytucji państwa, spowoduje, iż damy sobie radę z lokalnymi podtopieniami.

Jednocześnie kolejny raz już wzywam polski rząd do podjęcia poważnej dyskusji na temat stworzenia w Polsce całonocowego długoletniego planu przeciwpowodziowego.

Porządek dzienny

38. posiedzenia Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej w dniach 17, 18 i 19 kwietnia 2013 r.

1. Przedstawiony przez Prezydium Sejmu projekt uchwały w 70. rocznicę wybuchu Powstania w Getcie Warszawskim (druk nr 1266).

2. Sprawozdanie Komisji Spraw Wewnętrznych o rządowym projekcie ustawy o środkach przymusu bezpośredniego i broni palnej (druki nr 1140, 1234 i 1234-A).

3. Sprawozdanie Komisji Polityki Społecznej i Rodziny o senackim projekcie ustawy o zmianie ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (druki nr 569 i 1200).

4. Sprawozdanie Komisji Infrastruktury o komisyjnym projekcie ustawy o zmianie ustawy o kierujących pojazdami oraz niektórych innych ustaw (druki nr 1183 i 1230).

5. Sprawozdanie Komisji Zdrowia o senackim projekcie ustawy o zmianie ustawy o izbach lekarskich oraz niektórych innych ustaw (druki nr 520 i 1207).

6. Pierwsze czytanie obywatelskiego projektu ustawy o rodzinnych ogrodach działkowych (druk nr 1204).

7. Pierwsze czytanie poselskiego projektu ustawy o ogrodach działkowych (druk nr 1148).

8. Pierwsze czytanie poselskiego projektu ustawy o zmianie ustawy o rodzinnych ogrodach działkowych, ustawy o podatku rolnym oraz ustawy o podatkach i opłatach lokalnych (druk nr 1170).

9. Pierwsze czytanie poselskiego projektu ustawy o ogrodach działkowych (druk nr 1240).

10. Pierwsze czytanie rządowego projektu ustawy o zmianie ustawy o urzędzie Ministra Obrony Narodowej oraz niektórych innych ustaw (druk nr 1236).

11. Pierwsze czytanie poselskiego projektu ustawy o zmianie ustawy o gospodarce komunalnej, ustawy o samorządzie województwa i ustawy o samorządzie powiatowym (druk nr 1224).

12. Pytania w sprawach bieżących.

13. Informacja bieżąca.

14. Sprawozdanie Komisji Samorządu Terytorialnego i Polityki Regionalnej o rządowym projekcie ustawy o zmianie ustawy o zasadach prowadzenia polityki rozwoju (druki nr 1125 i 1267).

15. Informacja dla Sejmu i Senatu Rzeczypospolitej Polskiej o udziale Rzeczypospolitej Polskiej w pracach Unii Europejskiej w okresie lipiec–grudzień 2012 r. (podczas prezydencji cypryjskiej) (druk nr 1159) wraz ze stanowiskiem Komisji do Spraw Unii Europejskiej (druk nr 1208).

16. Pierwsze czytanie poselskiego projektu ustawy o szczególnych zasadach rozliczenia podwykonawców spółki Dolnośląskie Surowce Skalne SA przy budowie autostrady A2 oraz podwykonawców spółki Poldim SA przy budowie autostrady A4 (druk nr 1180).

17. Pierwsze czytanie poselskiego projektu ustawy o postępowaniu dyscyplinarnym wobec osób wykonujących niektóre zawody prawnicze (druk nr 1202).

18. Sprawozdanie Komisji Finansów Publicznych o uchwale Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy o spółdzielczych kasach oszczędnościowo-kredytowych oraz niektórych innych ustaw (druki nr 1239 i 1265).

19. Informacja prezesa Rady Ministrów w sprawie sytuacji w Fiat Auto Poland oraz w polskim przemyśle motoryzacyjnym.

20. Sprawozdanie Komisji Kultury i Środków Przekazu o poselskim projekcie uchwały w sprawie upamiętnienia 140. rocznicy urodzin Wojciecha Korfanteo (druki nr 1227 i 1260).

21. Sprawozdanie Komisji Finansów Publicznych o senackim projekcie ustawy o zmianie ustawy Prawo bankowe, ustawy o Banku Gospodarstwa Krajowego oraz ustawy o funduszach inwestycyjnych (druki nr 605, 1196 i 1196-A) – trzecie czytanie.

22. Sprawozdanie Komisji Nadzwyczajnej o rządowym projekcie ustawy o zmianie ustaw regulujących wykonywanie niektórych zawodów (druki nr 806, 1166 i 1166-A) – trzecie czytanie.

23. Głosowanie nad wnioskiem o odrzucenie sprawozdania Rady Ministrów z realizacji „Krajowego programu przeciwdziałania przemocy w rodzinie” za okres od 1 stycznia 2011 r. do 31 grudnia 2011 r. (druki nr 971 i 1095).

24. Pierwsze czytanie poselskiego projektu ustawy o zmianie ustawy Kodeks karny (druk nr 1174) – kontynuacja.

25. Zmiany w składach osobowych komisji sejmowych (druk nr 1287).

26. Wybór nowego składu osobowego Komisji do Spraw Unii Europejskiej (druk nr 1288).

Obecni posłowie według załączonej do protokołu listy obecności

TŁOCZONO Z POLECENIA MARSZAŁKA SEJMU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

KANCELARIA SEJMU: redakcja i skład – Sekretariat Posiedzeń Sejmu, druk – Wydawnictwo Sejmowe. Nakład 41 egz.

PL ISSN 0867-2768. Cena 6,30 zł + 5% VAT

